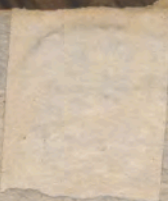


276-



DISCIP. 321.

23

NABOZNY

... ..
... ..

MAREY

... ..

... ..
... ..

... ..

I. / 26.

DISCVRS

26

N A B O Ź N Y

Z kilku słow wzięty o Wystawieniu
Naswietszej Panny Bogarodzicy

M A R I E Y.

Przez

ALBRYCHTA STANISŁAWA

RADZIWIŁŁA Kancelerza

W. X. L. napisany y wydany.

*Et in anno 1635. die 1. Julij in hunc modum ab
Illust. Authore nunciavit. In nomine
Neopotomiti Pawlo. Liber estis. Anny domi
ni MDCXXXV. in signum*



W Wilnie / Roku 1635. 5.



Wielebney w Bodze à mnie iedyney
rodzoney Siostrze

KRYSTYNIÉ
EVPHEMIEY
RADZIWIŁOWNIE,

Ksieni Klastoru Niczwieckiego Zako-
nu S. BENEDICTA, pozdrowienie y mi-
łości Braterskiej offiarowanie.



Ola snac Boza bytá ze bym to com
myslit o Naswietsey Pannie MA-
RIEY, wypisal dla wyslawienia, y
pozytku iey sluzacym w tey ksiazce,
w ktorey cokolwiek nayduie sie do-
brego, szczyrey łaski Niebieskiej, y pomocy Bogarod-
zicy jest, ona samá prowadzita moje piorko pisza-
ce, bom o to iey zawsze prosit. Skończywszy tedy te
† 2 robote,

robotę, dla trzech przyczyn zdało mi się Wm. przypisać. Pierwszą wiedząc nietylko o nieustawacym, y owsem coraz gorecszym Nabożeństwie ku Naswietsey Pannie, y Wm samey, y zgromadzenia pod władzą duchowną Wm bedace. Jia też grzesznik chcac być z Wm w Kompánii, nietylko ciálem y krwią, lecz y deuocją y nabożeństwem Brátem Wm, uczestnikiem sposobu wychwalania w tey Ksiażce wyrażonym Wm mieć chciałem. Druga opisuje ieden nabożny troiákie miejsce w ktorým człowiek musi być żyjac: Żywot mácierysty po poczećiu: Świat ten po Národzeniu: Po śmierci niebo albo piekło. Jaz Wm z iednego wyszedłem żywota, pospólu ná świecie żyje, nierozdzielnie Boga chwalić w Niebie pragne, uchodzac czwartego niepotrzebnego miejsca Piekła, przez przyczynę teyże Panny y MATKI Bożey, ktorey siebie samego y Wm zta ksiażka w Opiekę oddáie. Trzecia przyczyna, że w m tego Zakonu iesteś, ktorego Niebo w slyrko; Tu ná Ziemi Opátem piernszym y Fundátorem był S. BENEDICT, Fundatorka y Ksienia S. SCHOLASTICA. Kto w Niebie BENEDICTVS? tylko ten o ktorým napisano, Benedictus qui venit in nomine Domini, Błogostawiony ktory przyszedł w Imie Páńskie; Sam Bog jest Opátem Klasztoru gornego, A Scholastica kto? Jedno Naswietśa

Granat
in Duce
peccato-
rum.

światła Pánná, ktora była Mistrzynia, y w iey się szkole nauczył sam Zbawiciel ná ziemi bedac, y zgromadzenie wybranych, y teraz naucza y przyjmie przyczyna swoia do Klasztoru niepokalanego wiecznego y ná wieki ná te Scholastike patrzác beda przeznaczeni w Niebie. uczac się co raz od niey Tatemnic widzenia Boga w Troycy iedynego: Oná zgotá jest Ksienia w Klasztorze żyjacych. Nie przystáło tedy inaczej tilko o Ksieni Niebieskiej przypisać Ksieni Nieswieżkiej, Pánu Bogu y Naswietsey Pannie zá tym Wm poruczam, á siebie samego nabożnym Modlitwom. Pisan w Ołyce dnia 5. Aug. Miesiaca. Roku Páńskiego 1635.

Wm z sercá miłuiący

y zyczliwy Brát y slugá

ALBRYCHT STANISŁAW
RADZIWIŁŁ Kanclerz
W. X. L.

E GO ABRAHAMVS WOYNA
Dei & Apostolicæ sedis gra-
tia Episcopus Vilmensis, facul-
tatem concedo, vt Elogia Dei-
paræ Virginis MARIE, ab Illu-
strissimo in Olyka & Niesz-
vviesz Principe, Domino AL-
BERTO STANISLAO RADZIWIŁŁ
Cancellario M. D. L. conscri-
pta, publicam lucem aspiciant.
Datum Vilmæ in Curia nostra
Episcopali 21. Octobris, Anno
Christi 1635.

DO CZYTELNIKA!

Jeżeli co głowa to sadzić a pospolicie inaczej
może/ y ia w tey wydanej Ksiazce tego nie-
uyde: Znaydzie sie smac taki/ ktory niewedlug
Professyi swieckiey robots te sprawniona osadzi/
zakonnikom y Duchownym raczy zostawiac.
Prawda to / ale ze Monarchowie wielcy y Krol-
wie iako Carolus wielki Cesarz/ y Alphonsus Krol
Aragonski daleko wieksi stanem / daleko zabaw-
nieyszymi bedac nizeli ia/ przecie sie Biblia bawili y
tlumaczyli: a do tego w kazdym stanie trzeba sie o-
wiebo starac. Nieodrzeczy sie zdalo y mnie co Bog
do serca podal prace te moja (ieżeli ia tak nazwac
moge / ktora bez pracy z laski Bozey y Naswietsey
Panny przyšla) podac ludziom y do Nabozenstwa
Bogarodzicy pobudzic/ nieogladaiac sie na bacu-
nek y obmowista iezykow ludzkich/ ktore tak bystre
sa ze samemu Bogu na Ziemi niesfolgowaly. Lubo
tedy przygana wleceze nie bez nagrody ; lubo po-
budka do dobrego nastapi / nie bez zaplaty bedzie.
Ja iednym nabożney duszy westchnieniem contento-
wac sie chce. Biedz laskaw / a wcz sie klanowac y
sluzyc Naswietsey Pannie MARIET.

*Dignare me laudare te Virgo sacrata,
Da mihi Virtutem Contra hostes tuos.*



*Dozwol abym cie Wychwalal ó Panno Bogu poświęcona
Na nieprzyjaciely twe niech moia raka bedzie zmochniona.*



JESVS MARIA ANNA.

*Pulchra es & decora filia Hierusalem,
terribilis ut castrorum acies ordinata.*

*Wielka iestes y ozdobna Corko Jeruzolimska/
straszna iako byl woyaska
dobrze sporzadzony.*

Przedmowa.

Z Aktad z dowcipu Struki Malarskiej
pochodzacy / miedzy soba wczynili
dway przedni w Poganstwie Malarsze/
iako starozytносc opisuie / mianuic y nazywaic iednego Zeuris /
drugiego Parrhasius. Bawilisie niemaly czas tym malo-
waniem/

wániem/ pokazáli potym obái obie tablice/ chcec
kázdy z nich wielka v ludzi odnieść pochwałę:
ieden grono winá tak do żywego wyráził / że
ptacy przylátýwáiac/ brác miásto pokármu chcie-
li / nosem biúac málowane iągody. Wielka stu-
ka zdálásie / ktora ptaki powietrzne ośukála.
Drugi *velum*, álbo zástone iákas/ álbo namiot
wykontersfetowany wystáwíl / ktoremu przy-
pátruiać sie / nie tylko stoiaće pospolstwo/ ále y
pierwszy málarz / á rozumieiac że pod zástona
coś wyrázonego być miáło / žádal áby odstó-
nil : A tu rzece mistrz o swoiey wygráney / żeś
ty ptaki zwiódl / á ia ciebie sámego : nie tu bo-
wiem nád namiot nie obaczyś inšego : Jákož
ten rozsádkiem wšytkich zwyciestwo náuki swo-
iey otrzymał.

¶ Co ci obái rožno wymálowáli/to zbáwi-
ciel swiátá / y iáko Bog / y iáko człowiek do-
skonálsze dáleko podobne obrázy swiátu wšytk-
kiemu wystáwíl do podziwiená/przez Dawidá/
Psalm 8. ktory chciał widzieć te málowania. Ugládam
niebiosá twoie/dzieło pálcow twoich. W pier-
wszey tablicy groná winá stáwi dáiac ciáło y
krew w osobie chlebá y winá wšytkim ludziom:
iákož prášował sam wino w mece swoiey/ y po-
mie-

miešawšy wino ze krwiá swojá wabi ptáski//
to iest duše Chrzesćianštie y posila nápoiem wo-
dziecznym že iuž nie po ziemi / ále owšem po nie-
bie myslámi czystemi podniesieni lataia. Lecz
zgolá y kázdy pokárm cielesny odniegosie bierze.
Czy wšytkich nádzieie pokládaia w tobie Pánie *Psalm.*
á ty dáieš im pokárm / y z nowu. Wšytkie *144.*
rzeczy od ciebie czekáia Bože / ábys im dáł po- *Psalm.*
kárm / dáwšy im siebie sámego : z bierác beda/ *103.*
otwarzáiac ręké twoie/ wšytko napelniš dobro- *Psalm.*
cia. On kármí ptáski niebieskie / on kruzetom *146.*
wzywáiacym iego posyla obroć. Ná ostaték
nie málowane ále istotne Bog stworzył wino.
Wystáwíl tenže stworzył i y Namiot / zátry-
wšy przed oczeniá nášemi skryte one w niebie
taiemnice. Prágnął Dawid odchylic tey zásto- *Psalm 83.*
ny. Jáko mile przybytki twoie Pánie / błogostá-
wieni ktorzy mieškáia / w domu twoim Pánie.
y Páwel S. Kto mie wybáwi z ciáta teğ smier-
telnego že bym widziál co sie zá tym Namiotem
zákrytym dzieie/ žádam być rozwiázánym. Prze- *Roman.*
bedl Bog náš Málárzá / v ktorego zá namiotem *cap 7.*
nie nie bylo : tu dziwnego coś v Málárzá Nie-
bieskiego : záirzáł troche S. Pawel á powiádal
že sie niegodzi mowić / y áni oko widziáło áni
A 2 vcho

vcho slyšálo / áni w sercu ludzkim zmiesćić sie
može / co Bog zázástona swiátá tego nágotó-
wal / tym ktorzy go miluia.

¶ Náswietša Pánná **MARIA** wystá-
wila takže / y iáko Mátká Boža / y iáko Pánná
nád Pánnámi swiátu wšytkiemu podobne tym
obrázom / dwie tablice / á bázro stucnie odryso-
wáne. W pierwszey iáko Mátká grono winá /
Cant. 1. ktorým nie ptaštki / ále sámegž Urlá z niebá przy-
wabila / že skosztował. *Meliora sunt ubera tua*
vino. Lepše sa pierśi twe nád wino. A sko-
stował nietylko *ad literam*, wedlug wykłádu
prostego / iáko oná Niewiáštá w Ewangeliey
Luca 11. mowi. Błogostáwione pierśi ktoryches poży-
wał. Bo stawšy sie czlowiekiem mlektá tego
nayezyššego / ktore nie pokálána czystosć cu-
downym sposobem wydawála / nie raz zkoszto-
wał **CHRISTVS** Pan ná ziemi. I owšem
to naybáržiey wykonála Duchownym wyložes-
Abidem. niem. Błogostáwieni ktorzy slucháia słowa
Božego y strzega go: karmilá Náswietša Pán-
ná Urlá tego przedwiecznego winem czystych
mysli / wezynkow przewybornych / cnot cudó-
wnych. W drugiey tábliey *velum* álbó zastó-
ne / iáko Pánná (bo wiec Pánný zastón vžywáia)
vřazá

vřazála swiátu / gdy pod czlowiečenstwem zá-
kryte Bostwo przynioslá / glebočo byla skrylá /
náprzed w stáini / potý w Egypćie w drzewie / w
Nazáreth w komorce do trzydziestu lat w niewiá-
domosći ludzkiey przemieškwáiac / tak bázro že
y swiát / y piekto niewiedziálo o Bogu wćielo-
nym. Žyđzi widzac cudá Chryštusowe mowili.
Co wezyniemy že ten czlowiek wielkie cudá czyni.
Ale to nie czlowiek tylko / iest y Bog; Bostwá
nieznali žyđzi / bo go zákrylá **MARIA**. Od *Ioan. 9.*
národzenia slepego vřdrowil Chryštus: pytaia
Pháryzeušowie iáko žećisie ozy otworžyly? od-
powiedzil slepy: Czlowiek on ktorego zowia
JEZVSEM 20. Ktoremu potý poklon Bostki
tenže slepy oddal. Nieználi go bo iedwabnica
ćialá **MARIA** zástónilá. Pilatowa žoná ná-
wet przy mece nágábána od pieklá / ktore chytro
Bádalosie o Bogu wćielonym / nie do końcá
wierzac postála do Pilatá mowiac. Nic tobie *Matth.*
y spráwiedliwemu temu ábowiem wielem ćier- *27.*
piálá dzis przez sen dla niego wypuśc go. ezára
iáko ogar chćiwý wechem dochodzil Boga skry-
tego / žeby byl nie odkupil rodzaia ludzkiego; prze-
ćie doisć nie mogł. *vellus aureum*, złota byla zá-
stóná miłosći pelná / w ktora vřwinelá **MARIA**:
A 2 nieš

niedebedl nieprzyiaciel duſny; gruba zgoła nie-
znaiomoſć miedzy lotry Bogá zawieſić / ſkryła
bárzo w ten czas Bogá **MARIA**, zakrycia y
ſłońce y mieſiąc pomagáło / dla tego **S. Páwel**
1. Cor. 2. nie wkrzyſzowali. Dzieńie tedy wymálowála
Mátká Boża te dwa obrázy / dáleko przeſlá tam-
tych málarzow: á co wiekſza / że w máłym pier-
Jerem.
31. ſcionku zamknelá wſytkie niebo y ziemię. *Mu-*
lier circumdabit virum. Niewiaſta obeymie me-
ża: ktorego Niebioſá ogárnać nie mogly, w pier-
ſcionku żywotá ſweę wyryła Bogá. **Sowia Phi-**
lozophowie czlowieká máłym ſwíátem / á my iá-
ki tytuł **Błogoſłáwioney Pánnie** damy / w ktorey
żywoćie y niebo y ziemiá y ſtworzyciel oboigá
ſie zawárl. **Œdumieysie** duſo káżdá tey Málar-
ce / á proſ áby przyczyna ſwojá w ſercu twoim
wyráziła / przez dobre wczynki Bogá ſyná ſwego;
Joan. 14. **Boć** ſam zbáwiciel mówi / kto mie miłuię / y oćiec
moy go wmiłuię / y do niego przyydzimy / y mie-
ſkanie v niego wczynimy. *Alle že omnia voluit*
Bern. *fieri per MARIAM* wſytko Bog chciał aby
ſie przez **Maria** ſtáło / trzeba pierwey one ſámę
wymálowáć nam w ſercách náſzych. **Málowáli**
ia odwieków wſyſcy / naprzód Bog przez przei-
rzenie /

rzenie / że ia ſynowi ſwemu **Chryſtuſowi** zá **Mát-**
ke obrat: málowáno ia w **Xáiu** prognostykuiąc /
iż oná miála wygrác bitwę z wężem zdrádlwym.
Málowáli ia wſyſcy **Prorokowie** / **Pátriárcho-**
wie / **Apoſtolowie** / **Doktorowie** / **Wyznawcy** /
Sakonnicy / **Pánni** / **Wdowy** / **ſárbámi** cnot przy-
ozdabiáiac. **Nia** teſz teſz **Pánnie** **Bogárodzicy**
konterfet wymyſlilem naboſnym duſom wyſtá-
wic / náſladuiąc tych dwóch málarzow. **A** zali nie
ieſt **Náſwietſza Pánná** gronem winá / ktora do-
ſkonáloſćiami ſwemi ſpráwila / że pracy niebie-
ſcy / **Duſe** **blagoſłáwione** láſki **Boſzey** koſtruiá:
Vinum quod germinare facit virgines. ieſt wie **Zach 9.**
nem ktora národzila przykłádem ſwoim ták wie-
le oboiey plci czyſtych pánienek. **A** záſtoná kro-
ra moſe być koſtownieyſza / iáko tá ktorey rzezo-
no / *Virtus Altissimi obumbrabit tibi, Moc Naya* **Luca 1.**
wyſſeę záćmi tobie. **Táilá** w ſobie y macierzyn-
ſtwo **Boſkie** / y cnot wſytkich doſkonáloſci w
vboſtwie y w pokorze glibokiey.

J Zá pomoca tedy **Boſza** / zá przyczyna tey
Náſwietſzey Pánni iáko ſlugá iey y grzeſnik / ile
býć moſe radbý teę winá koſtował / y podal ná-
boſnym ſercóm / takſe záſtony vchylil y wewrzal w
cnoty tey **Pánni** / rozbiéráiac ſłowá wyſzey po-
mienne.

Wielka jestesze. Dymyslilem na siedm
Kozdzialow podzielic / dla tego ze siedmioraka
lidzba smakuie Pannie Przenaswietke: siedmia
bolesci na tym swiecie z ranioma / siedmia darow
Ducha S. napelniona byla / siedmy dzien w ty-
godniu jest iey poswiecony / Sobota albo Sab-
bath: niech nas ona broní na straszny m sadzie os-
stannim / aby nasza wciezka według Ewangeliey
nie byla w Sobote / to jest zebychmy nie wciekali
na ten czas przed obliczem sadziego / kiedy od po-
czynek za zaslugi naznazono / ale aby za prozba
Bogarodzicy Sobota ona przyšla / byla wycho-
nieniem naszym po robocie w wieczney winnicy
Panskiey. Na ostaték siedm swiat Panny Na-
swietke odprawuie Kosciol Bozy na rok / kto-
re do wzietych dla rozmyslania slow stosowac
sie moga.

Matth.
cap. 24.

Wielka sie byc pokazala przy niepokalac-
nym poczeniu / bo zimazy nie miala.

Jestesze pokazana swiatu iako jutrzentka
przy narodzeniu swoim.

Wzodobna pokazalasia trzyletnim osiaro-
waniem Panielstwa swego niebu.

Corka Jeruzolimska / przy zwiad-
stowach

stowaniu stalasia / gdy Bog otec dziedzic Jeru-
zolimy / za corkę wziawszy dal ja za matke synowi
swemu / tytu luia c ia laski swoiey pelna.

Straszna byla ze po gorach biezac / y do
domu Elzbiety wstepuac / wygnala nieprzyja-
ciela duznego / ktory zachodzil okolo duzy Ja-
na S. y iuz go grzechem pierworodnym postrze-
lit byl / za poswieceniem tego ktorego wywoicie
nosila / wciekac musial z tamtat / gdyz przedtym
rane byl odniosl. od tey bohaterki dwoiaka / wo-
nych slowach / O to sluzebnica Panska / niech-
misie stanie według slowa twego / ktore do An-
iola wyrzekla / iakoby dwiema strzalami poko-
ra / y postużenstwem w cel piekielney pychy trafil-
wszy / zastrafil w bytkie nieprzyiaciele. Bostkiez
przed taz pokora wsluguac w domu Elzbiety
Matka Boza / czart tyl podac z domu tamtego
zatrwozony musial.

Jako byl wonka / Czasu oczyżze-
nia / albo w swieto iako Kosciol nazywa Gro-
mnie ukazalasia / kiedy Dawida swego malego /
na czel postawila / przeciwko nieprzyiacielowi
Saula niebieskiego / przy oltarzu na ten czas /
prorokowano onim. Oto ten polożony jest na

Luc. 22.

B

powe

powstanie wielu z grzechow y marnosci tego swiata. Tam poczelysie gotowac piec kamieni/ ktoremi Goliata piekielnego miał zabic/ y iegoż mieczem/ to iest wynalazkiem iego smierci/ smiercia potege onego skruzyc. O iako piekny byk byl / Matke Boza y syna Bozego czlowieczestwem przyodzianego oraz widziec / o iako Hermanowi przedwiecznemu dziwnie sie takie vbytkowanie podobalo.

Sobrze sporządżona przy Wniebowzięciu Náswietka Pánna byla / kiedy y zduza y zciálem wzięta do nieba / spodziwieniem rzezy niebieskiej / a z miłym przywitaniem od Przenáswietkej Trojcy przyieta byla. A ze ktokolwiek malowac chce iaka rzecz / potrzebuie zeby na iednym miejscu stala y nierużalásie : y tys Náswietka Pánno Syna swego tak przy zwiastowaniu Anielskim malowala. **Dominus tecum** a potym / **in te** stoba y w tobie byl: **Badz** ze mi przytomna a nie odstepuy przez láske odemnie / **prowadz** oko moje wnetrzne / y **reks** te maluiaca / abym godnie ciebie wychwalic mogl. **Co** na chwale Boza / na wystawienie twoie / **na** pozytek serc nabożnych / y tobie sluza

sluzacych / na pohánbienie nieprzyiaciol twoich / na postrach piekla sameg przed sie wzialem. **W**spieray niedoleznosc moie / obecnościa twoia / a cos dala y do pomyslenia / y do przedsiwzięcia / **do** day pomocy skutkiem zbawienym wy pelnic.

ROZDZIAŁ I.

Piekna **M A R I A.**

§ I.

Piekności sadzić żadnemu zmysłowi nie przystoi / tylko widzeniu : przez oko ludzkie czynisie różność miedzy sličnościa / y kpetnościa. A iako dwoiákie oko / tak y dwoiáka piekność / wnetrzna y zewnetrzna. Tym materialny okiem iakokolwieksis vpátruie piekność / lubo časem niedostkonále / y co sie iednemu oku zda byc nádobnym / drugie przygáne widzi. Nás pisal ieden Quisquis amat ranam, ranam putat esse Dianam, wedlug dispositiey oka / rozumie kro ze Diana Bogini / a ono žabá / iedzá iakas. Dáleko wiecey bledow w oku wnetrznym / tam

Piek-
ność.

B 2

omylo

omyłki pełno / y Dawid narzeka mówiac ; Po-
Psal. 54 wieść iego miódowa / á vmysl boiowy / Słowá
mu juist plyná iáko oley. éichy / Ale kto chce v-
2. Reg. 3. wazyć sa smiertelne srychy. Joab lágodná mo-
wa Abnerá podszedl / wtopiwšy w nim želázo.
Judic. 4 Sizará vbespiezony zášnal w pokoju biáley glo-
wy Jabel / nápoiony mlekiem / y tám przez
gwozdž w glowe w bity poległ / iáko sie zgadza
mleko z gwozdziem? Niez liczone sa y tych czá-
sow nášych przykłády / ná pálacách / ná Dwo-
rách / w kontráktách / w offertách / w biesiádách /
w podziwieniu / náwet y wšpitalu fáluie oko w-
netrzne ; dla tego Nilinus Jowišowi przyma-
wial / dla niedošonalosci že okienká do serca nie
wezynil. Sam Bog tyłko takim iest / ktory y
powierzchnym weirzeniem / y skrytym poglédá-
niem bládzic nie može : Rožne iest oko od náše-
go wiela sposobow / nic nie spráwuie oko náše
w tey rzeczy / ktora stoi przed oczemá nášemi.
Chrystus spojrzal ná Mattheuša álic on z lich-
wiarzá Apostolem y Ewángelista został / spoj-
rzal ná Piotrá / á on oplákiwa zápárcie swoje ;
spojrzal ná Uaswiewša Pánnie / iáko oná mowi
Luca 1. o sobie / Weyrzal ná nizkość sluzebnice swoiey /
á oto Błogosławiona ig zwác beda wšytkie ná-
rody.

rody. Oko tedy Božkie iest bystre y prawdziwe
powierzchné. Což o wnetrznym rzeczymy? Prze-
Psal. 7. nika serce y wnetrznosci słowieká. Phárizeu-
Matth. 22. šowie przyšli do Pána wychwalájac go / že ty
iestes Mistrzem prawdziwym / nie ogladaš sie
ná osoby / bez respektow prawde rozsiewaš :
Powiedzže nam coć sie zda / godzilišie cynš dáć
Cesarzowi czyli nie? Ktoby stal ná ten czás rozu-
mialby že dobrym vmyslem stáneli przed Chry-
stusem : á inaczeyšie stálo / poznal zdrádlivé
mysli ich y rzekł : czemu mie kusicie obludnicy? Ka-
zał Bog Sámuelowi Prorokowi Isai syna
pomázac ná Krolestwo / oćiec rzedem stáwia w-
šytkich / rozumial Prorok že pewnie z nich ieden
mial być kandydatem / á Bog inaczey / Rožne
sa sady iego iáko niebo od ziemie / wzgárdzone
go Dawidá od bydlá do berlá przeniesiono. *1. Reg. 16*
Saul y Dawid zgrešyli obádwa / obádwa rzekli
Peccavi Domino žgrešylem Pánu / czemu tám-
temunie odpušczono / á temu rzeczo *Translu-*
lit á te Dominus peccatum Pan przeniosł grzech *2. Reg. 12.*
tвой : Dla czego sie stálo? Wnetrzne oko Pán-
skie rozsádek wezynilo. S. Bernard mowi gdy-
by byl kto widziál zá časow žbáwicielá nášego
Judaša ždraice chodzacego zá Pánem y náuki ie-
go

go słuchająca tego / a lotra który na krzyżu wisiał
poprawey stronie rozbiłającego / iaki rozsadek
uczyniłby? pewnie zomyłka / nie spodziewałby
się / aby Judaś z szkoły Pańskiej miał iść na su-
bienie / lotra zaś z krzyża do Raiu miał być prze-
niesiony: dziwne to oko.

¶ To tedy oko Niebieskie spojrzáło na Nás
świątka Pánne / y ná te postać ktora iako czło-
wiek miała / y widziało piękność iey. Dáie
świádecstwo o tym *Dionysius Areopagita*,
ktory ją znal y widzia / piše że ktokolwiek ná
nie spojrzal / do cnoty pobutke iaka s rzut w ser-
cu swoim: *Miała w piękności cielesney Máiestat*
swoy y reuerentia / ále nie dbála oto / y dla tego
názywásie. Nigra sum sed formosa. Czarnamem
ále piękna: Jákosie to zgadza: według poiecia
nášego moze być / że z wierzchu chocia tak sli-
czna mie. Bog wyformował / przecie jest czarna
másc włomności ludzkiej podlegáiąca chorobom/
réciskom / bolom / śmierci / ále wewnątrz dušá
mojá jest piękna y przyjemna: oblubiencowi nie-
bieskiemu: Albo zdám sie czarna ludziom złym/
czártom sánym / ktorzy wesolym okiem ná mie
pogladác niemoga: ále ludzie cnot pelni / Anio-
lowie / Bog sam iásna twarza pušca promienie
swoie.

swoie ná mie. Albo czarna bylam pod krzyżem
stojac w žalobie / ále piękna gdy mie po zmar-
twychwstaniu Bog y syn moy w weseli / y zacno-
ścia swoia przyodziat. Albo czarna iestem tu
ná swiecie / że drudzy mie nieznáia / drudzy imie
moie bliźnia / drudzy żadnego naboženstwa do
mnie nie máia: Ale piękna iestem w niebie / gdzie
duše wybrane chwala mie záwše / y chwalić beda
ná wieki / zem ich przez národzenie syná mego / y
krwie iego wylanie niebu pozyskátá. Albo czar-
na iestem teraz kiedy moi Synowie do mnie wo-
láia. Do ciebie wolamy wygnánci / pierwey
synowie Króy / á teraz twoi / á ja wrzkomo nie-
stysze / y nie odpowiadám / zástonilá czarna farba
odległość ziemie od niebá. Ale stáwiesie iásna y
piękna przy vmieraniu káždego takiego / y wpro-
wádze wygnáncá do oyczyzny. Piękna tedy nášá
MARIA, y tu ná swiecie kiedy žylá / y teraz
záwzywániam o pomoc. Lecz nie rowno piek-
niejša w netrznie. Wšytká chwala tey córki
Królewskiej wewnątrz. Spyta kto / co wždy
takiego sie podobáło w tey corce Królewskiej
oycu Niebieskiemu: któž to zgádnie? Jezeli my-
šli czlowieka madrego y bystrosci rozumu drugi
czlowiek ogárnac nie moze / což Boskieg? Dosyc

že

Psal 44.

ibidem.

Je nąsá Pánná w bramách złotych obráná roz-
 máitosciami iest / iednák z konceptu miálkiego o-
 sobliwie pieć rozmáitosci wczynily ták piękna
 MARIA nąsá. Pierwsza Czystosc. Druga
 Pokora. Trzecia Postuszeństwo. Czwarta ma-
 tomowstwo albo rzadkosć w rozmowie. Piata
 Wyrwanie y stárecznosc w dobrym do końca.
 Trofesze rozpuscimy piero przypátruiać sie
 kázdey z tych rozmáitosci.

2 I I.

Czystosc taka byla w Naswietsey Pán-
 nie / iaka w zadney inney / osobliwie ze byla pier-
 worodna. Dziwna rzecz w testamencie starym
 obiecowano Messiaśá / kázdy zyzył sobie / nay-
 bárzicy Bialeglowy / aby z nich wyşedli dla te-
 go w zgardzie zostawaly nie plodne. Anna iako
 ciezko plakala / aby wraganie od niey Pan Bog
 oddalil / w z gledem nieplodnosci / y najwieksza
 to laska Boza byla / kiedy nieplodne wstarosci
 Matkami zostawaly: Sara smialasie / wstybar
 wşy obietnice / ze miała mieć syna. *Risum fe-*
cit mihi Dominus, y dla niewiary / snac / y dla
 radosci. Elzbieta iaka radoscia napelniona by-

la od

Gen. 18.

la od Boga / za poczciem Jana Krzycielá syná
 swego wywoćie zgrzybiálym? A Naswietśa
 Pánná nie chce mieć meżá / chce być czysta / kto cie
 tego náuczyl Pánnó? w trzech leciech niebieskiej
 ozdoby skostowalás czystosci / bo tam ani nu-
 bent ani nubentur, małženstwa nie bedzie. Nie
 poietarzech y Messiaśá Boga mieć niechcialá za
 syná / á nizeli stracic czystosc / y dla tego Anio-
 lowi Gabrielowi odpowiaá. Jákoż sie to *Luca 10^o*
 stánie zebym ia poczelá syná plci mezkiej niezna-
 isc? Jáko by rzekla ty mnie prawisz o Bogu / o
 Messiaśu ze mam go porodzie / zem ia ná to obrá-
 na / á ia wola zebym nie byla matka Boza / á nizeli
 zebym czystosci pozbyć miała / milkami tá cnota
 iest / nizeli macierzynstwo Chrystusa samego / y
 dla tego Bog który widzial ze z sekretu niebieskiego
 czystosci Pánná dostala / sam przyşedl od skut-
 waiac / y znalazl w żywoćie / tamze zlazywşy
 Macierzynstwo z czystoscia: Jey tedy sluzy co
 Kosciol w Antiphonách zázywa. *O quam pul-* *In com-*
chra est casta generatio cum claritate. *o iak* *muni*
Virgini.
 sliżne iest czyste rodzenie z iasnoscia. W tey
 Pánnie pokazalosc ze ona rodzi Boga / á Pán-
 na iest / ma syna bez utraty czystosci. Jákoż ze
Virgo ante partum, virgo in partu; Virgo post
 C par-

partum. Panna przed narodzeniem / Panna w
sąmym rodzeniu / Panna po porodzeniu.

¶ Wzywocie S. Francyska czytamy że ieden
zakonnik kuśonym bedac / iako ta czystosc nie w-
stawala w Naswietsey Pannie / a slyszac o Egi-
diusie towarzyżu S. Francyska / slowieku
swietym / albo z wierzaiac sie iemu tey pokusy /
albo o lekarstwo proszac szedl do niego / tym cz-
sem obiawil Bog przyyscie iego Egydiusowi /
ktory wyszedly z komorki swoiey skijkiem / nizeli
wsta swoie tam ten zakonnik otworzyl / vderzyl
laska Egidius w ziemie y rzekl / Panna przed na-
rodzeniem / a zaraz Lilia bialasie ukazala y zni-
knela ; drugi raz vderzy / Panna przy narodzi-
niu / drugi raz Lilia wyrosła y zniknela ; trzeci
raz vderzy Panna po narodzeniu / trzecia Lilia
wystapila / takze zniknela / to wczynowly wciel
do celi. Poznal tamten zakonnik dwoiaki cud /
ze y zzym przybedl wiedzial / y obiasnil czystosc
Bogarodzicy / nie slowem ale rzecza sama.

¶ Czyste narodzenie Panny Przenaswietsey /
acz bylo za iey zywota w niey tylko samey / teraz
iaki tlumy potomstwa teg czysteg bialych glow /
y mezyzn zostawila / krewo dla czystosci iako wie-
le ludzi wylalo : a ta plodnosć czystosci jest zia-
snościa /

snościa / nie tylko v ludzi / ktorzy nieprzyiaciele
sami czystosci dziwuiasie y wychwalasie / pogo-
towiu w sercach niepokalanych / ze iako swiece
iasniecia w Kosciele Bozym cnota czystosci.
Bylo w Naswietsey Pannie czyste rodzenie z ia-
snościa / abowiem gdy Aniol obiecował iey ze
miala porodzie Bogá / co rozumiecie iaka tam
iasnosć byla? Badz pozdrowiona laski pelna
Pan stoba / gdzie Bog jest tam iasnosć byc musi.

¶ Tu niemożemy na ziemi w materialne spoj-
rzec słońce / oczyma mrugamy y w goraco na-
krycia / albo iako w cudzych krajach vmbrez ma-
terey iakiey wielcy Panowie zazywaia / boby
słońce przepalilo / y im kto w goratszych krajach
jest / gdzie iako Matematycy mowia / *directe*
radij solares feruntur, promienie prosto puszca
słońca na ziemie / tym barziej goraca sie boi / w
podziemnych sklepach albo lochach mieska / o-
krycie glowy dobrze wychodzac na słońce. Da-
leko na iasnosć one niebieska y słońce sprawiedli-
wosci czystym sumieniem weyrzec niemożemy :
y sama Naswietka Panna strachalasia chcac o-
kiem cnot swoich spojrzec. Aniol mowi / poro-
dzisz syna Bogá / a ona / iako ia mam na taka ia-
snosć oko moie podniesc / y owsem miec w so-
bie.

bie? prosi o rade Aniolá; iáko to moze byc? slo-
neczne nieba promienie vpála mie/nie strzymam/
iákosie to stánie? ze ia nie tylko wzrokiem ale rze-
cza sama słońce w sobie miec mam / taka iásnośc
y goracosć. A Aniol co? Wie Bog ze to nie-
podobna tobie znieśc tego goracá y iásności/
przynioslemci umbrele zastone z máteriey kramu
Luc 4. niebieskiego vrobiona. *Virtus Altissimi obum-*
brabit tibi. moc nawyßego zácmi tobie / ze y iá-
snośc bedzie y nieprzepali/bo same cie okryje. Coz
Náswietßa Pánna ießze supelnośc vważaiac
zástony á podlośc przed oczemá nátury kładac/
postepuie y kryiesie do lochu y podziemnego pá-
lacu swego Pokory S. / O to sluzebnicá Pán-
ßa niech mi sie stánie wedlug słowa twego / iuż
mie tu nie doydzie/ y bede moglá wytrwác; Po-
korá z bystrosćia vsmierzyla ta iásnośc y vpalenie
ze iey nie zástodzilo.

¶ Byla czystosc Náswietßey Panny zlaczo-
na z iásnościa / kiedy zamyslal Bog vsmierzyc
gniew swoy przeciwko narodowi ludzkemu/
chcial sie narodzić y vmrzec zań/ wypic prágnal
grzechy ludzkie w Kubku onym ktory Aniol w
ogroicu podával / ale trzeba bylo pierwey czlo-
wieczestwo przyiac. Te podála Náswietßa
Pánna

Pánna w kielisku czystego iáko Krystal żywo-
tá sweg/ przy obiedzie bowiem onym wiecznym
niemialesie czego nápic Bog z tey winnicy ziem-
skiey / náczynia niebylo y napoiu. *Corruperat* *Gen 8.*
omnis caro viam suam. Wßelkie ciálo popso-
wáto bylo droge swa ná ziemi; Wßytko iáko
ścierw przed obliżem Pánßkim nie pachnelo :
zgrechow ludzkich kurzawa smrodliwa niebios
dosiegála/ trzeba bylo czegosie nápic dla zarázy.
MARIA náßá Piekne iásne cnoty swoje w
czystosci iáko w náczyniu iákim podála przez v-
stáwizne prágnienie Messiaßa y odkupiciela / y
tákwdzieczny byl napoy Bogu y náczynie ták Be-
rokie/ze nie tylko z niego sie vveselil/ y vpietno-
sci záchochal / y owßem sam zamknal sie w nim/
zostawßy w żywocie niepokalanym Panny Przes-
náswietßey. Potwierdza to Ambrozy S. *Quid* *De Virg.*
castius MARIA que corpus sine corporis con- *lib. 2.*
ragione generavit. Co moze byc czystego nád-
Mária ktora ciálo bez stázy ciála vydála ná
swiat. Vpátruie Psalmista zdáleká pieknośc y
czystosc tey Panny. *Specie tua S pulchritudine* *Psal. 44.*
tua intende prospere procede S regna, slicznoscia
twoia y pieknościa twoia náciagni / postepuy
fortunnie y Kroluy. Chcial podobno rzec tákes
C 3 sliżna

Niezna w czystości swoiey / że naciągniesz niebá
y Bogá samego / wezmiwšy go cłowiekem / ták
sis zakocho. w tobie. / że zapomniawšy iákoby
Boztwá / przyydzie do żywota twego / wiedzio-
ny piękności twoia. Postepuyże fortunnie z
cnoty w cnote / wywyššay y podnošsie aż do
maiestatu Bożego / y tam kroluy iáko Mátká z-
synem / z ciálem y zdušc / vsiadź ná práwicy nie-
bieskiej / á zetrzyy wšytkie nieprzyiacioly twoie /
iáko Páni y Krolowá.

¶ Stálosie wšytko / ściagnelá ná ziemié Bo-
gá / postepowálá ták šczesliwie / że krolowa nie-
bá y ziemié zostálá. Daliey Bog koroná wieczná
y sličná ná głowé z kleynotow drogich / Kár-
bunkulow osobliwie y diámentow / to iest iásno-
ści / miłości Bożey y czystości niepokaláney. Dal
berko krzyžá swego záslug wreke / że oná naysier-
wšá uczestniczka sie stálá / y przez nie wšytek
narod ludzki. Dal ten sličnieyšy nád Parisá
Troiaństiego iáblko slične / pięknieyšey nád Ve-
neré Pánnie w okragley figurze. / dost onálosć
cnotiey wyrażáac. Dal siebie samego / ktory iest
okraglym y nie obietym iáko iábluško iákie má-
le / stawšysie cłowiekem w żywocie tey Kroló-
wey / ktora ogárnelá nie ogárnióšgo. Dal ná ostá-
tek

tek iáblko swiát ten wšytek okragly / áby w mo-
cy swey miálá y onym rzadziłá / iáko mátká Bo-
ža / y Krolowa prawdziwa niebieska. Tá iest oná
šczesliwa Jabel ktora mlekiem czystości vpoi-
wšy Hermaná niebá przyczyna bylá / że nie iedný
gwoździem w głowé / ále kilka race y nogi przy-
bite byly ná krzyžu.

¶ I I I.

Wolórá gleboka bylá z pięknością w Ná Poko-
swietšey Pánnie. Kryštal náiduiá wiec w go-^{ra.}
rách / y choc iednákie gory przecis iuž znáia gorni-
cy / ktora podobnieyša do záchowánia Kryštalu:
wiele pracy potrzebá dáleko w ziemi kopác mu-
ša / potym wykopawšy ogniem poleruiá / wy-
polerowawšy co cheá to z niego rzemiešnicy ro-
bia. Ná tym pádole gory sa ludzie swiátobli-
wi / ktorzy przed inšemi grzešnymi podniesieni
bywáia dobremi wezynkami / przykladami / prá-
šnieniem rzeczy niebieskich áz pod oblóki maiešta-
tu Bożego / iedni wyžey drudzy nižey. Bylo silá
tych gor / spomina piešń dziátek w piécu Bábí-^{Dan. 3.}
lonškim bedaacych / Błogosłáwcie gory y págorki
Páná. Acz y wedlug litery wšytkie stworzenia
blo-

Blogosławia Boga / iednak ludzie Bogu mili / y
w cnotach wyniesli sa gorami y pagorkami / kto-
rzy blogosławia Pána. Bylo sila takich gor-
ludzi swietych / w ktorych kryształaczny / to iest
pokora S. zakryta byla. Elzbieta S. gora nie-
mala / wpadla v nog Bogarodzicy / y rzekla. A
statze mnie to / ze przyšla matka Pána mego do
mnie? byla gora wysoka Jan S. ktory rzemie-
ka rozwiázac v trzewiku zbawicielea swego nie-
godnym sie osadzil: starb wielki slizny krystal
zakopany byl / to iest pokora w S. Janie. Wszak
ze Náswietka Panna najwieksza gora byla / w
niej starb ten naiglebiey zostawal. Wiele corek
zgrupadzilo bogactwa / tys wšytkie przešla.

Joan. 1.

In Pa-
rab.
Gal 31.

¶ Pisa o gorze Olympus nazwanej / ze iest
najwieksza gora na swiecie / gdzie wiatry dosiac
nie moga: napisano raz bylo litery / ktore w rok-
rewiduiac znalezli nienaruszone. Olympus naša
Náswietka Panna iest taka gora / tam zadne
wiatry ani swiata / ani ciála / ani czarta / nigdy
niedobly / napisano naniey litery. *Tota pulchra es
Maria*, Wšytki piekna iestes. Rewidowano
przy poczciu przy narodzeniu / przez wšytek
čas żywota / y przy smierci y po smierci od piekla
y nieba nienaruszona pieknośc znalezione. Ta iest
gora.

gora o ktorey wspomina Dawid. Gora na kto-
rey sie Bogu podobalo mieškat / Abowiem psal. 67.
Pan bedzie mieškal na wieki. Nieškal w żywo-
cie przez dziewiec miesiecy. Upodobal sobie
Bog / bedzie mieškal na wieki przez obecnośc
swoie w niebie / iako syn w matce. Ta tedy gora
miala w sobie wielki starb / krystal pokory S.
wykopac chcial czart rzemiešnik piekielny / nie nie-
sprawil: kusilosie niebo Aniola postalo / y ten
mial zabawke przyzwiastawaniu diffursami dlu-
giemi. Az kiedy / *Ecce Ancilla Domini*, Oto
sluzebnica Pańska rzekla / dokopalsie tego star-
bu / a potym ogien miłości Duchá S. goracy / tak
wypolerowal nacynie to kryształowe / ze sam
rzemiešnik wtora osobá Bozka / okno sobie vzy-
nil / przez ktore wšedl do palacu tego ziemskiego.

¶ Pospolicie bywa / ze kiedy kto slyšy w dale-
kiej iakiej krajnie o rzadkim iakim kleynocie / a
zacny y podziwienia godnym / chec w nim rošcie /
zeby go widzial: a kiedy iešze w domu chlopa
iakiego proštego znajdzie / tym dziwnieška rzecz
sie iemu zda. Bog wšechmogocy w dalekiej
krajnie na tym swiecie / vpatrzył perle dziwney
pokory S. v Panny Przechystey: co vczynil: o-
puscił niebo chcąc widziec. *Respexit humilita-*

Lucas.
tem.

rem Ancilla sua, Poirzal ná pokore služebnice
swoiey Podleý osoby / wšedl w dom ogladał
ia: wstapil zá słowkiem / niech sie stánie / dożywo-
tá iey / y támsie iey przypátrzył / álbo ráczey do-
skónálka wczynil. Skutki tego zárazsie pokazá-
ly. Bieży dla wslugi Elzbiecie mátká iuż Boża /
y ono pienie ktoremusie niebo y ziemiá dżiwie /
Wielbi dušá mojá Páná / záspiewála / w ktorým
náybarziesy záleca pokore / miłosierdzie / y nieod-
mieniość obietnic Pánstkich.

¶ Dważyć godno / iáko iest mila pokorá w
Bogá / *per antitheton*, to iest przez przeciwny
przykład: Pychá Anioła pieknego w przepásć zie-
mie zepchnelá; Pokorá Pánný nášey Bogá znie-
bá do żywota zciágnawšy / ziemié ná práwicy
Božey posádzilá. Te dwie cnoty zlázone rza-
dkie są / czystość z pokora / dla tego *quod rarum
charum* Co rzadkiemile iest. Wychwala w Nás-
świetłey Pánnie obá przymioty S. Bernard.
*Non mediocriter placet Deo MARIA in
qua S humilitas commendat. virginitem. S
virginitas exornat humilitatem.* Wielce sie po-
doba Bogu Mária / w ktorey y pokorá záleca
Pánienstwo / álbo czystość / y czystość zdo-
bore. I támsy *Veneratione digna Dei Mater est*
in

Homil. 1.
super
Missus.

*in qua humilitatem exaltat secunditas S partus
consecrat Virginitatem.* Pořanowánia godna
iest **MARIA**, w ktorey pokorá wywyšša
plodność. Arodzenie poświęca Pánienstwo. I
znowu *Non omnium quidem est virginitas, mul-
to tamen pauciorum est cum Virginitate humili-
tas.* Nie káždemu łatwo być czystym / ále mniesy
tákich iest ktorzy czystość. spokora máis zjedno-
szona.

§ I V.

Postuženstwo podziwienia godne bylo Postu-
żen-
stwo.
w Násświetłey Pánnie. Trzyletnia idzie ofiá-
rujac siebie sámsy zá služebnice Bogu do Kościo-
lá / rozumiem że zá konsensem Rodzicow. Kto
może sobie pomyslić / iákie támsie stájac w niey
poslušienstwo bylo / ktoremu przypátruiac sie
Pan Náswyššy / dal syná iey. Ten násláduiac
Mátke byl poslušnym. *Et erat subditus illis.*
I byl Mária y Jozefowi poddánym. Cnoty
mácieryńskie biora wiec ná sie dżiatki / tu wzáiem
y bierze y dáie syn Mátce poslušienstwo / dla kro-
tego poslušienstwá y ná świat przyšedl / y śmierć
okrutną podiáł.

Pokazála y przy zwiástawaniu **MARIA**
posлуßenstwo / kiedy wważaiac táiemnice wcie-
lenia Boga / wolála być posлуßna / niželisie o
sposobach pytać. Skoro Aniol dal iey przykład
o S. Elżbiecie / iże Duch S. miał zstąpić ná nie /
y z niego Syná Bożego począć / Kżekłá niechay-
misie stánie wedlug słowa twego / wolála być
posлуßna y wniepoietych rzeczách / niželisie sprze-
ciwić woli Bożey. Do obrzezania stáwila syná
swego / wiedziála że Chrystusowi niebyło potrze-
bá / przecie dla posлуßenstwa wydała go kápla-
nom áby zakon wypelnit. Toż przy oczyszczeniu
uczynila czysta czystego przyiawßy synaczká / dla
posлуßenstwa. Wcieliála do Egiptu z Chry-
stusem synem swoim / Jozeph przecie miał obia-
wienie wesnie o przenosinach podrożnych z
Bethlehem / o Pánnie nic nie pißa w Ewange-
liu / znác że posлуßna zárazem byla / y oblubien-
cówi y synowi. Wiedziála pewnie o przybliża-
ia ceysie mece Pánskiey / á przecie w z mianki nie-
máß żadney / zeby álbo przeczyć / álbo sie przech-
walác miála Błogosławiona Pánná / iáko Apo-
stolowie czynili. I to nie bez przyczyyny stálosie /
że po pogrzebie Pánskim nie byla v grobu / iáko
inne Marie / ktore póniekat nie dowierzaly slo-
wom



wom zbáwiciela o z martwych wstaniu iego: oná
iáko opoká iáka / Posлуßenstwo máiac z wiára
spoione / zostála w mieszkaniu swoim / zá co go-
dna byla naprzod widzieć z martwych wstá-
go syná swego / ktory iey to posлуßenstwo po-
chwalit / przyysciem swoim y wweselit.

¶ Abrahám wielkiej lásti dostapil v Boga /
iedynego syná swego ofiaruiac / zá rozkazaniem
Pánskím ná gorze Moria. A Maria iáko nie
miála błogosławienstwa otrzymác v Boga Oy-
ca / stoiac pod krzyżem / Miesz bolesci swoich
wyciagnawßy / ofiaruiac ná gorze Kákwárie
syná iednorodzonego swego / zá wßytek rodzay
ludzki / y wolála postradác kochanie swoje / á ni-
żeli woli Najwyßßeg przygánić. Obaczył Bog
óciéc / á ono syn ná krzyżu posлуßenstwo pelniac
wißi / Mátká pod krzyżem posлуßna stoi: záraz-
zem Dekret wydány / zá nie posлуßenstwo Ewy
zdárty iest przed máiestatem Bożym / bo dosyć
sie stáło spráwiedliwosci niebieskiey / gdy ták dzi-
wnym posлуßenstwem syn Boży Adámá / Má-
ria Ewy przestępstwo nágródzili / Sluza do ten
go słowa S. Augustyna ó *Felix obedientia, ó* Hom. 12
de Ser.
in signis gratia, quæ dum fidem humiliter dedit,
celi in se opificem corporavit. O Bzesełliwe po-
slu-

lib. 3.
tom. 2.
con. 78.
har.

stuszeństwo / o dziwna łaska / ktora pokornie da-
iac wiare / tworze nieba w żywocie swoim pocze-
ła. *I S. Epiphanius. Et quandoquidem illic*
quidem Eva dum adhuc Virgo esset, in trans-
gressione inobedientia fuit, rursus per Virginem
obedientia gratia facta est. Jako bowiem tani
Ewa bedacieższe Panna / w przestępstwie nie-
posluszeństwa była / tak potym przez Pannę po-
stuszeństwo łaski stalo sie.

2 V.

Mato.
mow.
stwo.

Luca. 2.

¶ Rzadko z mowa swoja ozywala sie. Na-
swietza Panna: Piec tylko razy spomina mowe
iey w Ewangelia. z Aniolem przy zwiastowa-
niu / dwa razy w Elzbiety / wielbi dusza moja.
Pana piesn zlozyla. Znalezby w Kosciele syna
zgubionego. *Fili quid fecisti nobis sic?* A synu
cozes nam tak uczynil: zes nas zaszrasował ro-
dzicom swoich. *Rzekla na ostatek przy weselu.*
Vinum non habent, wina nie maia. O ięzyki nasze
iako sie za wstydzą / kiedy ie iako kolowroty roz-
puszczamy / nie tylko sila mowiac ale y zle mo-
wiac. Bialymglowom iaki przyklad / zeby nie-
miele gadaly / Dozwalał ieden w ten czas im mo-
wic!

wic / kiedy niebo bez zadnego oblokusie pokazuie /
rzadko to bywa / rzadka ma byc y rozmowa plci
niewiesciey. Czesto zasje w Ewangeliy y przy Luca 2.
narodzeniu / y potym Maria w wszystkie slowa za-
chowala w sercu swoim / Co ona tam pisala na
sercu swoim / iakaby tam ksiega byla dziwnych
spraw Bozkich: ktora odkrye sie w wszystkim wy-
branim w niebie. Zbawiciel sam obiecuie w Ew-
angelii / Luca 12
Niemasz nic zakrytego cobysie wyia-
wic niemialo / odkryesie stosowanie slow Pan-
skich w sercu Panienstkim wybranych na chwale
Boga w Bchmogacego / y w wszystkich tych ktorzy-
sie godni naida byc sluchaczami. W tych iednak
stromnosci mowienia pokazala cnoty wielkie
MARIA. z Aniolem rozmawiac bronila
czystosci / y Aniolowi niedusaiac. O iako wiele
iest na swiecie teraz co nietylko bronia / ale na-
stepnia gwałtem na czystosc / a obrony niemasz /
ma wiele nieprzyiaciol czystosc / ktorzy zwoio-
wac ia vsiluią; akto taki co rzeze / iako to mo-
ze byc; gdzie obrazą Boza / grzech smiertelny / sad
straszny / smierc / pieklo odrzaią od tego? Iako
to moze byc ze ia dla momentu iednego / nie oza-
cowana perle niebieska mam stracic? Nieslychac
o przykladzie takim / iako mlodzienc ieden / nie-
mogac

mogac obronic czystosci iezyk sobie zebami w-
ciał. O toż moglo być zwycięstwo czystości / y
może być rozmaitemi sposobami z łaską Bożą a
pomocą Náswietłey Pánny.

¶ Drugi raz odpowiedziała Aniolowi M A-
RIA. Oto służebnica Pánnska / niechaymi sie staa
nie według słowa twego. Obaczy koždy tu po-
trzebe że musiała sie ozwać / bo by sie była nie oz-
wala / Mesiassa by nie wrodzila. Coż z tego z-
rodła wyplynelo? Dwie rzece cnot bardzo bystre
Posłuszeństwa y pokory: nie trzeba milczec kiedy
czasem przyydzie odkryc zataione cnote / dla dania
przykladu drugim / y wklazac Bozy dar w sobie / nie
dla prozney chwaly / lecz dla slawy Bozkiej. iakto
rozumie ieden S. *Nec propter homines facio, nec
propter eosdem desinam.* Nie dla ludzi czynie ani
dla nich przestane dobrze czynic. Poswiadcza toz

S. Grzegorz. *Sic autem opus sit in publico, qua-
tenus intentio maneat in occulto: ut & de bono o-
pere proximis praebeamus exemplū, & tamen per
intentionem, qua Deo soli placere querimus sem-
per optemus secretum.* Tak niechay dobry wzy-
nek nasz bedzie odkrytym iakoby intentia zostaa
wala zakryta / abyśmy y dobrym przykladem bly-
znym swiecili / y przez dobra intentia / ktora są

memu

memu Bogu podobacsis vsiluiemy syczyl być
zawze zataione dobre czynki nasze.

¶ W domu Elzbiety / wielbi duza moia Pána /
zaspiewala ta niebieska golebica / gdzie wystawia
dobrodziejstwa Boze / y tu naidluzey wsta swoje o-
tworzyla / pewnie na czesc Boza / wychwalaiac las-
ke y milosierdzie ieg nie zgrzeby zaden wielomow-
stwem. A my przeciwnym sposobem / malo co ga-
damy o tym / y iesli sie pocnie predko z przykres-
niem: caly dzien rozmowa infa bierze czas / ledwo
paciorek sie wylaje / y to bez distractiey / bez przykro-
sci nie bywa: Taka ozieblosc nasze niech zagrzeie
gorliwosc Pánny Przenaswiatłey / ktora z Dawi-
dem mowila czesto. Panie otworz nieme wsta moie
(do inszych rozmow) a ia bede opowiadala chwao-
le twoie.

¶ Syna szukaiac zgubionego w Kosciele / na-
lazby przemowila z zaloscia szukalismy cie. Tak du-
za gdy przez grzech zgubi laska Boza / niech szuka / a
nie indziej tylko w Kosciele / tam sa Doktorowie
nasi / Kaplani / miedzy niemi siedzi w ich reku odpo-
czywa zbawiciel / tam go pewnie naidziemy / ale
trzeba mowic / z zaloscia / szukalismy cie Panie / za-
luia za wystepki nasze / y one oplakwaiac zobietni-
ca wieceysie od ciebie nie oddalac az do smierci.
Kaz tylko zgubila MARIA Pánna / a my iakto g-
esto

¶

czesto

Hom. 11.
in Eu-
ang.

Luc. 2.

czesto gubiemy y nie zżalem szukamy / y owsem nie
czyniemy nic ná tym swiecie tylko siemke iákás gra-
my / to obrážaiac Boga to znouu przeproszaiac / le-
dwo wpiersi sie wderzamy / á myśli ná nowe grze-
chy rozpußzamy / oraz y żaluujemy zechmy zgrzeszy-
li / y żaluujemy że niemamy do grzechu okázicy ná no-
wa wráze Bozka zarábiaiac. Upros Náswietßa
Pánno nam lástke Bozka / przez ktora zgubioneg Pá-
ná z žalem zá wystepki náße znalazßy w Kosćiele ó-
ný miedzy Doktorámi Niebieskiemi / nigdy ná wieki
niezgubili. Ostatnia Náswietßey Pánny krotka
rozmowá przy weselu w Kánie Galileystkiej gdy
winá niestáto / Kzéká *Vinum non habent*, Winá
niemáia. O prawdziwa Mátko miłosierdzia / kto-
ra przyczyna swa wprzedaß prozby / wkázuiać aby-
smy miłosiernemi byli. Alec snac záwße w niebie
może mowić zá námi / Winá nie máia / wody opá-
nowáły wßytek swiat barzo wielkie / Stárzysie ná
nie Krolewski Psálmista. *Saluū me fac Deus. quo-*
niam intrauerunt aque vsq̄ ad animā meam. Wy-
baw mie Boże boć weßly wody áż do dußy moiey.
Wody pelno wßedzie: Mát to wodá že wstáwicznie
z náтуры swoiey plynie / smáku w niey niemáß / w ten
czás sie podoba kiedy kto ma prágnienie / mocy nie
ma / nie ládáiaćko wpoi cłowieká. Coż sa wody tyl-
ko márnosci y cielesnosći swiatá tego / w ktorých
dußá

Ioan. 2.

Psal. 68.

dußá tonie bez lástki Bozey. Pelno grzechow po
swiecie / á wstáwicznie plynac miáia. *Momentum*
est quod deletar. Vćiechá swiatá tego iákó mgnie-
nie oká / coż z tego / že kto wczorá cießyl lubosćiami
duße swoie: przeminelo. Pieknie *Aulus Gellius*, *Si*
quid feceris turpe cum voluptate, voluptas abit tur-
pitudo manet; si quid honestū cū labore, labor abit
honestum manet. Jesli co wczyniß spetnego z vćie-
cha / vćiechá ginie / spetnosć zostáie / ieżeli co vćie-
weg z praca / praca minie vćiewe zostáie. Smáku w
rostóßách niemáß / chibá tym ktorzy falsywe máia
prágnienie / co potym sámi przyznawáia. Czytay *S.*
Augustyna co o tákich zabáwách mowi / y owsem
wielki žal zostáwuiá po sobie z postrádaníem zdró-
wia cielesneg y dußnego. Mocny niemáia te wody
póćiech swiećkich / ládá chorobá / strásunek / smierć
pomießa. Trzebá tedy winá / ktore prásuia w przod /
w niektorych kráinách nogami depca / w bezke leia /
w piwnicy chowáia / do stolu zwláßzá dobrego
niezáwße bezodrze dáia / im mocnieyße tym lepße.
Wino iest lástá Bozka / skóßrowal tego winá mocy
Dawid tonac pierwey w wodách grzechow cudzo-
lostwá / y mezoboistwá / *Quoniam in te eripiar a* *psal. 124.*
tentatione, & in Deo meo transgrediar murū. Albo-
wiem przez cie bede wyrwany spoťusy á w Bogu
mym przestapie mur. Dżiwna moc pierwey zdáleká
E 2 widzac

widzac w wodzie Bersabee / pograżył się w wo-
dzie grzechu / a potom winą się napiwłszy przez mur
chce skakać. tak piąni czynią że rądzi skaza wbytko
im równo. Duchownie przestąpiwają duże na po-
sione łaska Boża / w belatkie sieci i mury / zasadzki
czartowskie. *Omnia possum in eo qui me confortat.*
Wbytko moge w mocy teę / ktorymie posila. Ale
nim wino się zrobi / trzeba prąsować / nogami dep-
tąc / dorabiać się dobrimi wczynkami / wytrwaniem
wciśkow / y robota / praca postow / ialmuzna / mo-
dlitwą dobudować niebieskieę napoiu / wnażynie sercá
swego zachować / nie wylatywać z darem Bożym
bo silá jest przykładow / ktorzy chelpiac się zláski
Bożey / y podnożac wyleli to wino. Burzy się wi-
no obreza się pądáia / á zátý y naczynia: Nadetość
y wkochanie przypisowane sobie / rozepże łaska Bo-
ża. w piwnicy w skrytości / y w pokorze bezpiecznie
kóždy dochowa. Do stolu niebieskie° dobreę rzadko
dáia. *Multi vocati pauci electi.* Wiele jest wezwá-
nych lecz málo wybranych. Po chrcie zaráżem klá-
dziesie łaska Boża / ná stol niebieski po śmierci pre-
sentuia. Nie wiele teę tám / snac y w Chanie Galiley-
skiey tylko šest hidrias naczynia kamienne przynie-
siono winá. W prawdzie tak niektorzy rozumieia /
ze swiat ma šest tysiecy lat trwác / dwa tysiacá
od Adámá do Moyzešá / dwa do Chrystusá Páná
á dwa

Matth.
22.

á dwa po nárózeniu Pánstím / iednak żaden o tym
wiedzieć niemoże / iako y Zbawiciel náš mowi / że
sam o tym niewiedzial. A toli ięzeliby tak bylo / to ^{Matth.}
kóždy iakoby tysiacá lat wiek / przez iedno nie wiel-
kie znażyło winá niebieskiego naczynie wybranych
Bożych / choc bez teę / šest naczynia z wody w wino
przemienionych / bezupla lidzbe opisálo wybranych /
w zględem wody ktorey ná ten czas nie skapo bylo:
poczynał przemieniać tamże ná weselu z wody wino
Chrystus / gdy rybolowow z wody do káplánstwą
y ofiar prawdziweę winá trwie swoiey przena-
rošey obieral. Czym wino mocnieyše tym lepké
bywa / kto wiecey z przeyrzanych do niebá wytrwa
wtrapienia / tym wiekšy stolec osiedzie: Krolestwo
niebieskie gwałt cierpi / y gwałtownicy ie osiagna.
Dla tegož kiedy debedeušowi synowie o mieyscá ^{Matth.}
pierwsze / y Bogu pobożne się stárali / o kielichu
respons otrzymáli. ^{11.} *Możecie pić kielich ktory ja bede*
pił: im go wiecey wypicie tym bąrziey chwala nie- ^{Matth.}
bieska nápełnieni będziecie. Sam Bog náš tak do- ^{20.}
pil tego kielichá mał y srogich zelżywošci / że rzekl
Consummatum est, Wykonálosie. chciał mowić ^{Ioan. 19.}
spelnilem tobie Boże oycze podány w ogroycu kie-
lich / tak dálece / áž nic nie zostálo. Spelnitá márká
zbawiciela bolesciámi pod ten czas obrozona / y
dla tego prosi zá námi / *Vinum non habent.* Nie

máia Chrześciance śniáku w tym winie niebieskim/
żada aby go nam dano / y sámi mogli sie przemienić
porzuciwszy wodne przemiáiające nálogi náše w
wino mocne / mocno przedsięwziawszy pracowác
ná tym świecie w winnicy Páńskiej / y być *inter*
electos, między wybranemi.

2 V I.

State-
czność:

Státeczność w przedsięwzięciu dobrym y
wytrwánie do końca miała Náswietša Pánná / z
młodości grunt nieodmienny záłożywszy cnot w
śelákich / y w nich postepowała / áni w lewo áni w
práwo nie ustępując / práwidło w sobie y przewo-
dnicá Zbáwiciela máiac. Piša Historycy o Egyp-
cie że Krolowie támeżni ná wieczną pámiatke bu-
dowali sobie wieże / ktore Pyrámides zwáli / dla
nágrobków / żeby tam leżac / *memoriam* prace swo-
iey zostáwili. Krol niebá ná tym Egypcie ziemi ná-
šej zbudował sobie wieża ná wieczną trwáłość / w
ktorey sam leżec miał przez dziewięć miesięcy. Ale
y Krolowa Niebieska / iáko druga *Semiramis*, bu-
dowała dośkonáłość przymiotow w śelákich / nie dla
pychy / według onych ktory wieże Babilonska / ná
początku świata / wystáwić chcieli aż do niebá / zły
fundament mieli / záczym ięzyków rozróznienie ná-
stapie

stapilo. Tu opát do niebá Pánná Przechysta pro-
wádziła struktura / zá fundáment pokore záłożyw sę
á pierwszy kámiień / *lapis Angularis* Bog wcielony
był : co niemiála do niebá podnieść / kiedy y niebo y
niebios Pánná záwárlá w tym mieślániu : nie mie-
ślálisie tam ięzyki / iáko oná sáma budowniczká wy-
znáwa. *Beatam me dicent omnes generationes.* W *Luca 1.*
śystkie ięzyki iednostaynie zá blogostáwiony budy-
nek mnie miec beda. A ten fundáment záłożyła tak
dobry y gruntowny / iż Architekt naydoskonálšy
weyrzał náń / z czego sáma chlubisie w pieśni swoiey.
Weyrzał ná nizkość sluzebnice swoiey / dla tego ná-
zywasie w Litaniách *Turris Dauidica*, *Turris ebur-* *Ibdem.*
nea, wieża Dawidowa / że vgruntowała Dom ná
wieki Dawidow / wieża stoniowa : Kósć stoniowa
jest biála y glánsowná Náswietša Pánná jest y
biála w czystości y glánsowná przykládem cnot w
śytkich. Niedobyta taka wieża / gdyż ieżeze ryśto-
wánie czynitá z drzewá krzyżá S. y meke Páńska
czesto rozważáiac / y sercem podnośac sie / wyżej á
wyżej postepowała. Musi tedy być trwála y trwác
ná wiekie bedzie tá wieża / iákoż trwála y w śczesciu
y w nieśczesciu / aż do sámej śmierci syná Bożegó /
nie odstepowała od krzyżá áni wstyđ Pánienski / áni
obmowitká nieprzyiáciol / y vragánie áni siedm
mieczow bolesci oddálili iá od státeczney vslugi Pá-
nu y synowi swemu. Stá

¶ Stąteczność pokazała y fundamentem wiary
 nąſzey/iak ſtup nienaruſzony ſtalaſie pozmartwych
 wſtaniu/nie bieſzac do grobu ale wćierpliwoſci y nie
 odmienney nadziei czekała na zmartwychwſtanie
 ſyná ſwego; miała bowiem w żywocie ſwoim tego
 ktory mowil. *Ego non mutor*, Ja ſie nie odmieniam/
 y ona wczęſtnieſzka była tey nie odmiány do ſámego
 rozwiązania ciála od duſzy. Dotrzymała doſkoná-
 loſci cnot y miłoſci/ przeciwko temu ktoreg godna
 była porodzić. Niech y od nas lekkomyſlnoſć odda-
 li/á da gruntowny poſtepek z cnoty w cnote.

¶ V I L

Przy-
 datki
 do pię-
 knoſci.
 Pſal 44.

¶ Z tych tedy wyliczonych rozmaitoſci pięciu//
 każdy niedziwować ſie może że była piękna przed
 oczema teſg / ktory *Specioſus forma pra filijs homi-*
nũ. Pięknieyſzy proda nád ſyny człowiecze. Do pie-
 knoſci ziemſkiej doſkonáley czterech rzeczy ludzic
 potrzebuia. Pierwſza żeby wſyſcy chwalili/ y dzie-
 wiliſie; wtora żeby wſytká była piękna; trzecia
 marſzcek ná twarzy żeby niewidziano; czwarta aby
 záwſe trwała pięknoſć była. Taká miała náſzá Pá-
 ni y Pánná/ ſpiewá Koſciol o niey. Ktorey piękno-
 ſci ſłońce y mieſiąc dziwuiaſie / nie te materialne
 ſwiátlá / lecz ſłońce w niebie gdzie záwſe ſwiátló;
 mieſiąc

Mieſiac ſwoia piękna odmiannoſcia / y wſytkie
 inſze niebieſkie ſwiátlá / wychwalaia iey wſtawi-
 ena y nieodmienna pięknoſć.

¶ Wſytká ieſt piękna *MARIA*. Niemiála za-
 dney zmázy przy poſzećiu/ áni potym máiac w ſobie
 Boga / ktory poſwiecił y ozdobil przybytek ſwoy:
 dla te° dziwuieſie iey Salomon mowiac: *Jakoż ſa*
 piękne kroki twoie w trzewikách corko *Exiázećia:*
 co to zá trzewiki / rozumieia Doktorowie *SS.*
 áffekty zádze náſzey. *Moyzeſ* chce ſie do krzá/á/
 ktory gorzał á niegorzał przybliżyć y widzieć to-
 cudo/ nie mogli przyſtąpić / bo wſlyſzał glos Boży
 Nieprzyſtepuy ſám/ rozſzuy boty z nog twoich/ miey-
 ſce bowiem ná ktorým ſtoiß ziemiá ſwiała ieſt: *Já-*
koż rzekł niemożeſ tu ſtáć/ áz áffekty złożyſ / ktore
maſ / iáko potym ſie pokazało / że niedowierzáiac
aby z opoki miał wodę ludowi Izráelſkiemu wy-
puſcić / do ziemie obiecány nie wprowadził lud
ſobie powierzony/ laſka vderzył/ á niedowiarſtwó
grzeſyl. Wáſwietſzey Pánnie nie trzeba było zło-
żyć trzewikow / vmorzone áffekty y zádze miała/
niemáiac áni pierworodnego grzechu / á záтым áni
pobudki do grzechu / wwierzyła że z opoki nienaru-
ſoney zrodło miało wyniknac/ ktore ochlodziło w-
*ſytkie narody; dla tego rozga *Moyzeſ*owa ſie zo-*
wie/ że przez láſki obſitoſć wprowadziła/ z Egipt-

Chant 7.

Exod 3.
 cap. 3.

tu niewoli Batańskiej/lud Chrześcijański/przez mo-
rze nieprawości/szrodkiem narodzenia syna Bo-
żego; wprowadziła tedy do ziemie obiecanej albo
rączy/ ziemie obiecanej / przez tak wiele tysiecy lat
wydala z siebie. Mogła stać nie tylko z trzewikami
mi na ziemi swietey od affektow zlych zostaiac pro-
żna / y owsem w sobie miała te naswietza ziemie
obiecanej. Wbytká tedy piękna iest / y samá przez
sie w affektach wbytkich swoich bedac doskonala.

¶ Marzeczek niemaż na twarzy. *Macula non est in te*, nic niemaż coby stareg być miało / w ie-
dney nabożney modlitwie stoi napisano / *Virgo ma-
ter sine ruga*, Panna y matka bez zmarzczenia / na
ziemi bedac posylano iey sárbieski z ápreki niebie-
skiej/ze twarz wnetrzna w sobie glądziła posilona
bedac rozmowami Aniolow / y nauka ich iako tá/
ktora miała być matka Pána Aniolow. W Ksie-
gách Ester iest / ze kiedy Aswerus krol bankiet sprá-
wik: wásty Krolowa zabawna bedac takze gosćmi
swemi/gdy poslal po nie Krol/ aby przyšla do nie-
go/niechciala y wzgardziła rozkazaniem/Krol roz-
gniewany za rada Pánow swych te odrzucil/ a in-
szá miał obrac sobie za żonemim do teg przyšlo o-
bierano Panny ze wbytkich krajín/ iako naypięknie-
szé dla krola/y cały rok przedtym chedożono / glá-
dżono/ozdabiano: Co tam za przyprawy byly: mu-
siata

siata tam być bez marzeczek/ ktora sie miała pedo-
bac Krolowi/y za małzonke y Krolowa miała być
oddana. Obrano potym Ester sliżnością inše
celująca. Jezeli ziemskie Krolowi tak dlugo mał-
zonke stroiono/imaginujemy sobie/iako daleko Krol
niebá y ziemie / spráwił by bankiet w niebie senato-
rem swoim/záprosil też Ewe/ ktora na wyobraze-
nie swoje stworzył: niechciala przyść wolalásie z
gosćmi swoim wżem / y z Adámem iablkiem cze-
stawac: odrzucil ja tedy Bog/ inšá małzonke dru-
ga Ester Naswietza Pánne nie tylko za małzonke
ale y za matke wziat. Jako ja stroili Aniolowie Duch
S. Ociec niebieski/ w piękność wnetrzna wybor-
nych cnot/y przymiotow niebieskiego oblubiencá/y
syná godnych; niebylo tedy tam marzeczek żadnych.
Psalmistá dziwuiesie niebu/ ze Bog ie tak pięknie
stworzył. *Extendens calum sicut pellem*, Rozcią-
gał niebo iako skóra; to iest ze wyglądzil y wycią-
gnal/ iz sie nie marzeczka niebiosá. Gdzie Bog mie-
szka tam iest niebo/wyciągnal tedy niebo to ziemskie
swoie / w ktorym mieszkal dziewiec miesiecy / do-
skonalsćiami rozmaitemi/ze żadnych zmarzeczek nie
widac bylo w Naswietzey Pánne / tak iz piękno-
scia swoia y wesela záwse miało Boże. Słońce
y miesiac pewnie tey piękności nie skázi / xpewnia
Dawid/ Nie wpalicie słońce wednie ani miesiac w
nocy:

noey: przyzwyczajaliście słońcu *MARIA, Mulier
amicta sole*, Páni vbrána w słońce / odzienie iest
słońce Pány Przechystey *Luna sub pedibus eius*:
Pod nogami miesiąc depce/ nie obawiasie obrázy.
Zadnych zgoła marżczek niema wſytká piękna
MARIA.

¶ Ná ostátek áby trwála záwſze pięknoſć bylá
potrzebá. Od poczécia Pány Náswietſzey áż do
w niebowzięcia/ wiemy że odmiány w pięknoſci nie-
było: Teraz iuż ná wieki nie utráci/ y owſzem co raz
ſtaieſie pięknieyſza. Theologow zdánie iest / że
ſwieci ktorzy ſa w niebie/ nie tylko chwaly wedlug
záſlug zázywáia/ ktora ſa nápełniemi od Boga/ lecz
máia *Laureolas*, iákoby iákie przydátki. Náprzy-
kład Fundatorowie zakonow/ Doktorowie ſwie-
ci/ ktorzy náuka regula ſwoia/ przykládem/ przyczy-
na ſwa ſpráwili/ że wiele duſz do niebá ſie doſtaie/
kiedy duſzá táka w niebo w nydzie / przydáieſia
támtemu zakonodawcy chwaly pozýſkaniem tey
duſzy. I czárt w piekle dáie *Laureolas* przekle-
tym/ ktorzy do grzechu/ do wzgorſzenia do woyny
y rozláania krwie po Chrzeſciánſtwie pobudzáia.
Jákó wiele przyczynia ſie máł Kalwinowi y Lu-
throwi / ktorzy okázia ſa że tak wiele ludzi wiecznie
ginie. A Náſzá *MARIA*, iákó wielkie *Laureolas*
ma y przydátki/ ktora pięknoſcia ſwa / y przyklá-

dem wſytkich wybránych cále woýſká Bogu y
niebu pozýſkála: iákó tam korony ſwoie pod nogi
kláda/ że ieý záſlugami wyrwáni ſa z przepáſci pie-
kielney: Lecz co bázniey dziwneę/ iż oná podála nie-
bu człowieczęſtwo ſámego zbáwiciela / ktore nád-
chory Anielskie wynieſione iest: iákó przydátek ma y
chwale z tego / kto poimie rozumem: A co ieſzcze
powiem dziwnieyſzego/ iákó Bog niechciał byc ná-
tym ſwiecie / tylko przez Pánnę Náswietſzá / tak
Bog człowieká w niebie niechce miec / tylko przez
pomoc Mátki ſwoiey: tak / że iákó Bog/ ſtalsie
człowiekiem przez żywoć Náswietſzey Pány prze-
ſedſzy/ y człowiek nie ſtánieſie ſynem Bożim y dzie-
dzicem Niebieſkim / áż przez przyczynę / y ſrzodek
Bogárodzicy. Day Boże áby przybyło *Laureo-
las* przydátko w pięknoſci Mátkce Bożey y náſzey/
námi ſámemi/ kiedy modlitwa ſwoia/ w prowadzi
nas do weſela wiekuiſtego / iż iákó teraz pięknoſć
ieý wważamy/ tak potym w twarz oczymá náſze-
mi ná wieki / ná pięknoſć *MARIEY*
y *Troycy Przenáſwietſzey* pá-
trząc bedziemy z nieſkon-
czona póciecha.

ROZDZIAŁ II.

Festes *M A R I A.*

§ I.

ist-
ność.

Natury ma to człowiek w sobie że nie tylko być
na świecie / y owsem naydlużey żyć pragnie.
Niemożąc dla skazitelnosci tego dokazać / żyć
czy potomstwa / w którym on sam rozumie że żyć /
y z tat / taka miłość rodziców do synów / Jakoż ma-
ją ludzie sobie za błogo sławienstwo / długie życie / y
swoie y przodków swoich. Chwala sie że ich
przodkowie tak długo żyli. Dawid prosi aby dłu-
gością dni był napełnionym. Chcieć tedy żyć / jest
psal. 90. rzecz pospolita w szych nawet y niemych bestii:
dobrze żyć sławnie y z siebie y z rodziców swoich /
mędrych *desiderium*, albo pragnienie to jest: Dra-
gą więc nowym słachcicom / którzy wymalowa-
ne z przypisem dignitarstw na ścianach w pokojach
mają przodki swoje: Mowiac nie nowina to w
domu moim bywać: sami też co o drugich slyś / na
to się pna / żeby sławie do sławy przydali. Lecz zna-
leżlisie drudzy także rostopni / którzy tym pogar-
dzali / y sami Poganie: Seneca niebarzo się podobá-
ło zawieśenie obrazów przodków swoich / y słá-
chec

checstwo takim odeymwie mowiac / *No facit nobile
plenū atriu fumosis imaginibus.* Nie czyni słachci-
cem sien pełna dymem pachnacych obrazów / Pogo-
towiu oddaleni affektami od ziemie tego požądali.
Gdzie dym tam dobrym oczom niezdrowo / ślepemu
mniey wádzi. Dusá ktora do Niebá okiem wnetr-
znym obrocona / sławy tego swiata / ktora iáko dy-
mem jest / nie ztrzymá / oddala sie odniey: ślepi zá-
sie napełnieni proznościami ięszce gebe otwarzáia /
żeby sie iáko wiatrkem chlodzacy m nasyćili. W Po-
bożnych ludziach to sprawowało / że z palacow do
láś / z miekkich pościeli / do włosienicy / z bankietow /
do niedznego wdawálisie pożywienia. Dym cztery
rzeczy ma w sobie / z ognia początek bierze / ku gorze
ciągnie / zaraża oczy / nie grzeie. Sławá zprágnienia
wielkiego ćci pochodzi / że y w ogień leci człowiek
dla sławy. *Curtius* iáko na wesele podziemie wsko-
czył / rozpalilágo była chćiwosc sławy. Ku gorze
ciągnie / im dále ty wiecey affektuiá ludzie sławy /
podnośa sie by moglo być y pod niebiosá. Zaraża
oczy / zardrość tuż przy sławie / że pátrzyć ná nie nie-
moga / síla *honor* zgládzil z swiata. Niegrzeie / ni-
bęzeie / znika zgoła sławá / Co z temi Monarchami
teraz sie dzieie / którzy swiat podbijáli: dobrze mo-
wi *Job* / sa iáko by niebyli / przeniesieni z żywota do
grobu / tyłkoć to przenosiny od práwuiá ná swiecie *Job 17.*
ludzie.

ludzie. S. Augustyn o Alexandrze wielkim. *Laudaris ubi non es. cruciarius ubi es*, gdzie cie niemasz tam cie chwala / gdzie iestes tam cie meza. Na papierkach dziedziczy slawa / y to albo zapomniat / albo uyma / albo wyhpoca a choc wychwalaiat / co za korzysc. Od Boga w szechmogacego pochodzaca / ta tylko slawa gruntowna wieczna / y tu na tym swiecie y w niebie bywa. O Apostolach Dawid / Panowanie ich nazbyt vgruntowane. Wszak pomarli: *Psalm 138.* Nie. zyja. / y po ki swiat dlugo stac bedzie / dzielat / spraw ich w szych ziemiat glosic bedzie.

¶ Coz o Naswietsey Pannie rozumiec / ktora narody w sych wyflawiaia: vgruntowal w Błogostawienstwo naywyszy Pan Matke swoje / a nie tylko w ten czas / gdy zyla na tym swiecie / y teraz na wieki / lecz y przed wieki zawse o sobie mowic moze / ze byla od wiekow / byla na ty padole zyjac / bedzie w nieustawiajacey chwale. Moze y z przodekow pochwale brac / iako narodu Krolewstiegi plemie / moze y z zywota swego / w ktorym Matka Boga godna Troycat Przenaswietsa vznala. O wiekwistym byciu zadem nie powatpiwa. Iz tedy czas przesly / teraznieyszy / przyszly / iest v Boga iako dzien dzisieyszy: tak *Maria* nasza zawse / iest przed stworzeniem swiatat / iest po stworzeniu w czasie / iest na wieki. Osobno krotko wezmy przedsie / iako

iako mozemy rzec o niey / ze iest od wieku / iest w czasie / iest na wieki.

¶ I I.

¶ Naprzod iest *MARIA* od wiekow. Troiat *odwie-*ka istnosc opisal Salomon Naswietsey Panny. *Ab initio & ante secula creata sum, & usq; ad futurum seculum non desinam & in habitatione coram ipso ministraui.* Od poczatku / y przed wieki iestem stworzona / y az do przyszlego wieku nie vstane / a w mieszkaniu swietym odprawowalam przed nim poslugę. Od poczatku y przed wieki iestem stworzona / a to iako rozumiec: O Boga dwoiatim sposobem sa rzeczy / *In potentia & in actu*. w mocy / y w rzeczy samey. W mocy v Boga niezliczone sa swiaty / y dziwne a nie poiete taimnice: w rzeczy samey iest ten swiat y my w sych. Naswietsa Panna nasza chocze nie byla rzecz sama od wiekow / bo to wedlug madrego zdania wielu Theologow y Philosophow zadna miara byc nie moze / zeby iakie stworzenie moglo byc rzecz sama od wiekow / lecz byla od wiekow w Boskim przeyrzeniu. Ale rzecze kto niebylo iey odwiekow rzecz sama toc tylko tak byla iako inze stworzenie: odpowiadam / prawda ze w przeyrzeniu byla / lecz rozny od inzych kstaltem. Oblasnie tym podobienstwem.

¶ Krol / Monarcha iadzi myśli chłopu podda-
nemu swemu dac rola / myśli też sobie o małżonce /
pytam czy iedna myśl o oboym? iednak w pra-
wdzie iest mysla / ale nie iednaka w zględem mate-
riey wysokości: skoro rozkaże / chłopu dadza rola / o
małżonce pomysli nie raz / iaka / iakiego domu / wy-
chowania / piekności / bogactwa ma poiac. Trzeba
postow wyprawic / co za powinowactwo / co za
pozytki małżeństwa vpatruie. Tak własnie Bog
dla bydla / dla poddanego obwinionego Adamá /
stworzyc myslil swiat / co za praca? wšytko fiat,
niech sie stanie y ziemiá / y wody / y swiatlo. Kiedy o
małżonce Pannie przenaswietley swoiey / a Matce
synowi swemu / iakie okoliczne trudności. Zgadzaia
sie Theologowie że byla tajemna rada w niebie o
tym małżeństwie: Cherubinowie y Seraphinowie
ktorym Bog zaraz przy ich stworzeniu te tajemnice
obiawil skrzydlami zakrywali sobie twarzy / od wiel-
kiego maiestatu tajemnicy wcielenia syná Bożego.
Lucifer szlowiezeństwu poklonu dac niechcial / do-
mem pogardzil ziemskim / w ktory Bog przemieslac
vmisly / dla tego kazano mu przez znielaska od dwo-
ru niebieskieg / iako naydaley / y z adherentami swe-
mi / aż do podziemney ciemnicy: y tak to zostalo / że y
do tego czasu przeszkadza do kazdego dobreg ma-
łżeństwa nieprzyiaciel Duszny. Wychowanie w
grze

grzechu pierworodnym rodzaiu ludzkiego bylo /
Matce samey niebieskiey czystosci udzielono / że
wolna od pierworodneg grzechu byla. O piekno-
sci iuz sie powiedzialo. Bogactwa vpatrowano
nie powietrzhowneg / bo y miesca nie bylo przy na-
rodzeniu / wnetrznego bylo w **MARIEY** dosyc Luca 6.
zpodziwieniem nieba. *Quae est ista quae progreditur* Cant. 6.
quasi aurora consurgens? Ktoraz to iest ta ktora
idzie iako zorza powstaiaca? Wiecie że zorza przedes-
dnem bywa / za nia słońce sie wkaże / a ona w wesela
ziemie / y z podziemi wynosi swiatlo. Naswietla
Panna vprzedzala bytnoscia swoia słońce sprawie-
dlivosti / y weselila ziemie że blagoslawienstwo / y
z upelna laska miata / wyniosla z ziemi zywota swe-
y wkażala słońce swiatu. Powinowactwo z ludzmi
Boga / z Bogiem ludzi nastapilo : Bog Bozstwo
przyniosl z nieba do ziemi / a zaś szlowiezeństwo
do nieba zaprowadzil. Poselstwo też bylo gdy Ga-
briel Aniol poslany byl do **MARIEY**, pożytek
wielki sie stal z małżeństwa / miłosierdzie y prawda
potkalysie z soba / sprawiedliwosc y pokoy pocalo-
walisie z soba ; zapocilosie niebo / nim skutek na-
stapil małżeństwa / y owsem Bog sam krawwym
potem oblalsie. Miłosierdzie z prawda podkalosie /
wogroycu / y na krzyżu / sprawiedliwosc y pokoy
pocalowalisie z soba / nie Judaßowstím calowanie

z drádlivým/ ktore ostatnie odniosł Bog wcieli-
ny/ ále pokoy przedwieczna spráwiedliwość przy-
niosłby swiátu oboie ziednoczyłá : dla czego y po-
wierzchnym pokoiem swiát wšytek przynáro-
dzeniu Pánstím stynał.

¶ Inaczej tedy myslil Bog o Máriey nášey:
bylá zgołá iuž. iáko kiedy kto co miluie/ rozumie že
przed oczymá ieg stoi: tak Bog y podobawšy sobie
te Pánne nád Pánámú / státa iáko by bylá przed
oczymá Božkíemi/ y nie tylko státa y nie próžnowá-
lá/ y owšem pomagáta robić machine swiátá tego
Tworcy sámemu. Tak o sobie powiáda v Sálo-
moná. *od wieku iestem z rzadzona / y starodawna*
pierwey niželisze ziemiá státa / ieŝze nie bylo prze-
pászi/ á iam iuž poczeta bylá / y daley. Ná ostatek.
Kiedy záwiešal fundámentá ziemi z nimem bylá w-
šytko sšladájac. *Toc od wiekow* **MARIA** v
Bogá bylá.

¶ Z samego lácinskiego ięzyká y Polskiego przed
swiátem bylá. Po polsku swiát od swiátlá. Po
grzechu pierworodnym ciemnicá bylá : ray okrylá/
y swiát práca y rodzeniem bolesnym obciázylá.
Prágnie Zácháriaš w ciemnicách bedac áby zá-
swiecił tym/ ktorzy w ciemności y w cieniu smierci
siedza ku wyprostowáníu nog nášych ná droge
prostá. *Kto w ciemnicy iest / iáko tráfi do drzwi*
nogá

nogámi sie plata/ álbo podnosi rece/ y przed soba
trzyma. Záwárte bylo niebo/ do tych drzwi kluczá
nie bylo/ záden nie tráfił: což czynili w zákonie náture
y práwá/ nogámi to iest áffektámi podnosilisie/ ále
iáko spetáni/ doškonálosti nie widác bylo/ obálá-
lisze ná zemie / wšytkie im blagosłáwienstwá w
ziemskich náznáczono póciechách/ tylko reke trzymáli
przed soba / *In sudore vultus tui vesceris pane tuo,* *Gen. 3.*
w pócie oblicza twež bedzieš pozýwal chlebá. Kes-
komá trzebá bylo robić/ slepotá wielká swiátlá nie-
bylo. y dla teg swiáto *in lege natura,* kiedy natu-
ra sáma práwo podawáta/ máte bylo / zárazem sie
zácmilo/ Káim zábil Ablá brátá sweg/ potym wšytk-
ie ciáto opušcilo Bogá/ tylko w Korabiu swieci-
lo: Ná ostatek w Abrahámie y w iego pokoleniu/ y
w Jobie zostáwáto. Przysšlo drugie swiáto *in le-*
ge legis, času zá Moyzešá/ tám doškonálsze sie zná-
dowáto/ czego figurá bylá / gdy w pušczy prowá-
dzony byl lud Žydowski do zemie obiecáney / w o-
bloku przez dzien biáły byl Bog przewodníkem / á
w noci przez šlup ognisty. Znázýlo swiáto przez
oblék biáły/ niewinnošć žycia wielu ludzi w Izrae-
lu: przez šlup ognisty w noci / miłosć ku Bogu w
przesłádowníu/ iáko Moyzeš do Páná: álbo od-
pusć te wine ludowi twemu/ álbo iesli nie vczyniš
wymáznisz z Ksiąg twoich/ ktoreš nápisal. *Sroga*

miłość chcieć łaski Bożey postradać / dla miłości
bliźniego! nie serokie iednak światło było / tylko w
sąnym Izraelu / zgąsto przedko / kiedy porzuciwszy
Bogá lud żydowski za Baaem sie vdał / w ciemno-
ściach siedział á ledwo kto do światła w ktore by-
ło Kościele Hierozolimskim vdał sie / y te tak zni-
száło / że kámién na kámieniu nie został. Trzecie ná-
stapilo światło *in lege gratia*. w práwie łaski / tam
dopiero wšytek świat oświeciło. Wydała to
światło Pánná nášá Bogárodzicá / była światłość
prawdziwa / ktora oświeca wšelkieg czlowieká ná-
ten świat przychodząceg : y to nigdy nie vstáie / y
nie vstánie : Dopiero świat własnje światem byl. A
že Náswietša Pánná przed tym światem albo
światlem iuž była iáko mátká / toć vprzedziła świat
Polácinie świat *mundus* czysty znaczy. Ach iáko sie
bárzo byl pobrukał ten świat. Przed Moyzešem
dwá rázy go plokano / raz woda generálna wytár-
to / drugi raz krewia przy obrzezaniu : nie byl czysty
świat. Potym przy Moyzešu offiary one bydlat
gwałtowne nastapilo / iáko Salomon ktory przy
poświęcaniu Kościoła Hierozolimskieg kilka dzie-
siat tysiecy bydlá zabil / y krewia bydleca czyscił
sposności y brudy balwochwálstwa. Nie pomo-
gło to przecie / iáko Murzyn iáki do smięci sie w-
rocil świat / czarnych plam y plugawstwa pelno
było.

było. Dopiero Náswietša Pánná sárbiérzá z niebá
przywiodlá / ktory czerwona sárba Przenadrožbey
krewi swoiey wytárł sprośność światá / že stalsie
świat *mundus* czysty. I dla tego troiáki świat w
spomina Jan S. Ná swiećie byl / á świat iest vcy-
nion przezeń / á świat go niepoznał. Dla czego niepo-
znał : bo mistrzá nie każdy rad widzi dyscipul / boi-
sie chlosty. Tak świat balsie ochedośtwá / iuž sie
byl przyzwyczail w piecu legác / ále iezeli Bogá
świat niepoznał : dáleko wiecey on światá niepo-
znał. Bywa to kiedy oćiec syná málego piekneg má-
isc odiydzie / á on sie vmaže sádza albo smola / nie
pozna oćiec / pytasie kto to : dowiedziawšy sie že
syn / kážego vmyć / ále y skarác. Tak Bog pieknie
świat stworzył / iáko Moyzeš mowi / že widzial iž
wšytko dobre y piekne bylo / áž moy świat do gno-
iu / do smoly do sprośności grzechow sie vdał. Przy-
šedł stworzyciel nie poznał światá vmyl go krewia
swoia iednak y karał go / y karze / y záwše bedzie ka-
rał : z tad takie plagi widziemy / powietrza / glody /
woyny / choroby / y inše dolegliwości. Mátkę tylko
swá czystá z nálažł / *ante mundum*, przed światem /
nie pokalána czystościá ozdobia / y przez te sortke
wšedł. Była tedy przed światem / y po lácinnie Bo-
gárodzicá *MARIA*, bo czystá bedac tego vro-
dziła ktory oczyscił świat y *mundum* czystym vcy-
nit.

Ioan. 1.

nik. w prawdzie stał się światła oczyszczenie / ale
nie bez pracy. Dziwna rzecz kiedy było piękny świat
stworzyć / iednym słowem. *Fiat*, stał się / iest stwo-
rzony / Kiedy nápráwíc / polatác / odkupic / trudno.
w pasć w chorobe zaraz słowiek może / Podanie
zamku nieprzyiacielowi w momencie czyni. zleczyć
iako wiele potrzeba Doktorow / oleykow / syro-
pow / diety / cierpienia / kóstu / odystać zamek / co
kóstuie / iako wiele pozabiić w szturmie / podko-
py / petardy czasu y pieniedzy wiele biora. Tak wła-
śnie kiedy odkupic Bogu przyšlo świat sam musiał
się stać słowiekiem / trzydzięci y trzy lata pracó-
wac / posćić / chodzić / żywot ná krzyżu polozyć / w
szyk krew wylać : swietych potym iako sila po-
meżono / żeby zamek / duże ludzkiey / podany nie-
przyiacielowi odystać się mogli / pod ziemią / Buta-
no / wyrzucano ich / iako wygnáncow z domow /
máietności / dostátki / zábrano. Gdy by pomyslił
słowiek iaka iest sprośność grzechu / y moc / że Bog
cierpieć musiał dla niego / rozumiem izby / albo nie
tak łatwo weni wpádywał / albo nigdy.

¶ Jeżże przed światem stworzona iest *MAR-
RIA*. kiedy stworzyciela światá w sobie miałá /
ktory był przed światem w zwyż opisánim / á miałá
go / y dla siebie y dla światá / dla niego że on odku-
pil y nápełnił światłością rodząy ludzki / y tu ná
swie

świecie cnotami sliżnemi / y tam w niebie chwala
gdzie dziura wielka była / y wakántiey gwałt. Day
Boże co o wiele się ná ziemi stáráia / chocia iedney
tam dostáć wakántiey: Dla siebie miałá wóchawo-
by się w nim / pociecha iako morzem iakim oblana
była / nie było tam szturmow / wiatrow / okrent ten /
fauonio vento, pomyślnym wiatrem żeglował / á
nie tylko że sam pedził / alec y drugim pomagáć
kretom. Wiecie że kiedy ná morzu wielka burzliwosc
pánuie / á według poganśkiey náuki / dwa znaki iako
ogień się pokáza zowia ich / *Castor y Pollux*, Chrze-
ściánie *Syduš S. Germani*, to iest *S. Germaná*
światło / znakiem iest że nástapi pogodá. Tak każda
duś / choćaby w przepáściách grzechow pływála /
kiedy dwa znaki *JESVS MARIA*, iáskawe się
pokáza: albo *S. Germaná / Germanus* popólku
rodzony / światło się oświeci / że rodzony ten albo
wrodzony przez przytomność błogostáwienstwa
blyśnie / nie boi się potopu / nástapi pogodá w ser-
cu grzeżneć / czego sa niezliczone przykłády. Miałá
mowie y dla siebie *MARIA JESVS A*, wychwa-
lasie im. *Snopek Myrthy* iest moy mily mnie / *Cant. 1. 14.*
miedzy piersiami moimi mieśkác bedzie. Chciáta
rzec / że w shyckiego żywota syná mego snopak sobie
wżne bolesci / przesládowánia / wragánia / biezowá-
nia / śmierci krzyżowey. gorzko to w shycko / iako
myrthá

myrrhá/położe między piersiámi/ to iest ná wido-
ku/že záwše pátrzáć ná ten snopek bede/ z póciecha
á z przymiešáním žalu. albo pod krzyžem stoiać/y
tám ná oczách máiac vtrápienie; albo między pier-
siámi w dzień y w noc/ bez przestanku/vwázác be-
de z póciecha; z biore do sercá mego y piersi moich/
y poloże snopek między piersiámi iednorodzonego
syná mego/ y drugiego przysposobioneg syná/ á ná
ten czas oddaneg Jana S. / ktoreg oto syn twoy/
zá słowem ná krzyżu wymowionym wzielá zá swe/
y on od oney godziny wzielá ná swa piecza. Dálá
tá mátká wšytko co miálá dzieciom swoim / y dla
tego pożywienia od obu potrzebowałá/ od támtreg
dušnego pokarmu/ od tego wyżywienie brátá cie-
lesne: Bylá/ že rzeké bezpiecznie/przed stworzeniem
swiatá *MARIA* y wysługa y láska/ y tym snop-
kiem gorzkim / ktora iáko świeža lilia w ogrodzie
Bogá niebieskiego woniálá / y zápach wydáwálá
niebu/iáko włásnie zyiaca. Jestze byla od wiekow/
MARIA, wspomina o sobie v Medzciá. *Ego ex*
ore Altissimi prodij primogenita ante omnē crea-
turam. Jam wyšla zúst naywyššeg pierworodna
przed wšytkim stworzenie; Bog wstá ma wieczne.
wyšlo zúst słowo wieczne / á ten iest syn Boży od
wiekow. Wyšla zúst *MARIA*, iákož niebylá
przedwieki! co zá rožnosť wyscia? Tá/ že słowo
Bog/

Ioan 19.

Iscl: 24

Bog/á *MARIA* nie słowem iest/ ále iáko párá
wychodzi z ust/ z ktorey ná powietrzu słowo prze-
dwieczne wyformowálosie y ciálem sie stálo: slo-
wo od wiekow Bogiem/ słowo głowiekiem przez
tchnienie y wypušczenie ná swiat Mátki Božey/
dla tego rzeczo Duch S. wstapi ná cie / czym ^{Lucas.}
tchnieniesie znáczy / Já przyczyna czystości przy-
pošeciú/ že z ust wyšla Božych pierworodzona sie
stáwšy nád wšytkie stworzenia/ kiedy nád wšyt-
kie/ toć przed wieki bylá nášá *MARIA*.

§ I I I.

§ Jest *MARIA* w czasie y ná swiecie že ży-
lá/ y teraz przytomna iest/ zylá gdy żywotem swoim ^{Czasie}
iáko by tylko sámá pełna doskonałości bylá ná swie-
cie / osobliwie iedná trzema sposobámi / znáczylá
sie iey bytność/ y ná swiecie/ y teraz swiatobliwo-
šcia w wielbieniem w Niebie/ w zywániem o pomoc
ná ziemi. O swiatobliwošci sámá iáko wyžyšie
pomienilo wspomina. W mieštániu swietym od-
prawowálam przednim poslugę; co to / že pierwey
pomienilá; že do przyšlego wieku nie wstánie/ á po-
tym o posludze swey kładzie? wždy pierwey trzeba
bylo sluzyc / á po tym w przyšlym wieku odniešć
záplátę // zgolá bárzošie podobálá wslugá Pánný
MA-

1. Ad
Cp. 6.

MARIEY Bogu/y wiecey niżeli záplátá. Dla cze-
go: bo tá záplátá ziednála. Dważemy tedy w sluga-
iey ktora odpráwowała w miešťkaniu swiecy.
Naprzod czlowiek każdy iest miešťkaniem Bozym/
Nescitis quia mēbra vestra, sunt templū Spiritus S.
A zá nie wiecie że ciála wáße z duſa zlaczone sa ko-
ściolami Duchá S. Piękny Kościol y pomiešťka-
nie serce MARIEY, kiedy vmiećione od wſelá-
kich páieczyn y smieci swiećkich rzeczy / palála mi-
lością Bożą/pelno támi láſki bylo/sáme *confessata*
Gábrielá Aniolá swiadczą. Przy noſeniu w ſyw-
cie/gdzie właſnie w niey bylo Boże miešťkanie/iáka
wſlugá: myſli czyſte/zábawy duchowne/kroki sáme
y inſe odpráwy czlowieczy ſwiatobliwość wydá-
wały. Po národzeniu zarázem wſlugá/ *Quē genuit*
adoravit. Ktorego wrodziła temu poklon oddála:
przez wſytek czas w wciſkách / głodách / w niedo-
ſtátkách / czyie pierſi / czyie pieczolowánia / wſlugo-
wały Bogu wcielonemu? Máryey. Práwie przed
nim poſtuge odpráwowała. *Dominus tecū*. Pan z
toba. y Pan z nią/oná z nim. Swiatobliwoſci ie-
y przypátrował ſie ſam Bog/iáko by z wtochánien/y
im oná o ſobie mniej rozumiała / tŷ wiekſza zaſlug-
wage kład Máry wyſſzy.

Instrument foremny nie dawno znaleziono że
przez ſkło kiedy ná iedne ſtrone obróci / naydálſza
rzecz

rzecz zdási bliſka/y przed oczema ſtoiąca/z drugiey
ſtrony przeciwny ſpoſobem/bliska dáleka. Dawny
táki instrument w niebieu Bogá / według zdánia
Dawidá ták poglada na pyſne y pokorne. *Excelsus* psal. 137
Dñs & humilia respicit, & alta à longe cognoscit,
Wyſoki Pan/ y ná nizkie pátrzy/ á wyſokie zdáleká
poznáwa. wždy wſytko ſtworzył; ná wſytko po-
glada! Czemu ná nizkie pátrzy/ á wyſokie poznáwa?
ſtat tá nieznátomóſć? Nie pięknie kiedy chłop z
czosnkem y dziegćiem przybliſza ſie do Páná / ode-
pchnie go od ſiebie/z dáleká wydzie/y owſem káżę-
do ſiebie czásem zawoláć: Pyſni/ grzeſni/ cuchna
przed Bogiem bázno/y nie moſe ich cierpieć. Aniol
táki piękne ſtworzenie obiádsie był czosnku pychy/
Adam dziegću niepoſluſzeńſtwá / niepoznał ich y o-
depchnał: iedneſ z niebá do piekła/drugie z ráiu ná
wygnánie. *Adam ubi es?* Adámie gdzieſ ieſt? nie. Gen. 4
poznalem cie mowi Bog. A przeciwnie/ Bogá ro-
dzicá pokora ſwa zdáleká ſtalá / *Quomodo fiet*
iſtud? Jáko to moſe być? á ono przywołano iá
bliſzey do Bogá/ *Ne timeas MARIA*, Nieboy ſie Luca.
Mária pocznieſ y porodziſ Bogá. Weyrzał ná po-
kore że ziemiá do Bogá ſie przenioſtá / albo ráczy
Bog do ziemi/ Oto ſluzebnicá Pánſka/ Poſluſzeń-
ſtwem álbo ſwiatobliwoſcią z wygnánia do niebá
przenioſtá y ſiebie/y lud wybrány/y ſámego Boga

iało człowieka. Prawie spojrzal na nie doskonały /
niżeli Ašwerus na Ester / ktora bala sie do niego
przyść / nie zawolana dla vprošenia zdrowia na
rodowi Izraelskiemu / aż znakiem laski / ktora sie
Krol dotykał iey / y ona od zguby y wšytko poko-
lenie Żydowskie iest zachowane. Wydal dekret Aš-
werus Krol niebieski za sprawa Amána piekielne-
go / że chciał wygubic stworzenie swoje. Ta slizna
Ester swiatobliwością swa / tak sie vpodobala
Krolowi / że iey laska krzyżem swoim swietym dot-
knal / iało blisko podnim stoiaca / y tak y one y na-
rod ludzki od wieczney vvolnila śmierci. A Amán
pohánbiony zostal / y z wiazany moca Boża. Nie-
bylo zgoła stworzenia ktoreby przechodzilo. **MAR-
IA** naša.

90

90 **9** Cytamy v Dániela Proroka o Nabuchodo-
nozorze / ktory wystawil balwan / chac każdego ta-
kiego w piec ognisty w rzucic bärzo goracy / ktoby
sie nie poklonil *statue* albo balwanowi. Troie dzia-
tek niechcialo te° vczynic / wrzuceni sa w piec ognia
palaiaceg / rozumiano že pogorzeli. Zaglada Krol
y obaczy / nie trzech ale czterech / a osoba czwarta
podobna iałoby synowi Bożemu. Co to za figura
tego? podobno ta / że na tym swiecie ktory balwa-
nowi pokusom swiatá tego poklonu dac niechca
(Bo kto grzešy iest niewolnikiem grzechu.) **Na-
buczo**

buchodonozor w ogień požadliwości / y rost oby /
ambiciey / piánstwa / w rzuca troiaki stan wybra-
nych do nieba / **drudzy** sa ktory smiertelnie grzeša /
ale potym powstaią z grzechu y pokutuia / niespala-
sie w tym ogniu: **Drudzy** tylk o powšechne grzechy
máią / y ci vchodza vpalenia. **Trzeci** sa ktory zarazé
po poczciu oczyszczeni bywaią od wšelákiey zma-
zy / y tymi takze ogień nie šódzi. Zayrzal podziemny
Nabuchodonozor czarny / ale czwarteg widzi / **Na-**
swietšá Pánne / ktora že żadneg grzechu nie miála /
iało Aniol / y iałoby syn Boży / (boć mácce syn by-
wá czesto podobny) Jest w tym piecu / y nie tylk
nie sie nie opalil / y owšem iało tam Aniol ogień
rozšucil / y popalil nieprzyiacioly onych dziatek : tak
swiatobliwością swoia **MARIA** našá / ochro-
nila wyžey miánowane stany ludzkie / y od ognia
požadliwości / y od ognia wieczney przepaści / a nie-
przyiacioly dušne y cielesne rozprošyla / že šódzic
nie moga. Czesto ten zawisny Nabuchodonozor **90**
poglada na swiat ten / ktory podnieca ogniem nie-
wštydlivym žadzy cielesney / ieželi kto nie zgoré w
nim : a sila ich pali wiec : y nie zliczone hufce prowa-
dzi z ognia teg do nie vstáwaiaceg zápalu gniewu
Božeg. Krol nieba takze pátrzy na swiat / ieželi kto
nie gore w tym piecu swiatá ; wspomina Psálmistá
Krolewski / že Bog spojrzal na swiat / ieželi dobry
kto

X **6** Kto iest / *Deus de caelo prospexit super filios hominū,*
Psal. 52. ut videat si est intelligens aut requirens Deū. Om-
nes declinauerunt, non est qui faciat bonum, non est
vsq; ad unum. Bog z niebá poyrzał. ná syny czo-
wiece / áby ogladał iesli iest z náiacy / álbo szuka-
cy Boga. wšycy odstapili / niemáš ktoby dobrze
czynil / niemáš aż do iedneg. *Foremna perspectywá /*
wždy wiele dobrych ludzi bylo ná świecie / A on że
iedneg niemáš powiáda! Przykłada bowiem dwie
condycye do dobroci / żeby znal y szukał Boga / á Bu-
kał aż naydzie: Kto tak: *Moyżesz o imieniu Bożym*
Exod. 3. nie mogli sie do wiedzieć / tylko Ego sum qui sum,
Jam iest ktorym iest / trudnaż to żeby kto y znal y
szukał Boga aż znajdzie! *Taka iest Bogarodzica*
MARIA, y dla teg Dawid nie mowi niemáš aż
do iedney / ále do iedneg: *Wiedzial bowiem że iedná*
taká miała być / ktora y znać / y znaleść miała Boga /
y znála / iáko syná / y nálażlá / iáko syná / tylko raz go
zgubiłá w łosćiele / y to zarazem nálażlá. *Czemuż*
mowi dwá razy niemáš / niemáš? wielki znazy. w
pierwszym wieku od Adáma do Moyżesza iedney
niebyło: dobrze / rzekł niemáš; gdy práwem náctury
ludzie żyli *W drugim wieku aż do Chrystusa Pána*
w práwie práwa żyacy ludzie / nie mieli tey iedney /
dobrze tedy dokláda niemáš. *Trzeci raz nie smiał*
rzec / y przydał niemáš aż do iedneg / do iednego y
iedyne

iedyneg syná Bózego / ktory nie tylko znal y szukał
Boga / ále sam będąc Bogiem / y poznác sie dał / y
szukać / y náleść / przez szrodek światobliwosci prze-
szystey *MARIEY,* dał sie tak bázno náleżć / że w
ogrodzie znalazł / ná krzyżu przybito; żeby wiecy
go nie szukano / y owšem rece rozpina / żeby nie bu-
kać / y poználi y náleżli go wšycy ludzie. *Toc /* co
nam światobliwoscia spráwiłá / iáwno. *Jest tedy /*
y będzie świeciłá ná wieki MARIA. Jest w wiel-
bieniem w niebie. *Kaczeby ten discurs do niebá*
zachowác / gdzie da Bog ogladamy / á niżeli tu sie
bádać otym / áto iáko przez sen ludzie czasem ma-
wiaia / tak y my miákim spiacym rozumem nászym
wważamy / iákiema wczzenie w Niebie / ktora Bo-
gá tu ná ziemi porodzilá / onemu przez wšytek czas
służyłá / świat wšytek niebu pozyskáłá; z duśa y z
ciálem po Chrystusie pierwsza / y sámá zażywa
wiekuistej chwały.

I Judith narod tylko ieden Izraelski od Solo-
fena w wolnilá / iákie piesni / iákie tytuły iey dáwano
zá to; *Márdochew* od smierci wybáwil *Aswerá /*
iákiemi zá to byl honorámi wkontentowaný; *Tybe-*
riuská Cesárzá od zabicia obálone^o *(Klepu /* zástáwie-
niemsie ochronil *Seianus,* iákim kochankiem dla te^o
zostal: *W Pelskich Historiách Jágielá Krolá Pol-*
skie^o Zbigniew Olesnicki w bitwie pod *Grynemal-*

dem obronił od zguby / gdy ieden krzyżak rękę już
był wyciągnął / a ongo w ten czas z głądził z swiā-
tā / iākich dośtoienstw dostąpił / że y Kardynalem
pierwszym w Polſce / y Biskupem Krakowskim
został. Za moiey pāmteci KROLA ZYGMVN-
TA III. Pānā me / Piekārski śalony czekaniem vde-
rzył / padł nā ziemi Krol / Kālinski tyłko że podniōsł
y do káplicy zāprowādził / lāncuchā złotego y dzie-
rzāwy dostał. Co zā Comparātia z nāszā Pānna y
Krolowa Niebā : ktora we wſytkich przygodāch
synā swego zāstaniālā iākō mogłā / w ośtātku po-
magāiac żalu nād nāturę Pānienskā. Tā Holofēr-
nesowi żarłokowi / ktory nie nāsycasie / pogrozenie
duś ludzkich / pod namiotem szłowieczenskwā synā
Bożegō / stārłā głowe / według dawneģ proroctwā :
Tā Źwērā Krolā gdy dwā rzezāncy Herod y Ar-
chelaus z mowę wczyniwſzy chcieli zgubic / przestrze-
glā / y w Egypcie / y w Nazāreće go przechowālā.
Tā gdy wſytek swiāt nāsādził sie y sklep nie prā-
wości Ziemiſkiey nā Cēsāzā niebā w pāsć chciał ; ży-
wotem swoim Pānienskim y czystym okryłā. Tā w
dzień niewinmatek / kiedy w Bethleem dobył nie-
przyacielmieczā / pobiwſzy wiele dzieci nā sāmego
Bogā chciał sie tārgnąć / zāstoniłā go MARIA,
wciegłā dziwnā zāntat. Tā gdy odczekanā żelā-
żem / ā nie idnym vderzył szert / y złośczydowſkā
Tworce

Tworce ziemi w ręce / y w nogi / y w bok / podniōsłā
MARIA, y z dierego z krzyżā trzymāiac w rękū
oplākivālā / zelżywośc iegō zāprowādziłā do káplicy
grobu S. / ā potym podniōsłāsie wiāra wyrzawſzy
z martwychwstānie iego śliczne. Co zā honory / co zā
tytuly / co zā dośtoienstwā / y co zā lāncuch y dzierzā-
we w nāgrodzie odniōsłā ; y nā tym swiecie y tām w
niebie : że Mātka Bożā / że wſytkie narody blago-
slawić iā beda / że nād Anioły wywyſſona / że lān-
cuch z boleści y ze krwi nādrożney nā sercu zāwſe
nosiłā : że dzierzāwe Janā S. *Ecce filius tuus,* oto
syn twoy otrzymālā : ktora był kupił Cbrystus y
przywilej pieczętował / y podpisał nā piersiāch
swoich przy wieczerzy ośtātniey.

¶ A w niebie iākiego ſzesćciā zāżywa / kto wy-
mysli y poymie : mnie y inkauſt y pioro milezcē ka-
że / y owſem da Bog odłozyc do oney chwaly wie-
czney / gdzie przez przyczyne MARIEY wſyscy
spodziewamy sie być / y przypātrować sie zāplācie-
iey bedziem / zā pracowite posługi MARIEY.
Jednym słowem / że iest w niebie / że z duśa y zciā-
lem / że v Bogā ktorego iest y mātka / y corka / y
siostra / że wſytkie dośkonālości enot z soba zā-
prowādziłā do niebā. Jest tedy w wielbieniem w
niebie MARIA.

¶ Jest y wzywāniem o pomoc MARIA: iā-

kom dla tego miłozieniem odbył/ w wielbienie w niebie
dla nie poiecia rozumu nąsęg *MARIEY*, ták przez
ćiwym sposobem y tu by miłzeć przyszło/ iáko po-
maga nam Bogarodzicá dla oczywisteg y iásnego
wsytkiemu narodowi ludzkie^o wywodu; ia rozu-
miem że nie iest chrześcianinem/ ktory máia cby nay-
mnieysze naboženstwo do tey Panny / nie odniósł
rátunku / czasem y ci / ktory pomázanym iezykiem
śmieia rzucáć sie ná te Krolowa Niebieska/ obro-
ny doznawáia. Jáko ia Kościół wspomina y przez-
zwiská dáie. *Mátka miłosierdzia / Mátka iáski /*
*Mátka żyiacych / Wciezka grzesnych / Pócieściciel-
ka wciśnionych / Pomoc Chrześcianstwa / y niezli-
czone tym podobne; Jákie modlitwy / Kazania / wy-
stáwiania wsytkich wiekow / wzeni y káznodzieie
nápisáli / iákie cudá / objawienia / ná iáwi widzenia /
póciechi duszne y cielesne otrzymáli ludzie przez
MARIA; Nie Księgi cály / ále y czasu / y papieru
by niestálo / nie tylko opisuiac / lecz z bieráiac cokol-
wiek z rożnych Autorow / co zá pomoc y poráto-
wanie wsytkie^o swiátu wychodzi / przez włożenie
sie do Boga nąsęy *MARIEY*. A sámi nieprzyia-
ćiele iáko ia nązywáia? musza iey wielka moc rádzi
nie rádzi przyznáć. Czart w opentánych pospolicie
Heroka *Heroka* nązywana náse *MARIA*. záprawde ták
jest / oná bowiem okrywa w śelákie grzechy miło-
sier-*

sierdzem y wysługa swoia. Szeroka stworzycielá
swiátá y niebá obiawby w żywocie swoim. Szer-
oka gdyż po wsytkim swiecie náwet y sámi Po-
ganie chwala czeza *MARIA*. I owśe ktore Páns-
stwo śánowálo y nabożne do niey bylo / záwśe
kwitnelo. Węgierstie Krolestwo rysuiac obrázy
iey / y ná złocie / złotym iábkiem nązywano : teraz z-
było ozdoby / obrociwśysie w kácerstwo / y roz-
śarpáne iest po wielkiej czesći od Pogánstwa.

I ty náśá Polsko dawnoś zárobilá ná gniew
y pomste Boga / dobráś miarke niepráwosci /
sámá tá Heroka w iásce Bożey y miłosierdziu zá-
trzymawa zápálezywość Pánska; masz wiele wy-
szeptow / y pospolitych z cudzemi narodámi grzes-
chow / ále osobliwie iest piec / ktore nigdy ludziey nie
znayduisá. Pierwszy *Pychá* rożna od inśych / w-
śyscy sie rowno kładziemy / Ták ia dobry iáko nay-
wiśky Pan / nie przyznáwa rożności w záslugách /
w práwemieniách / w dostoiénstwach / nádate o so-
bie rozumienie / rowność kładzie gdzie wielka roż-
ność. Wtóry wciázenie poddánych / nád ktoremi
iáko nád niewolnikámi / bez sadu / bez przyczyny /
wolno pástwieśie / y karác / y wżiac / y wsytko w-
czynic / co swawola rozkaze. Trzeci iádac po dro-
gách / niepláć / škody nárobić / wydrzec / pobic / w-
śytko wchodzi zá wolnościa. Czwartý iáwne krzy-
wopzye

woprzysięstwo/y sedziow; ktorzy że sie nie stáráia
o sadzenie przysięgáia/á oni ledwie nieśáleia / bie-
gáiac/czestuiac/á czasem dáia c/zeby byli elektámi/y
z bláchy / ktorzy pod ratuřem siedzac / naymu ná
przysięge oczekiwáia/glařezac názwiskiem w dzie-
sznym/ że chea pomoc sprawiedliwosci / o ktorey
áni wiedza/áni sie pitáia/tylko wiele dádzá zá przy-
sięga. Piáty Mezoboystwo/nie wedlug Ewángel-
liey: *dentem pro dente*, zab zá zab,ále zá głowe kále-
te ścináia. *Passim* mowia/mam cie w kálecie. ięsze
ná wieczna hanbe stoi w stáucie. *Nos autem mi-*
tigantes iram. Diuinam, my miárkuia c gniew Bo-
ży/ miásto głowy mieřek karzemy. Co zá pomiá-
kowanie od robáká/od stworzenia ná gniew Bogá
y stworzycielá:zyczył bym,áby te: słowa wymáżáne
byly z práwá nářego/ ktore ná obráze Bogá zára-
biáia. Pewnie przez ták wiele lat/iużh/period y zgu-
bá nástapilá páństvá nářego. Szeroka y wáżna
przyczyna **MARIEY** zástania od zápáleczywosci
Bożey/ y dla tego ná poczátku powiedziálosie; że
málowálá zástlone Bogárodzicá wysluga sw oia/iż
ptzez nie Bog nie widzi nieprawosci nářych/ kilká
razy iuż sie zánořil Bog/áby sie pomřcił nád námi
zehluywosci swoiey / Pořrzednicá nářá záhámo-
wálá miecz/ że ten Abrahám nie zkazal Izáákw sy-
now swoich nas Kátholickich ná śmierc wieczna/
y pod

y pod miecz pogánřki nie poddal. Nápiře co mi zá
pewnie w Rzymie/gdym byl/powiadáno; o Bár-
tlomieiu imieniem zakonniku Boży Bernardynie:
ktoregom ia znal debrze / y Mřy iego sluchalem/
řwiatobliwego zgotá żywotá byl/ á do tego wielki
prostak/ że y o Polřze ledwo álbó nie nie wiedziál.
Ten kiedy zá swietey pamieci Krolá Zygmunta
III. Páná mego bitwá bylá zrokořány pod Gu-
zowem / máia c niřa *in memento* w rozmyřlániu
przed podniesieniem Naswietřego Sákramentu/
głosem krzyknal po wlořku. O Polřko iáko ty mář
wiele obrońcow. Po mřy pytány dla cęř sie ozwał
ták głośno/pod posluřenřtwem zeznal/iż widziál á
ono dekret Bog wydál ná Polřke iákař/áby z gine-
lá / y dopuřcił zeby Poddáni wygráli / przeciwko
Krolowi/zá tym y Pánřtvo miálo rpásć; alie Nas
řwietřa Pánná z stolká swego ruřywřysie pádlá
ná oblice swoje/przed máieřtatem Bořym/á zá iey
powodem Pátronowie Polřcy rpádáia c takře/
prořac o odmiáne dekretu/ná lářkawřa sententia/
wczynil Bog ták/y zniol dekret pierwřy / á dopu-
řcił zeby Krol wygrál. Stosowanie cásu pokazá-
lo/že tego dnia ktoreř zakonnik opowiadál/ bitwá
pod Guzowem toczylásie y ledwo Krol zwycię-
řtvo / y cudowne otrzymal / iáko nam wřyřkim
ieř wiademo / y teraz gdy Krol nář teraznieyřy

W L A.

WLADYSLAW do Lwowá przeciwko Tur-
kom iáchal/ doználi niektorzy / że zá prozba y vcie-
ska do Pánný Przenaswietšey/ pokoy stánal. A
iáko Bog niema dla niey uczynić/ kiedy mowi quod
Matth.
21 *uni ex minimis meis fecistis mihi fecistis.* Coście z
máluzkich moich komu uczynili mnieście uczynili.
Co kiedy znaywiefšych uczyniemy! á **N**aswiefšá
jest **M**ARIA, ktorey kiedy sie pokloniemy / iey
modlitwom zálecaiac / ná vczenie iey cokolwiek-
dobrego uczyniemy. iáko nie rzecze Bog mnieście uc-
zynili/ mátká to moia vłochána/ dla ktorey wšytko
to uczynie. Jest tedy pomocą grzešnych **M**ARIA.

2. I V.

Ná
wieki. **N**á ostátek bedžie ná wieki **M**ARIA y nie-
vstánie. niebo ná wieki/ Bog ná wieki/ syn Božy ná
wieki / toć y **M**ARIA ná wieki. iest w oney dzi-
wney chwale bárzo wyniošlá. Wiećie že im fundá-
ment glebšy/ tym wyšše budowanie. Páwel S.
Ad Phi-
lipenses
2. o synu Božym. Ponížyl siebie sáméž až do smier-
ci/ á smierci krzyžowey/ dla te^o wywyššyl go Bog
y dal mu imie/ ktore iest nád wšytkie imioná / vpa-
dác wšelkie koláno musí przed tym/ ktory žciálem y
zdušá/ odniesiony iest moca swoia do niebá/ **M**átka
Boža nášá **M**ARIA dziwnie pokorna byla/

že

že Bog z poirzal ná nie: á záтым mowi o sobie. *Fe-*
cit mihi magna qui potes est. Uczynil mi wielkie rze- *Luca 11.*
zy ktory mocnym iest. Uczynil pewnie wielkie/ bo
ieželi tu ná ziemi/ gdje iáko w obcey kráinie/ niemá-
iac/ nie tylko máietnošci / ále y glowy swoiey gdje
połozyc/ obdarzył iá byl wielkimi honorámi / že z
sluzebnice mátká sie stála/ což w oyczyźnie swoiey:
znák ten že żadnego w niebie žciálem y zdušá nie-
máš/ oproz syná Božego / á mátki iego. Wiećie
že iáko ná tym swiećie są rozne mieyscá y dostoiens-
stwa/ v Monárchow / **M**átka przecie wysoko zá-
siada : časem syn dobry y Krol stoi przed mátká.
Sálonon skoczył do Bersábey z thronu máiestatu
swego/ ná práwicy iá posádzil / *Ecce plus quam* *Matth.*
12. *Salomon hic,* Oto ten wiekšy niżeli **S**álonon / y
medešy / iáki honor czyni mátkce swoiey w niebie/
kto wypowie : ále že doysć nie możemy niewido-
mych honorow/ y wysokości mieyscá **M**ARIEY,
przez widome y znáome przychodzi podobienstvá
wyrážáć.

Mniški dwie Duchowny poswarek miály
miedzy soba/ káždá z nich máia czá **P**átroná iednego
z Janow **S**S. / iedná Janá Chrzćicielá / druga
Janá **E**wángelište / ktoryby z nich wiekšym swie-
tym/ y wyžey w niebie siedžial/ z miłošci to czynili.
Ae žádn ten niezgadnie/ iednák wedle trybu swiá-
3

K

10

tá tego / kiedy chcą wiedzieć / który wyższy wiek
by / po spolicie mierzą się do ściany / zaraz poznać
wysokość każdego. Ściana budynku światobli-
wości jest Chrystus Pan. *Ecce iste prospiciens per*
cancellos, respiciens per fenestras. Oto on stoi za
Cant. 2. ścianą naszą / oglądając okny / patrząc przez kraw-
ty. Okna / kraty przyscianach / albo wścianach by-
wają / tać ściana jest zbawiciel; pomierzmy tedy
do tej ściany dwóch Janów *SS.* Ewangelistów
do pierśi dosiagl / na wieczerzy ostatniej: Jan
Chrzciiciel nad głowa był / gdy chrzcil Pana; Na-
świetła Panna tak wysoka była że nie tylko nie mie-
rzyła się do tej ściany Chrystusa / lecz samemu Pa-
nu Chrystusowi przez w Cielenie miara była. Tak
to z dyskursu / ale pewno jest wysoka / y na wieki
MARIA, tam żywa y żywać będzie rosko-
sy wiecznych / do których niech nas zaprowadzi /
Aby iako wierzymy / że *MARIA* jest na wie-
ki / tak przez prozby iey będąc przeznaczeni do chwale-
ny wieczney / doczekali tej szczęśliwey godziny / że-
bychmy mogli rzec iestekmy na wieki w niebie / y z
MARIA y przez *MARIA*.

R O Z.

ROZDZIAŁ III.

Ozdobna *MARIA*.

M Jedzy pięknością a ozdoba te sąć differencja *Ozdo-
ba.*
ria / albo rozność klada niektoży / że piękność
znatury samey pochodzi / ztat że chociaż kto
ładaiako jest przybrany / nieznacznie przecie wyni-
ka z twarzy piękność / y wydaie głowiek a czym iest.
Ozdoba tá pozycza wiec piękności z rzeczy cudzych /
y w mawia w sie piękność. Piękność od Boga ál-
bo od natury dana bywa / żaden pięknym wczynic
samego siebie nie może / y dla tego trwałsa wiec
bywa. Ozdoba iest czasem z rzeczy bärzo dälekich
y roznych / y skodzi piękności / dla tego nie iest trwał-
la: wiedza te ktore przyprawia twarzy swoje / iz y
czesto powtarzac trzeba / y pytäc sie musza / żeby w
tego gozdzikow nie bylo / y tak psuia sobie twarz /
że y szernieie y zmarzszek pelno na starosc / a miasto
ozdoby szpetniey szemisie stäia / iednak wynayduia
y bukäia takich przypraw / żeby y twarz pięknością
sie ozdobila / y niepsowala. Przytrudniey o to na
ziemi / bo z natury w bytko skazitelności podleglo /
Nil permanet sub sole, niemasz nic trwałego pod *Eccl. 2.*
słońcem / iako piękność / tak y ozdoba odchodzi. *Prä-*

K 2

scrio

terit figura huius mundi. Przemiana figurá swiátá tego/Piekność z ozdoba wniwecz sie obraca. Dla czego przyczyna/ poniewaz dla smiertelney przyczyny ozdoby y przypraw ludzkie potrzebuia/ muſza teſz byc smiertelne y pretko uſtác. Toć przeciwnym obycaiem/gdy dla niesmiertelney przyczyny kto sie zdobi/muſi byc niesmiertelna/ y ná wieki trwáiaca ozdoba. Taká nie inaczej zgoła Naſ: Pánná *MARIA*, tá przy pieknoſci iákoſie wyſzey wſpon: niáto/ miála y ozdobe nigdy niewſtawáiaca/ że y pieknoſc zadržymála od Boga máiaca / y ozdoba takze od Boga y dla Boga zdobila ſie y przyprawowála.

2 I.

Oblu-
bienicy
szlub
Duchow-
ny.

¶ Wiádomo że kiedy małżeńſtwo náſtepuie/ oblubienicá ſtroiem y roſznemi ſárbámi / wbiórámi chce ſie pokázac ozdoba/ y im wiekſzego ſtanu ieſt y doſtátnieyſza / tym koſtowniey przybierána bywa/ ſzadna w niey myſl niepanuie inſza/ tylko żeby ſie iáko naybárziey Malżonkowi podobála: po proſtu miłość z dobi y wynayduie przypraw. Bogá rodzicá przeznáczona/ że miála być malżonka Dycu Niebieſkie/ á mátká Synowi Bożemu/ iákie tam ozdoby ná nie kládziono? Co miáło niebo duchow-
nych/ kánákow/ láncuchow/ pierſcionkow/ koron/ ſat bogátych/ to ieſt cnot/ doſkonáloſci/ pobożnoſci/ nábożeńſtwá/ czyſtoſci/ wſytko to w lożono ná

ná náſze *MARIA*. Wspomina o tey ozdobie Pſalmiſtá/ y o kondiciách ſlubu Niebieſkiego. *Aſtitit Regina á dextris tuis in veſtitu deaurato circumdata varietatibus. Audi filia & vide & inclina aurem tuam & obliuiſcere populū tuum, & domum Patris tui. Et concupiſcet Rex decorem tuū.* Stánelá Krolowa po práwicy twoiey / w wberze zlotym obroczone rozmaitoſciami/ Sluchay corko á pátrzy y nákloń vchá twego / á zápomni narodu twego/ y domu Dycá tweg / y bedzie požadał Krol ſlicznoſci / álbo ozdoby twoiey. Dziwony záiſte ſlub/ Pierwey iáko ſtác á nápráwicy we zlotym wberze/ rozmaitoſciami obroczoneym! Záprawde ſtála náſza *MARIA* w przedſiewzięciu ſwoim ſwietym/ ku ſlužbie Bożey. Kzadka to ludziom/ y náſwietſzym ſie przydáie/ że czásem ſiedziec y lezeć rádzi nie rádzi z krewkoſci ludzkiey muſza / dla tego dobrze mowi ieden. *Qui ſe exiſtimat ſtare vi-
deat ne cadat*, Kto ſtoí niech pilno poglada żeby nie vpadł: Jáko wiele ſwietych/ z ktorych iedni ſie dzieli/ drudzy vpadli/ kto ſiedzi przecie przedzey mo-
że wſtác/ kto leży trudniey takiemu powſtác. Siedzenie ieſt vpadkiem grzech/ że odpoczywa ſobie w nim/ ále nie dlugo/ przez ſrzodek meki ſbáwicielowey y Sákrámentow Pokuty S./ porwác ſie latwo: kto iuż nálog weźmie do zloſci/ ten leży / tru-
dnóſz

Psalm. 44

1. Ad
Corin.

dnosz temu opuścić zwyczaj. Dziwuias'ie Dokto-
rowie czemu Chrystus gdy inſych wskrzesił od
śmierci ludzi/bez trudności to spráwił / kiedy tedy
naká mátki wdowy ożywił / rzekł *Adolescens tibi*
dico surge, Et surrexit qui erat mortuus. Alłodzien-
cze tobie mowie wstań y vsiadł on ktory był umár-
ty. Do Lazárzá przyſzedł / iáko wiele Ceremoniy
potrzebowal. Bog / kámién trzeba było odwálić/
rozwiązać / głoſem zámowić wielkim / y do tegó przy-
ſto / że záplákał Bog wcielony: przydáia przyczyne
w Ewángeliey: *Quatriduanus fuit fetebat.* Już
cuchnal / bo czwarty dzień iáko był umárty. Cieżka
to zwyczaj zly opuścić / dziwney láſki Bożey potrze-
bá / odwálić kámién / to ieſt zátwardzialoſć ſumnie-
nia / rozwiązać z mocy y krepowánia czártowſkiegó /
głoſem zámowić / ſkuteczna láſka obudzić y zámowić
tác do ſercá gwáltem / ná oſtátek záplákać Bogu /
to ieſt miłosierdzia nieſkończoného *quintam essen-*
tiam álbo ſam ſok wylać ná grzeſzniká. Trudna
zgotá rzecz y rzadka / á ten nálog z málych począt-
ków pochodzi / iáko pieknie o tym S. Bernard. *Co-*
gitatio prava delectationem parit, delectatio con-
ſenſum, conſenſus actionem, actio conſuetudinem,
conſuetudo neceſſitatem, neceſſitas mortem. Sicut
vipera à filijs ſuis in utero poſitis lacerata perimi-
tur, ita nos cogitationes noſtra intra nos poſite occi-
dunt.

Ioan. 111.

S. Bern.
de in-
ter. do-
mo cap.
89.

dunt. Myśl niedobra wkończenie czyni / wkończenie
przyzwolenie / przyzwolenie wypełnienie / wypełnie-
nie zwyczaj / zwyczaj potrzebe / potrzebá zgube. Já-
ko iáſzorká od dzieci ſwoich w żywocie polożo-
nych rozſkarpána ginie / ták nas myśli náſe / w nas
ſámych bedace zábiúia. Kto ſtoiten gotow do wo-
ſykiego / y ſiebie y drugiego ráutować moze. S.
Szczepaná kiedy kámiénowano / rzekł / *Ecce video* *act. 7.*
celos apertos S. *JESVM* ſtátem. Oto widze
niebiosá otwárte y *JEZUSA* ſtoiacego / Wſá-
k ſpiewa Koſciól że *JESVS* ſiedzi ná prawicy Bo-
żey / czemuż w ten czás ſtał? Pátrzal ná pojedyneł
Kzycerzá ſwego / y chciał mu dopomoc / dla tegó w-
ſtał. Tám w niebie vsiadziemy. Widzial S. Jan *Apoc. 14*
w obiáwieniu ſtolki ná ktorych ſiedzieli ſtárzy mezo-
wie: Tu trzeba ſtác ná ſwiecie / co Dawid wyraził
w onych ſłowach. *Stáwáły nogi náſe w ſieniách* *Psal. 121*
twoich Jeruzálem. Świát ieſt iáko ſień przed po-
kojami gdzie wiec ſtáwáia niżeli do páłácu w cho-
dza. Náſwietſza Pánná nogámi áſſektu ſwego bez
wſelkiey zmazy / ſtála nie tylko dla ſiebie / ále y dla
wybráných wſykich / pomagáiac im záſługa ſwo-
ia do niebá: Szlub tedy ſtoiac bierze z oblubién-
cem niebieſkim. poſtepujac dáley do ſlubu doklá-
da Dawid w onych ſłowach *Regina* álbo *Krolow-*
wa. Kiedy Krolowa ſtoi pogotowiu poſpolity
gmin

gmin ludzi; Jezeli Bogarodzica Krolowa beda
nieba y ziemie / stala zawse / niedusiac chocia laski
Bozey pelna byla: Coz my ktorzy nie w sobie nie-
diestkiego niemamy / iako trwozyc z soba musimy?
Wtey Krolowey nadzieia / ktora y Krolowa y mat-
ka jest oraz sila moze iako Pani / wie o slabosciach
naszych iako matka: Wladza iey seroka iako Krolowey /
pretka do ratunku / iako matki: stawysis bo-
wiem matka Boza / jest y nas w szych. W Ewan-
geliey powiadala Chrystusowi ze Matka iego y
bracia czekaja na: A on odpowiedzial / kto czyni
wola oycy mego / ten jest bratem moim; tocz my iego
bracia? a iesli tak / tocz MARIJA iego y nasza matka
ka jest: Jesli ona Krolowa ze za Krola niebieskiego
oddana / y porodila Krola y Krolewica Nieba / tocz
y my Krolewicowie! y nie dla insey snac przychy-
ny przydaie text. *A dextris tuis*, wykladajac wlas-
nie z lacinskiego po prawicach twoich / z kat^o sila
prawie v Bogu; sila nie wzgled Bogu ale wzgled
dem nas / ktorych niemala lidzba bedzie przy tey kro-
lowey / iako dworzanie vslugiac: Ona sprawila
iako S. Jan widzial / rzeza wielka ktorey nie mogli
nikt przeliczyc: Ze tak wiele Dusz wybranych be-
dzie w niebie wlasnych Bozych / ktorzy zaprzyczy-
na tey Krolowey y wylaniem krwi syna iey vsiada
ogarnieni plaszczem w wielbionym. Nie bez tajemnic
cy

Matth.
12.

4706.7.

cy chwalisie oblubienica. Lewica iego pod glowa
moia / a prawica iego oblapi mie. Wiemy ze co pod
glowa / jest w mocy reg ktory lezy / y niemoze albo
niechce widziec: Prawica zasie ktora oblapi na
widoku / badz z tylu poeznie / koniec ruki na pier-
siach polozy / badz z przodu czwie ruki naczadzie or-
garnie w sych. Lewica odrzuconych od sedziego
wiecznego na ostatnim sadzie pod glowa jest tey
Krolowey / wladza nia; kto iey nie sluzi y nie zabiega
niechce y patrzyc na takich / a zatym przystepu do
prawicy nie beda mieli. Sluzi to co w nabożney
piesni ieden napisal. *Si IESVM non dilexisti. Nec
MARIAE seruiisti: Quis orabit pro delicto?
Quis spondebit pro conuicto? Quis iudicio tam
stricto fiet in presidium?* Jesliż JEZUSA nie
milowal. J MARIĘ nie vslugowal: Ktosie za
winnego pomodli: Kto rezi za straconeg: Kto na
scistym sadzie pomocnikie zostanie: Twarzy MA-
RIĘ nie ogladala laskawey / y przyczyniacia ceysie
za nami. Lecz prawica Boza oblapila MARIA,
ze ogarnie iey zaslugami wybrane w sych / na oko
baczasie prace pobożnych ludzi / poczatek y koniec
fortunny w sych ktorych zaleci MARIA, iako
ta ktora za wezwaniem o ratunek patrzala / pobu-
dzala / dodawala mocy / y pomocy / w wytrwaniu aż
do kresu szesliweg. I tak moze sie wylozyc Lewi-
ca y

L

ca y

ed y Prawicá / przez Lewice znaczy się myśl **MARIEY**, aby grzesznych do pokuty vsprawiedliwienia przywiodła; Przez Prawice przyawşy właske swa pobożnych w prowadzi do przybytkow niebieskich radości. Słusnie tedy tá oblubienicá wychwalasie y z Lewicy y z Prawicy / że sa icy własne: á tá okoliczność do flubu wiecznego należy.

¶ Dokłáda Dawid o wbiertze oblubienicy *In vestitu deaurato circumdata varietate.* W wbiertze złotym obtozona rozmaitościami. Złoto ma cztery rzeczy w sobie / waga / latwość vchyla / w ogniu sie polerwie y nie psuie / bázro świeci y ozdobne jest. Naświetşa Pánna miała te przymioty / dla tegó suşnia icy złota. Wielkiey wagi bylá / ktora doskonáłość / pokora / przewazyła wiele grzechow ludzkich (doswiadczona / że ciężkość ná dol idzie záwşe / y im ciężey / ty nişey şalá w wagách şpada) / ieşce do wagi nie dostáwáło aby şgolá wşytkie grzechy przewazyła. Co vczynil Bog ktory miłosierdzie y şprawiedliwość ná wadze poloşyl / wiedzney / proşności y wyszepti narodu ludzkiego / w drugiey záşlugi Pánny Przenaświetşey / obaczysz że ieşce nie przewaza / şyná swego odwiekw przedzonego wloşyl w şywot pokorney Bogarodziicy / álic miłosierdzie Boże / áż do otchlań przeciągnelo şprawiedliwość / ktora tu gorze poşlá do niebá á ná ziemiz

MA.

MARIA miłosierdzie zostáło / y nam wşytkim jest przytomne záwşe / kiedy náşe şpráwy wazyć beda / ná onym ostátnim sadzie / kto przyloşy záşlugi **MARIEY**, y tego ktoreg w şywocie nosilá do swoich niedoskonáłości / pewna wygrána / kto nie / şginie. Báltazar Krol pişe dobrej myśli / á reká náşczenie pişe Boża. *Mane Thecel Phares,* Wyloşyl ^{nam. 5.} Dániel **MANE**, Przeliczyl Bog Krolestwo twoie y dokonal go. **THECEL** şwazyony ná wadze y znależionyş mniey máiacym **PHARES** Kozdzielone jest Krolestwo twoie / y dano ie Medom y Persom. Tak ştemu każdemu sie ştanie. Przelicza Bog Krolestwo náşe tu ná ziemi / bo şilá o sobie rozumiey / iáko Krolowie iácy / á kiedy dokonamy dni şywota / áż my w prochsie obracamy. Şwaza şpráwy náşe / á pewnie mniey bedziemy wazyć / iesli nie przyda wagi miłosierdzie Boże przez wloşenie sie zá námi tey wielkiey wagi **MARIEY**. Kozdziela Bog duşe od ciála przewrotnych ludzi / y dáie one pierwey szártom / á ciáło robakom ná podzial.

¶ Złoto latwieşie vchyla / pewnie że Mátká Boża to miała / zostawşy bowiem Mátká Boża vchylitá sie do oddánia poslugi iáko şluzebnicá / nie tylko şynowi şwe^o Chryştusowi / lecz y S. Elżbiecie / vşlugue mybarziey wychwaláiac pokora w pie

L 2

eni

śni swoicy. Wielbi duszo moia Pána. Przy mece
Zbawiciela vchylalasie aż do ziemi płacząc nad sy-
nem swoim / zgoła bezrym zlotem byla.

¶ W ogniu nie psuiesie zloto / raczej poleruje: w
vciśkach / w pracach / w kłopotach / w vboſtwie / w
vciśkaniu z synaczkim swoim / w bukaniu onegoż
wieceysie rozpalala miłością / y z iednoczeniem woli
ſwey do Bozkiej / prawdziwym tedy zlotem odzia-
na byla.

¶ Swieci zloto y ozdobne iest: Swieci y teraz
MARIA pomocą na ziemi / y w niebie iasnością
ona niewypowiedziana *Mulier amicta sole*. W
ſłońce przybrana Páni. Rozumiecia vzeni / że ko-
dy swiety siedm razy iasnieyszym bedzie w Niebie
niżeli Słońce: Co rozumiemy o slichności Panny
MARIEY, ktorey napierwey vdziała Bog sli-
czności / iako w bytych przechodzić bedzie? Przy-
ſtoyny tedy vbiór do małżeńſtwá niebieſkieg zloty.
A kiedy ieſzcze obtozona oblubienicą rozmaito-
ściami: Małżeńſtwo doczesne kończysie śmiercią /
iakaż suknia daie takim Izaiasz Prorok po weſelu:
Subtus te sternetur tineas, Experimentū tuum erunt
vermes. Piękna rozmaitość zaiste? Pod toba mola
położa / a pokryciem twoim cielesne małżeńſtwo /
beda rozmaite robaki. W niebieſkim małżeńſtwie
zacna rozmaitość na świecie oblubienicy; Tu na zie-

mi (iako ſwaczki wiec czynia / wyrysua pierwey
kwiaty na pápierze / a potym dopiero na sukni zlo-
tem y iedwabiem przeſzywáia) na ſlabości śmier-
telne^o ciata / odmálowano enoty zacne na **Naswieto**
ſey Pánnie / aż kiedy do ſlubu przyſc miała niebie-
ſkiego / dopiero koſtorna z rozmaitych doſtonało-
ści v robiona ſate / wložono na nie.

¶ O Jakubie napisano w piſmie **S.** / że miłował
ſyná ſweg Jozephá nad inne ſyny / pokazalásie mi-
łość we czterech rzeczach. 1. że go miał wſtárości.
2. Nigdy go nie rad od siebie puſzczal / tylko raz do
bráci poſtal. 3. Osobna mu czáſtka ziemi / y rożna
od innych maietnoſć zápisal. 4. Suknia w zorzy-
ſta kazal onemuż zrobic. Jakub náſ Niebieſki / vmi-
łował **Naswietſa Pánne** tego drugiego Jozephá /
że ia od wielow w wielkiej ſtárości przeyrzal ál-
bo też ná ſchilku ſwiata / kiedy ſie iakoby zſtárzal
w cierpliwości pogladaiac ná grzechy ludzkie / wy-
puſcił **MARIA** ná te ziemie: Nigdy iej nie opu-
ſcił / *praesentia corporali*, to iest bytnością wedle
ciata / tylko po w Niebow ſtapieniu swoim / do brá-
ci / to iest do Apoſtolow ná pomieſzkánie poſtal:
Osobna ziemie zápisal od innych. Czystość z plo-
dnoſcia / ktora dzierzawa ſamey tylko ſluzyla
MARIEY: Suknia wzorzysta ſpráwiono tey
oblubienicy / kiedy rozmaitemi cnotami / tytułowa-

no ia / y tu naziemi / y w niebie za nie koronowano:
Miala rozmarosc y ma ta Panna poslubiona /
poniewaz roznych stanow y zaslug ludzi modlitwa
swoia prowadzi do nieba.

^{Gen. 30.} ¶ Jakob vsluguiac Labanowi Wuiowi swe /
a pasac owce czas niemaly / maise tez iuz wola do
swoicy oczyszys powrocie / prosil zeby mu byl
dal czesc owiec miasto wyslugi / na co rzekl La-
ban / wdziecznie przyjmuis czego zadas / y odlaczyl
onogo dnia owce y barany pstre y blachowane / y te
oddal Jakubowi / a wbytkie trzode iednostayne
barwy / to iest biale y albo czarney welny oddal w
rece synom swym Laban. Co uczynil Jakob / nabrac
wby pretow zielonych topolowych / vprstrzylie / ze
biale y czarne byly / po niektorych miejscach skorki
oddarby / tak ze sie pstre widzialy / nakladl do kory
ta prety / z ktorego owce wode Labanowe pijaly /
zaczym patrzac na te prety pstre / takie y iagniatá ro-
dzily / czym wielcesie z bogacil Jakob. Nasza Bogaa
rodzica / sluzywby na tym swiecie wiernie Labano-
wi Niebieskie / chcac za zaplate wziac do Oczyszny
oney wieczney czesc owiec / a tych iako naywie-
cey / wlozila w wode swiatá tego / ktory iako woda
przemia prety pstre / zielone topolne / to iest drzewo
zielone nigdy niezwidle y nie spruchniále iako To-
pola krzyza S. / wybranym przed oczema Kládzie /
aby

aby uzywaiac dobre tych cielesnych pamietali na me-
te y krzyz Bogá syná iey / skat y pocieche y zal po-
nosac na sercach swoich / rodzili godne skutki po-
tury S.

¶ Należy tedy *MARIEY* taka suknia zlota / y
sama sufnie iest obroczona rozmarosciami / wy-
branych pod tez kate biorac / y do oczyszny niebie-
skiey w prowadzaiac: pewnie weselna kate sluzar-
ca do slubu Niebieskieg. Juz bedac tak vstroiona
oblubienica / trzeba bylo slow y przysiegi spolney /
slowá te sa. *Audi filia S vide S inclina aurem
tuam: Sluchay corko a patrz y naklon vchá tve-
go. Co za tajemnicá / ze sluchac kaza: poty widziec /
potym naklonic vchá: Bywa przy malzenstwie / ze y
slysciesie musa / y widziec / ale raczey oblubieniec
nadstawia vchá zeby Pánnie slybal mowiac / bo
Pánni pospolicie / chocia pragna malzenstwa / prze-
cie y placz y cichosc / w rozmowie zmyslacia: tu ka-
za nachylac vchá oblubienicy / Naswietbey Pánnie.
Dwárazy trzeba bylo sluchac oblubienica vsta swo-
ie otwieraiacego: nam raz / nie rozmawia znami
Bog tu / az tam w niebie bezpiecznie z nim gadac bez
dziem mogli: z *MARIA* y tu naziemi iako syn z
Matka / y na wieki iako Bog z stworzeniem nay-
sliznieyszym vmauiasie: Rozmawiala z zakrytym
w cieie Bogiem / y widziala go / kiedy do drugiey*

rozmowy przychodziło/trzeba było nąchylic vchą y
zgoła bårzo nąchylic/ vtopiwşysie w sluchaniu dzie
wney oney Niebieskiey melodye vstawicznie y ną
wieki/nie konczac nigdy discursow spolnych w dzies
cznych/y owşem zåwşę poczynaiac bez koncå; kon
czac bez odpoczynku. Czemuż onå miåłå sluchåc
oblubienicå mowiacęg/nie raczey on iey? Żåczywa y
şwiat tego gdy Pan/Monårchå prosta iåka wies
sniaczkę z pieknoşci poymuie / y do şlubu zniå przy
chodzi/onå rzeżwo odpowiaåa/ niezmysla że rådå
idzie zåmåg/ obawiaşie żebyşie nierozmyslił. Ålbo
gdy stary bogaty bierze zå malzonkę mloda vboga/
ozymaşie niebogå głoşnie przy şlubie / y choc on
pomålu dåie respons/pilno onå slucha/ieżeli zezwa
la nå małżeństwo? Tåk wlaşnie lubo rzadkich / nie
sluchånnych cnot/y slicznoşci pełna bylå nåşå **MAR
RIA**, dla ktorych do şlubu z Krolem Niebie
skim bylå prowadzona/wiedzialå że Bog iest przed
wieki y dziwnie bogatym/ å onå bårzo mloda y v
boga / znaiac kondycia swoie podla iż bylå stwo
rzeniem/dla tego głoşnie odpowiaåa. *Vczynil mi*
Bog wielkie rzeczy ktory mocny iest. Slucha pilno
*oblubienicå w mowie/nådståwia vchå wnetrznęg/
åby małżeństwo doyšć mogło/ z ktorego tåk wiele*
dziåteł duş wybrånich wynişć miåło. I tåk sobie
o zåiem rozmawiaig. Oros ty piekna, ozdobna

Lucas.

Can.

przy

przyaciolko moia, oros ty piekna, oczy twoie iåko
golembice: Onå wzaiem. Oros ty iest piekny mity
moy y wdżieczny; y zåraz lożko y dom wychwala
oblubienicå. Lożko nåşę kwiecia pełne, bålki do
mow nåşych cedrowe, stropy nåşę cyprysowe.
Kwiecia lecie ålbo nå wiosne nanywiecey/w lożnicy
niebieskiey zåwşę låto y wiosnå; oczym nå drugim
mieyscu wspomina Sålomon. *Zimå minel å deszcz*
przeşedł, y przeşal vkazåł ysie kwiatki nå ziemi
nåşey głoş sinogårlice slyşånny iest: Toć wiosnå y
låto? Dem y bålki z pachnåcych drzew / y wynioş
stych/ wysokich doştonåloşci / y woniåciåcych pie
knym zåpachem dobrych vczynkow/ kontersekt wy
razåig / Czegoż ieşęze nie doştaie do spolnego po
mieşkånia w małżeństwie.

J. Zapomni, doklåda/narodu twego y domu oy
cå twego, Obliviscere populum tuum S domum pa
tris tui. Swiaåczy o tym sam zbåwiciel / Opuści
czlowiek oycå y mårkę dla małżeństwa. Bywa to
nå swiecie/że kiedy sie Krol żeni/ z dålekå mu malo
zonkę przywoża/ktora opuściwşy rodzicie/nigdy
sie do nich nie wraca/ s�må iednå w Krolestwie
*z Krolem Pånui: Dla tego iest gadkå/Co tåkiego/
że chlop co dzien widzi/Krol rzadko/Bog nigdy/y*
odpowiaåig/ sobie rownego. Nigdy też tåkiego
*małżeństwa y ni: bylo y nie bedzie iåko. **MARIEY***

M.

z. Bos

z Bogiem / ieden Bog iedná táká *MARIA*, toć
oná musiała opuścić / y zapomnieć narodu swego?
Dopomniála zgoła: wygnano Adama y Ewę z rás
Gen. 3. iu / y za dziedzięstwo dano Adamowi. *Iestes proch y
wprochsie obrociš Ewie.* Zbolećia będzieš ro-
dzić dziatki, grzech też pierworodney zarázał w
bytek rodzay ludzki. Dostałosie tego dziedzięstwa
Job 17. y Jobowi / *Rzeklem zgnilości oycem moim iestes,
Mátka moia y siostra moia robakom.* Táká rodziná
była y iest teę narodu z ktoreę wyšla *MARIA*.
Lecz oná zapomniála tego wbytkieę / bo y bezzma-
zy pierworodney poczeta / y wproch sie nie obroci-
ła / y bezboleści porodziła Syná Božegę / y owšem
w wielkiey radosci y pociechách. Dom oycá y po-
winnych Bogárodzice ktory? Opisuie Dawid / *Exo-*
psal. 48. *by ich domami ich na wieki.* I Philozoph ieden py-
tány o domie nášym / ná grob vřkazal / gdyž tám
naydlužey mieřkami / ledwie kto sto lat žyie / á wie-
le tysiecy lat w grobie zámkniony przemieřtiwa.
Adam / Noć / Máthuzálem / dlugo žyli / dáleko dlu-
žey zákopáni w ziemi odpoczywáia do tego času /
áž do sadnego dniá. O domie tym oycá swego zá-
pomniála nářá *MARIA*, kiedy z duřa y zciálem
w zieta do niebá / iuž sie wiecey ná zad do ziemi nie
powroci / zazywáie y oplywáie w rostkořách
nievřtáwáiecych.

I Dopiero kończy ślub Psálmistá / *Et concu-*
piscet Rex decorem tuum. I będzie požadał krol
slieznosci twoiey. Wždy iuž pultoráctysiáć lat iest
w niebie oblubienicá / á przecie mowi będzie poža-
dak: co to iest? Tá iest doskonałość w niebie *ES.*
wbytkich / że pátrzac ná Bogá / zámwře prágnąc
widzenia Božego beda / bez żadney iednáć nie do-
skonałości / zámwře tám trwa. Teraz teraz nieustá-
wáiace / przeciwný sposobem w piekle Teraz teraz /
nigdy sie nie skończy / žalosne y przeklináie. W spo-
mina Chryřtus / *Jeżeli kto we mnie nie trwał precz* *Ioan. 15.*
wyrzucon będzie iáko látoroř, y vřchnie. y zbiora
ia, y do ognia wrzucá, y -gore. Wbytkie słowá
Chryřtusá o przyřlych rzeczách brzmiá / *Conclusia*
o gorzeniu ninieyřym / minie zgoła / y w rzucenie / y
vřchnienie / y zebránie / gorzenie nieminie teę / ktoreę
do pieklá pořla / spyta dziś kto o nim / co czyni? go-
re / zá sto lat? gore / zá tysiac lat? gore / zá Milion?
gore. Biáda z tym gore / iáko dlugo Bog będzie
Bogiem / ták dlug potepieni gorzeć beda / á nie zgo-
ra. Toć wzáiem *MARIEY* będzie požadał ozdoby
Bog ná wieki. Sálomon przyczynie dáie. *Vox cant. 2.*
tua dulcis eř facies tua decora. Albowiem glos
tway wdzieczny y oblicze twoie piekne y ozdobne
Woláta ślicznym glosem lubo milcząc do Bogá pro-
řac o Messiařá y o odkupienie / á trwarz ozdobilá.

ufnością y nadzieją w Pánu nie omylna / GYM SIA
táż przyprawilá / iż przyznał iey oblubieniec piek-
ność y ozdoba.

2 11.

Wła-
sności
ozdo-
by.

¶ Ozdobna rzecz chwala pospolicie ze trzech
własności / ze *Colore, Olore, Sapore*, to iest / Fárba /
Wonnoscia / Smákiem / milá iest y przyjemna: Wi-
no same ktore wyraża *MARIA* z tego troygá lu-
dziom sie podoba. Przypátrzymysie iáko *M A-
R I A* názá iest Ozdobna Fárba Wonnoscia y
Smákiem.

Color.

¶ Mogláby prość *Qwestia* / ktora fárba iest
nayspieknieysza? Rozumiem że biala y czerwona / bo
y róža ma sliżność w fárbie dwoiákiey / Czerwos-
ney y bialej / Oblubienicá wychwala z tych *colorow*
oblubienca. *Mity moy iest bialy y rumiány* : znác
że y samá táka / rowny rownym sie ciefsy : Bylá bez
pochyby y *MARIA* ná twarzy biala / álbo cze-
wona y rumiána / w bialych głowách zdumienie czy-
ni / kiedy rumiána fárba przez biala sie przebita. Ży-
wot cały nie tylko Mátki Bożey ále y wybránych
wsytkich przepláta Bog bialoscia y rumiánoscia /
to iest pociechami y utrapieniem : zdánie tákie iest S.

Hom 3 in
Matth.

*Chryzostomá / Misericors Deus mastris rebus etiá
qua-*

*quedam iucunda permiscuit, quod certè in omni-
bus Sanctis facit, quos neq. tribulationes, neq. iucun-
ditates finit habere continuas, sed tum de aduersis
tum ex prosperis iustorum vitam admirabili quasi
virtute contexit. Miłosierny Bog rzeczy smutne z
wesoloscia pomiešal / co záiste we wsytkich swie-
tych czyni / ná ktore áni wcišli / áni pociechy wstáwi-
sne przepušcza / lecz y z przeciwnych y z fortunnych
spráwiedliwych żywot / iákaš dšiwna moca przyoz-
dabia. *MARIEY* żywot wiankiem byl z czerwos-
nych y bialych rozwplecionym: przy národzeniu / bia-
la byla pociechami / że bez grzechu pierworodnego
poczeta / obdárzona / offiarowániam we trzech leciech
do Kosciola wstepuiae biala czystosc wniosla /
Czerwona fárba miála prágnieniem nápelni ona be-
dác o *Messiašu* / y o wybáwieniu przodkow swo-
ich z otchláni. Gdy Aniolia pozdrowil biala sie byc
wstlybála kiedy láski Božey pelna nazwał / á tá iest
Stola prima. Czyste sumnienie bez z mázy / zárazem
czerwony *color* wystepuie ktory záczwoženiem
swym pokazála. Narodziby ná swiat Chrystusa
biala fárba miála / czystosci mierzaciac zostawšy
mátka / przymiešála sie czerwona / pátrzac / á ono
miedzy bydlety we žlobie leży Bog w Cielony.
Trzey *Krolowie* przywiešli biala másć poklon od-
dáiac synowi iey iáko *Messiašowi* prawdziwe /*

Czerwona nastąpiła uciekaniem do Egiptu y po-
trąceniem wielu niewinności / z czego **MARIA**
wielce żałowała : Wrocenię się do
Nazarethu / na łaskawą y miłą twarz poglądając
syna swego wielce się ubeliliła / Kumiędło przy-
prawił zgubiony Chrystus y wszędzie szukany. Po-
cie był pomieścianiem niemający czas przy matce bia-
łością to jest iasnymi Bożkami postępkami swemi /
zawstydzili zafarbowal / w wino wodę obracając /
^{1041. 2.} **Matkę** / mówiac. Co tobie y mnie niewiasto. Cudą
czyniac nawracając / wiele do poznania siebie y
Boga oycę / w weselal. *colorē* białym **Matkę** / trwo-
zył serce iey / y w barlatna purpure odmieniał kiedy
y dowiędzie zabić / kłamięnować chcieli Chrystusa. Biał-
ła była **MARIA** patrząc namita kompanis / y
towarzystwo Boga znia y z Apostołami / Czerwo-
na maść przy śmierci syna w **Matce** Bożej pokas-
zała się / gdzie miecz przebiła / tam krew czerwona
wynikać musi. Biała świetna ja cieśćac po zmars-
twychwstaniu Zbawiciel uczynił / odchodząc do
niebą żalem / płaczem naktarmil / y czerwona farba po-
farbowal. Zeslawił Duchą **S.** / Dusze iey pocies-
zył y przybielil / znowu śmiercią własną **MA-**
RIEY zaciemil y zarućmienił serce iey / y oczy od smut-
ku Apostolow obecnych przy skonaniu bedacych.
Biała białe nieśmiertelności włożył przy w Niebo-
wzię-

wzięciu matki swej Bog / Wesola komedia / ktora
na wesolej maści białej bez odmiany stanelą.

Białe *color* y czerwony znacza też czystość y
miłość : Te przebiwały slięnie w Pannie Przena-
swiętney / opuściwszy żywot cały przy samej Zbaw-
wicieli śmierci iawnie się pokazały : zgoła w tych
dwóch farbách Kochanie Bog w sechmogacy baw-
zo / a iedną bez drugiey nie do smaku Krolowi Nie-
bieckiemu : swiadczy **S. Gregorz.** *Duo sunt que* ^{Hom. 13.}
iubentur, ut S munditia sit castitatis in corpore, S ^{in Eu-}
lumen veritatis in operatione, Redemptori enim no- ^{ang.}
stro unum sine altero placere nequaquam potest.
Dwie rzeczy nam rozkazuia aby czystość była na-
ciele / y światło prawdy w uczynkach / abo wiem ied-
no bez drugiego zbawicielowi się namu nie po-
doba / kto czystość tylko ma / a uczynkow dobrych
nie czyni z miłości / nie będzie Kochankiem Bożym / al-
bo miłość będzie a czystości nie pyta / y ten łaski nie
dostapi. Chcąc tedy ludziom zalecić te obie cnoty
Pan / y rzadkość pokazać / spoienia tych dwóch rze-
czy / w prawie natury Enoch a mistrza dwóch cnot
pomienionych przeniósł do Raju : Eliasz a nasłado-
wniką tychże w prawie prawa / wozem ognistym
zaprowadził na odpoczynek : w prawie łaski **S.**
Jan Ewangelista / Uaswietła Panną / a naydosto-
naley syn Boży przodkowali w oboygu / dla tego
Chry-

Chrystus y z duſa y z ciałem moça ſwoa wſtąpił do
niebá/ *MARI* A láſta láſki wzięta z ciałem/ że czy-
ſta/ z duſa/ że miłości pełna była. *Q* S. Janie nie-
wiedza gdzie ieſt / ſilá Doktorow tego ſa mniemá-
nia / iſz także zápro wádzony do niebá / y że ma przyſć
z támtymi dwiema znówu ná ten ſwiát / zá časow
Antychryſtá / co z onych ſłow biorá *E*wángeliey /
Tak chce żeby zoſtat. aż przyde.

1047.21.

J Przy śmierci dziwne zlaſzenie czyſtoſci z mi-
loſciá / dwóch tych farb widomie Bog wyſtáwil /
przez čas meki ſwey tylko dwóch colorow báty
czerwoney y bialej używáia c: prowadzony do *He-*
rodá / w zgárdzony odchodzi w bialej ſukni. *D*wa-
żenia godno / czemu biala máſcia gárdzono: y pier-
wey y teraz czyſtoſciá / ktora wyrażála ſuknia bia-
la / nie tylko gárdza ludzic / ale ſie zniey y ſmieia: *J*eſt
regulá *P*olitykow *N*owa / nie tylko inſzey wiary /
ktorzy o czyſtoſci albo nie rozumieia / albo ia zá-
chowác zá rzec nie podobna kláda: wiele *K*átholie-
kow tey ſententiey náſláduia. *W*e włoſech w iedny
mieſcie / bydza z tych / ktorzyby kochánki iáwnie nie-
chowáli: *N*ie ieden z támtych powieđzial / bedac
dobrym człowiekim / iſz on dla obmowiſtá tylko
miał iedne *M*etrefe albo kochánke / nie grzeſzac ni-
gdy rzecza ſáma. *J*náſzych dworzan ſlychác mo-
wigcych / iáko ná lepie pochwytałby nas *B*og / ieżeli

34

zá nieczyſtoſć karác záchee: dobrze mowia / ſubtel-
na to záſadzká czártowſka / trzeba ſie iey pilno
ſtrzec. *W* czerwoney záſie bácie / y wekwi *C*hry-
ſtus odpráwil meke ſwoie naydrozſza: miłość wiel-
ka znázyla tá farbá: wielſzey miłości záden nád te
niema / aby kto duſe polozył zá przyiácioly ſwoie. *1047.17.*
*C*oż zá nieprzyiácioly: ſroga miłość: przy podnie-
ſionym zbáwicielu / ná krzyżu kto byl: *C*zyſtoſć z
miłościá / y dla teſz chocia miłość bez czyſtoſci krzyż
oblápił / nie nie wſlyſzáł: *D*la zone te enoty pobu-
dziły w mekách *P*ána / że cie był mowiac: *oto ſyn*
twoy oto matka twoia. *C*zyſtoſć zoſtáie / niechże y *1047.19.*
miłość poſpolu zoſtánie / nie rozzerwáne towarzys-
ſtwo bylo záwſe obu doſkonáloſci w tych dwóch
oſobách / niech ſie nie rwie śmierciá moia / zá moim
odeyſciem / y mácierzyſta y ſynowſka miłość z czy-
ſtoſciá odmiány niech nie véierpia / z czego oboygá
táka iáſnoſć wderzyla niebieſka / że y ſtońce y mie-
ſiac ſtrzymác iey niemogly / musieli zgaſnac wtráci-
wſzy do trzech godzin ſwiátloſci przyrodzoney.

J *N*á oſtátek aby pokazal według ſłow ſwoich
*P*an wmiłowawſzy ſwe / ktorzy byli ná ſwiecie do
koncá ie wmiłował. *P*o ſtonániu y oddániu *D*ucha *1047.19.*
ſwego *B*ogu oycu w rece / kiedy *L*onginus wderzyl
w bok / wyſtá wodá y krew / czyſtoſć y miłość wy-
razaiać / ſkutek wſiniły te z rzodlá / zárazem w z rok-

17

ydu

y dušny y cielesny przywracając temu/ktory otwo-
rzył. Pewnie by niewiem iako ślepym był kto na du-
śy / kiedy mocnym przedsięwzięciem załochasie w
czystości y miłości Bóży y Bogarodzicy/ prze-
rzy/ y tu świecac ludziom / przykładem dobrym / y
na wieki patrząc na Boga samego/ inaczey do nieba
trudno. *Figura* wstarym testamencie była / że lud
Izraelski do ziemi obiecanej musiał przechodzić
przez morze czerwone / y biały Jordan : To dwie
cnocie się rozumiały / ktoremi iako wodami słizne-
mi dwiema ludzic aż do portu chwaly wiekuiſtey
plyną.

¶ Znaczy ieſze bialość y czerwoność wybrane
y potępione. Syn marnotrawny w rociwſyſie do
oyca / wpađając v nog odniosł miłosierdzie; znał
tego była biała pierwſza / ktora rodzic onego przy-
odział/ a ta biala. Duchownym bowiem wykładem
przy chrzcie / oczyszczeni bywamy od grzechu pier-
worodnego / czystemi się stając/ potym gdy przez
grzech niewinność dana vtracamy / wracając się
znowu do oycy niebieskieg/ przez pokute S. y S. a-
kramentá / obmywamy pobrudzona białe że znowu
biala się stanie : W Niebie wiecey nie pomáže / kto
biala y czysta raz zanieſie / kto w pomóżanej na sad
przydźie w brudney y na wieki zostanie/ iaki żywot
taká záplát: a bedzie. Do podobienstwa tego *discursu*

że biala másć żywot wieczny/ a czerwona ogien bez-
konca wyráza/ czego tu na swiecie probá iest. Opi-
suie pismo swiete o Jozephie / ten bedac dány do
wiezienia/ zástal w nim dwuch przewinionych Phá-
raonowi Krolowi Egypckiemu/ iedneg Podczá-
śeg/ drugieg Piekárzá / mieli obá sny ktore Jozé-
phowi powiedzieli/ ktory im prawdziwie wyložyl.
Podczáśe sie snilo / iakoby śzep winny widzial/
na ktorym byly trzy gálazki wyrastające / y kubek
Pháraonow miał przed soba/ wziął tedy iągody y
wycisnął w kubek/ ktory trzymal/ y podał Krolowi.
Jozeph tak tłumaczył. Trzy gálazki sa trzy dni / po
ktorych wspomni ná cie Phárao/ y przywrocicie ku
pierśe stanowi/ y podaś mu kubek według vřzedu
swęg. Następnie Piekarz z snem swym/ Jozephowi
przeklada mowiac/ Trzy kóśe miałem ná glo-
wie moiey/ a wiednym kóśu/ ktory był naywysſzy
niosłem wſelákie potráwy / ktore przemyſlem pie-
kárskim czynione bywáia/ a ptacy iedli zniego : wy-
ložil Jozeph sen : Trzy kóśe sa trzy dni po ktorych
Krol weźmie zdrowie twoie/ a ptacy beda obierác
ciáło twoie: Tak sie potym stáło/ według Proroc-
stwa Jozephoweğ. Trzebá nam stosuiac do náśeg
conceptu, vřkazác pierwey/ ktore to wiezienie? co to
zá Podczáśy y Piekarz? Co zá sny? Kto Jozephem?
Wiezienie iest żywot náś/ w ktorym duśá wložona

w ciało representuie. Podcząßym y Piekárzem/ s^o
ludzie dobrzy wstrzemießliwi/ y wzdiem zli á obzer
cy: snem iest smierc/ Jozephem Naskwietßa Pánna.
Wiezieniem żywot náß iest/ bo nie nátochmy stwo
rzeni / zebyßmy tu byli záwße / ále do chwaly wie
czney/ tám wolność/ tám buianie / tám Wyczyná/
tám Pánowanie / co chce czlowiek uczyni/ y co zá
mysli. Dußá iest Pánem niebá: pokußyie táz dußá
w cieie zwiázána iest/ czesto nie czyni co chce/ lecz co
ciało rozkáze/ S. Páwel wiedzial otym y prágnal
wynisć z ciála/ tego wiezenia. A Podcząßym kto
ten pewnie / ktory sie okolo winá báwi / ze myßli
podác w kubku Pánßkim Krolowi do stolu: wino
wprawdzie z ziemi bierze poczatek / ále przy lasecz
kách przywiazáne promieniem słońcá dogrzewa / y
im potężnieyße ciepło od słońcá/ tym doyrzáße wi
no. Dußá przeznáczona do niebá/ w prawdzie w zie
mi iest/ to iest *actus corporis*, kształtem ciála/ niebá
wisie iednáß ona / przy laseczkách dobrych uczyn
ków/ y rozmyßlaniu meki Pánßkiey záwße sie wia
ze / y spráwy swoje promieniem słońcá przedwie
cznego oßwieca/ zápalasie miłościá y im bárzies
grzewa/ tym doskonalszym sie stáie sluga Boßym/
podác w kubku / to iest/ w cieie / ktore Pánßkim
iest stworzeniem / do stolu Bogá wiecznego wino
cnót y doskonałości Chrzesćciáñskich / y niewin

ności żywotá. Pospolicie bywa biale wino cz
ste color piekny máiace / wyráza czlowiek czysty/
ßzyry/ biały w niepómázanym sumnieniu wino. A
Piekárzem kto: tylko czlowiek ktory o cieie/ zbytkách
ná pchániu brzuchá myßli/ chleb/ ciásto musi z żytá
brác/ z samey ziemi wychodzacego / ciásto teß rádo
pomáze/ potym przez ogień ktoreß dodáia/ pilno w
piecu bedacy trzebá wysmázyć / cießka potráwá / á
kiedy w kóß w sádzioßy / y ná glowie kto poniesie/
pewnie y Ptakom sie dostánie. Dußá przekléta/ tyl
ko o ziemi myßli z támtat wychowanie bierze / ná
tý czas trawi/ máze sumnienie swoje/ w ogniu gdzie
záwße buka okáziey požadliwóßci / piecze co raz
sproßność do sproßności przydáiac/ do služby Bo
ßey cießkim sie stáie: A gdy ießcze w kóß w sádzi
wiecie ze pleciony bywa kóß / grzeßnik przeplata
roßkóßy/ iedne dñis/ drugie jutro / noc w dzien / á
dzien w noc obraca/ w dzien spi/ á w nocy stáze y
nieczystóßciá sie zábáwia / wstawiecznie wárzacy
piekac/ dla wygody brzuchá. Ná ostátek ná glowe
kláda/ ze sie nie wstydzá / y owßem chce zeby wi
dzieli wßyßcy/ y chelpia sie zle czyniac. *Exultant in*
rebus pessimis. Jußz támi ptacy piekielni y robacy go
tuia sie ná bántket/ S. Ambroßy do tey rzeczy mo
wi. *Impossibile est* *Et hic pascere ventrem,* *Et in ca-*
lis mentem. Niepodobna iest / y tu brzuch tuczyć/ y

Prou. 2.

w niebie duży. osobne to pokarmy / á barzo sobie
przeciwnie / iáko Duch od ciała / niebo od ziemie/
śmiertelność od niesmiertelności. A co sny znáca?
opisuje obudwu tych ludzi sny Dawid / Podczáse.

psal. 126. Cum dederit dilectis suis somnum, ecce hereditas

Domini. Gdy da milym swoim spánie / oto dziedzic-
stwo Pánskie. W drugim Psálmie y Piekárzá sen
máluie. *Dormierunt somnum suum, & nihil inue-*

psal. 75.

nerunt omnes viri diuitiarū in manibus suis. Zná-
sneli snem swoim / á nie nie náleżli bogactwe w rekách
swoich; bo ptacy wyiedli / krucy y kánie / dla tego nie
nie ználeżiono. Wiec że z praca nábywác trzebá / y si-
lá czásu trawie ná karmieniu ciała : ognia y drow
wiele potrzebá / dla tego niebywa bez wciśtu ludzi v-
bogich / sílá z wad y zaboystwáz nayduiesie / krew
czerwona fárbá musi sie w takich piekárzách poká-
zác ktorzy nie tylko piekárzámi / y owšem kucharzám-
mi sa / vstáwicznie tylko wygadzáiac / y gotuiac dla
Bogá swego brzuchá. A Jozephem kto: Náswiet-
śa Pánná / tá dla cnoty czystości sámej / ktorzy nie
vtrácaiac porodzilá syná Bożeg / dána iest do wie-
żenie ná ten swiát / Pláśz náturey ludzkiey podlegly
grzechowi pierworodne zostáwilá v czártá / sáma
bez zmázy zostáiac / z drowa y cála: tá wykłada te
sny kázde^o czlowiekowi / y pewnieśis wyiáwia / kie-
dy z tey ciemnicy ciała wyśed^o / stániená słuchánie

Deo

Deketu Bożeg / ábowiem ludziom dobrym Pod-
czáśy opowie / ze przez śzep winny / y trzy gálazki /
znácy fundáment wiáry / przy ktorý poczatek / szo-
dek / koniec żywotá pobożni prowadzac / y trzymá-
iac kubek Pánski wreku / prácuiać w rozmyślá-
niu / z kubká onego w ogroycu Chrystusowi podá-
nego / wycisneli wiáre / że sie w dobre wczynki roz-
plynelá / dopomoże náś Jozeph podác Krolowi
Niebieskie / iz do pierwśeg stanu láski / ktorzy przez
grzech stráćili przywroceni bédz: y dla te^o twierdza
vzeni / iz ten znák miedzy inśem iest *predestinatio-*
nis przejrzenia do niebá / ktorzy nabożnemi sa do
Pánni Náswietśa / y oney wykład snu przy śmier-
ci / to iest o śzesliwy koniec wysćia z tego więzie-
nia prośa. Wlasnym oná zgola Jozephem / iáko bo-
wiem Jozeph z więzienia wyśed^o / zostal pierwśy
po Pháraonie / tak **MARIA** y z duśa y zciálem
wyprowadzona z ciemnicy żywotá tego / pierwśa
iest y bedzie ná wieki w Egypcie niebá po Krolu
niebieskim. Wykłada też **MARIA** y Piekárzom
sen / ktorzy przez trzy dni / to iest rozum / wola / pá-
mieć / máke / to iest márnosc y lekkość swiátá tego /
dopusćiliz iesc^o Krukóm piekielnym / mowiac im
MARIA z synem swoim. *Recepistis bona in vita* Luca 16.
vestra. Odebrálistie dobrá zá żywotá swego. Tlu-
mázy Pánná Náswietśa ieden kóś naywyśby / w
ktorým

którym byli w śelakie potrawy / a ta jest wola / Be-
roki to kość / nigdy nie ma dosyć *affer affer* przy-
nieś przynieś: Co widzi / co słyby radby miał / dru-
gim zayrzy / a w śelakich poćiach ktore są iako po-
trawy kładzie w ten kość woli swoiey y bogactw /
y pijaństwa / y w śeteczeństwa / y obciążenia wbo-
gich / y prągnięcia cudzych dostatkow / y ządrości
innym / S. Bernat przedog o kości tym woli zley
dykturwie. *Cesset voluntas propria. Et infernus non*
erit, in quem enim desinat ignis ille, nisi in propria
voluntate, nam propria voluntas Deum impugnat,
Et aduersus eum extollitur: ipsa est que paradisum
spoliat, infernum dirat, sanguinem Christi euacuat,
Et ditioni diaboli mundum subiugat. Niech wstanie
własna wola / a piekła nie będzie: na kogo bowiem
okrucieństwo swoje wyleie tamten ogień / jeżeli nie
na własna wola: bo własna wola wołwiez Bo-
giem / y przeciwko niemu się podnosi / ta jest ktora
Ray złupila / piekło wbagaca / ktora Chrystusowa
wyniszcza / y pod władze szartowska świat podbija.
Beda tedy iedli ptacy na wielki tych nieśczesliwych
piekárzow. *Vermis eorum non morietur,* Kobal-
sumnienia nie przestanie nigdy rozbić / delikacko
wychowane ciastem szlonki / ogień niewstanie toć y
dreczenie. Dymie się tam Jozeph za Pharaona Nie-
bieskiego / y dopomoże / iako tamtym do żywota / tak
tym

S. Bern.
de Resur:
Christi.

1566.

tym do śmierci nieśkonezoney / prawdziwie twarz
ozdobna *MARIEY* nąśey że y biala y czerwona
śarba przebijasie / y w śzesściu y w nieśzesściu / y
w czystości y w miłości / y w wybranych / y w
odrzuconych od Boga.

2 1 1 1.

Podźmy do wonności w ktorey *MARIA* won-
na swa ozdobe / z właszą że żywota wonności nie-
bieśkiey zachwyćila. Powiadają o sukni Dzawicie won-
lowey / ktora cała jest w Cewirze mieście Niemie-
ckim / iakom y sam od Arcybiskupa tamtego mieysca
w Konfluencyey słybal / że czymkolwieksie kto dot-
knie tey sukni / do roku zápach trwa celuiacy nąśe
perfumy. Co za zápach dostala matka Boza ktora
nie sukni się dotykala / ale samego Boga miała / no-
sila / wychowala / piastowala / do trzydziestu lat
z nim mieszkalala: Magdalená bardzo nie wiele zachwy-
ćila wonności Panskiey / y zaraz bieży w dom Pha-
ryzeusza Symona / oddaie wet záwet / pachnacemi
olejami pomazuiac nogi / a doteę łzami oblewala /
włosami ocierala / cudowna odmiana Magdaleny.
Tak każda dusza Chrześciana / skoro zawietrzy
wonności niebieskiey / wстыd przez odrzuci / co pier-
wey się ludzi wстыdal / potym nic niedba. Gdyby
tro

Kto w ten czas mowił S. Magdalenie gdzie idziesz?
gdzie biálogłowski wstyd: niemasz Chrystusa v
lichwiarza / nie bywa on v takich na biesiedzie / nie
wierzyła: á dobrze / dla dobrych czynkow / nie trze-
ba sie obawiac zawnstydzenia iakieykolwiek plci:
Matth. Kto mnie wyzna przed ludzmi (mowi Pan) y ja go
10. wyznam przed oycem moim. Nie zapalaysie zadem
z v bogiem obcowac / y poslugi naylisze wyrza-
dzac. Druga wshedzie Boga kazdy znalezc moze / z
wlasza kto go zaprosi / podobno tu iest nauka
Chrześcianom / o niepobożnych kaplanach / ktorzy w
grzechu przystepuia do ofiar strasznych krwi y ciała
Panskiego odprawowania. Trayduiasie tacy / ze
tym sie wymawiaiac v ciekaiz przed spowiedzia / y
NSB. Sakramentami / w zgle dem powatpiwania iakieg
o rozgrzezeniu / nie potrzebna wymowka / idz bez-
piecznie / iest tam Chrystus zaproszony / za poswia-
ceniem Biskupim / lubo Ksiadz niedostapi laski / iak
to y Pharyzeusz nawrocenia / ty nieomylnie odpu-
szenie grzechow odniesiesz / iezeli Magdaleny na-
sladowac bedziesz / trzeba vpasc v nog z wielka po-
kora / porzucic sie przed maiestatem Bozym v nog
ludziom niedznym / vtrapiionym (ci sa nogami Chry-
stusowemi) vsluguiac: oleykami / cnotami / czyn-
kami dobremi / mazac y okraszaiac duze / ze piekna
wonnosć wyda z siebie / lzami pokuty S. iagody
pole-

polewaiac / y w zdychaiac / á prozac o odnowienie
laski Panskiej. Na ostatek wlosami ie ocieraiac /
przez wlosy mysli sie nasse znacza / iako ieden mo-
wil do Panny Przenaswietzey. *Benedicti sint ca-
pilli tui, castissimas mentis tue cogitationes signifi-
cantes.* Blagosławione niech beda wlosy twoie, kro-
re nayczystsze mysli twoie wyrazaiac: Wlosy zdo-
bia czlowieka osobliwie Panny / dlugie niewadza /
iednak czesto ich trzeba grzebieniem czesc / inaczy
ospeca / y nie miło patrzac na plugawe wlosy / kie-
dy sie y tam y sam rozczesza / kiedy piorz lozka w-
stawszy pelno widac / nuż kiedy zwierzyncem plu-
gawstwa sie stana: Dusza iako Panna ma byc
przed obliczem oblubienca niebieskiego / mysli czesto
onim / á zwlasza rano wstawszy / paciorkami / swie-
cona woda ochedozyc piora lekkomyślności na-
sych / zeby sie nie pokudali / y tam y sam nie biegai-
ac myslami niepotrzebnymi / bo pewnie vrodza sie
znich plugawe skutki / y robaczki / ktore sumnienie
niespokoyne czynia. Ocierac nogi Panskie trzeba /
szyzac choc czasem wtku y okaziey niestanie / iako
naylepiey Bogu sluzyc / y potrzebnym ratunku y po-
mocy dodac: Jesli ledwo co zachwyciwszy Maria
Magdalena wonnosci niebieskiej / sila czynila / coz
Naswietza Panna ktora nie do Symona iednego /
ale do wielu tysiecy ludzi zlych przewrotnych bla-

pod czas meki syna swego / wpadła v n og prawdzi-
wych / lzami pomagala cierpienia Zbawicielowi/
mdleiac od boleści/ y stoiac pod krzyżem / y złoży-
wszy z krzyża / nim do grobu włożony syn iey byl/
wolała do oblubienicy. *Pociagni mnie za toba, po-
bieżemy do wonności oleykow twoich, rada v mte z
toba/ żeby mie w grobie wespól mżano oleykami.*
Dcierala własnemi włosami krew przegradzila/ y
myslami czystemi. wonność tedy piękna y ozdobna
wydawala z siebie *MARIA.*

¶ Kto chce sie czego szlicznego nawachac/ do o-
grodu wiec idzie/ tam tego pelno / każde ziolko ma
osobliwy zapach. Naswietla Panna byla dziwnym
y nádobny ogrodem / Salomon o niey prorokuie.

Cant. 4. Ogród zamknięty moja oblubienica ogród zam-
knięty, y Kościół S. nazywa ia ogrodem zam-
kniętym: dla czego dwa razy ogrodem chce miec
MARIA: nie darmo / raz zamknięty byl przy
pożeciu niepokalany aż do narodzenia Syna Bo-
żego / drugi raz sam Zbawiciel zamknal y zapieczę-
tował / żeby tylko on sam do niego chodzil. Krol
mając ogród swoy/ sam do niego kiedy chce w cho-
dzi/ chłopiat nie każe puścić/ bo oni zwykli psować
w ogrodzie/ y obijac galezie. Wychwalacie Prorok
że nie przypuszczal takich pacholat mlodych do o-
grodu serca swego. *Błogosławiony który pochwyca*

y ro-

roztraci dzieci twe o opoke: dzieci/ albo chłopiat/
sa myśli nieczyste / ktore oćiec sprosny piekielny po-
syła do ogroda duży/ iesli zarazem onych nie poch-
wyta/ y nie wyniesie/ y nie roztraci o opoke/ to iest/
iesli nie odrzuci wola przeciwna / v martwieniem
iatim nie wyprowadzi/ nie roztraci o opoke Chry-
stusowa ktory własna sama opoka iest / y porzuci
prośac o pomoc/ wyrosta te dziatki iak olbrzymo-
wie/ kiedy zwyczaj nastapi / trudno wygnac y w-
derzyc sie nie dadza: male dziatki nosic / każdy mo-
ze/ y oddac komu che/ duzych drabantow nosic nie-
podobna/ chcec wyganiac z domu wielkiej pomocy
trzeba / sam ieden nic niesprawi. Krol niebieski do
ogrodu MARIET nie przypuszczal żadnych takich
pacholat/ y zabawek nieporządnych/ dla samego sie-
bie otwieral/ y otworzyl kluczem: Oto ia sluzebni-
ca moja, y do serca y do żywota iey.

¶ Jesli Panowie bogaci zdobycia sie żeby co
czadkiego w owocach y drzewach mieli/ w swoich o-
grodach/ y z daleka dostaja: Toż uczynil Bog/ do-
stal piękne drzewa y wysokie/ ktore wszepil w
ogrodku *MARIET*, z dalekiej krajiny znieba przy-
niosły: wspomina oblubienica: *Twoy w zrost po-*
dobny iest palmie: zwycięstwo znaczy to drzewo/
musiano czesto polewac / że tak wysoko vroslo:
wolali dla tego y wotchlani przez wiele lat. Rorate

o 3

Cant. 7.
celi

Ogród.

N.B.

Psalm.
136.

NB cali de super: Spuście niebiosá rose ná te palme/že by vrostlá y Triumph otrymála/gdy wynidzie z o-
grodká *MARIEY*: iákož zgadoziásie wšyscy/že tytul ná ktorým nápisano ná krzyžu Pánstím z Pál-
mowego drzewá byl/čym z wyciestwo sie z náczy-
to/čártá/swiátá/smierci/y ciátá: Przech čtyry lité-
ry tytulu/ *JESVS* imie náystodše z woiowáto
čártá/ *NAZARENVS*, to iest Swiety/swiát
podbil překlety/ *REX* iáko Krol smierc zámordo-
wal/ *IVDÆORVM*, (žydowski) že od swoich
byl vkrzyžoványm/ciátá milosćia pogárdžil/y pod
moc rozumu podbil.

¶ Kochalsie tak bárzo Bog w swoim ogrodzie
MARIEY že y w figurze to pokazal / w ogrodzie
chćial byc poymány / w ogrodzie chćial byc pogrze-
bionym / w ogrodzie *MARIEY* Mátki swey be-
dac/nie tylko dotknac/ lecz y nosic/ y bic / y mczyc
sie dopuścil/ á pozmartwychstaniu Mágdalenie
nieprzypuścil aby sie byla dotknelá / ktorego nogi
cálowála przed tym/ y wlosámi ocierála. *Táiem-*
NB nicá wielká / według času y okáziey przyšlá byla
Mágdalená w dom Pháriseuša / Ktory áni nog v-
myl/áni cálowal / áni oleykámí námázal *Sbáwicie-*
lá: po zmartwychstaniu / že z oleykámí w ogrodzie
stánelá Mágdalená/á nie z ziólkámí nepřyzietánuž
byl pomázány/gdy go w grob kládžiono po smierci
oley

oleykw niepotrzebowal Pan. Dobre czynki v-
stáia z żywotem / wonnosć sámá smákuie niebu/
dotknašie tež niešmiertelnosći niegodži biatym
glowam / Ktore wychwala madrosć z kádzieli / z
roboty rak/z rozdáwánia odžienia/ *Alle* *Biblie* czy-
tác wykladác/ šperác/dysputowác sie o wiáre/ o
táiemnicách bádać/ nie ich to powolánie / kácerškie
rácze y wymyšly/ktorzy dla tego niewiástom dopu-
šćáia czytác/y wártowác księgi/ žeby sie sámé v-
lowily/ bo iž wiára nie poieciem / lecz przykazáním
Božkim/y námiesnikow iego gruntuiesie/gdy sámé
z glowek swoich niedoyda/rozumki miešáia/ y od-
štepuia od náuki prawdziwey. *Slušnie* tedy
Mágdalenie niedal sie dotknac Pan / á *S. Tho-*
mašowi y w boš reke dopuścil w pušćie / iáko *A-*
postolowi/Biškupowi/y Káplanowi/ktorý wol-
no táiemnice Pánstie odpráwowác/y iuž tam *Co-*
maš zwrznánia/y powolánia swego wyrzekl *Pan*
moy y *Bog moy* wyznál že y Bogiem / y czlowie-
šiem bedac/ wlasne tám ciátlo iego bylo : *Dosyc* do
náuki y wiáry.

¶ *Alle* čemu dwa rázy názywa Pánne *Przena-*
šwieršá Bog ogrodem zámknionym / že y zážy-
wotá y po smierci wydawála wonnosć. Po po-
grzebie nie bedac przy smierci *Thomaš* przyšedl
po časie / widžieć chćial *MARIA* ciátá nie ná-
lazl/

łazi/ tylko dziwny zapach wonności ziemskie prze-
chodzący. Zamknął Bog drugi raz ten ogrodek za-
mieszki klucz z sobą do nieba / kluczem było ciało
Panny Naswietsey ktorym Bog do ziemi sobie
otworzył. Czemuż przecie Thomasz nie znalazł ciała/
ktore przy śmierci wszyscy Apostołowie widzieli/ a
Thomasz ktory się dotknął zmartwychwstałego cia-
ła Chrystusowego/ po śmierci *MARIEY*, ciała
ani widział. Dla tego / że po wtorym zamknięciu
tego ogrodu przybył/ a choćże omieszkalże ciało nie-
widział/ iednak dziwny zapach wczuł / z pozostałych
przymiotów *MARIEY* dziwney wonności/ kto-
ra takó tu ogrodem zamkniętym bedac/ wonność
wydawała/ tak na wieki napełnia y napełniać będzie
Niebo y wybrane zapachem wdzięcznym. Ozdobna
zgoła jest w wonności iako wino pachnace *MA-
RIA*.

§ I V.

Smak: § Zostanie do rozbięcia smak w naszey Pannie.
Dawid Pana wiecznego kaze skosztować: *Gustate*
Psal. 33. *Et videte quam suavis est Dominus: Skosztujcie a
obaczcie iż słodka jest Pan. Dla czego kaze skos-
tować y widzieć? Kto nie widzi ślepy y do geby nie
trafi/ polejesie / albo wyplynie na ziemi czego chce
skos-
skos-
skos-*

skosztować / trzeba widzieć y dobrze się przypa-
trzyć/ nie razem polykając/ dopiero się domaca smá-
ku: tak y winá kosztuia pomalu/ przez gardło prze-
puszczając z smakiem / życzył sobie *Polixenus* aby
miał iako żoraw gardło / żeby dluzey smak trwał/
kochał sie w winie/ pewnie/ ktore kto chce kupic ieże-
li sie sam nie zna na winie/ prosi kog z dobrym smá-
kiem aby obierał: Ja tedy że chce winá tego niebie-
skiego *MARIEY* skosztować / o pomoc prosię
Chrystusa/ ktory y skosztował/ y widział/ że słodka
była: mowi oniey oblubieniec/ *Pieknieysze sa pierśi* Cant. 4.
twoie niż wino, y lepsze nad wino, y znouu Winni- 6 2.
ca moia przedemna jest. Znác że ia widział y kos-
wał/ z takim w podobaniem / że zdroy ten wino wy-
dávající zapieczętował; wychwala bázro oblu-
bienice/ toć y ia wychwalać bede/ przypatruiac sie
pilno słodkości *MARIEY*. Ale kiedy wsta zachca
czego inşeg/ oczy na co inşego sie zাপátrza / y myśl/
wylejesie to wino z serca kázdego/ trzeba poglądać
na rzecz miluiaca: mowia wiec pospolicie/ kiedy ko-
mu mila czyia przyiaźń/ smaczny cłowiek przypad-
mi do serca. O Naswietsey Pannie bezpiecznie rzecz
kázdy moze/ że smaczna jest wşytká/ a smacznieysza
bedzie/ gdy da Bog niebieskieg towarzystwa znis-
zazyjemy.

§ Jest w tym winie *MARIEY*, smak jest y
p. moc/

Gen. 9. **U**moc/sámego Chrystusa vpoilá tak dálece / że zasná
w żywocie iey. Noë wyszedłszy z Korabiá vpoilsie
winem / y spiac odkrył sie / stáli synowie trzey / Cham
przeżydzal / á Sem y Jáhphet zákrýli plaszczem idac
rylem / żeby niewidzieli odkryteg oycá. Dóawiciel z
Korabiá Niebieskiego wystapiołszy / nápil sie wina
stodkiego / to iest mleká czystego Pánný Przenay
swietłszy / vpil sie / zasná / y z chwaly sie swoiey Dó
skiey obnazyl / przyiałszy, ná sie czlowieczestwo.
Cham od ktorego pogánie pochodzi / smiál sie / y
przodek zydow gorłyl sie / od Jáhphetá y Semá my
idac / y wstecz postepuiac z wczynkami / wiára / ktora
nie zwidzenia pochodzi / pokrywamy plaszczem w
dzieczności / wyráza to S. Páwel *Pradicamus*
1. Ad Co. *Christum crucifixum Iudeis scandalum, gentibus*
vint. 1. *stultitiam. Opowiadamy v krzyżowanego Chrystu-*
2. Cor. 10. *sá z kat Zydow wzgoršenie Pogánom glupstwo*
rošcie. A my in captiuitatem redigentes intellectū,
rozum wiara nákrýłszy / pewnie wiemy / że vkrzy-
żowány iest Pánem y Bogiem nášym. Ná przod
tedy y według ciála nákrýwála Chrystusa **M A-**
R I A, w pieluski wujála / w bierála / chedożylá iáko
mátká / y iáko služebnicá / smákiem przymiotow
swoich poilá Pána Niebios.

U Kleopátrze Krotowey Egypťskiey piše
Historicy / chae raz Antoniego meža swego košto-
wnie

wnie wzesztowác / nágotowála dwie perle / iedne
stárłszy w Kilyšku dála wypic mežowi / druga cála
sámá polknelá / dostála sie potym tá do Weneciey /
gdzie y teraz ia chowáia. Niebieska nášá Kleopátra
chae oycu niebieskiemu iáko oblubieńcowi swemu
báńkiet spráwic / dwie perle nágotowála w zgle-
dem lat (według roznych skutkow / chocia iedna w
sobie tylko byla perla) Chrystusa y málego y do-
rzálego / sámá polknelá cála te perle w żywocie swo-
im nošac / ktora potym do wieczney Weneciey sie
przeniosłá / á druga stárta przy smierci w Kilyšku
meki / y krowi nieošácowaney. *Attritus est propter*
scelera nostra, Stárty iest dla grzechow nášych, y
dála wypic Bogu Oycu / droga tá y mila byla w-
czta: Znála smáek **M A R I A**, dla tego y sámá smáe-
czna.

U Rebehá miluiac syná Jákobá mlodłšego / gdy
odłbedł Ezau stárłszy / aby zwierzynę przyniosł / y ná-
karmil slepego Oycá swego Izááká // wiedzac že
Ezau kósmátym byl / łyie y rece skórkami bydlece-
mi obłyla Jákobowi / á domowey zwierzyny do-
stawłszy / wmarzyla y podála; Przyłbedł Jákob z po-
tráwa do oycá / ktory dziwuiać sie pretkiem po-
wroceniu z zwierzyna / gdy glos vłlył / kazał bli-
žey przystapic do siebie / y pomáca łyie y rece / á wis-
dza c kósmáte rzekł. *Glos w prawdzie glos Jákobow* Gen. 27.

jest, ale rece sa Ezawowe, y blagosławil wielce Jákobá. Náswietša Pánná coš podobneğ vczynilá/ gdy Izáák niebieski stáršeğ syná Ezáwá/ to iest Adámá/ ktory byl kosmátym (bo włosy grzechow wšytkiego okryly) postal aby potráwy vczynil ze z wierzyny ná tym świecie / ktora byla smáczna Bogu/vblaganie iego gniewu/ Bułal Adam/y ieğ pokolenie dlugo tey z wierzyny; Tym časem Rebehá náša **MARIA** mlodšeğ syná wedle času národzenia/Jákobá/to iest Chrystusa Pána náprávilá/ czyniacgo w náturze ludzkej nášemi grzechámi kosinátý/ y domowa zvierzynie/ Baránká niewinneğ/ ná krzyžu **S.** vpietšy/podáie Izáákowi Oycu Niebieskiemu/Ktoremu miłosć narodu ludzkieğ iákoby oczy Božkie zácmilá / á on kazal do siebie bližey przystápic: bližki bowiem smierći bedac Džáwiciel/ miał isć do oycá/ dotknal sie šyie y rak przez wielkie y nieslycháne bole/y vtrápienia. Vslyšawšy tedy glos synowški/ á on wola/oycze polecam w rece twoie Duchá mego: Pragne zbáwienia ludzkiego/ Izáák Ociec iego rzekl: Glos w prawdzie glos Jákobow vřochánego syná mego / ale rece przybite/y šyia wyschla iákoby zločynicy y grzešniká ná krzyžu sa Ezawowe. Dal tedy blagosławienstwo/ že wonnošćią šáty / to iest doškonálošćią iego pole niebieskie pelne wybráných bedšie / obšrošć winá y z

boža

boža zrosy Niebieskiej / to iest lásti Božey obšćie sie wylewa ná tych/ktorzy ciálo y kreu Pánska godnie przyimuia/ služa/ y klaniaiasie pokolenia / to iest wšelkie koláno Niebieskie/ Ziemskie / Piekielne vpada/Pánem bedac wšytkiego Národu/ ktorých zá brácia przyial/powinna czešć oddáwác/y Mátce **MARIEY** zosťaiac iákoby on synámi / vpadác przed máiestatem iego swietym beda. A Pogánie/ Heretycy / Žydowie iego przeklináia/ przykazánia iego nie chowáiac/przekletymy zosťana: Lecž Katholicy y przeznáčení do chwały wieczney/tu onego blagosławiac/ná wielki blagosławienstwem sie nášpelnia. Szczęśliwa náša **MARIA**, že do smáku táka nágotowála potráwe/snac ná smákušie znála/ záтым y sámá smáczna iákoby wino byla. Vpodoaba wšy tedy sobie Bog te oblubienice/y przyozdobioš na widzac *colorem*, wonnošćią/smákiem/ to czyni co Pánowie kiedy wino kupuia z wykli czyni: Dotyka tego *Salomon*/ *W* prowadzil mie oblubieniec *Cant. 2.* do *šindnicy winney*: Ták wlasnie dobre wino y z bezška przenašáia/ y do piwnicy wstáwiaia; Bog vřochawšy sie w Mátce swoiey/nie tylko duše ale y bezulke zacna ciálo do piwnicy przenioš niebieskiej/ gdje nigdy nieškonczona šliczna šárbe wonnošć y smáček z siebie wydáwác bedšie Bogárodžicá z podžiwieniem tákiey w niey ozdoby Aniołow y

P 3

mieš

mieściancom w bytkich támeżnych. Życzmy sobie te-
go kiedy nas przeniosa z tego świata piwnicy / aby
choć w ciemnicy podziemney / bezkła naszą / to iest
ciało położone będzie / dużą ozdobia zaśluga me-
ki Chrystusowey / y przyczyna Naswietzey Panny
stanelá w gmáchu onym rádosnym / gdzie dziwna
ozdoba iest JEZUSA y MARIY.

ROZDZIAŁ IV.

Corká Hierozolimska. MARIA.

NA to miłość w sobie że między inbemi zná-
skami / ktorými sie wydaie przeciwko rzeczy
miluiacey / názwiśká iey pieżzone y deliká-
ckie dáie z wielkieg zamilowánia. Jest tego pełno w
Sálononá w pjesniách / iáko oblubieniec Niebie-
ski / nazywa swa oblubienice / Golebica / Namilka /
Dłochána / y wiele innych imion zázywa. Lecz śnac
celuie to názwiśko / y tytuł corká Hierosolimka / po-
dobno naszą *MARIA* tákieg imienia naybárzicy
prágnelá / y tymbárzicy miłość wygadza zadánium /
gdy przez wiśkiem požadánym áffekty pełne kochánia
wylewa. O Károle Piatym Cesárzu powiádáia / że
chcac rpewnić kóg w obietnicy swoiey Cesárstkiey /
mawiał / slacheckim słowem obiecuie : pytány dla
czego

tego zacnieyśeg tytułu nie zázywał / odpowiedzial /
że niemáš nic celnieyśeg y ważnieyśeg do popar-
cia nieodmiennego słowa / iáko slacheckstwo. Bel-
lármin wielkicy swiatobliwości Kárdynal / y tych
czásow filar Kościolá Bożeg / w rozmowie zemna
w Rzymie Roku 1616. chlubiac sie lástká Krolow y
Monárchow / od ktorých listy miewał / powiádal
mi że Krol Hispáński Dycem go swoim zwal / Krol
Fráncuzki brátem / ále naybárzicy sie kochal w prze-
zwiśku Krolá Polskiego Zygmuntá III. / który sy-
nem go swoim nazywał. Syn / corká / musi być w
kochánium / á iestże gdy te przymioty trzy / oraz sie
złącza / że iedyna corká / że wstárości wrodzona / że
slicznoscia y grzecznościa oczy oycowstkie cieby /
igránicem / skókiem / spiewánicem / uklonem / roztrop-
na mowa / w wesela podeśle rodzicá látá. Przypa-
trzymy sie iezeli nie dla tych / duchownym wykládem /
przyczyn Ociec niebieski *MARIA* naše / corká
dokładáiac Hierozolimská tytułuie. Dla lepszego
porzadku / podzielmy ná trzy 2. / pierwey zemna
corká / potym Hierozolimská / á na koniec oboie o-
raz zjednozemy.

2 1.

¶ Pan Bog wśechmogacy w bytkie rzeczy stwa / Corká
rzáiac /

rzając/nie tylko jest Bogiem y stworzycielem/ lecz
y oycem / á takim ktory wiekſze ma ſtáranie o nas
niżeli óciec cielesny / o potomſtwie ſwoim. Nie
może byc wſtáwicznie óciec przy dziatkách / czasem
ie od ſiebie oddála/ álbo dla náuki / álbo dla expe-
rientey do cudzych kráioy / y do dworow Páń-
ſkich/ Królewſkich/ poſyla/ álbo czasem z nieláſkáz
oczukaże precz odſtąpić: Bog nie ták/nigdy od nas
nie odſtepuie / nie tylko ſam / ále y Anioły dalżeby
nas pilnowáli/wyznáwa to y Dawid mowiac: *Ani-
otom ſwoim rozkażal o tobie człowiecze, áby cie
strzegli, ná wſytkich drogách twoich; Bog ſam po-
twierdza. Ego ſto ad oſtium & pulſo, ia ſtoiey ſer-
cá iáko odźwierny iáki/á kóláce. Jáwſze zgolá nam
ieſt przytomnym/nie odſyla do dworu/y ná náuki/
bedac y królem y miſtrzem náſzym/ nie odrzuca od
oblicza ſwego/ *Pluit ſuper iuſtos & iniuſtos. Bło-
goſtáwienſtwo wylewa ná ſpráwiedliwe / y nie-
ſpráwiedliwe. Jednak ósobliwy ieſt óciec Na-
ſwietſzey Pánni / bo wláſnie to czynil iey co óciec
ymilowáney corce zwykl czynić / y oná wzáiem iáko
oycu wſlugowála.**

¶ Naprzod tedy zwycaynym ſpoſobem známi
bylá corká *MARIA*, mowiac/ Oycze náſz ktoryſ
ieſt w niebieſiech; Wſákże iedyna bylá z enot / y
przywileioy / y podobienſtwá do oycá przedwie-

cznego.

cznego. *Salomon* o niey imieniem oblubienicá/ *Ie-
dyna ieſt gotebicá mojá, doſkonála mojá: iedynaczka* *Cant. 4.*
ká ieſt Mátki ſwoiey, wybrána Rodzicielki ſwoiey,
(to ieſt Náturey ludzkiey) y znowu / zránilá ſerce *Cant. 4.*
*moie iedynem okiem twoim, Niebyło tylko iedno
oko táké ná ſwiećie *MARIA*. Ale ze trzech ós-
sobliwie doſkonáłości/ káždy obaczyć może / że ied-
dynaczka bylá *MARIA*, Nápočátku grzechu
pierworodnego niemáiac: Mátká Boża bedac/w
ſercu z ciałem y zduſá do niebá wſtepuiac: zmlo-
du záraz zákochal ſis wnicy ten przedziwny óciec.
Hiſtoria ieſt o *Kudonicy Ceſárzowey* / tá bedac
bárzo w boga y poſywienia niemáiac porádziła ſo-
bie Bogá proſiac o rárunek/ Blá tedy do *Cárogro-
du* y w Koſcióle pilnoſie modlac/ obaczy/ áli *Ceſá-
rzowa* wchodzi do Koſciola/ ktora rzuciwoſy oko
ná *Kudonia* / y w podobawſy ſlicznoſć wrody / ná
wychowánie ſwoie wzięlá / y wydála zá ſyná ſwego
y *Ceſárzowa* potym zoſtála: Ták wláſnie w bogiey
náturey bedac corká tá *Niebieſka* / we trzech lećiech
Blá do Koſciola wſtáwicznie o bogáſtwá wnetrzne
proſiac: przyſlá *Królowa láſká Boża* / przez *Ani-
olá* obſcieie opowiedziána/ wzięta zá tym do pála-
cu *Duchá S.* / wychowána / wydána ieſt zá ſyná
Bożego/ zoſtáiac *Ceſárzowa* *Niebá* y *Ziemie*. *Ie-
dynaczka* corká bylá / w niewinnóſci ſumnienia / nie*

Q

máiac

inaczej ani pobudki do grzechu namnieyſzego. W

^{1. Reg. 10} Księgach Krolewſkich o Saulu napisano / ten bez
dac obrány Krolew Izraelskim ramięmami wyſ-
^{1. Reg. 19} ſzym byl nád wſytek lud Żydowski / á przecie piſe
tert / ſyn iednego roku byl Saul gdy pozał kolo-
wac: to w iednym roku tak byl wyſokim? Niewin-
noſć iego ſie znaczy / że byl tak dobrym przed oczę-
má Boſkiemi / iáko dziecie w iedny roku: Táz przy-
czyná iest / iż náſá **MARIA** bedac Mátká Boża /
tak wyſoka y wſpániała nád wſytkie ſtworzenia /
ſámę niebo w zroſtem przewyſſáiac / ſtawſyſie
rodzicielka Zbáwiciela / á przecie tak dziwney pokor-
ny byla / iáko dziecie iákie / iáko ſłuźebnicá / iáko core-
ſzká. Czynia to wiec corki / że pochlebiac rodzicom /
ſłuźebnicami ſie ich odzywáia / czym nie tráca dzie-
dzieſtwá / wiekſzey láſki ſobie przymnážáia: **MAR-**
RIA náſá droga coreſzká / duchownym pochleb-
ſtwem Pokorny ſwietey / mowiac. *Oto ſłuźebnicá*
^{Luca 1.} *Páńska* chciála nia byc / dla tego nie tylko nie tráci
dziedzieſtwá / y owſem według ſłow Anielskich
pełna láſki zoſtáiac / nábywa przy dziedzieſtwie dzie-
wieſtwá: trzymáiac ſie zgoła ſłow onych / *Super*
quem requieſcet ſpiritus meus niſi ſuper humilem
corde? Nad kim odpocznie Duch moy / iedno ná tym
ktory iest pokornego ſercá? Tu ná ſwiećie zabáwá
Bogá byláz grzeſznemi / z ubogiemi / z pokornemi /
náuczye

náuczyla ſie od oycá wlaſna corká **MARIA** byc
pokorna / y cichego ſercá.

¶ Dochodza náaturaliſtowie o burſtynie zkat ^{sc. o Burſt}
ſie rodzi / dwoiákie ſa ſententie: Jedni rozumieia że ^{epiſtola 10}
z wilgotnoſci roſy / á ſpoienia morſkiego / gdy lod
vpádnie z drzewá w morze náwalnoſćiami Mor-
ſkimi vniesiony / nie tylko ſie nie rozplynie / lez
twárdſzym ſtawſy goracem ſtoiecznym / y przez
paleniem ſubſtántia / y kſtalc bierze ná ſie / według
máteriey z ktorey pochodzi / bialey álbo żoltey ſár-
by / ná brzeg potý wyrzucony do zbieránia ludziom /
nie bez podziwienia / y wyſokiego zoſtáie ſácutku.
Drudzy z **Cepolnego** ſoku drzewá poczetek káda /
y podáwaniem ſumu morſkiego do vpalenia ſtoe-
cznego / przydawſy w iáſna kóloru bialego / álbo
żoltego figure / obraca ſie burſtyn / y ná brzeg wy-
niesiony wolne branie z ſiebie pozwala. Co doſko-
náley potwierdzáia / te ktore wiec widác / álbo mu-
chy / álbo páiaki w burſtynie / z tat tam zoſtáia / y
niewychodza: że oziebłoſć powárza ie / á promienie
ſtoeczne gláne dáiac burſtynowi / w ſwoiey ná-
turze zoſtáwue / wpádle muchy / czym ſie nie tylko
nie ſpeci burſtyn / ále ozdoby y podziwienia w ſo-
bie iáko by przydáie / dowodnie tedy *Concluduia* vo-
czeni / y początkiem byc wilgotnoſć / y doſkonálo-
ſćia ſtoeczne promienie. Moc w burſtynie nie

inſa/tylko że ſtomki wyſtąpiac / pna ſie do niego
y przylgna wiec / z zdumieniem rozumu ludzkiego.
Burſtyn Duchowny *MARIA* rodziſis z wil-
gotnoſci/to ieſt z ſlaboſci/ y do życia y do dobrego
natury ludzkiej/mrozem/ lodem/ to ieſt rozmyślá-
niem rzeczy przyſłych/y Meſſiaſá obiecánego / ro-
dźicow iey bez żadney poćiechy/y zágrzánia wlubo-
ſciách ſwiátá teg/ſpádla w morze/ żywota poſpo-
litego/tám náwalnoſci morza/to ieſt wciſki/kłopo-
ty/wboztwo/ nie tylko nie rozpedziły ſwiatobliwo-
ſci *MARIEY*, ale vgruntowali raczey wſtátes-
cznoſci/ áż zápal ſłońca przedwiecznego wſynil iá
twárda/ iáko opoſte do nieprzyiecia grzechu żadne-
go/przezroczyſta iáko burſtyn wſyniwſzy / á czy-
ſtoſcia y miłoſcia vſárbowawſzy / ná brzeg przy-
ſmierci wyrzuciwſzy/y ſam oblubieniec zbiera/ du-
ſe y ciało do ſiebie wziawſzy/ y dozwala káždemu
zbierác/zak z cnot iey/ iáko y z porátowania w káż-
dey potrzebie/wſytkieſz rodzáiu ludzſkieſz: Widác
w tym burſtynie y muchy y páiaczki / to ieſt niedo-
ſkonáloſci náſze/tezá záſlugámi ſwemi/w ſie bierze/
nas vwalniáiac/czym bárzciey oczom niebieſkim po-
doba ſie/y Aniolom y ſwietym wſytkim.

¶ Wedlug drugiey opiniey / Burſtynem ieſt
MARIA, z ſoku drzewá Topolnego / z wyſlugi
nigdy niezwiédlego drzewá krzyſá *S.* ktora iáko
morzem

morzem boleſciámi/ y poruſzeniem ſercá záloſnego
vmocniona / á vpalona wylánieniem błogoſłáwieni-
ſtwá ſłońca Przedwiecznego/przed ktorym zágáſta
w ſłońcu iaſnoſc ná ten czas meſki Chryſtuſá / y
kryc ſie muſiála ciepłoſc dla goracá/ vdziałáicey
miłoſci przedwieczney / burſtynowi podkryżem
ſtoiacemu. Dbierał zárazem Jan *S.* / y wziáta zá
Mátkę/z bieráli potym y Apoſtolowie zniá wespoł-
dáry Duchá *S.* / zbieramy y my codzienne iey do-
brodzieyſtwá / ná brzegu miłoſierdzia Pánſkiego;
bukáiac/y białego *coloru*, kiedy láſki Bożey / y do-
czesznych doſtátkow przybywa/y żółtego / kiedy w
przeciwnoſciách/ y w wciſtách goraco ſie do tego
burſtynu obrony vciekamy/ zápala w nas/y złota
máſc/ wydáie Bogu/gdy záwſe iednoſtáynie/y w
ſzczęſciu/y w ſnieſzczęſciu chwalemy tworce náſzeſz
z Jobem mowiac. *Iezeliſmy przyieli dobrá z reki* ^{1ob 2.}
Bożey, złego czemu bychmy przymowác niemieli?

¶ Coż zá moc tego burſtynu? ſtomki leca do
niego/á on ie przymuie/y przylepia do ſiebie. Slo-
má ieſt rzecz lekka/podla/pod konie y bydlo ſciela/
chlopkowie dáchy ſobie y obory / ſtodoly / nákry-
wáia; Pokorá mále o ſobie rozumienie/ieſt wlaſna
ſloma/tym ludzie gárdza / á ona do naniſzſzych po-
ſlug z godzi ſie/ tákim ktorzy ſa iáko bydlo / y iáko
kon y muł w niebieſkich rzeczách vſluguia / przyklá-

Psalm. 35.

dem/nauka/do naboženstwa przyzwyczaj / nákre-
 wáis niedostátki / y Duchowne ialmuzna / y cielesne
 dodáiac żywności / tu pozywieniu ludziem vtras-
 pionym. Dawid zrozumiał o tey stomie / *Homines*
Et iumenta saluabis Domine. Ludzie y bydletá
 zbáwiš Panie. Sa ludzie mądrzy vzeni rozumem
 sie rzadza cy / tych wiele zbáwiš / sa teź co iáko bydo
 zdáda sie v ludzi glupiemy niewtámi / w lekkiey
 wadze iáko stomá / y tych ty zbáwiš : y snac wstáyni
 dla tego polożony byl zbáwiciel náš miedzy bydla-
 ty. (stomy tám pelno bylo) áby pokazal / że z tey
 przyczyny przyšedl ná swiát / chcac prostażkow
 do chwaly swey zágarnać. Wspomina toź w E-
 wangeliey *Sinite paruulos venire ad me*, Málucy
 co w pogárdzeniu sa v ludzi / ci sa memi Kochántá-
 mi / oni dziedziektwá czekáia wiecznego / niech že do
 mnie przyda : Wiedzac to corká **MARIA** ná-
 śláduiac cnot oycowstich / tákich do siebie przy-
 gárnia y pod obrone bierze / nieodstepuie y času
 potrzeby / y rodzáiem y skutkiem / ciágnie do siebie
 pokornych y lekkich / ktorzy nie sa obciáżeni bogá-
 stwy swiátá teğ / y rostkóšámi nie obiedlisie : skoro
 okázia iest / wynošá sie áž pod niebo myslámi swe-
 mi / zástawiaiac sie o czešć Boža / y tego burštynu
 drogieg / by do gárdlá / nieprzykladáia sercá do rze-
 czy przemiáiaczych mowiac z Psalmistá. *Gotowe*

Psalm. 108.

serce:

serce moie Bože, gotowe serce moie, y żyć y umrzec
y wšytko wáżyć ná vstuge twoie / y corki twej nies-
bieskiey. Tákich przylepi do obrony swoiey burštynu
ten Corká Hierozolimská / y tu poćiecha wnetrzna /
y ná wieki vwielbieniem / nieodpádnie nigdy stomo-
ká pokory raz dobrze spoiona z tym przezroczystý /
y iásnym burštynem. Lecz že iest przypowiešć / przy-
košćiele ma czárt káplizkę / y on ciágnie do siebie
nie iáko burštyn stomke / ale iáko Mágnes czarny /
brudny / želázo grube oćiežále / y špetne / á že z nátu-
ry z žiemi bedac cziowiek vformowány / ná dolžaw-
še ciágnie / dla teğ (czeğ sis Bože požal / y odwroc
od Kátholikow y Chrzešćian) silá teğ želázá bie-
žy do magnesiá przektete / y przyštáia ná službu iego /
y tu w grzechách y w piekle w mekách.

Jest teź wezwyrzáiu že z Burštynu robia rze-
 miesnicy rozmaíte / y koštowne náczynia / y potre-
 bne rzeczy / serduštká teź zowia *corcula* polácinie /
 wyrabiáia z niego / y tám Agnuski Reliquie kláda :
 dáiste z Burštynu **MARIEY** tey corki serce vro-
 bil slične rzemiešnik niebá / y wlozył Agnuska nie-
 pokolány / ktorego S. Jan vkázuie pálcem rzekl.
Oto Baránek Boží, oto který gładzi grzechy swiá-
rá, swiatóšć náđ swiátóšćiami miálo to serduštko
šywot Bogárodzicy / wedlug mowy Anielstiey / To
co sie z ciebie národzi swiete, bedzie nazwane sy-
nem

Ioan. 1.

Lucan. 1.

nem Bożym, O tym sercu podobno y Królewski
psal. 63. Prorok dacie znać / *Accedet homo ad cor altum &
exaltabitur Deus.* Przystąpi człowiek do serca gło-
bokiego, a Bog wywyższon będzie: Może się tak ro-
zumieć / Albo że człowiek (w zakrytym Bożtwie) do
serca głębokiego w pokorze **MARIEY** przyjdzie /
a Bog (w zastonie człowieczeństwa) wywyższon
będzie na trzyszu / iako y sam mowi / *Et ego si exalta-
tus fuero a terra omnia traham ad meipsum.* Jia
jeżeli wywyższon bede wszystko pociągnę do siebie:
Albo że człowiek przystąpi grzeszny do serca głębo-
kiego / uważając w sobie tajemnice syna Bożego /
a tym wywyższon będzie Bog / mając chwałę z tego /
y kochając się w dzieczności stworzenia swego. Al-
bo według litery z łacińskiego / *Ad cor altum* czło-
wiek przystąpi do serca wysokiego / w zasługach y w
chwale niebieskiej **MARIEY** przez cnoty / Nabo-
żeństwo / pragnienie poprawy / y podniesienie miło-
ścia przeciwko Bogu / a Bog wywyższon będzie /
ktory dla tego na świat przyszedł / aby żywot wiec-
zney przezeń wszyscy mieli / y obficie mieli: Albo /
Ioan. 10. *Accedet homo ad cor altū, & exaltabitur ut Deus,*
że człowiek będąc niedzielnym / mizernym / wlepnym / ziem-
skim / w pokorze głębokiej przystąpiwszy / y zjedno-
czywszy z sercem **MARIEY**, w niebie osiedzi
dziedzicstwo wieczne / y stanie się iakoby Bogiem: y

o takich Bog sam rzekł przez Dawida / *Vos Dij* psal. 81.
estis, wy jesteście Bogami. Służebnica zgolała cór-
ką jest / ktora wielką przysługę uczyniła oycu / tak
wiele do służby jego przywodząc pochlebstwem /
pokora mowie przedziwna / naśladowała Syna /
ktory ubogim był na tym świecie / niemając nawet
głowy gdzie sklonić / **MARIA** zaś nie sobie po-
czytała bogactwa świata tego / uboga była / pragne-
ła tylko bogactwo przyszłych / ktorych teraz używa /
y wychwala się że nakarmiona y nasycona jest / w
pieśni swojej / *Laknace napelnit dobrami, a Boga.* Lucan.
cze z niśczym puścił.

¶ **Maria** to coreczki małe pospolicie wezwyczaj-
iu / że wola jabłko niżeli czerwony złoty / laska niżeli
co kosztownego: **MARIA** wolała jabłko ma-
łe / okrągłe w doskonałości od wieków / y obietę
w żywocie swoim mieć Bogą / a niżeli wśelanie
dary y dostąpi światą tego: Lataczka droga w
dzień narodzenia / ktorego porodziła syna Bożego / a
niżeli niewiem iakie dostojenstwa / y *preeminencie*
świeckie. Zwykły też młode coreczki igrać / y bezpie-
cznie co chcą czynić / ale kiedy kto o oycu że idzie po-
wie / a porym y sam oćiec przyjdzie z lekna się wiesć /
y cicho stoja przed nim: Zabawiała się naśa córka
MARIA bezpiecznie igrając rozmyślaniami y na-
bożeństwem / Przeszedł posel Aniol / powiedział że

Can. 3.

oćiec idzie do domu / to jest do iey żywota / zlekłasia
rozbiierając cicha myśla nowine / aż kiedy wstąpił
oćiec do domu swę / mowi przez Salomoná / Zy-
wor moy zádrzał ná dotknięcie iego; powolna cor-
tá z boiáźnia miłość pomiešala / á taka jest własna
synowska boiaźń / ktora w kómpániiey z miłościá
chodzi. Przyzwoita y to málym díatkom / że co na-
pierwey w rozum biora / iuż tego niezápominá /
áni odstepuia / zowia to vezeni *Tabulam rasam* ta-
blica próžna / ná ktorey wšytko sie może nápisáć /
ále nápisawšy trudno wymázáć. Ná tey Tabli-
cy corti *MARIEY* nápisano przy požećiu. *Tota*
pulchra es, Wšytká jestes piekna, zostálo to až do
śmierć / aż ná wieki / bo dobrym cháráktrem Pisar-
zá niebieskiego nápisano bylo. Zwyczaj teź jest má-
lych / wšedzie biegáć y do nayškrytšego pokoju o-
cowskiego / položyc sie v niego ná lonie / przyniešć
z soba co chce / y zostáć tam po ki chce; Zabięglá tá
Cortá *MARIA* po wšchodkách swiatobliwo-
šćci bezpiecznie idac až do osobnego Oycowskiego
pálacu Niebieskiego / y tam ná lonie lástki sie polo-
žyla / wšytko co miała z soba / y dušy y cialo zánios-
šy / y po ki chce tam bedzie / á že ná wieki záchce / pe-
wnie zostánie ná wieki / day Bože y my znia: Jedyn-
nacza tedy jest wšytkiemi przymiotámi / coreczka /
y słužnie sie názywa.

Can. 4.
& 5.

Wstá

W stárošći vrodzona tá cortá *MARIA*. V
Bogá iáko wšytkie rzezy ináškym wzorem niželi
ná ziemi sa / táť y stárošć rozumiesie / *Antiquior se-*
nectus apud Deum á parte ante quám á parte post.
Stárošć v Bogá stáršá jest / ktora bližša w czasie
stworzenia / niželi ktora dáłša; do wyrozumienia
táť sie podáie / Vd wiekow Bog wedlug przedlu-
ženia žyćia wiekuištego / stárošći niezna. Im tedy
co pierwey álbo stworzy / álbo do siebie powoly-
wa / álbo bytnošć ná tym swiecie dáie / tym wgle-
bšy / wedlug poiecia ná šęg mowiac / stárošći sku-
tek dobrodzieystwa swę odpráwnie. Bog syn od-
wiekow vrodzony / dla tego wieczny : Naswietšá
Pánná w stárošći sie vrodžila / iáko w wtory Koz-
dziále jest položono / že od wiekow stworzyciel
mialis iáko by ná oczách / druga iż zárazem w mlo-
došći nieslychánych y niewidánych cnot ná swiecie
MARIA náuczyl / rodzac w niey dziwne glebo-
kie / nieznájome swiátu dost onálošći. Do teğ przed
Synem swoim ktorego od wieku niepoietym spo-
sobem vrodžil przed tym / ná ziemi zámysláiac one-
gož rodzić wedlug czlowiečenštwá / chciał aby tá
Cortá *MARIA* popprzedžila / przez ktora wydal
škarb nieošácowany swiátu.

Y Ciešyla tá cortá *MARIA* sližnošćia /
grzečnošćia / igrániem / šokiem / spiewániem / v kło-

X 2

nem /

nem / roztropna mowa rodzica w wesełaiac : O sł
gności żaden niewatpi / y w wrodzie ciała / y w oż
dobie duszy / bo naysliczniejszy nád syny człowie
cie iey syn wziął od niey cielesna piękność / y ozd
ba wnetrzna sie Bogu podabála / przyciągnawšy
zniebá do żywota sweg. Igrała przed nim mowiac
przez usta Krolá mądrości pełnego / Z Bogiem by
tam, y kochałam sie na każdy dzień, igrając przed
nim na każdy czas, igrając na okręgu ziemi. Igra
ła przed nim na każdy czas : začne igranie. Dawid
też grał z Bogiem / Bede błogosławit Pána na ka
żdy czas, Nieziścił / obraził y cudzołozstwem / y me
żoboystwem. Tá prawdziwie Cortá každého času
żywota swego y tu ná ziemi y ná wieki żyjac igra
to iest / błogosławi Dycá swego : ale nie tylko wsty
grała / zgoła y rzecz sama : Dzieci wiec graiacz
sym / osobliwie z obrazkami / to ie kryis w záná
dry / to ie do pierśi przykładáig / cáluia / y pilnie cho
wáig. Cortá **MARIA** z obrazkiem swoim z synem
Bozym ták właśnie poigrawála / skryła go w ży
wocie swoim / do pierśi karmiac przykładála / po
tyśiac rázy cálowála / chowála / y wychowála pilnie
bárzo : Igrała ná okręgu ziemi / y ten w dzieci zwo
czay / że po wšytkich karách ich pełno : Okragiem
ziemi iest Syn Boży / ktory y stworzeniem / y zátrzy
máníem obeymuie / ztym igrając wšytkiey okra
głości

Prout. 8.

psal. 33.

głości onego widomie wkažála. Prorołował o tym
Dawid. Ogladály wšytkie kraie ziemi z bawienie ^{psal. 98.}
Boga nášego. A dla czego przydáie medrzec / Ko
chanie moie być z synami człowieczemi, snać rozu
mie o swoim synie / z ktorym miło iey bylo záwše
conuersowát, y dla niego ze wšytkimi ludźmi pozy
skuisic ich Bogu : álbo miło iey być z synmi człowie
czemi / rátuic ich y onym pomagáic : A wšák y
sama iest miedzy synami człowieczemi : podobno
nie / wydáie sie iáwnie / że Cortá niebieska iest / kie
dy iákoby się dzieli od innych. Skokiem / tańcem / o
iáko w wesełá Dycá Niebieskiego : sa tańce y skoki /
Czártowskie / sa y Bozkie : czártowski skok byl oney
corki Herodá / ktora tańcem głowe S. Janá wy
skakála / žálosny / scogi taniec / kiedy krwia sie skoń
czył : iákie zwády y morderstwa o praeminentis
tańcu : brzydki táki taniec przed Bogiem S. Augu
styn o nim / *Omnis motus petulantie est saltus in
profundum inferni*, Každé porušenje swawolne,
iest skokiem w przepáść pieklna : *I S. Bernat w
osobie Chrystusa / Ego te acquisui manibus cruci
fixis, Et tu consumis te ipsum manibus diabolo de
dicatis, Jam tebie pozyskał wkrzyżowanemi reko
má, a ty ginieš sam rekoma czártoni oddánemi.*
Plasác skakac zářázuie Bog / bo z oboygá wiele
grzechow pochodzi. Ale corki Hierozolimskiej

Prout. 8.

MARIEY piękny taniec / która w podobaniem skoku
v Oycá Niebá to sprawiła / że leb przekletemu
czartowi wciety jest / stárclá iego głows / y podeptála.
Według nášych táncow świeckich porównaymy
skok tey Cortki Duchownie ; kto tańcuie trzeba w
takt skoczyć / y niepomylić ; Zagrála muzyká Niebie-
ska tey Pánnie / á oná ták w takt postempuie / że y
rázu niepomyliła wšytko według woli Oycá swego
czyniac / áni myśla áni uczynkiem niepochybiáiac
taktu / to iest / przykazánia Bożego : Drodziwošy syná
przedwieczneg zagrano iákoby gonioneg / álic oná
z Synem do Egiptu / do Nazárethu / po drogách
wšedzie / przy mece tudziej / ná ostátek y do Kálwá-
riey pobiegła / á przed Narodzeniem syná swego po
gorách do Elzbiety pokwápiłásie. Zagrano iákoby
cinaru / á oná wšytkie szlontki Zbáwicielá cáluie / ve-
sluguie / noši / y wzajem posługe od syná przyjmúie.
Luca. 2. *Et erat subditus illis,* y byl posłusnym Jozephowi
y MARIEY Syn Boży : Zagrano iákoby gálár-
dy w ktorey iest pieć krotow / te oná pięknie wysta-
Luca. 1. wia w pieśni swey / *Wielbi dušo mojá Páná, Ex-*
ultavit spiritus meus, Jákoby rzekła wystoczył
Duch moy / y lubo trudno oraz y skakác y śpiewác /
oboygú wydolála tá skoczka przedziwná ; W pier-
wšym tedy krotu wychwála Pokore / iż weyrzał
ná nizkość služebnice swoiey, ábowiem od tat bło-
gostá

gostáwiona mie zwác beda wšytkie národy. W
drugim krotu przyznáwa obšita lástka Boża nád
sobá / *Wielkie mi rzeczy uczynił który možny iest:*
W trzecim miłosierdzie ogłaša / że od Národu do
národu zostáie boiacym sie iego, W Czwartym o
potedze Božey opowíáda / *uczynił moc rámieniem*
swaim, rozprošył pyšne myšlá sercá swego, w Pia-
tym nieomyšlnóść obietnicy Pánskiey potwierdza /
Jáko mowit do oycow nášych Abrahámowi y na-
sieniu iego ná wieki. Jest tež wyczały v tych / kto-
rzy wyšoko chca skakác / (zowia Wlošy Capreole /
iákoby wyštoki iákies ná powietrzu nogámi) že
przedtym ołowú nákláda w pántofle / y ták dlugo
chodza / áž do táncu przyšedšy / skoro z rzuca / nogi
lšeyše bywáia / y wyžeyšie zátym w táncu podno-
ša ; Což podobnego w tey tancznicy Niebieskiey /
gotowála sie ná powietrzu nogámi wytrzasác / dla
tego wzięła przedtym ołowú ná ty świećie pokore /
Bogomyšlnóść / y podlość w áffekty / ktore obu-
wiem sa / wložylá / y ták ciężko chodžilá ; przyšlo do
táncu / zagrano przy śmierci / álic oná z nogámi / z šár-
támi z ciátem ná powietrzu škacze / y podnoši sie áž
do niebios / Assumpta est MARIA in calum,
Wzięta iest MARIA álbo ráczey wystoczyła do
niebios / wyćwieszona zgolá w táncu / co nie miała
tedy v weselić Oycá : który iá do siebie záprowá-
dził

Dzil wesolo. śpiewała do tego nądobnie tá Corká
Cant. 4. **MARIA** przyznawa to Salomon. *Vox tua dul-*
cis, Glos twoy wdzięczny/ Jezeli niespiewała sobie
Psal. 118. *czesto co Dawid mowi? Pieśniami byty mi vstáwy*
twoie, ná mieyscu pielgrzymowánia mego. Znáć że
záwżę śpiewała y drugich pobudzała przez tegoż
Psal. 95. *śpiewaká Krolewskiego/ Śpiewaycie (zemna) Pá-*
nu pieśń nowa, śpiewaycie Panu wšytká ziemió, A
Psal. 88. *ieżeze nigdy glos iey niewstáie/ Miłosierdzia Páń-*
skie ná wieki wyspiewywać bede. ; Dżiwny słowik/
nie tenziemski/ktory z látem vstáie/znáć że záwżę v-
nieny wiosná/dla tego wytrzaśa gloskiem ná wieki tá
Corezka. Jákoż w lesie żywotá tego vstýřawšy
Bog o tym słowiczku / sedl do láśa ná ten swiáć
stawšy sie człowiekiem ná glos iey: Oto sluzebnicá
Páńska ; Aniemogac sie násyćić śpiewánien ná rý-
pádolenizkim/poymal słowiká te/y do gáiu chwac-
ly wieczney przeniośt / gdzie glosem swoim vstáwi-
cznie y niebo/y oycá vwesela Niebieskiego.

¶ O vsklonie co powiemy tey Corki? ktora pá-
dála czesto ná oblicze swoje przy modlitwie. O
świety m Jákubie mniešym twierdza / że trzystá
rázy przez džen vpádal ná koláná swoje: Což tá kto-
ra mistrzynia bylá nieczynilá? Jezeli Elzbiere ná-
wiedzáiac pokorna bylá/y oney vstugowála/ dáles-
ko przed Bogiem swoim pokornieša stánelá/y dla
tego

tego klania sie iák o sluzebnicá nižiuseńko/ y poro-
dżiwšy syná poklon mu oddála / y przez wšytek
wiek swoy/ y teraz ná wieki.

¶ Mowá v tey Corki dżiwnie roztropna / bo
śnac nie mowila áž sie w przod dobrze námyslilá/
In multiloquio non deest peccatum, Do czestej roz-
mowy grzech sie przymiešywa; vważna rozmowá Prov. 10.
MARIEY z Aniolem / pierwey sie rozmyslála/
pierwey sie bálá niželi wyrzeklá/ kto myśli á boi sie/
ten ládáczež nie rzecze/ á z wlašzjá przy obecnošci
Oycá/ktorego miłue/y oná w oczách bylá Božych/
á ná Bogá záwżę/ álbo wnetrznym / álbo zewne-
trznym pátrzála okiem / iák niemiála mądrošcia
swa náciešyć Oycá swego y niebios?

¶ Ná ostátek Niegrzešá niedorošle Corki/záiste
dla tego **MARIA** názwana Corká/ bedac wol-
na od zmázy wšelákíey przed Máieštatem Božym
iák niewinniatko iákie. Ale rzecze kto/co to zá Cor-
ká ktora Máćka bylá Boža? Tak iest dżiwna/prze-
dżiwná ta Corká wiele tytułow á foremnych ná sie
wzielá ; opisuie ieden wierszýk to wšytko

Sponsa Dei Patrúš, Parens, & Filia Fill,
Virgo nec absq; viro, Mater at. absq; viro.

Oblubienicá Boža / y Máćka Oycá / y Corká sy-
nowška/Panna nie bez mežá/ ále bez mežá Máćka:
Trudno w wielkich Krolewškich domách ženić sis
bez powinowácštwá / nie wiele Monárchow ná

Seneca
in Ep.
114.

świećcie / musza powinneżá Krolowe y Malzonki
brać? Krolowi wśed mogacemu kto z rowna? nie
poiery Młaiestat iego / ktoż przecie do powinowác
stwa go zaciagniez? Ten ktory jest Krolem ná ziemi
ktoż taki? Opisal Seneca tego Krola / *Animus no-*
sler modo Rex est modo tyrannus. Dmyst rozum
náš / czasem jest Krolem / czasem y Tyranem. Kro
lem jest kiedy podbija pod sie y rzdzi spokojnie
áffektami swemi; Tyranem / kiedy áffekty rzdza
czlowiekiem / y robia co chce á silá ztego. Naswiete
sa Pánna byla takim Krolem / ktora zwyciezyla
wsytkie zadze w sobie / z woiowała czarta / ciálo /
swiat / seroko zgotá pánowála / że sama ná ziemi
tylko takim krolem byla: Bog tedy bukáiac spowi
nowácenia ná tym swiećcie / wziá ia / y dalzá mátká
synowi / sobiezá corké. Zewśad záiste dotknelá sie
powinowácstwem Krolá nád Krolmi: bázno tedy
przystoi to názwisko Corká *MARIA*, á . . . Źniew
ieźze / gdy dokláda Hierozolimśka.

2 1 I.

Hiero-
zolim-
ska.

Trzy sposoby sa / ktoremi sie dziedzicstwo ko
mu dostáie / spadkiem / przysposobieniem / dziedzic
stwem / iest y czwarty kupnem / ten iednak nie nálezy
corkom / ktorym nie iest wezwyezaiu kupowác.
Młaiet

Młaietności / że y pieniedzy niezwytky miewác / y
mlodosć tego niedopusza / á do teg takie dziedzic
stwo / ktore wśytkie ceny przewyśsa trudno záplá
ćie. Cnota iest rzecz nieprzeplácona / y sami poganie
wysoko ia hácowáli / *Seneca* mowi / *Virtus sola* Seneca
sublimis est & excelsa. Cnota sama tylko iest wy
lib 1.
soka / y wyniosla / ktozia obácuie? niezna kupca. W
Młostkiewskim iezyku niemáś cnoty / y žart ieden po
wiadáia / iż oni chelpiac sie tym / że w Kázni Cár
skiej / to iest / w skárbie Kiazzećia / álbo Cárá ich we
wsytkie dostánie / zá pytaniem iedneg z nášych dwo
ruiac / ieźliby cnoty niedostal vnich / Młostkiewicz od
powiedzial / niedostánieś / chyba w Kázni Cárskiej; á
ia záś moze rzec Cnoty niedostánie żadna miára
ná ziemi tylko w Kázni Niebieskiej / ktory niekupuia /
ále dármo dáia. wedlug onego v Páwla *S. Iusti-* Rom. ii.
ficati gratis per gratiam ipsius. Dspráwiedliwieni
dármo / przez lástke iego. Pánienki tež nie kupuia dla
mlodosći / tárgu nie czyni chibá ten ktory wieźzego
co stoi / iedná raz źle tárgowála / niepotrzebny byl
wrostarg Kwy z weźem / nieumiála *contractowác*,
zly towar kupila / ktory do tego czasu zbywamy á
niemożemy go pozbyć: Nášá Corká Hierozolim
śka nie niekupowála / y monety ktora sinoli y czerni /
nieznála / pieniedzy tež nieumiála bedac rboga w dus
chu pozzywieniem samym sie kontentuiac. Bylá tedy
S 2 wy

wyżey pomienionemi sposobami miásta Hierozolimskiego dziedziczká y corká. Przypátruiać sie tym trzem sposobom/ Przypátrzymy sie y Troiákie^o Hieruzálem/ Jedne iest Miásto Żydowskie/ á to spadkiem; drugie Hieruzálem iest Dużą káżdego szlowskiá/ y samey corki Hierozolimskiej/ á to przysposobieniem/ Trzecie Hieruzálem gorne / to dziedzictwem dostało sie nášey *MARIEY*, osobno káżde weźmiem Hieruzálem przypátruiać sie dla czego przypisuiasie tey Corce.

¶ Do Hieruzálem miásta glownego Żydowskieg miásta práwo dwoiákie tá Corká *MARIA*. Pierwsze/ że káżde pokolenia krolow Judzkich/ y polimiey według ciáła spadkiem iey náležáło: niedbála oná y pogárdziła tym spadkiem/ wiedzac o niebezpieśliwym práwie Monárchow Niepobożnych. *Jus Regum in armis*. Práwo Krolow w przywileiách boiu/ y mieczá záwiśto. Dziwuujemy sie czásem że Bog przenosi Páństwo/ korony z Sámieliey do Sámieliey/ z Narodu do Narodu / á ono niewiemy że miárka táka iáká mierzemy/ nam odmierzá. Náprzyklad / Krolestwo Francuzkie wyšlo od dawnych Krolow przez Pipiná / ktory wšytkim rzadzac Páństwem / ná sie y Potomstwo swoje przeniósł Korone / Táz miára oddano / *Hugo Capetus* do Borbonow przeniósł Pánowanie/ potym Wáley nastá

nástapili / znówu Borbonskiemu domowi sie dośtáło/ y teraz w roku trzymáia. I Cesárstwo Rzymskie po rożnych roku chodzilo : Corká nášá Hierozolimská/ nieprágnelá tákieg práwá/ nie spadek ále vpadek vpátruiać/ rázey *compassia*, niżeli *ambitia* miála/ wydartego dziedzictwá nie záyrzála / y owškem prágnelá aby według woli Bożey/ y oycá niebá wšytko sie działo.

¶ Wyráza troie to Hieruzálem Krol y Prorok miásta teğ w Psálmie/ weselilsie że miał isć do domu Pánskiego : wspomina tám troie Hieruzálem. Jedne / Stáwáły nogi náše w sieniách twoich Hieruzálem. Drugie/ Hieruzálem ktore sie buduje iáko miásto, ktorego wczesnicstwo społoczne. Trzecie/ Proście co iest ku pokoiovi Hieruzálem, á dostátek tym ktorzy cie miłuiá. W tym Hieruzálem pierwšym/ stáwáły tylko nogi/ y to w sieniách/ niedlugo szlowiek moze stáć w sieniách bsdac dziedzicem/ tylko tám háyducy y drobna czeládź powinna pilnowáć. Dla tego Hieruzálem nie dlugo stáło od Krolow Izráelskich záložone/ á Kosciol od Sálomoná zbudowány / do zburzenia tylko przez Tytá Cesárzá Rzymskieg/ przez ktoreg ták zniśzone iest/ że kámién ná kámieniu niezostál : W ten czás w sieni tylko stáwano/ raz w Rok chodzác do Hieruzálem ná nabożeństwo pod figura ofiáry (ktora por

Psal. 124.

tym nasto piła Ciąłá y krowie Pánstkiey) woly y bár-
rány zábijano / pilnowáli zgotá síeni studzy stárego
testámentu / rozge Moyżeszowa y táblíce z dziesie-
ciorgiem Przykazánia / ktore iáko slugá / álbo dzie-
siatnik iáki przyniosł byl z gory ludowi Izráelskie
Moyżesz / byla tám y mánná pokarm doczesny. Nás-
šá Corká **MARIA** kštalt tego miásta Hieruzá-
lem duchownym sposobem ná sobie ponosila ; že
od Krolow támezných pochodziła / že od Sáló-
moná wieczne z budowana y poświęcona według
psal. 45 Psálmisty / Poświęcił przybytek swoy Naywyššy. že
ieden taki Kościol w ktorým przemieškal Bog w-
cielony / že tylko oná prawdziwa offiára Báránka
niepokaláneg w sobie máiac stynéta ; že kámién ná
kámieniuniezostal / zniešiono z ziemi ze wšytkim / á
przeniesiono do Niebá. Tároznošć tylko iž támtó
Miásto od nieprzyaciela zburzono / to náše miásto
od Boga Oycá zaprowadzone do wieczneg swiá-
tá y swiátlá.

¶ Drugie práwo miáła do Hieruzálem **MA-
RIA**, iž oná w mlodich léciach / w Košciele sie záme-
knawšy Hierozolimskim / y tám žyiac y swiecać
pobožnošcia swoia / iáko w oycyznie przemieški-
wála; O Swietym Mikoláiu iáwna Historia / kro-
rego przed Košciólem ráno znalazšy zá Biskupá
Myrthenštiego obrano / zá glosém z niebá slyšá-
nym /

nym / náše corká zá Pánia wziál Bog Hieru-
zálem bárzo ráno we trzech léciach nie tylko przed
Košciólem ále w sámych nálazšy Košciele : y z tey
miáry náležálo iey Hieruzálem / poniewaž Bog syn
iey odkupiciel náš iáko dziedzić po márcie w nim
zbáwienie náše odpráwowal / y tám byl pogrzebio-
nym. Zá blagosłáwieniešto sobie mieli w stárym
zákonie / ktedy kto w Oycyznie umárl / y w grobie
przodków swoich ležal / Jozeph w Egypcie Pánu Gen. 50.
iácy przykazal / z dáleká Proroctim duchem rpa-
truiac wysćie ludowi žydowškiemu z támtat áby
košci iego wzeli z soba do oycyzny ; Toć oycyzná
byla Chrystusá Hieruzálem gdje umárl y ležal ; Toć
y Mátki iego á Corki oycá Niebieskiego / na ktora
spadkiem przypádało á báržiey šnac dla wzgárdy y
pobožnošci niželi według ludžkiey successiey.

¶ W wtorym Hieruzálem Dawid ták wspomio-
na / Hieruzálem ktore sie buduie iáko miásto ktorego psal 121
uczestnicšwo špoleczne ; Tákim miástem dušá ká-
žda iest naybáržiey **MARIEY** nášey / ktora byla
corká Hieruzálem przysposobiona / *Non est volen-* Rom 9.
tis nec currentis sed miserentis Dei Nie kupi žaden
doškonálošci wnetrzných choćiáby chćial / choćiáby
y pilno sie záwijał / miłosierny Bog vdziela komu
chce / y iáko chce / iáko wiátr / *Spiritus ubi vult spi-* Ioan 3.
rat, Wieie gdje zámysli ; Przyposobil tedy Oćiec
Nieš

4. Reg.
19.

Niebieski to Hieruzalem sobie / duże niepokalana
MARIEY Córki swojej / y mocno vgruntował.
To Hieruzalem duchownie znaczylosie / o którym
czytamy w Księgách Krolewskich / kiedy Sená-
cherib Krol Ażyryjski pustożył wšytkę ziemię Izra-
elską / sámemu Hieruzalem nie niewczynił / do kiáda
pismo; Niewnidzie do tego miásta áni wystrzeli ná
nie strzaly, áni go otrzyma tarcza, áni obtocza go
šance; Senácherib piekielny zwoiował wšytek
narod ludzki poduŕzeniem do zlego / do tego Hie-
ruzalem náŕeę nie wšedl nigdy podmiotem grzes-
chu / áni wystrzelil pierworodney strzaly z mázy / áni
tarcza otrzymał powšednich wyšteków z áráza /
áni obtoczył šancami śmiertelnych vrázow. Sa
šance šatánskie bárzo potężne / trudno rozrzuć
gdy ogárnie / á kto grzeŕy iuż w mocy / y w ogárnie-
niu iego zostáie; Hieruzalem náŕe MARIA nie
doznála tego. Ale co to że sie budwie iáko miásto?
Ták iest / Budowánie káżde sílá potrzebuie / ná-
przod fundamenta y mury / á potym w domách
šciány / okná / drzwi / bálki / dách / y posádzki znaydo-
wác sie muŕa / fundamentem w netrznę budynku
iest wiára / bez ktoreę káždy budynek nie stály / *Sine*
fide impossibile est placere Deo. Bez wiáry niepo-
dobna rzecz podobác sie Bogu; Pawimentem sa
rzeczy doczesne / po ktorych deptác trzeba; *šciány*
nádzicie

Hebr. 11.

przyšlym żywoie dla ktorych wyzei

nádzicie náŕe á wyzei cłowiek Chrześciánski sie
podnosi / *Spes non confundit.* Nádzieia niezávsty
dza / Murem iest státecznošć w dobrym przedsie-
wzięciu; Oknámi sa prágnienia / rozmyšlánia do
wiecznéę ŕezesćia / przez ktore iáko przez okienká po-
gladamy ná niebo: Patrzał y Psálmistá / *Wzdychá-*
nie moje przed toba nie iest skryte, ze šklá pieknę /
to iest / z ŕezyrošći y dobrej intenciey vrobil byl so-
bie duchowne okno; Drzwiami iest w puŕzenie
do sercá náchnienia Boŕkieę / y otychže drzwiach
niezápomniál tenže Krol Dawid (Kiedy iáki wiel-
ki Pan do domu ochotnéę gospodarzá przyšć ma /
wybiega z árázem / y iáko náŕyryzy drzwi otwa-
rza) Biegałem po drogách mádatow twoich, gdyš
rozšerzył serce moje; zgolá z ochota wypádal /
Przykázania bowiem Pánskie y iego láski / sa wiel-
kim gošćiem w domu sercá káżdeę Chrześciánskie-
go / náwiedzta rad przez nie cłowieká / iáko sam w
Evángeliey powiáda. Kto przykázania moje cho-
wa, do niego przydziemy y mieszkánie v niego v-
czynimy. Kto tedy náŕbárziey przyimie lástke Bo-
ŕa / ten náŕyryzy drzwi sercá otwarza; Bálkami sa
przykłády y náuki košcielne / ktore nádzieie nieomyš-
na vtwierdzáia / tak / że choeby Aniol co inŕego ná-
zgođe Košciolá Boŕieę powiádal nie káze S. Pá-
wel wierzác; Dáchem iest miłošć przeciwko Bo-

Rom 5.

Psál. 38.

Psál. 118.

Ioan. 14.

Galati 6.

T

gu!

gu / *Charitas cooperis multitudinem peccatorum,*
 miłość zakrywa wielkość grzechow, gdzie tey nie-
 maż/budowanie gnije. Na świecie gdzie dziurawy
 dach/kapie wśedzie/w opończy trzebá siedzieć: ták
 właśnie w duchownym mieřkaniu/lubo sie nakryje
 rzkomo iákim dobrym uczynkiem / málo co pomoże
 przeydzie y pokápie / álbo pychá/ álbo chwala lud-
 zka/álbo wrocenie sie znou do pierwře^o błedu bez
 miłości. Na teź y czárt swoje Hieruzálem / ktore
 iáko miásto sie budwie; *Fundament słaby/* kiedy co
 kto wstýłby to wierzy/byle mu do smáku przypádló/
 iákoź ták wiele wiat ná świecie nášiano/ że nietrze-

bá mowić / *Domine adauge fidem meam,* Pánie
 pomnoź wiáre moie / ále ráczey iáko ieden rzekł/
Domine diminue fides nostras. Pánie vmnieyř
 wiat nářych; *Pavimentem* wtopienie w rzeczách
 ziemřkich; *ścianmi* nádzieia dluęiego zycia/y nářbyt
 wielkie w miłosierdziu Bozym dufanie/y odkładá-
 nie ář do smierci popráwy; O tákich S Grzegorz
 mowi/*Satis alienus á fide est, qui ad agendam pe-*
nitentiam tempora senectutis expectat, metuendū
est, ne dum sperat misericordiā, incidat in iudiciū,
 Dosyć dálek iest od wiáry / ktory ná czynienie po-
 kuty oczekiwá ná wiek zástárzáły/obawiać sie trze-
 bá žeby nádzieie máiac w Bogu/ná sad strářny nie-

nápadł; *Oknami* sa okázyje do grzechow; *Drzwiá-*
 mi,

mi, zla wola ludzka/ ktora seroko sie otwarza do
 przyecia wśelákich márnořci swiáta tego; *Balka-*
mi, zle przykłády ktoremi sie zastániaia miłosnicy
 swiáta / do lotrá oneę ná krzyżu z Pánem wiřace-
 go czesto áppelluac/ á nie widza/ iáko S. Bernat
 swiadczy/ że w piśmie swietym tylko o iednym ták
 tím powiádaia/ktory po smierci z Chryřtusem do
 Xáuu poředł/ raz Bog wkrzyřowány byl/ śnac raz
 teź tylko lotrz nim bedac w mece/tákiey lářki dosta-
 pil; *Dáchem,* miłość nieporzadna/ zle bárzo nákrzy-
 cie/cieczę řtroř/dzdzu/ śniegu pelno w tákim domu
 ořieblořci y wřeteczeńřtwá/wilgotnořci ář nářbyt.

¶ Pierwřey řtruktury/Hieruzálem bárzo zacne
 iest *MARIA,* oná iest *fundamentem* wiáry nář-
 řey/y w cnotách Pokory S. porzatkem/ y opoka
 záczecia zbáwienia nářego; *Pavimentem* rzeczy
 swieckich pogárdzilá / y pieklo same stárlá nogámi/
 to iest ář. krami swemi; *Nádzieia* podnosiłá żadze
 swe/ bárzo wyřoko / y niecmylilá sie; iáko *oknem*
 prágnieniem *Messiařá* czesto wygládałá/ álbo rá-
 czey záwře; *Drzwi* otwárte miáłá / y przyielá goř-
 ścia samego Pána/ y do sercá y do zyworá; *Balki*
 mocne byli / obietnice Pánřkie / y wřáwy zakonů/
 ktorych pilnie řtrzegłá / y onemi nádzieie o przyřciu
 zbáwiciela spaiála; *Dách* zacny miáłá miłość ku
 řtworzycielowi swojemu nieporównána / y moře

sia z przydatkiem / albo z odmianną powieścić / że
charitas MARIE, operit multitudinem merito-
rū, Miłość *MARIEY* okrywa wielkość zasług. A
iako w mieście sila jest domow/dla te' w tym Hieru-
zalem naszym było wiele iako wżeni mowia *re-
ratos actus*, powtorzone często doskonałości / były
w tym Hieruzalem / y w lice / przestronne zasługi / po
ktorych chodzą ludzie Bogoboyni; były y wieże celo-
nieyże cnoty / były rynek żywot Bogarodzicy / w
ktorym kupiono zbawienie ludzkie / byl y ratusz sam
Chrystus w żywocie przewiśkając w wszystkie inſze
bytności swa doskonałości. Zadne zgoła Hieruzá-
lem to kore sie buduje iako miasto. A to co że sie bu-
duie? Wszak *MARIA* dawno y przed wieki zbu-
dowana? Nie beztaiemnicy / każda duſá buduje sie
przez wſzytek wiek / y nieſkonczyſie aż przy śmierci /
dopiero budowniczy wieczny przypatrzy ſie onemu
budowaniu / ieżeli zgodne dla mieſzkania ſámemu /
residencia tam ſwoie wżyni / ieżeli nie każe ná drwa
spalić.

¶ O dwoiákim Hieruzalem powieſzialisie / ie-
dno iuż dawno znieſione / Drugie gotuieſie / to albo
dobre ieſt / albo zle: zlemu zádaie Bog / Hieruzalem
^{Matth 23} Hieruzalem ktore zábiiaſſ Proroki y kamienuieſſ
ich. dwa rázy powtarza / że y teraz ſie buduje / y po-
tym ná wieczne poydzie zátrácenie / Przez Hieru-
zalem

zálem duſe przekleta znáczac. Jakoż doklada tam-
że / Oto wám zoſtanie dom wáſſ puſty, znác że o bu-
dynku mowi / ktory ládaiaáki byl bez okien / bez
drzwi / bez dáchu / dla wroble rázey piekielnych po-
mieſzkánie / dobrych wżynkow tam niemáſſ / dla tegó
do ſpalenia ſpoſobny ; Dobre záſie Hieruzalem /
bedzie pálacem Boży / iako Chryſtus mowi / *Oto ja*
ieſtem z wámi áz do ſkonczenia ſwiata. A że ná ^{Matth.}
MARIEY buduje Bog wſzytkie wybráne / ktora ^{25.}
záſługami y ſyná ſweğ y ſwemi / záczelá budowanie /
przyznáwa to medzec. *In electis meis mitte radi-*
ces, A miedzy wybranemi memi roſpuſć korzenie /
Jednák właſnie z lácińſkieğ brzmi / á w wybraných
moich wpuſć korzenie / iakoby rzekł / kto ſie w korze-
ni w twoie cnoty y záſlugi / albo że ty odzieliſſ y w
korzeniſſ w ſercá ludzkie one / ci beda wybranemi
memi.

¶ Budował tedy Bog *MARIA* y dawno y
przez wſzytek wiek / aż do śmierci / y ná niey budo-
wanie Koſciola ſweğ. Jeſſe ozdoby niedoſtaie / y
ta bedzie kiedy Architek: Niebieſki dokończy wſy
máchine Hierozolimſkiey przez wyſlugi Chryſtuſá
y *MARIEY*. ſkonczy wybieranie ludzi do chwaly
wiekuieſtey ; Teraz to czyni z *MARIA*, co Mo-
narchowie z pálacami / ktore chocia dokończa / prze-
cie ieſſe ozdoby ſpaletami / rzezaniem foremnym /
T 3 wſytk

wszystko od złotá/ y málowaníem; Ták właśnie po
śmierci dokonczywszy Bog budynek *MARIEY*
zá wysługa okraśa; Szpálery w *MARIEY*, iest
rozność swietych wyznawcow/ktorzy sie do niebá
dostáia/wyrysowane máiac rozmaíte cnoty; Kzes
zánie foremne w mezenikách ozdabia *MARIA*;
zlotá iey przydáia násládownicy miłości Bożey/
Zakonnicy / y wboży w duchu; vmáluiá *M A-*
R I A, Pánny y wdowy czystościá y wytrwáníem
wciśkow do śmierci; J dla tego Kościol nazywa iá:
Gloria Hieruzalem, chwala ozdoba tego drugiego
Hieruzálem/to iest duś ludzkich.

¶ Jeżze przydáie Dawid do tego miásta kro-
rego wczesnictwo społeczne. Rozmáicie sie wylo-
żyć może/álbo społeczne wczesnictwo / że y ciálo y
duśá záżywa wespól dárow Bożych / y nágrody
oczekiwa/ iáko iuż w *MARIEY* nářey sie stálo:
álbo *communione Sanctorum*, swietych obcowá-
nie máiema / spóln e y zá żywotá y po śmierci w
Kościelie modlitw/ offiar/ zařlug beda c wřyscy w
czesnikám; álbo wczesnictwo wybráných społeczne/
w ktorých iedná myśl iest pomagáiac sobie wzáiem
do dostápienia lásti y chwaly Bożey: álbo *Sakrá-*
ment przenaśwíetřy brány w Kościelie *Katholickim*/
wczesnictwo społeczne czyni Boga z cłowíekiem:
álbo ná ostátek wczesnictwo z poloczne ludzi y ziemi

z Bogiem y z *MARIA* ná wieki/ y dla tego pil-
no sie buduié tákíe *Hieruzálem*. A nieřczesne *Jeru-*
zálem gotuié siená wczesnictwo spólne z cžártem/ná
brzydkie wieki cžego náš Boże wchoway przez lástke
twoá y przyczyné *Jeruzálem* piéknéř Pálacu y *Miá-*
stá twego *MARIEY*.

¶ *Jeruzálem* trzecié nástepuie o nim ták Dawid
Proście co iest ku pokoiovi Ieruzálem, á dostátek ^{Psalm. 121}
tym ktorzy cie miłuiá. Rozumie sie chwala oná nie-
bieřka/to *Jeruzálem* dostálo sie dziedzíctwem iáko
oyczyzna corce Bożey *MARIEY*. Pospolícíe by-
wa/že kto z pradków swoich má máietność / zniey
sie piře y tytułuié/y dla tego miedzy inřemi tytułá-
mi ktorých záżywa *MARIA*, chcec pokázác nie-
porównána prerogátiue / przyznáwa sobie u Pro-
toká/*In Hieruzalem potestas mea, W Ieruzálem* ^{zecel 24}
władza moia. J budziá tym tytułem Bog: *Surge* ^{Isai. 60.}
illuminare Hieruzalem, ležálás w ciemnicy *Ziem-*
řkiey przez wřyték żywot twoy / iáko byś spálá nie
nieczuiac o rzeczách swíetkich / w stanže z duśa y z
ciálem/o swíeć Oyczyzne/twoie *Jeruzálem* *Niebies-*
řkie/bo przyřlá swíátość twojá / Bog syn / ktorzy
prawdźiwá iest swíátośćiá. A sławá Pánřka / to
iest/chwala z ciebie Bogu wyřlá nád toba/ wřyt-
te cie ogárnélá / že chocia wysoko / gleboko / y ná
řtrony poyrzyř/nic nieogládař/ tylko chwale wie-
czna

psal. 121

Matth. 5.

czna niekończona / dla tego nąd toba że nąd rozum
 ludzki y poiecie: To miasto iey Oycyzna bärzo ko-
 sztownie budowane y dokonzone; *Tä* przyczyna
 iest / że Dawid żążywa / *Proście co iest ku pokoiowi*
Ieruzalem; Przepowiedź iest Finis Belli pax, Wo-
iny końcem bywa pokoy / potrzebä prosić / o pokoy
wnetrzny / Beati pacifici, quoniam Filij Dei voca-
buntur, Blogostawieni pokoy czyniacy / äbowiem
názwani beda synami Bożemi; Cokolwiek należy
do pokoiu duszy / że ciche äffekty / że zgodä zwola-
Boża / iuż to sie ma do pokoiu wiecznego Jeruzä-
lem.

¶ *Dodäcie / A dostätek tym ktorzy cie miluia,*
 bo miluiacy Jeruzälem Niebieskie mäis wielkie do-
 stätki / obficie beda năpełnieni / kiedy sie tām dostä-
 na / że iäko by wpoieni hoynoscia y strumieniem ro-
 skoby zostäna / zgotä wielki dostätek bedzie w byr-
 tich poćiech w tām tym miesćie: Opisuje to miasto
 Kościol w Hymnie / Miasto Jeruzälem năzwäne
 widzeniem pokoiu; Bog dāie pokoy / toć sam iest
 pokoiem? gdyß *attributa* Bożkie / to iest przymio-
 ty iego sa własna istota Bożka. Niema tedy tāmto
 Jeruzälem ślepego / w byrko widzace nă wielki / A
 pokoy nigdy żadna woyna niepotärgäny / mizerne
 năße wieczne pokoie nă ziemi / ktore lādä wicher
 iedney glowy pomießa.

¶ Do

¶ *Doklada w Hymnie: Z żywych kāmieni iest*
miasto budowane, to iest z swietych Bożych / Mu-
ry y vlice ze zlotä Beryreg / to iest / z Beryrey miłości /
y gorliwości przeciwko Bogu / bez żadney obludy
y przysädy fałszywey ziemskiej. Bramy zdrojich
kāmieni Pretiosa in conspectu Domini mors San-
ctorum eius, Kosztownemi kāmieniami sa / rozlaze-
nia duszy od ciał wybrānych Bożych / nie wpußcza
tām żadnego äż sie wćisnie gwałtem. S Barto-
meiy skure odärt w chodzac / drudzy bez glow / bez
złonkow ledwo weßli / ä dopiero wklāda ie rekä
rzemiesnika Niebieskieg / y mieyscä nă wielki năznä-
cza; sämej iäko dziedzicce Jeruzolimskiej MARI-
EY, otworzono Beroko bramy / y weßlä z ciałem y
z duszą / y zorßakāmi cnot swoich / y tych ktorych po-
zyskälä Bogu do Niebieskieg Hieruzälem. Jest też
nie tylko miastem / äle y domem Jeruzälem wieczne;
Fundamentum felicitas aeterna, Bzeßcie wieczne;
ściänmi zäßlugi swietych; oknami wtopienie zmy-
ßow w widzeniu Bogä; Drzwiāmi niepoietosć
miłosierdzia Bożeg; Bäłki, dżiwne spoienie Troycy
Przenaswietßey wiednosć / że trzy persons ä ieden
Bog tylko: Däch, obfitosć mäiestatu Bożeg chwä-
ly / ktora odkryie w byrskich w niebie beda cych.

psal. 118

¶ *Dopiero Bog w cielony w mäiestacie vsiä-*
dzie ä MARIÄ iäko corkä w Bācie ciałä swego

D

nico

nieśmiertelnę/ własnie tedy ona iest Corka y dzie-
dziczka Hieruzalem wiecznę/ ktoreę nieutrąci/ iako
Adam z Ewa dziedzictwo Kaystie: Zgola iakim
sposobem postrádali ci dwáy Przodkowie nási
Kay/ takim własnie *JESVS* iako czlowiek z *MA-*
RIA dostapili niebá. Tam dwáy/ y tu w teyże lidz-
bie; tam drzewo s ostowane nád zázak pozbáwilo
dziedzictwá; Tu sposluženstwá podieta smierc ná
drzewie odgukála niebo. Tam owoc drzewá sprá-
wil y pomogl do wygnánia: Tu skutek drzewá
krzyzá s. otworzył oyczynę. Tam biálaglowá przez
wezá w zia wšy pokarm o gukála Adámá: Tu syná
Božę w cielenie przez Aniolá opowiedziáne przy-
iawšy *MARIA*, owoc żywota swe^o prawdziwy
swiátu dála. Tam Ewá podánim iáblká Adámow-
wi przyczyna byla do vpadku: Tu Pánna *MA-*
RIA vřazála zbáwiciela potomstwu Adámow-
y przyczyna byla do powstánia z grzechu. Tam tá
potráva škázitelna smierc przyniosla: Tá nieśmiera-
telnym pokarmem żywot przywrocila. Tam kryli
sie obáy po grzechu; Tu wšytkie kráiny swiátá
wiedza o przyniesionym blagosławienstwie przez
syná Božę. Tam pošli z Káiu do bydlat obádwa:
Tu z ziemi tey żywota/ pošli *JEZVS* y *MARIA*
do wiekuištey chwaly Tam duže y ciála przyniesli
ná swiát do roboty: Tu také zupełne czlowiečen-
stwo

stwo obáy zániesli do niebá/ dla nieškonzoneę od
poczynku. Tam Aniel zmiechem stoiac wygnawšy/
niepuscil wiecey do Káiu; Tu Bog z miłosierdziem
stoi/ y zápraša do niebá/ dopuščzác w nišc kázde^o
byle sam chciał: Tam pláč vřtáwice ny byl/ w spomi-
náiac ná přešle pociuchy: Tu wesele wieczne čie-
šac sie synowie Adámowi wedle czlowiečenstwá/
že sa ochronieni od miseriey swiátá. Dla tego iako
tam Ewá názwana byla Mátká žyiacych tak *MA-*
RIA ná wieki bedzie mátká žyiacych ná wieki. Tro-
iakim tedy sposobem/ troiakie Hieruzalem iey náležá-
lo: Spoymy iuž oboie teraz/ á vřážmy/ že własnie
iest/ oraz Corka Jerozolimská *MARIA*.

2 I I I.

¶ Bywa wiece wzywyczáiu/ že kiedy ktory slu-
gá chce o co prosic Páná/ przez Corku mála nie rad
czyni/ wie že sie podeymie y larwo / což kiedy nie
wymie sie mocno zá prožbe/ perswádowác niewmie/
nieoprze sie y niešára pilno/ áby skutek prožby od-
niosla; kiedy podrošcie y rozum zupełny nástapi/ w
ten čas temu wšytkie^o oco ia proša/ dosyc vzy-
ni/ á z wlaščzá w reku swoich máiac/ Nážá *MA-*
RIA Corka bedac Boža snadnie sie przyczyna do
oyca przedwiecznego y odnosi prožby slug swoich

Oraz
obey-
giem
MA-
RIA-

ktory iey służy. Lecz aby Pan Bog pokazał / że dla
niey uczyni przydanie że jest Córka Jeruzolimska / iuż
dorosła lat dojrzałych / albo raczej wiecznych. Do
Bła oyczyny / y dziedzictwa / wymowy y rozumu
zasiągły niebieskieg / umie przekładać stąrgi sobie
żyźliwych mocna będąc w zasługach / w chwale / y
lascie nieodmienney Oycá / nigdy oká y vchá zmar
żonego nieznając / y dla wysokości doskonałości /
y dla wesołości mięysca y Miasta Hieruzalem / tyl
ko pilno o chęć y miłość iey stąrać się nam potrze
bá / żeby za námi przyczynę wniosła / gdyż iáko oná
ná świećcie miała zbawiciela w żywocie swoim / tak
oddając Bog / ma iá wlasce swoiey / ktora Bąfować
może iáko chce bezpiecznie.

¶ Themistoclesa syn w Atenách chlubił się tym /
że co on chce / ná to w Bytka Rzeczpospolita Athen
ska musi przyzwolić / Pytány o przyczynę / powie
dział / co iá chce / to mátká moia nieodmowi / co má
ká moia záchce / ná to przypádnie Oćiec moy The
mistocles / a co on záchce / w Byscy Athenyktowie
nie przecza / toć co iá chce w Byscy uczynią. Day Bo
że żebyśmy się wychwalać mogli / nabożeństwem /
przyspasabiając siebie samych do miłości córki Jer
uzolimskiej *MARIEY*, bo iesli oná przyjmie
proszby náše / to pewnie Bog nieodmowi / a Bożey
władzy w Bytkie rzeczy podlegáig / záchym y ná nie
bie /

bie / y ná ziemi wola náša skutek weźmie ządania ; A
że tak iest y przykladow y cudow nie potrzebá. O
S. Ludwiku / że raz w Káplicy iego Bog w *Ná*^{porząd}
swietšym Sakramencie iáko żywe dziecis iáwne
się pokazał / gdy oznáymiono / niechciał iść pobo
żny Krol / mówiac / kto niewierzy iż w Sakramen
cie prawdziwy Bog iest / niechay bieży / iá bez cudow
wierze. Jáiste bez cudow o pomocy skuteczney
Córki tej Jeruzolimskiej za námi wátpić się nie
godzi.

¶ Ma zalecone Polška náša nabożeństwo do
tej Córki *MARIEY*, y wielkie odnosi dobro
dzieystwa: Poloże tu com slyšal dla vkontentowá
nia pobożnych serc / y pobudzenia glebšey dewociey
do Panny Bogarodzicy. Był zakonnik swiátobli
wy ktoregom iá znal *Societatis IESV* w Neápo
lim mieście Wloškim / imieniem *Julius Mancinelli*
ten tak się podnosił w bogomyšlności / y w dziwo
nych rozmyšlaniách / osobliwie ku náswietšey Pá
nie / że też często z nią rozmawiał / y ciešył ocy swoje
widzeniem iákie ná tym plácu niedostkonáłości być
mogło. Raz rozpalony będąc miłościá duchowná /
y chąc iá ná z wízkem do serca iey przypadáiacym
názwác / pytał / iákimby tytułem poćcić mógł / otrzy
mał *respons* od *MARIEY*, zow mie *Krolowá*
Polška. Jezeli tak iest / Bęszliwemi iestechmy / y do

brze prognostykować o sobie możemy / ábowiem
ieżeli oná iest Corka Jeruzálem gorne / toć Krolow
wa Pánstw wšytkich: naibárzicy iednak tych / którzy
honor, cześć wšeláká wyrządzaia. Jia prośbe cía
Krolowo Niebieska / ábys nád duża moia Krolow
wála / ktora poddaie pod władza twoie y teraz y
czásu śmierci / ábym ná wesola twarzy błogostá
wienstwem y lástka Boża ná wieki pátrząc mogli.

¶ Dobrze y dla tego nazwana *MARIA* Cor
ka Jeruzolimská / że nam táiemnice niepoiete nie
bieskie do wyrozumienia podála / niepoietego mia
wšy w żywoćie swoim / y doskonałey náuczylá / ni
żeli ono chłopie *S. Augustyná*, který chce opisać
táiemnice Troycy Przenáświetłey / chodzac przy
brzegu morskim páchole obaczy / á eno doleżek *Ko
pie* zámysláiac wšytko morze tám wlać: zdumiał
sie świete zá niepodobna rzecz rozumieiac / áż dzie
cie odpowie / bárzicy ty niepodobna mysl maś
chcac nápisác o niedostepnym máiestacie Troycy
Przedwieczney. Tá Corezka Jeruzolimská *MA
RIA*, w żywot swoy wlała nieprzebrodzone morze
syná Bożeg / przez ktoreg dośliszmy wiára niewat
pliwá o Troycy Bogá wšechmogaceg / iże dostá
piwšy possi ściey wiecznego Jeruzálem / twarz w
twarz to co wierzym / ogladamy.

¶ Dobrze y dla teg Corka Jeruzolimská nomi
nowá-

nowána *MARIA*, dla rozności od támtych corek
Jeruzolimskich / ktorým przy mece zbáwiciel kazał
ná sámých siebie pláć / wiele ich tám bylo / tu iedná
ktorey weselić sie dopuścił. *Miára* / że málo wybra
nych sílá odrzuconych / iże przez przyczyne tey iedney
corki fortka nam otworzona do nie pláczu wieczne
w Gornym Jeruzálem: lepiey teraz pláć y omy
wác / hámi grzechy náśe / by odmiana słow Chry
stusowych nie nástąpił. *Błogostánieni ktory plá-* *Math.*
cza, ábowiem oni beda potieśeni; Toć przeciwnym 5.
*sposobem: przelćci ktorzy skacza / ábowiem oni be
da potepieni. Plácz iest dar Boży / to pewna że
MARIA vpraśa ten dar do siebie nabożnym;
Niedármo Psálmistá mowi. Bystroć rzeki rozwe-* *psal. 45*
*sela miásto Boze, to iest plácz pochodzacy z Bezirey
połuty rozwesela niebo y Bogá / y Naswietłá
Pánne / ktora do pomaga pilno do otrzymánia tá
kiey lásti.*

¶ *Bylem w Burdegalis* mieście Fráncuzkim
(w ktorým Krol dzisieyšy *Ludwik trzynasty* / go
dy odpráwowal) iest tám grob kámienny zá miá
stem ná cmentarzu przy *Kościele* / nie wiedza kto w
nim z chowány / wyniosly od ziemi ná cztyrech słu
pách y nákryty / iáko wiec *Xus* v nas z wyklá sie
chowác / ná kšalc domku, woda iest w nim niewie
dzieć skat wlána / przez šzeline widác iá dobrze.
Notua

Wotnia to iakoż y miasto z pilney inquisiticy nie in-
akże daie swiadcetwo / że kiedy now miesiac
malo co wody z nayduiesie / iako przy mnie bylo/
kiedy pelnia napelniasie grob woda / tak barzo az
wylwa. Dochodza tego Philozophowie że woda
ma sympatia / to iest iakies porozumienie z miesia-
cem tajemne / wedlug ktorego obrotu y ubywa / y
przybywa wody. Nasze nagrobki sa ciata / (krucha
iest iako woda / ktora niewiedziec stat sie bierze / co
z skutku wiadomo. Miesiacem Panna *MARIA*.
Pulchra ut luna, Piekna iako miesiac / iezeli ta w
pelney lasce przeciwno nam / szy wylewamy y poku-
tuujemy sprawiedliwie / iezeli w nowiu *MARIA* z
nami / ze ia malo co znamy / albo nie czesto do niej
sie wcielamy / niewiele y snac nie wody blagajacey
gniewu Bozego zostaniesz w grobie duszy naszey /
to iest w ciebie / w ktorym zyjemy.

¶ Na ostattek iest Córka Hierozolimsta *MA-
RIA*, że na sadnym dniu iako corkamile przeyrza-
nych od Bogá przywita / y w prowadzi do spold-
dziedzictwa ; odruczonym od sprawiedliwego se-
dziego / bedzie Jeruzalem miastem niedobyty m na
wieki / do ktorego nigdy nie wnida. Prosimy w s-
scy aby ona y w potrzebach naszych y przy smierci / y
po smierci na straszny sadzie Bozym byla nam po-
mocna / iako corka / y mocna iako Jeruzalem / y w
puscila

puscila Jeruzalem szazitelne do niesmiertelnego
Jeruzalem w ktorym mieszkajac / napasli czynasie
na wieki / patrzac wesolo y na Oycá y na Corte
Jeruzalem chwalebneho.

ROZDZIAŁ V.

Strasna *MARIA*.

¶ To co po piekności y ozdobie / ktoby sie stras-
chow spodziewal. Panny mlode ciche sa y po-
wiadaja że kazda Panna dobra / a kiedy stras-
sna musi byc zla. Dla czego tedy nasza piekna ozdoba
Corka Jerozolimsta *MARIA* bedac / iest
strasna. Skat te strachy : nie trzeba byc dobrym
zawse / lada kto przewodzi nad laskawemi. Gospo-
darz dobry czuyny / y gospodyni musza byc strasowa-
liwemi czasem y strasnymi / trzeba zeby zeladka ich
sie bala / az wlasza zli studzy. Wielkie gospodar-
stwo odprawowala Panna Przenaswieca na ty
swiecie y synem swoim okolo zbawienia ludzkiego
tu siala w plazu / w boleściach nasienie wybra-
nych / przez slowo przedwieczne slowo w siewiac
Boze / aby z weselem w sycy zac mogli snopki wie-
cznego blagoslawienstwa. Nie raz eie na bierze
oraz strachu / dla roznych przypadkow / a potom

całdosne żnimo odpráwue áleć nie tylko góspodái
rujac *MARIA* nářá bylá strážna / lez y sámá
przez sie. Pospolicie strážna iest rzecz kóžda/ábo z
náturey ábo z twarzy / ábo z skutow / weźmy do
rozmyślánia nieco/ieźeli temi przymiotámi trzemá/
nie iest strážna nářá *MARIA*.

2 1.

Nátu-
ra.

¶ Jeźeli w czym miedzy wielu dziwow ná tym
świećie pokazal Bog moc swoie/ iáko w tym/ że w
ludziách / y w bestiąch / dal ~~be-~~ iáko we / y stráž-
sne náturey / y iáko w podziwieniu iest / gdy Lew
stogi y strážny rock manný sie stáie / ták przeciwnie
gdy piesek mály nád swoy wzrost iad wielki wy-
dáie ; Co że rzadko bywa / Historie o tym piřka z-
cudo iákie rozumieiac / trudno bowiem odmienić
náture. O Sokratesie stárożytność powiáda/ iź
pogladáiac nań *Physiognomus*, z mądrych ieden/
ktory z twarzy náture blákuia / o wielkich zbytkách
Sokratesá rozgłosil/ ludzie że wiedzieli/ iź inaczej
bylo/ śmiać sie poczeli/ á *Socrates* gánil im śmiech/
przyznawáiac to że z náturey do tych w bytkich nie-
doskonáłości miał pobudkę/ iednáć rozumem y po-
hánowáaniem w bytkiego z tego wychodził / nie wiele
Sokratesow tákich ná swiećie / dobrze mówia nie-
ktorzy.

ktorzy. *Naturam expellas furca tamen usq̄ recur-
rit*, y śubienicá czásem nie wygládzi zley náturey.
Stalo sie raz/ że iedneg obieřono/ odešli w Bysey/
álic chlop iákiś idac z miástá mimo *executia*/ obaczy
á ono nogámi wierzga ná śubienicy/ zmiłúesie bo-
ty kupione w mieście niořac ná rámionách porzuci
ná ziemię/ odemnie z powrozem / krzepi ożywia iáko
może nápoly vmárteğ/ gdy przysedi do siebie/ prosi
dobrodziecia áby mu wody przyniořl / támten po
wode biegl/ á ten zbotámi w nogi/ y véiekl z niemis
niewdzięcznościa y krádzieźa oddal miłosierdzie
człowieká vbogiego.

¶ *Astrologowie* wdáia / że pod iákim *Plánetá*
kto sie vrodzi / táká náture bierze / Jeźeli pod słoń-
cem/ wesoly bywa y goracy : ieźeli pod mieřsiacem
blády y meláncholik/ Pod *Mercuriusem*/ rad cudze
ruřa/ Pod *Sáturnem* stogi/ strážny sie stáie. Nie
dármo wedle náturey strážna *MARIA* vředziłá
sie w ten czás / kiedy znák *Sáturná* niebieřteğ pás-
nowal/ to iest gniew ná wřytel rodzay ludzki / z-
tárářowane bylo niebo / y odwráćalo sie od ziemi/
grzech káźdeğ pomazali: drugi *Sáturnus* stogi po-
dziemny czárt przeklety byl *Ziařeciem* y *Pánem* w-
bytkieğ swiátá/ dowodził co chciał/ záganial w byt-
kie ludzkie/ ábo do piekła ábo do otchłan/ báli sie w-
Bysey y sami *Królowie* ziemscy / ták *Dawid* rozu-

*H. B. Puro
ingratum*

Psalm 47. miał. Abowiem oto Krolowie ziemscy z gromadzi-
siec, zesfli sie wespol, ci wyrzawszy tak z dziwili sie
zatrwozyli soba/ wzruszyli sie/ drzenie ie popadło:
balisis y Bogá y czarta / poznali y wyrzeli nie laske
Boza/ y opánowala ich trwoga/ dobrzy y zli ludzie
trwozyli soba. Poznal sam Dawid y mowi: Przebij
Psalm 118. boiaznia twoia ciało moje, bom sie bal sadow two-
Mal. 6. ich. Antyoch on zlosliwy Krol/ y ten drzsal wczuw-
szy reke Pánsta nád soba. Job y w piekle chcial byc
do czasu/ zeby zapalczywosci Nlaywyskego vshedl/
Job 14. y ozywa sie Bogu: Ktoby mi to dal, aby smie za-
kryl w piekle, y zatail, azby przeminela zapalczy-
wosc twoia? Zaczym **MARIA** náša z náture iest
strážna/ pod znákiem Sáturná wypużzona bedac
ná swiat/ y snac dla tego diem Saturni, zwáli Po-
ganie dzien Sobotny; Sylwester Papiez/ odmies-
niwszy dni imion Pogánstkich w Ferie/ Sobota ná-
zwaldzien Sáturná. Nie tylko tedy zznaku strážna
MARIA, ale ze strách Sáturná Niebieskie° vbla-
gála/ y w Sobote to iest / w odpoczynek obrocilas;
Synecie zostaiac drugie° Sáturnusowi przeklete°/ sroga y
strážna zostála/ y zostanie záwse/ iezce bowiem o
Gen 3. niey w Káiu powiedziano wezowi: Poloze nieprzy-
iazń miedzy toba á niewiasta á miedzy násieniem
twoim, á násieniem iej, ona zetrze głowe twoie; co
moze byc strážnieysze nád te/ o ktorey przed kilka
tysiecy

tysiecy lat prorokowano / ze wezowi piekielnemu
miała zetrzec glowe? Strážnieysza nizeli Comyris/
ktora Cyrusowi wielkie° Krolowi vcia wby glowe/
maczala we krwi/ mowiac/ Sanguinem sirijski, san-
guinem bibas. Prágnales krwi/ piy tedy krew y za-
nurzsie w niey; Strážnieysza nizeli Judyth/ ktora
nie iedne° Holophernesowi/ ale oycu wšytkich Ho-
lophernesow leb odciela; Czymze? Dwa miecze
miała náša Pánna strážne nieprzyiacielowi/ dosyc
bylo tych dwu: I sam Zbawiciel przed Pássia po-
wiedzial, gdy wznioiwie mowali: Oto dwa miecze: Luc. 22.
A on im rzekl. Dosyc iest: Koznie tłumacza o tych
mieczach Zbawicielowych: my Pánny nášey wy-
tłumaczmy dwa miecze/ te sa. Czystosc y Pokora;
niemial czart przystepu do niey/ skladalasie przy po-
czeciú/ niepokalana czystoscia; Przy zwiastowaniu
Anielskim nieslychana Pokora/ y tak sie przyrczyla
Bernowac tymi dwoma broniámi / ze accessu do
niey niebylo przez wšytek wiel nieprzyiacielowi
dušnemu.

I Przydaie Pismo S. ze nie tylko miedzy nie-
wiasta á wezem miała byc nieprzyiazń/ ale tez mie-
dzy násieniem iej / á násieniem iego. Pewnie stat
strážna **MARIA** każdy vzna / poniewaz syná
miała dziwnie strážnego: náture biera Rodzicow
wiec w sie synaczkowe/ Ten nie tylko wedle Bozo

Psal 75

twá byl strápnym / lecz y wedle słowieczestwá:
 Wedle Boztwá kto wypowie? Dawid do Bogá:
 Tyś jest stráplivy? á kto sie sprzeciwi tobie? od taw
 gniew twoy: iákoby rzekl/ zámwse nádorodziu gniew
 twoy/ kiedy chceš dobedzieš go: y dokláda támže:
 Z niebá daleś slyseć sady, ziemiá zádrzáta y zá-
 milklá: Strápnny ieg sad/ osobliwie w tym/ kiedy
 odbiera duše od ciáta w bytych ludzi/ miánowicie
 Monárchow: Támže dotyka Krol swiety: Strápliwemu á temu ktorey odeymnie Duchá Xiazetom
 strápnemu v Krolow ziemskich; Pelno tego o stro-
 gosci Bozey w piśmie swietym. Mozyeš takze w
 pieśni o Bogu: Ja zábiie y ia ozywie, zranie y ia
 zlecze; y troche niżej/ V poie strzaly moie krwia ich,
 miecz moy pozrze mieso; Nie dziw / w sech mocny
 jest/ w bytko v niego nád miáre/ dobroć niešt ónczo-
 na / toć y strogość: tám miłosierdzie spráwue/ tu
 spráwiedliwość. *Granatenis* o miłosierdziu y
 spráwiedliwości: *Quemadmodum ex magnitudi-*
ne brachij unius, alterius quantitatem colligimus,
sic magnitudine Divinae misericordiae, iustitiae quoq;
magnitudine metimur, cum una eademq; utriusq;
sit mensura: Jáko z wielkości rámienia iedneg/ dru-
 gieg wielkość wvazamy ták wielkość Bozeg mi-
 sierdzia wielkością spráwiedliwości mierzamy /
 gdyž iednáka jest oboygá miárá: Tu ná ziemi wi-

Deut. 32.

In Duce Pecca:

dzicmy

dzicmy wielkie miłosierdzie/ widzimy y spráwiedli-
 wość: Ná krzyżu obie ramioná wyciagnal / ná mi-
 losierdzie/ ták dálece/ że y zá nieprzyiacioly sie mo-
 dlil; Ná sadzie ostátnim oboie ramioná wyciagnie/
 ná spráwiedliwość/ á nápisano / *lustus vix salua-*
bitur, spráwiedliwy ledwie bedzie zbáwiony. I tu
 iednáť strogość pokazal zbáwiciel wedlug ciáta kie-
 dy swietemu Piotrowi rzekl/ *Vade retro Sathana*
scandalum es mihi, Podzámnie háćanie iesteš mi
 w zgoršeniem: Do tego postronkami bil y wygas-
 nialz Košciolá kupuiacych y przedáwáiacych. Le-
 dwo co sie národzil Chrystus/ wydal niewinniatek
 ták wiele tysiecy ná smierć/ stroga rzecz wedlug ná-
 šego conceptu, ále wedle woli Bozey bárzo sie do-
 brze stálo: Dla czterech przyczyn rozumiem dopušcił
 Bog pobić niewinniatek silá/ á nie rátoval. Pier-
 wšá moze być áby prawdziwa náture słowiecza y
 słabość ná sobie pokazal/ iż ich obronić niemogl/ y
 sam vciekác musial. Druga zeby opátrznosc Bozka
 iáwnie wystáwil/ y ná sobie y ná inšych/ ktory łogo-
 thee schronić moze/ y wzáiem zgubić. Szukano zbá-
 wiciela ná smierć/ przećie go nieználeżiono / á miá-
 sto oneg niewinnych z dopušczenia Bozeg potrá-
 cono: kiedy zá sie przyšedl čas od Bogá oycá ná-
 znáczony smierći rzekl zbáwiciel. *Hac est hora ve-*
stra & potestas tenebrarum, Ta jest godzina wášá

1. Pet. 4.

Matth. 16.

Lucá 22.

y moe

y moc ciemności: Trzecia aby w każdy wieku swo-
im zbawił ludzkie / y to sprawiło że w młodych le-
ciech młode kwiatki przed sobą Bogu Oycu postła-
ną ofiarę. Czwarta / iż iako sam dla podzięcia meki
na świat przyjechał / tak chciał pokazać / że naybar-
ziej musie meczennstwo podoba / y w młodym wie-
ku swoim / młode meczenniki pozyskał niebu / dla tego
Kościół spiewa / *Salute flores martyrum*, Witaj
cie kwiateczki meczenników: przecie strach wielki y
strogosc sie pokazala / a to oboie od pierśi macier-
zynskich wzięto / toć y Matka straszna snac byla:
Ona dodala Chrystusowi z broi / to jest czlowie-
czentwa gdy sie chcial potykac z szarzem vbrala go
w ludzka nature / w ktorey potkawysie z smiercia
swoia / z smierci / z piekla lud wybawil. Ona Ko-
drusem drugim uczynila syna swego / ktory maic
przestroge / ze miał wygrac z nieprzyacielem / tym
spodobem / jezeli by samego zabito / ozym wiedzac
przeciwna stroną / zakazala / aby glowy Krolewskiej
nieruszano / vbral sie Kodrus w chlopskie bity / me-
sznie sie bijac iako nieznaidomy zginat / a zatym zwy-
cieztwo narodom i swemu otrzymal. **MARIA**
wiedziala ze jezeli syn Bozy vmrze / iż wygra narod
ludzki z szarzem wiedzeli y nieprzyaciele: *Expedi-
t ut unus homo moriatur pro populo*, Pozyteczno ze-
by ieden czlowiek vmarl za lud / a niewsztyel narod
zginat.

an. 11.

zginat. Coż uczynila Bogarodzica: Pochlopsku / to
jest czlowieczentwem przybrala Boga / ze y Ado-
wersarze sami niepoznali / zabito od nich okrutna
smiercia / a zatym z paszeczki batarzkiej wyrwal nas
w sztyklich / y zwyciezyl. Sam ieden ten pojedynel
wygral / y od swoich wlasnych / uczniow bedac o-
puszczony / iak o sobie mowi v Protoka: *Torcular* Isaia 63.
calcaui selus, samem tloczyl prase: bez pomocy
wycisnal z tey prasy wino iakosie powiedzialo na
poczatku / ze wino wystawil / ale pod zastona / zas-
kryl slodkosc mela / po smierci odkryl smak tego wi-
na / alie tak wiele Meczennikow a pod zastona me-
czentwa / tak wiele Błogosławionych w niebie kro-
to sprawil / **MARIA** straszna / ktora na tak stro-
ga smierc syna swego wydalala.

J Práwie kto krzyzował Pána nášęg tylko mi-
losc naybarziej milosć **MARIEY**, Jeremiaš
Prorok w osobie Zbawiciela: *Reliqui domū meā,*
dimisi hereditatem meam, dedi dāle et am animam
meam in manum inimicorū eius, Opuścilem dom
moy / ostawilem dziedzictwo moie / dalem miła du-
še moie w ręce nieprzyaciol iey: Dla czego: dla mi-
losci / A kogoż barziej vmilowal nad matke swoie:
Jezeli tedy milosć zabilala go / a naywieksza milosć
byla **MARIEY** toć dla **MARIEY** z tapil z nie-
ba / y dla niy duše wydal na zabicie: Albo tak mi-
losć.

Hier. 12.

X.

losć.

Iosć **MARIEY** ku Bogu / z ciagnelá Bogá z nie-
 bá: Milosć Boża ku **MARIEY** ná krzyżu przy-
 bila Bogá / y z tey przyczyny stála pod krzyżem / że
 dla niey narypietwey / y naybárzicy zawięzony był y
 przez nie: Dla tey rzekł syn Boży do niey: *Niewi-
 sto o to syn twoy: ná S. Jana wklázuie / chce rzec:*
Tużem ia nie iest synem twoim / dla zbáwienia twęg
milosćia iestem wkrzyżowanym / do kázalás czegós
chćiałá / niesłychána spolna milosćia: Zácym taki
*strách dla zbáwienia **MARIEY** y nas wšytkich*
padł ná wšelkie stworzenie / iż opoki sie pádály /
Słońce y miesiąc zlekłosis / y w žalobę obráne bylo
oboie z boiáźni / bez rozumnie rozumieiac / że nie mie-
li świećić / kiedy mátká Boża Bogá syná ná śmierć
wydáie / słońce dla syná Božęg / Miesiąc dla mátki
*Božey zácmit sie / strogie niewidáne stráchi: *Prima**
causa iáko wżenimowia / Pierwsza przyczyna iest
 stroga náturá **MARIEY**, ktora y czártá zástárá-
 lá śmierćia Boża / y Bogá w náturze od siebie
 wziętey czlowieczey vmorzyłá z stráśney milosćis
 Przywabilágo do ogrodu milosćia / gdzie był poy-
 mánym / y wydánym od swegoż wżniá Judášá / z
 ogrodá pierwey żywotá swego wypusćiwšy / do
 ogrodu zdrádliwego milosćia zaprowadzilá / áby y
 oná y my dla niey wšyscy w ogrodzie onym Nie-
 bieškim ná wicki mieškali.

Piſo o Fryderyku Bárbarosie Césárzu Nies-
 mieškim / ten miał taki zwyczaj / że kiedy co ná brods
 swe poprzyśiagl / nigdy słowa nieodmienił / Tráfił
 lošia Wenecia oblegšy przysiał / iż miał konie
 swoje postáwić w Košćiele S. Márta / poymano
 mu tym czásem syná Kochánęg Orthona / niechćiano
 wypusćić / ážby odstápil od Weneciey / wšytkie
 kondycie / tá naytrudniejša / że przysiał konie po-
 stáwić w Košćiele / dla przysięgi tedy dozwołono /
 áby konie iego byly nádedrzwiami w Košćiele wy-
 ćiosáne z kámieni / iákož dla wieczney zostáia do dzie-
 siejšego dniá támsze pámiatki: *Náš przedwieczny*
Bog y Césarz poprzyśiagl ná myšli swoje (ktore
*wlošy znáca) Pomyšlyl y rzekł: *Faciamus hominē**
ad imaginem & similitudinem nostram. *Dożyńmy*
czlowieká ná wyobrażenie y ná podobieństwo ná-
še: Chćiał wprowadzić do Košćiolá niebieškiego
*konie swoje / to iest / ludzie ktorým rzeczono: *Nolite**
fieri sicut equus & mulus, quibus non est intelle-
ctus. Nie badźcie iáko kon y mul / ktorzy niemáia ro-
 zumu: Przez grzech pierworodny / niedopuszono
 w prowadzić / nie w pusćily wyštepki Césárzá tego
 do Weneciey žimškiey / ktora iest woda oblána / to
 iest / odmiennosćia y nieštátecznosćia / oblegliá te-
 dy Bog / dobywał / milosierdziem obtoczywšy áž
 gdy **MARLA** pokora poymála syná teš Césárzá

Psalm 35 Niebieskiego/ dopiero kontraktem wprowadzono do Kościoła wiecznego konie; *Homines Et iumenta saluabis Domine*, Ludzie y bydletá zbawisz Pánie: y tárn sa y beda wyrzyc/z kámenia drogiego (iáko opisał Jan S. W obiaáwieniu) niebedac porużone ná wieki wieków.

¶ Poználiśmy tedy z náтуры *MARIA*, że iest y była strážna; iedná ten strách silá nam pomogł/ y pomoże z tey przyczyny / Kościol słuźnie złącza/Piekność/ ozdobe Córki tey Jerozolimskiej z stráchem / ktorým że wiele dobrego spráwila do brze sie spaia wespól. Śyczymy sobie takiey náтуры/ ábychmy strážni byli pieklu / y miłócia strážna/ iáko náycesćciey náše sercá Bogu wkrzyżowali zá przyczyna tey miłé strážney *MARIEY*.

2 1 1.

Twarz ¶ Nie tylko z náтуры / y z twarzy strážna iest *MARIA* náša. Dobrze czárt sam/iáko świadczy Historia/náuczyl/ że náy misternieyša Bog rze z w twarzy pokazal człowieczey/ ktorých lubo ták wiele iest/y ták różnych/przez wšytkie wieki/przećie rzadka zgodá / y podobienstwo iedney twarzy do drugiey / y iezeli iest/ zá dziwo wiśko rozumiecia ludzic/ tenże nos/wšlá/wárgi/oczy/ušy/czolo/gárdlo w wšytkich

wšytkich / á iáko odmianý dziwney y różney zámwe. Bywa piękna twarz/y śpetna / wdzieczna y stroga. To ieszce wielka śrutá/ kiedy oraz kto ma twarz y piękna y niepiękna/ wdzieczna y strážna: Táka była v Naswierżey Pánny. Maluis wisc obrázy pewne Malárze ná ktore kto prosto weyrzy/obaczy twarz śliczna/kiedy z boku/álic sie zda strážna/z drugiey/ ieszce strážnieyša/ták dálece/že y pátrząc sie niechce. Bog wšechmogacy/ wystáwił nádobna twarz mátki swoiey/vmálowawšy stworzeniem/z ktorey miał brác *delineamenta*, álbo wyrażenie twarzy syná swego iáko człowieka. Ná táka tedy twarz trzeba prosto pátrząc/ bo náderia piękna obaczy / oko pátrzáiace niech nie fáluie / nie z boku / lez prosto poglada. Nowi Zbawiciel w Ewángeliey/ Świećá *Lucan.* *ciata twego iest oko twoie, iesliby oko twoie było śczyre, wšytko ciata twoie świetne będzie. Co to zá śczyrość oká: nie inša/ tylko że przysády cielesnych zábaw niepotrzebá / tá gódzie sie w mieša/ niemá śczyrości/przez oko iáko przez okno grzechy w chodza do człowieka: Dla tego Dawid wola: *Averte oculos meos ne videant vanitatem.* *Psalm 118* Odwroc oczy moje áby nie pátrzály ná prozność.*

¶ Swawolny instrument oko/ kiedy nie śczere/ y kiedy wedle swego premienia o rzeczech sadzi/ w Kánu oko poczatkem złego bylo/ przeklete widzenie

do skostowania pobudziło / ażatym do wygnania
Rodzicow naszych / a nas do niedzy swiata teg we
pchnelo / oko do zalosci Boga ze stworzyl czlowie
ka przywiadlo / oko potop sprawilo / oko piec miast
spalilo / oko Dawidowi do ciezkosci grzechu iedneg
po drugim przyczyna bylo / oko dziesieciorga Przy
kazania Bozeg potrzebowało / iakoby dla niego tyl
ko poslane znieba / Boga chce widziec oko / dla tego
pierwsze przykazanie stanelo / Nieczyni czlowiecze so
bie Boga widomego wedlug Boztwa / oko kiedy
sie niewygodzi / nadaremno imie Boze ludzie bio
ra / oko nie rade swiata swieci / woli patrac na
kompania w karczmie / nizeli sie duchowna zabawa
y ksiazka bawic / oko zayrzy y Oycu y matce dlugie
zycia / zrzac miec predko dziedzictwo po nich / z ad
niewbanowanie Rodzicow / oko zabija y ciało y
duše / oko cudzolozy wedlug Chrystusa: *Kto wey
rzy dla cudzoloztwa na biataglowe, iuz wypelnił
zły uczynek, Oko kradnie z podobania y z niepo
trzebny potrzeby / oko dla zysku / dla przyiazni swia
dczy fałszywe swiadcetwo przeciwko bliżnemu /
Okolozada cudzey zony / oko nie discretne stwo
rzenie pragne kozydey rzeczy chocia nie swoiey nie
nasycenie. Takim okiem trudno poyrzec na twarz
MARIEY: Przepowiedc jest: *Similis simili gau
det, Rowny z rowny sie cieszy: Kto chce byc rowny
y na**

Matth. 5

y natwarzy / y patrzac na **MARIA**, trzeba zeby
byl podobnym Cnotom twarzy tey Przenaswiet
ney.

¶ Nabozny ieden modlac sie przed obrazem Bo
garodzicy / wolal znabozenstwem / *Monstra te esse*
Matrem, Pokaz sie byc matka: A ona co: *Monstra*
te esse filium, Pokaz sie byc synem odpowiedziala:
Czasem synowie niewesolo patrzai na Matki / y
Matki na syny / y bywa ze wiekai od rodzicow dla
boiazni patzienia na nie / kiedy co z robia. Jako grzes
fny czlowiek okiem wsetecznym spojrzec moze na
oko niepokalane / nigdy niezmasane **MARIEY?**
musi go zastrasyc. Ocho ktore tylko bluznierstw /
przeklestw / mow plugawych slucha / iako moze w
zrok podniesc na takie wcho / ktore wstyskalo od A
niola / *Aue gratia plena*, Badz pozdrowiona laski
Bozey pelna. Jako wsta y wargi nasze / przypatrzyc
sie moga wstom Panny Przenaswietney / ktora ias
ko sie wyzej polozyla wiecey milczala / nizeli mowi
la / a co mowila / to bylo na chwale tylko Boza / po
tepi geby nasze smrodem / zaraza bezacnych mow ias
ko grob otwarty cuchnace. Jako na to czolo oczes
ma nasemi weyrzec bedziem mogli / ktore nigdy sie
niezmarzaly na wola Boza y rozkazanie / nasze
czoli poca sie dla marnosci swiata tego / a kiedy
co od Boga nie wedlug myśli przypadnie / sciska

173

Monstra te esse
Matrem

Lucas.

ny

my zolem / y gniewem bywamy porużeni: Jako ná
nos rzuciemy okiem tey Pánnny Przenadrozżbey kro-
ty wonnościa tylko cnot niebieskich pachnały oney
prágnal. Jako ná gárdlo ktoregż pokarmem była w
slugá Bogu / á dla pożywienia ledwo co polykálá /
słowo Boże zá naykostownieyszą potrawę poży-
cáiác sobie: Biada nászym gárdlem / ktore tylko
mysla iákoby wtuczyć cielsko / wymysláiac crosso-
żne przysmáki / y drogo oplácáiác y przesadzáiác
sie ieden ná drugiego množstwem pulmistow / y
przedniegż nápoiu dla pochwały ludzkiej / á wygody
chciwości gardzielow nászych / obżárstwem wstá-
wicznie grzeżác / niesolgujemy y postem zákazánym
od Kósciotá / *dispensámi* mniey potrzebne / doz-
walamy sobie ná wstáwy Kóscielne obroku mie-
snego / dla niezdrowia omylnie / bo wiekże niezdro-
wie z tuczenia brzuchá / á niżeli z postu pochodzi / y
owżem czesto sie tráfia / że ci ktorzy postcie mieso-
iedza / po Wielkieynocy choruia / nieważáia snac
słow Pánstkich / *Non in solo pane uiuit homo*, Nie
sámym chlebem żywie człowiek. Stráßna tedy zdác
sie musi twarz *MARIEY* okunie szceremu / á zá-
tym y ciáslu pomázanemu.

Matth.
6.

¶ Bog sam Troycá Przenaswietszą / tá szczerym
okiem pátrzálá ná ten obraz / co sámá Pánná *MA-
RIE* przyznáwa: *Reflexit humilitatem*, weyrzálá
ná

Luce 11

ná nizkość. Tá wlasnie cnota z twarz y iey pátrzálá /
y dla tey przysial ia Bog Ociec zá Córke / Duch S.
zácmil moca swoia / że porodzilá syná Bożego á
Chrystus wziął od niey ciálo swietne / bo oko szcze-
re Bogarodzicy oświecálo ciálo / y Bożkie / weyrze-
niem z Uiebá do żywota swego wprowadziwşy / y
swoie wlasne. Jozeph też szczerze oko miał / niesmiał
sie iey tknac; oświecálo ciálo iego czyste oko przy-
pátruiące sie szczerze spráwom poslubionej sobie /
y twarz y práwie Anielskiej.

¶ Niema to czásem w sobie twarz druga / że w
spániálość iákas y Reuerentia wynika z niey / zowia
táka twarz lácinnicy: *Augustam faciem*, Cesárz-
ska Krolewska twarz / bez watpienia táka była w
Uaswietşey Pánnny / wynikała z niey postać Kro-
lewiska / przyználo oko nieomylnie Boże / zákochálo-
sie w tey twarz y / y uczynilo ia sámá rzecz Krole-
wa Uiebá y Ziemi: Niema twarz niekiedy / że sie
iey boia: Já moiey pámieci Henryk Czwarty Krol
Fráncuzki / spoyrzawşy ná *Rauailata* Francuza /
ktory go názáiutrz zábil / rzekł / Niepodobamisia
twarz tey człowieká / coś mu niedobrego z oczu pá-
trzy: Co rozumiecie ieżeli sie czártowi podobá
twarz náşey *MARIEY*, ktora stárlá glowe iegż /
y zábilá go Czystościá y pokora swoia wciékác mu-
ciá / y teraz musi / niemogac ná obraz stráßney

N. 2. **MARIEY** pátřzác. Jáko wiele wyganiáia czar-
tow Káplani z ciał ludzkich/ przez imie przez obrá-
zy Pánni Przechystey/Lorety/ Rzymy/ Czeszochó-
wy/Sokale/y inſe mieyſcá pelne tego / dla czego?
Nieſzere ma oko wnetrzne/záтым/ciato plugáwe/
ábo ráczey Duch/nieproſto/ále z bołu/to ieſt/z pie-
klá z dáleká pátřza / y z nieſc niemože konterfektu
MARIEY, wcieka precz. I ludzie zloſliwi náſláo
downicy Czártá/tákže z bołu pátřza/ przeſladuic
obrázy tey Pánni. w Czeſtochowie bliſny ma obraz
Mátki Božey / od tych ktorzy z bołu nań pátřzáli/
gdzie indziej obrázom y málowánym y rzezánym tey
Pánni oczy lupia/ nie dżiw ſtráſne ſie im zdádza/
niemoga z nieſc oblicza ſrogieſ. Jeſt obraz w Rzy-
mie Madona di Vittoria, Náſwietſzey Pánni zwy-
cieztwá názywáia / w tych czáſiech przeſtych w
Niemcech / Heretycy doſtawſzy go oczy wylup ili/
teraz przenieſiony do Rzymu wielkie cudá czyni.
Jákož tedy pátřzác ná twarz **MARIEY**, żeby
ſie nie ták ſtráſna zdála? Poradze: Wiemy kiedy o-
czy fálluia/tróiakim ſpoſobem ludzie pátřza; Albo z
wlaſzesa gdy ná co ſwietneſ/ rece nád oczemá trzy-
máia/y iáko by cień czyniac / doſiegáia okiem rzez/
ktora widziec chca ; Albo / kiedy oczy zepſowane
máia/zielona kitayke nád oczemá záwieſzáia ; Albo
przez okulary w práwioſſy wiec w drewno/lubo y

w koſc

w koſc ſubtelnie/ Kláda ná nos / y ták widza y cy-
táia dobrze / że y litery y obraz zdáſie byc wielkſy.
Duchownie ták ſie wykláda: kiedy oczy fálluia/ iſz
grzebem nádtepiály/ reka umbre ábo cień czynic/
to ieſt/praca/ſtáraniem/pokuta/dobrymi wczynkám-
mi/ták ſie czyni/że dobrze pátřzác mozeſ ná twarz
tey Pánni/ktora ieſt Mátká miłoſierdzia: Wczynil
Dawid táki ſobie cień / kiedy okiem nie dobrze fá-
ſował y rzeſl: *Peccavi*, z grzeſyłem Pánu: A Bog
náprawil mu oko wczynioſſy go meżem wedle ſer-
ca ſwego: reka záſłaniał biczuic ciao ſwoie / iáko ^{Psalm. 72.}
ſam wſpomina: y byłem biczowan ciaty dzień á
karanie moie ráno: *Moyzeſ* tákże rekami podnio-
ſlemi/vblagal Boga Ludowi Izráelſkiemu / ktory
go byl obrázil okiem. Jezeli Bog ták láſtáwy/ coſ
Mátká/ktora ieſt zziemi iáko y my: ma wrodzona
przećiwko nám *compaſſia*, Na czeſc Bogu y tey
Mátki / jezeli reka co z robimy dobrego / przyklá-
dem pokuta/obaczmy iáſnoſc ie y tu y w niebie.

I Drugi ſpoſob / kitayke zielona záwieſic nád
oczemá; Kobaczi robia kitayke/ lekka ieſt / zielona
fárbá wweſela oczy/ Pámietay czlowieze żeſ roba-
kiem/y Kobaczi cie nieurobia/ ále ráczey rozbiora:
Lekki ieſt żywot czlowieczy/ przemiáia cy/ tam po-
gladáć trzeba gdzie zielona záwſe barwe biora ná-
ſie/iáko ná wioſne drzewkám w niebie záwſe wioſná

3 2

ábo

albo lato / na oczy klase vciechy niezwidle niebie /
stie / iako nasa **MARIA**, ktora zieleniala cnotami
swemi zawse przed obliczem Panskim / y zanie-
sla zielonosc ciiala swego do ogroda Niebieskiego;
ta *contemplatio*, y rozmyslaniem zepsowane oczy
naprawiasie / y bezpiecznie patrzac kazdy na twarz
matki Bozey moze.

¶ Trzeci sposob / przez okulary w prawione w
kosc / albo w drewno / y na nosie polozone / obaczy-
sie obraz **MARIEY**. Okulary albo ze skla czyste
albo z krystatu bywaja / dwoie okienka iakoby ma-
ia. A to co znaczy? kiedy w zrok duzny slabieie na
nos ktory wychodzi z twarzy / to iest / na dostatkach
twoich / ktore zbywaja / wloz duchowne okulary / o-
prawne drzewem / rozmyslaniem Krzyza **S.** y
meki Zbawiciela / albo koscia / pamietajac / ze kosc
po smierci tylko w kosnicy zostanie / moze sie tez
rozumiec v post przez kosc / gdzie sama kosc nie wie-
le miejsca / dla tego v Tobiasza polożono: *Dobra iest*
modlitwa z postem y ialmuzna, ta iest oprawa oku-
larow: a krystal albo sklo dwoie / Modlitwa y
Ialmuzna: Modlitwa ta przezroczyta iest: z tey
przyczyny / Kosciol czesto wspomina / *Dirigatur*
Domine oratio mea sicut incensum in conspectu tuo,
Niech idzie modlitwa moia / iako kadzenie przed o-
blicznosc twoie: kadzenie y pachnie / y subtelne iest / y
tu

Tob 12.

Psal. 140.

Tu gerze idzie / y powietrze napelnia zapachem wo-
dziecznym / tak modlitwa dzicznie cieby wonnoscia
Niebo / subtelna / ktora w emgnieniu okaz ziemie do
Boga przechodzi / zawse sie podnosi az do Maie-
statu Naywysszego / powietrze bierze w dzieczny zap-
pach / gdyz wiele ludzi za modlitwa od zarazy wie-
czney iest zachowanych / **J. S.** Pawel toz mowi /
Christi bonus odor sumus Deo, Jesteśmy dobra
wonnoscia Chrystusowi Bogu: W Sodomie by
dziesiec tylko dobrych Bog byl znalazl Modlitwa
ich ratowalaby byla miast tamtych zgube: **S.** Fran-
cysek y **S.** Dominik modlitwami swemi Kosciol
Bozy wspierali / sama Naswietza Panna vprosilá
Messiasa codzienna modlitwa: wolali y wotchla-
ni Dycowie zatrzymáni: *Rorate cali desuper*, spu-
scie niebiosá rose požadana. Modlitwa iest iako
wilgotnosc iaka / ktora gdy wstapi wysoko / obroci
sie w deszcz y spadly na dol wielkie ziemi pozytki
czyni / v Tobiasza czytamy / ze Aniol ofsiarowal mo-
dlitwe iego Bogu / tak sie kochaja y Aniolowie w ty
krystale duchownym. Drugi krystal iest ialmu-
zna / tamze v Tobiasza Aniol wychwala: *Ialmuzna*
od smierci wybawia y oczyszcza grzechy: dla tego
wielki sie obrazda tym / ktorzy patrzaja przez te o-
kulary: Co iest tu na swiecie modlicsie ialmuzne
czynic: Rzecz mala a na tamtym swiecie tak wielka /
tu

2. Ad Co
rinth. 2

Tob 12.

Matth.
10.

że Chrystus w Ewangeliiy w spomina o kubku iednym wody / ktory dany dla Boga nie wydzie zápláty : Wziawšy tedy te okulary y modlac sie do Naswietšey Panny / albo koronke mowiac / albo officium , albo czesto pozdrowienie Anielskie / albo uczynić co dobreę dla niey / albo dác ialmužne / albo Kościol ná chwale iey zbudowác / albo fundowác spiewanie godzinek iey / bezpiecznie spoyrzec ná Obraz **MARIEY** możemy / wielka ia y z máiestatem mile strážnym obaczymy / rzeczymy znia : *Fecit mihi*

Lucia 1.

magna qui potens est , Uczynil mi Bog y Mátká Boža wielkie rzeczy / bo sa obáy možnemi : *Innocentius Trzeci* Papiez wkażal sie *S. Ludgárdzie* po śmierci / y wyznał / że iuž byl do piekła naznaczonym / by nie Naswietšá Pánna ktorey Kościol zbudowal y z murowal rátowála go byla od wiecznego zátrácenia : Wprawdzie ná tym swiećie prosto trudno pátrzáć ná Bogarodžice / dla nášey niedostko nálości / á iey dżiwneę w wielbienia / iednáł chocia z boku przez te okulary duchowne pogladaymy / iáko wiec synowie albo corki ná rodžice pátržáia według

Psalm 122

Psalmisty : *Iako oczyslužebnice w rekách Páni swoyey* : z pokora bez nádetości. Ma tež okulary y czárt swoje / dopušca časem czynić ialmužny / y modlic sie / ále podobno : *Oratio eius fiat in peccatū* , *Modlitwa tego niech sie w grzech obroci* : *Obludnicy* czyni

Psalm 108

nia

nia wiec ialmužne / á rádži kiedy ich chwala : nie ták Chrystus kazał / przed ialmužna niech nie trabia / bo ináczey przydáie / Powiádam wam wzięli zápláta swoje / trzeba z potrzeby wziac okulary. Piše ieden że raz iadac furman wozem / przyiáchwšy do mostu / zdał mu sie most wazki / wlozył tedy okulary y obaczywšy šyrešy most przez nie / iáchal przezeń / áž zwozem y z koniem sam wpadł w wode : ná okulary nárzekał / ráczey ná swoje glupstwo mogli sie pošáržyc : Táť wlaśnie žli ludzie czynia / okulary / to jest dobre uczynki pelnia z pychy / y dla pochwały ludžkiey / rozumieiac že bezpiecznie / przeýda przez most swiátá támté / álic wpádna ze wšytkiemi ktore mieli dostátkáni / w wode siarczystá wieczná / z drogi ciásney do niebá / gdje lekko bez wozá trzeba przechodzić / y nie tylko okulary trzeba brác / dla drogi wazkiey / y mostu niešyrokiego / lecz y dla ciężaru ktory by sie z gadzał z przestrzenstwem mostu. *Intētia* dobra z dobremi uczynkami / záwždy w z godžie / ktora kiedy šezera bedžie / obaczemy / ten zacny obraz Mátki Božey / lubo z boku / nie bez stráchu y nie bez poćiechy. Z drugiey strony ná sadžie ostatnim strážnym stána wšy / iákoli sie nam dostanie podniešć w z rok ná oblicze **MARIEY** : Piekło y ludžie poštepieni / nie tylko nie pátržác / y owšem kryć sie beda chcieli przed twarzą Páńšá y tey Pánny. *S. Bernat*

Matth.
6.

H. O. Jan
nie glupia

nat

Bern. in
Moral.
67.

5ap. 5.

nat przyznawa: *Latere à se uero vultu Iudicis erit impossibile, apparere intollerabile*, Skryć się przed obliczem srogim sędziego przy ostatnim Dekrecie jest rzecz niepodobna / pokazać nieznośna. Toć y przed matką iego? Jeżeli bowiem Bog / *Omnem creaturam armabit ad ultionem contra insensatos*, Przybroi stworzenie na pomście nieprzyjaciół. Ze dwóch przyczyn / narzostwa będzie po Bogu Nasświetła Panna; Pierwsza będąc naprzędnięsym y naydoskonalszym stworzeniem / toć naybárziej na zadržone będzie instigowała? Druga / wiemy że o honor synowski naybárziej się rodzice biorą / Matka Boża / iako się nie weźmie za honor Boga przed wiecznę a syna swego / którego rodzą ludzki tak wdespektował / y matkę iego z nieważyl: Może troszyć czemu Bog niechciał / aby / spełna Krzyż S. zachowany był na tym świecie / ale na bázro małe czastki jest rozebrany / a na sadnym dniu z całym krzyżem pokaze się sędzia sprawiedliwy: *Hoc signum erit in caelo, cum Dominus ad iudicandū venerit*. Ten znak Krzyża S. będzie na niebie / kiedy Pan przyjdzie na sad: tak Kościół wspomina: co z przyczyną? Trzeba było na tym świecie podzielić / żeby każdemu się Krzyż dostał / iedne^o mniej / drugie^o mu wiecey / całego Krzyża y sam Bawiciel / nie mógł wnieść tu aż spomoc; na samym świecie wybrani bez

bez Krzyż zostana w rostkach / a przekleci / cały Krzyż / którego albo niechcieli nosić / albo nie radzi nosili / w piekle musza dwżigac / który dla tego cięższy będzie / iż wieczny.

¶ Podniesmy oczy nasze na ten obraz Nasświetley Panny z boku / to jest teraz zboiázni / żeby nas ona posadzila na ostatnim sadzie / bez boiázni przy stronie przeznaczonych do nieba / przyczyna swa y zaslugami; A tam da Bog w niebie bez okularow / bez zastlonzielonych / bez rak podniesienia / Bezczere Bezerym okiem / y ciałem y dużo oswiecona y świeca przed maiekatem Bozym / na wyobrazenie iego będąc stworzeni / y na to przeslyzne stworzenie / y obraz iego *M A R I A*, y na samego stworzyciela / *Facie ad faciem*, twarz w twarz patrzac na wieki będziemy. Sprawze nam to strachem twoim Matczyńskim y z natury y z twarzy *M A R I A*.

2 I I I.

¶ Latwie się dorozumieć / kiedy y kogo strážna skutki natura y twarz / że też skutki nastapic musza nielágodne: mowi Bawiciel o Pharyzeuszach / *Ex fructibus eorum cognoscetis eos*, z owocow ich poznacie je: Poznamy y my z owocow iako byla y jest strážna *M A R I A*, p. ltu / s. i. i. / Uiebu dala się znóc.

A a

Pie

Piekło drży zaważę na imię iey / albo kiedy w
słyby o niey / albo same obaczy / Co za przyczyna?
Trzy są nayprzedniejsze ; Jedną / że nigdy się znia
piekło nieprobowało / a pospolicie ludzie takich się
bárziej obawiają / którzy są nieprobowani / dla te
goż y ná czártá przypowieść po probie / Nie tak
stráśny iáko go máluia : Druga / że we wšytkim
przeciwna iest piekłu : Trzecia / że dziedzictwo które
utrącił czárt z pomocnikami swemi w Niebie / oná
osięglá z narodem ludzkim. Czárt skoro iest stwor
zony / záraz poczał woiováć z niebem / chciał cudze
Pánstwo opánováć / niepořáncowálosie / z rzu
cony iest do piekła / y tak y cudzeń niewziął / y swoje
strácił / onęgo słowá potepity. *Similis ero Altissimo* ,
Bede rowien Naywyższemu ; Coż uczynil : poczał
rodzay ludzki woiováć / y przegrálá z nim w Xáiu
náturá ludzká / wygnal iá z támtat ná ziemi z ziemi
wygnáć wymyslił do Piekła / zaważę z nim przegrálá /
kázdy szlowiek który się rodził musiał mocy iego
podlegáć / *absolute* zgotá pánowal. Wynalazł tedy
Bog sposób z woiovánia teń zástárzaleń / záiuřo
nego woioownika žiemstień / y Bohátyrą / aby y moc
swoie pokazal Bóžka / y pyche znowu zrážal / która
nádety rozumial že żaden mu nie dá odporu : *Infir
ma mundi elegit Deus ut confundat fortia* , Wy
brał Bog głupstwá swiátcá / aby zawařtydžil madre :
Dopus

Isa. 14.

1. Thim.

Cor. 1.

Dopuscił to y w náturách bestiálstich / Lew kura się
boi / słon myšy / y inne zwierzetá srogie / ládáiatie
bestiylki zá nieprzyiacioly máia / których się obawia
ia. Ná tego Lwá / który krazý iáko Lew ryzacy /
Bukáiac kogo dla požárčia / kura przepuscił zaważę
czuiaceń / y śpiewánim zátrwozył w pieśni swoiey :
Uczynil mi wielkie rzeczy który možny iest. Ná slo
niá tego / który niemial zgiętego golenia / klaniáć
żadnemu sie niechcial / Myš która po ziemi tylko
biegála / Oto służebnicá twojá ; Tey pokorę Bog
przepuscił / dla ktorey miałá syná / a przed nim pie
kielni stoniowie ná koláná vpadáć zaważę musá ;
Bialagłowá z náтуры slába / tá zwoiovála Piekło /
y tak stromotnie / že nieśmial się znia sprobowáć
duřny Nieprzyiaciel / y przy porzećiu nie podbił pod
moc swoie / y pod čas wšytkiego řycia iey / y rázu
nieřoczyl znia bitwy / záczym musiał się bárzo báć /
y stráśna byla Piekłu wšytkie . Jowšem chocia
go wyzywála / y wymiatála mu piche iego / przecie
niechcial z *MARLA* nápoiedyneń. Wspomina oná
o Bóžey mocy w pieśni swoiey : *Deposuit potentes*
de sede, dispersit superbos mente cordis sui, Divites
dimisit inanes. Jáko by rzekłá ciebie to zložyl mo
carzu naywyřřy z stolice ná ktorey wáiesć chciáles
czárćie / Kosprořyl pyřne mysla řetca swe / y two
ich óworzan / ciebie przedy bogaczá z niřzym pu
sat

Salomon
m. 1. 2.

1. Petr. 5.

Luca 1.

Luca 11.

Ścił do piekła / teraz niemáš nic / iesteś ubogim / ná
láncučku przywiązánym nayšpetniejšym; *Uaygra*
wála sie z niego bezpiecznie / á on / nieczytamy / żeby
kiedy y kusie miał náşe strážna Pánia y Pánne. Ná
Zbáwiciela sie rzucił / á iey dal pokoy / znác že sie
bal náwet y ciála iey tknac niešmial. Druga przy
czyna iž wewšytim byla přečiwona čártowi / iáko
mowia madrzy: *E diametro*: we wšytim zgołá;
Od pichy počal *Lucifer*, *MARIA* od pokory.
On čheál byč rovným Bogu: oná bedac Mátká
Boža czynisie služebnica. On do piekła stracony
ná smetne wieki: oná do niebá w prowadzona ná
wesołe wieki. On z rzeša gromádna wypchnieny
z niebá: oná z gromáda wybráných przyjeta do nie
bá. On bedac naypierwšym stworzeniem y naypieš
kniejšym / stal sie naypodlejšym / y nayšprosniejš
šym: oná ná końcu práwie swiátá stworzona / y
w zárdzona ná swiecie / iest teraz naypierwša w
niebie / y nayšliczniejša / že sie iey wšytkie stwore
nia y bez niowne dziwuia y dla niey Bogá chwála.
On podušeza y sídlá stáwia čheac duše zágubič
ludžke: oná broní y dodáie pomocy čheac zpášežki
wšwobodžie piekelny. On požadliwošcia zářá
ža swiát: oná pobožnošcia rácuie ná swiecie y pá
dlych. On smierč ná swiát w prowadžil: oná żywot
nkázála swiátu y smierč z wojowála / przez Syná
Kroy smierč smierčia zabił. 2

¶ A tu trezečia przyczyná že tym sámym dziedzie
two otrzymála wygnáncá tego pyšneš / y mieysca
utrácone zářáđzilá ludžmi vlonnemi wakuace po
nim; Oniewáia sie y tu ludžie / kiedy kto vprosi po
drugim dziedžawce / á on žyie: Což niepánuie gniew
w bestiey Diekelney? Kiedy *MARIA* z ciálem iest
ona gwiazda / o ktorey rzežono *Aurora consur-* Cam. 6.
gens, Jutrzenká powstáiacá: powstáie záwše y
swoia chwála / y ludžiom dla pomocy *MARIA*.
Ješže bářžiey sie gniewáia ná swiecie / kiedy komu
co wezma / á nieprzyiacielowi dážza: Niech sie roš
peknie žárkoł piekielny záždrošcia / iž glowney ieg
nieprzyiaciołce Mátkce Božey *O* przyzná ieg sie do
stála: *Quomodo cecidisti de celo Lucifer qui ma-* Isaia 14
né oriebaris? Jáko žeš spadł z niebá *Lucifer* že kto
rys ráno wšchodžil / zachod ná wieki v čiebie / zoštan
w glebošci nayglebšey bez šłody ludžkiey / zá
przyczyna strážney tobie y pieklu *MARIEY*.

¶ Swiát poznal také we trezech šturkách stráž
šna *MARIA*. Pierwšey že prawde swiátu v
kázála / o co bywa gniew / y báč sie zwyklych lu
džie / ktorzy wyrzucáia z lošci wyštepnikom. Dru
ga že očyščila y odmieržila swiát: Trezečia že
šwiát nieswiátem / vczynila. Dawna przypowiešć:
Veritas odium parit, Prawdá rodži menawišć. Plantus.
Kázála nie mowa / ále rzeža sama / y postepkami

Naswietła Panna / iż pochlebstwo opánowało by-
ło świat / Páni studze vsługowała / to jest / dużą ciá-
lu: miało to zá dziedzictwo ciálo od wezá w Káiu
ráczey skostowác chcąc iáblká zá pochlebstwem / á
niżeli rozumem powsciagnac sie y pámietac ná
Boże rozkazanie y tak rozpustne było ciálo / że bez
hámulcá bystroscia swawoli wiedziona / prosta
droga było ná wieczne potepienie. **MARIA** we
trzech leciech poslá do Koscíolá / tám przemíeš-
wála / potym mezá nieznáiac / w czystosci w vboz-
twie žylá: Nie mila tá prawdá byla swiátu obcho-
dziłogo / krzywo pátrzał ná nie / y chcąc oddac wet
zá wet / gospody nie dal swiát przy porodzeniu / do
stáyni wypchnal **MARIA**, y tám sie vrodžila z
niey prawdá / nieprzyjemna swiátu / kiedy w noci /
kiedy w stáyni / kiedy miedzy bydlety / y pástufkami /
znác / že swiát ogárnelá byla boiažní / y strážna zdá-
lá sie **MARIA**, ktora iáko dzikie stworzenie od
ludzi oddálik swiát / y iáko by we zwierzyńcu przy
bydle / rzecz rzadka y strážna zátrásoval. Czy-
šcila swiát nie bez stráchu y odmienila **MARIA**,
Pierwey záplugáwiony byl swiát strupámi y w
rzodámi cielesnych grzechow : niesnáczno kiedy
Mátká Syná zátrážona głowe lugiem myie / y che-
doży / wrzekczec y wolac synaczek musí / áž do krwi
šcieráiac á do pláczu pobudžáiac. Lugiem przy-
krzym /

krzym / to jest / czystoscia y plodnošcia / obmylá swiát
MARIA, y synowi z plugáwioná głowe cudzes
mi w rzodámi cierniowa korona / áž do krwi wy-
polorowála / y przymusila že wolal: *Bože moy Bože* Matth. 27.
moy czemuś mie opušcil? Słońce y miesiąc stráčili
*swiátlo / opoeki sie pádály / vmárli z martwych wstá-
wali / Coć sie nie nábral stráchu swiát / y teraz vcie-
šcia od lekárstvá tákieg miłosnicy swiátá. Trzes-
cim stráchem nákarmila swiát **MARIA**, kiedy* H.
H.
B. N. H.
swiát obročila w niešwiát. Pytam / ná co swiát
stworzony / y wedle Bogá y wedle polityki : Bog
przy stworzeniu rzekl : Crescite & multiplicamini, Gen. 9.
*Koscicie á množcie sie. **MARIA** przeciwný spo-
sobem kárlica sie czyni z pokory nie chce vrosć. Czyn-
štosć zachowuie áby sie niemnožylá / swiát v niey*
*nie swiátem / w Celi edney zamkniona bedac / Anio-
lá ledwie do siebie pušcila / y to z boiažnia ; A iez-* H.
*dná náuczylá wiele innych pokory / y množtwo o-
boiey plci záprowadžila do ciásnych Cel / álbo ko-
morek / Ktoremi sie kontentuiac swiátem pogár-
dziłi : toć odmienila swiát : Wedle polityki mowia*
*ludzie / Trzebá zážyc swiátá : Nie chce sie byrzyc / o-
pisal Medrzec iáko zážywáia swiátá Synowie tey* Sap. 2.
Mátki / moglby každy opisac / nie tylko Salomen co
sie ná swiecie dzieie / y swawola ktora co raz w
mlodym wieku wiekža gore bierze ; Vczynila nie
swiát

świątę *MARIA* świąt / kiedy młodzi rozpuste
odmienili w statek / y w samym biegu do grzechu
odmiatali požadliwość.

¶ Piś o rybce Morstkiej / zowia po łacinie *Re-
mora* nie wielka jest / w morzu tylko sie plodzi / oso-
bliwie w wielkim *Oceanie*, ma taka moc / że choćiaś
by okret z rozspietemi żaglami pedził bezsilnym
wiatrem skoro sie ta rybka przypnie / stanie okret y
w biegu / a raczej pādāia sie żagle / a niżeli żeby po-
stąpić mogli okret; Ach na tym *Oceanie* swiātā tegi /
iako wiele okretow / to jest / duż ludzkich / pedzi roz-
pietymi żaglami / to jest požadliwościami / posmy-
cznym wiatrem / to jest / honorami, bogactwami / lubo-
ściami / lakomstwem / y innymi grzechami / buiātac
po tym morzu. Jak iedno ta mala rybka pokora
Remora MARIA przez laske y przyczynę swa / do
okretu takieg przylgnie / stanie okret / nierużysie / y
przedzy dostātki sie tego swiātā spādāia / a niżeli
żeby czlowiek na grzech miał zezwolić.

¶ Jest *MARIA* y opoka strāżna / y stroga na
tym swiecie / o ktora okrety wniezione wiatrami
burzliwemi rozbijāia sie / to jest / że kto nie chce wiać
sobie nowa wymysli / y wniey iako w okrecie iakim
żegluię / każde *seculum* albo wiek / miał rozsiewco w
słych rożnych nauk / Kosciol tedy S. przyznāwa
Uaswieśey Panny że rozbija takie okrety / co dāicā

Śpiewāiac: *Gaude MARIA Virgo, cunctas here-
ses sola interemisti in uniuerso mundo*, Wefelsio
Panno *MARIA*, wbytkie *heresie* po wbytkim
swiecie zātrācilās. Twārda *Opoła* na morzu swiā-
tā tego *MARIA*, każdy okret znowa wiata le-
dwo sie wkaże / o te opokę y synā iey nauka rozbija
sie / Takim rozbijaniem y Dawid sie przechwa-
la: *Rāno trācilem wbytkie grzeszniki ziemi.* Psal. 100.
MARIA y rāno skorosie połaża / y w poludnie
kiedy sie zdopuszczenia Boże rozberzāia / y w wie-
czor kiedy wspan idac gina / zabija od bezepienstwā /
kacerstwā / y wbytkie zgolā wystepki zātrāca; czego
pelno w historiach. Jest tedy wielce strāżna swiā-
tu *MARIA*, y słuźnie sie nāzywa strāżna / bo do
zguby depomoże swiātu na sadzie ostatnim strā-
żnym / y na pomste swiātā stan e przy synie *JE-
ZVSIE MARIA*.

¶ O Piekle y o ziemi / że obom strāżna *MA-
RIA* wydzie / ale niebu iako być może strāżna / gdzie
strāchow niemāś / gdzie żadney grozy sie nieboia?
A ia powiadam iż naystrāżnieyśa była z iedney
tylko przyczyny / że zwoiowālā niebo. Niezāwādzi
posluchāć. Po przestapieniu woli Bożey czlowie-
kā / y rpādku w grzech / y pieklo y Niebo z mowe w-
czynili / na zgube tego stworzenia. O piekle wyżej
polozono / iakim szrodkiem wybāwiona natura

Lips de
Discipli
na militis.

ludzka z niego / przez **MARIA**, ktora starla glowę
Hetmanowi piekelne / y uwolnila z wiezienia **Ba-
bilonskiego** wiecznego glowieka. Trudnię bylo z
niebem / otwarto isę niepodobna / zaszyla t. dy **Ua-
s** swietka Panna oney polityki: *Dolus an virtus quis
in hoste requirat?* zdrada albo iawnę podkhanie / za-
jedno ma nieprzyiaciel przyiac od przeciwnę stro-
ny. wiedziela ona ze na wojnie naywiecey na szpie-
gach nalezy: O zamknionym teź niebie maiać wi-
domosc / przenaiela miestkancą niebieskiego **Mi-
s** sierzdzie / ktora sie chlubi w swoim pieniu. *Et mise-
ricordia eius a progenie in progenies.* A miłosier-
dzie ie° od narodow do narodow: y przez vsta **Da-
w** ida powtarza. *Miłosierdzia Pańskie na wieki
wyspienymać bede.* Ten spieg wydal Hetmaná y
Syná **Krolá** **Niebieskiego** / ktory wyszedl byl z *resi-
dentiey* swoiey **Niebieskiey** iako mocarziaki: w spos-
mina o tym **Psalmista**. *Exultavit ut gigas ad cur-
rendam viam, a summo caelo egressio eius.* Rozwe-
selil sie iako olbrzym na biezenie w drogę / od kraiu
niebá wyscie iego: z weselem byl wyszedl rozumie-
iac ze żaden mu sie oprzeć nie mogl / **Alie** **M A-
R** **I A.** nazasadzce bedac / poymala go y uczynila z
olbrzymá dziwnie matym: *Parvulus datus est nobis,*
M **aluzki** iest nam dany: y w ciemnicy barzo ciasney
tywota swe° zawarla. Skoro niebá do bla nowina /

ze

ze **Syná** **Bozego** poymano / rozmáicie chciano go
odystac / przez dziewiec miesiecy / kusilo sie niebo /
niepodobna rzecz byla / naostatek na *commissia* spole-
na zezwolono: Niebo **Anioły** postalo / zienuá **pastus-
ski** / za **Commissarze**, **Condicie** napisano z oboiey
strony takie. Od niebá *Gloria in excelsis Deo,* **Luca 1.**
Chwala **Boguna** wysokości: A od ziemi / *Et in ter-
ra pax hominibus bone voluntatis,* A na ziemi po-
koy ludziom dobrej woli: Wypuszczony na te *com-
missia* na swiat z wiezienia **Hetman** niebieski / po-
nięwaß nie dosyc sie stalo *condiciey* iedney / osobli-
wie tey iz **stymart** nastapil byl niebá z ziemi / ze
Bozwo ziemi dano / a **czlowieczestwu** niebo obie-
cano / a ięsze do *Possessiey* nieprzyßlo / *In libera
custodia detentus,* w wolney strazy zatrzymány
Syn **Boży** / wolno chodzil po swiecie / iednak mial
straz pilna nad soba / *Et ipsi obseruabant eum,* A **Luca 10.**
Pharyzeuszowi go postrzegali: z gola pilno go strze-
gli. Dopiero **Ociec** niebieski chce uwolnic y *elibe-
rowac*, **Syná** swego *Plenipotencia* postal. *Hic est
filius meus dilectus in quo mihi bene complacui,* **Matth.**
ipsum audite, Ten iest syn moy mily / w ktorynem
sobie dobrze upodobal / tego sluchaycie. **Jakoby**
rzeki / cokolwiek z nim postanowi ziemiá / ia przyms
zawdzieczne. **Pieczetarze** byli do tey zgody z **stareg**
testamentu y **natury** y **prawa** / y ciży swiadkami /

Bb 2

Eliaß

Ibidem. Eliaß y Moyżesz) z nowego Testámentu , trzy wá-
cniowie / pieczęci przyłożyli : *Faciamus nobis tria*
tabernacula, uczynimy tu trzy przybytki: z puška káż-
dy pieczęć przycisnął: Toż zbáwiciel sam ná tráktá-
ty sie stáwił / y potwierdził odmianę albo frymárk
10an. 13. niebá z ziemiá strony Bożtwá y człowięczeństwás
Cum dilexisset suos, in finem dilexit eos, umilowa-
wšy swoje ktorzy byli ná świecie do końca ie umi-
lował: Já przewodniká dawšy do Niebá człowię-
czeństwu! Miłość y zádaték zostáwił / náwet y ná-
stráwe w ták daleká drogę / y oraz podárek wielki
ludzkiej náturze podárował ná niezapominanie /
to jest wzywánie ciáta y kwié swoiey przénadro-
żey. Do tego y ná párgámenie Krzyża swietego
podpisal sie *JESVS NAZARENVS REX*
JVDÆORVM, Jezus Nazárenski Król Żydow-
ski: zápieczętował z góde wóstiém czerwóny kwié
swey nádrożžey. Swiádkowie od ziemi wzáiem
czterzey byli y podpisálišie ieden Judaß : *Peccaus*
Matth. 27. *tradens sanguinem iustū*, z grzeßyłem wydawšy
kwié sprawiedliwá : Drugi swiádek żoná Pilatowá:
Ibidem. *Nihil tibi est iusto illi*, Nic tobie y sprawiedli-
Luca 23. wemu: Trzeci lotr ná Krzyżu : *Hic nihil mali fe-*
cit, Ten nic złego nieuczynił : Czwarty setnik / *Veré*
Ibidem. *hic homo iustus erat*, Prawdziwie ten człowiek był
spráwi. dliwy: A przysięgá potym násto piá Bożá:
Jura-

Juravit Dominus & non penitebit eum, przysięgl
Pan á niebedzie mu žal: Kad był zgóla pókoiowi y ^{*psal. 109.*}
zgodzie / dla tego nie žalował: Náostaték syn Boży
approbowal y rzekł: *Consummatum est*, wykonało ^{*10an. 19.*}
sie: Paktá sa záwárte iuż y stánelý miedzy niebem á
ziemiá. Práwie áż názbyt *MARIA* z woiowála
niebo / ktore do ták ciężkich kóndicij przywiódlá:
Czy kóntentowála sie wždy tym? Jeßze nie / przy-
musilá Sztmaná niebieskiego ktory więźnie od kil-
ku tysiecy lat poymáne z okrutnego więzienia / to
jest z Pieklá y otchlań musial sam wyprowadzić.

¶ Stráßna záiste *MARIA* niebu / bo nie-
smiertelnego smiertelnym uczynilá / różnie od onég
Márchioná Hispaná / ten zámysláiac byc niesmier-
telnym / rozkázal słudze swemu . aby go ná skutek roz-
siekal y w stájni pochował / á potym zá rok przy-
bedšy miał go żywego y zdrowég obaczyć / y nie-
smiertelnég : nie dopuścił Bog / żeby czáct obludný
omamieniem oczu ludzie z wodzi / dowiedzielisie o
tym drudzy / y przyšli w pulkóá do stájni / álic o-
bacza iákoby dziecie z roste z członków rozsiekánych
rußáiac sie / tám že zginał záraz / niesmiertelnym nie
ná świecie lecz w mekách zostájac: A syn Boży zbá-
wiciel chcąc sie smiertelnym uczynić wynißezył sie
bie sámego / zostawšey cierpietliwym / w stájni sie
národził / y potym ná Krzyżu umárl / iednák smier-

cia y swoje ciało y wſytkie ludzkie nieśmiertelnym
poczynił. O Francýſku Pierwſzym Krolu Fráncu-
czkim piſze *Historia*, że bedac poymánym w ogro-
dzie pod Pawia Mieſcie Wloſkim od Ceſárza *Cá-
rola* Piatego / zá wydániem ſlugi iego wrzko-
wiernego / ále z draycy rázey *Borboná* / nie wyſzedł
z więzienia / áż okupem / y z rzecheniem ſie práwá ná-
kultá Pánſtw: Co z podobnego Bogu tráfiło ſie ná-
tym ſwiecie ktorego iáko pierwſzego *Krola* imie-
niem *IEZUSA* poymano w ogrodzie przez zdrá-
de wżniá *Judaſzá* / y musiał ktwia ſwoia okup-
dác / y z rzez ſie práwá ſwego ná cále niebo / żeby
ziemiá y duſzá kóžda wolny przyſtep miáá do pá-
lacu niebieſkiego / kto tego przyczyna? *MARIA*,
záwabiwſzy *Syná* *Božego* ná ſwiát / wydałá po-
tym ná śmierć / á tym ſámy m z holdowálá / y pod-
moc iáko by ſwoie pedbiáá niebo / y depce nogámi
po nim *residentia* ſwoie wieczna y pomieſtánie
tám máiac. Niemože tedy záprzec niebo / áby ſtráchu
ſe nienábráło od *MARIEY*, przynamniy Bog
niebá. Wſak że iſz te ſtráchy ſá mile / w dzieczne / przy-
temne / ſychemy ſobietego áby y nas y ſercá náſe
poymálá *MARIA*, badźmy iey niewolnikámi
dobrowolnemi / á oná ſtráchy ktorych nas grzechy
nábáwiáia odſtráſywſzy ſtráſna *MARIA* zá-
prowádzi do mieſtánia tego / g dzie y pláczu / y pra-
cy /

cy / y boleſci / y ſtráchow niemáſ / y owſem uſtáwi-
zna rádoſć y trwáia ca ná wieki.

ROZDZIAŁ VI.

Jáko ſyk Woyská MARIA.

Wſyc było dziwow / że Pánne ſicha y láſka-
wa / ſtráſna názywano / ále tu nád miáte /
kiedy iedne Pánienke ſtráſna / do ſyku woys-
ká przyrownywáia. Co ſie zda y niepodobnego / y
niekſtátneg / y nie do rzeczy zgotá. Pánny wiec do-
má ſiedza / przeda / modlitwá ich zábáwá / mežczyzná
zá ſie / niech ſie bije / niech ſtáwa w ſyku woyská zá
nie / á tu coſ przeciw nego? Niebykz onych *Mocá-
rzow* / *Abrahánow* / *Sámſonow* / *Dawidow* / żeby
ie piſmo *S.* názwáło ſtráſnemi iáko ſyk woyská
Czemu iedney *Bialeyglowie* to przypisue? Wielka
dziwna táiemnicá. Niechwala wiec ſludzie y náfo-
ramniyſzy ſyk woyská / kiedy po ſyku przegrána /
wſyſcy ci wspomnieni y niewspomnieni / wozzo-
wie / lubo dobrze woysko wſytkowáli / ſtráćili prze-
cie bitwe. Jedná *MARIA* ták porzadnie wſy-
tkowálá / iſz bitwe wygrálá á wygrálá wiecznie. *Hi-
ſtoria* ſwiadczy o narodzie ktory *Amazones* zwa-
no / z tego náſilniyſzy *Kycerze* y *Hetmani* *bialey*
plci

plci wychodzili. I wstarych Niemcow y Anglikow
wspomina Tacitus ze bialeglowy rzadzili woystka-
mi: *MARIA* iest Amazonka duchowna prawdzi-
wie iako wyzey sie w spomniato/bo korzyśc wiel-
ka otrzymala / y z wojowawszy Nieprzyiacioly
swiata/ zawse triumphue. Jednakze tu nie o po-
tyzke idzie / tylko przyrownywacie Bogarodzica
do Bytku woystka/trzeba pytac o przyczynach: Na-
przed obaczmy iaki iest Byk/y miejsce / y porzadek
w Woystku w Bytkowanym naziemi / y zaradzem du-
chownie *comparowac* Byk woystka *MARIEY*; po-
tym co za cnoty sa a iawne kiedy woystko stoi w By-
tku. Naostatek/ kilka osobliwie z nich wziac mianno-
wiec piec cnot w ktorych celowala ta Panna / be-
dac wlasnie Bykiem woystka.

2 1.

Szyk
woy-
ska
ziemski
y po ro-
wnanie
z du-
cho-
wym
M A-
RIEY.

¶ Na nieprzyaciela woystka potrzeba y wedlug
Ewangeliey/inaczej przyjdzie sie poddac. Woystko
iest rzecz zacna/potrzebna/pożoy przynoscaca/tylko
jezeli y ciemiezaca/iako wiele pieniedzy na woystko nim
wgtromadzie stanie wychodzi/iako wiele pracy / y
placzu poddanym y bogim dedacie/iako wiele skod
ciagnieniem naczyni: *Fruktus belli* skutki woyny sa
niesmaczne/rzeka y brzydkie/ktorych pozatkiem iest
woystko/

woystko/y Brat Bratu podczas nieprzepusci. By-
wacia y grzechy/w samy nawet obozie/ iako Pijani-
stwa/kosterstwa/y cielesnosc prowadzi sie za obo-
sem/ y te ktore do pozywienia napoie przedaja / y
piekelne/ ktore w Bytkie excessy y wystepki wybyn-
kuia w obozach; Do tego w obozie *confusia* iakas
zdasie byc/kazdy osobno stoi/ieden pod namiotem/
drugi iako kret w ziemie sie w kopie / drugi pod
dachem niebieskim odpoczywa. Bywacia y choroby
rozmaite w obozie/ bywa czasem glod y powietrze.
Dla tych przyczyn Naswietza Panna nieprzyrow-
nywasie ani do woystka samego/ani do woystka w
obozie bedacego/ale do dobrze w Bytkowanego woys-
ska / gdzie prospekt musi byc y straszny y wesoly/
straszny przeciwnikom/wdzieczny swoim/wiec Byk
woystka naybarzieszy oczy patrzaiacych cieby/a prze-
ciwnie stoiacych w Bytku tworzy: Slusnie ten ty-
tul *MARIEY* iako Matce Bozey nalezy / kiedy
Syn Bozy / Troycy Przenaswietza nawiecey y
naclesciey zazywa w pismie swietym/y naybarzieszy-
sie tytułue: *Dominus exercituum*, Pan woyst: Ja-
koz gdzie iasniey poznac reke Boza y iego moc/iako
w Woystku: Senacheryba Krola Assyriyskiego
wielkie woystko Bog przez Aniola iedney nocy z-
niosl/ktore liczone na 185 tysiecy: malemi woystka-
mi srogie w lidzbie gromic dopuszca: *Herres* Krol

Cc

Persti

Persti ná sobie tego doznał / kiedy od Leonidesá y
Themistoklesa wodzow Greckich ná million ludzi
potrácił. We Włoszech są Miásta podle siebie we
cztyrech milách nábych/zowią ie Bononia y Mode-
na, tráfito sie času iednego / że Modensytkowie
oblegli Bononia / iuz myslili Miásto podać w ręce
nieprzyiaciolom / tym czasem ráno wyšla swiniá z
Miásta / y wšedšy do obozu obálilá Namiot / z tat
rozruch / miešániná / do vciezki niželi do broniry-
chley bedac gotowi zá vbezpieczeniem / odbiegli nie
tylko Miásta / ale y wšytkich dostátkow / ktore Bo-
nonensytkowie niespodziewánym sposobem dostáli.
Nie raz przez robaki / muchy / šeršenie / rozplákal
Bog gminy woystk poteznych. Przyznał to y Judáš
Máchábeyczyk / że iednáko dáć Bogu zwycieztwo /
w wielkiej iáko y w máley lidžbie woystká. Nam
iednák trzeba stosowác *MARIA* do všytkowá-
nia Woystká / czego niemožemy dokázác / áž pierwey
ziemskiemu sie všytkowánium przypátrzymy.

¶ Kozni Hetmani różnie šykuia woystko. Turcy
že ich wielka moc y lidžbá wedlug swego herbu w
miešiac wiec šykuia swoje hufce / drudzy *quadrat*.
Gustaw powiádáia / že w Cynek dla snádnieyšych
pošilkow sporzadzal do bitwy woystko. W všytko-
wánium woystká kóždeğ ma byc sam Hetman ebec-
nie / Pulkwoniki / Kotmistrze / iezdne y pieše miewa
pod

pod swoia wladza / stráž pilna záwodži / bywa po-
špolicie y stráž trzecia. W sámym šyku obserwue
waleczny y došwiadczony wodz / áby w polu prze-
štronnym / rownym rozložyl woystko / czym okazálže
vdáie : ná czele stáwi dobre y doznáne šolnierze / w
pošródku zostáie naywiešša czešć woystká / lewe y
práwe štrzydla poštanawia / po zádzie zostáwue
dla pošilkow / y žeby z tyłu nieprzyiaciel niewderzył /
iáka gromáda ludzi niewoiennikow / ábo *imbelle*
turbam y dostátki obozowe przed nimi / á ná oštátek
tylná stráž trzymác káže. Piechote prochem / kulá-
mi opátruie / y przypadác vzy wyštrzeliwšy do
ziemi / žeby nieprzyiacielšta štrzelbá nieškodžilá / y
ležacznowu czasem nábijác káže. Kozakow ma ná
doredziu / žeby iesli wygrána gonili nieprzyiacielá /
iesli przegrána zátrzymywáli ná sobie / ileby mogli /
á potym kiedy gwalt siebie sámých ná drugi raz zá-
chowáli / iáko rozumial ieden : *Miles fugiens iterum*
pugnabit. šolnierz vciekáia cy znou bedžie gotow
do potykánia. Bywa tež wiec / že *iterum fugiet* / iá-
ko sie przyzwyczai do vciekánia / czesto rad czyni / y
tákich Hetmani nie rádži przy lesie stáwiáia / bo ie-
den žártowal názywáiac láš rzecz lákoma / ktora
przywabia do siebie nie mežne sercá. W Woystku
lubo wiele iest choragwi / wšák že vdielna y názná-
sznieyša Hetmánška / osobno przytym y znáć *Heto-*

mánski nie wielki / po ktorym znać gdzie Hetman
jeździ / y obraca swoje władze. Sa Traby y bebný /
Jest hásto / á te stryćie w obcych krájách dáia / ták
aby niewiele ich widziálo dla dostania ięzyká od
nieprzyiaciela / w Polšce glosem obwoływáia / dla
licentney y wolności nášey / vchodzac tumultow /
ktore sie wšczynáia / časem / zeby kto nie zginá. Juž
tá k w šyku stoiace woystko / znáku álbo traby ceka
od Hetmaná / zá ktorym ma sie o nieprzyiaciela v-
derzyć: niektorzy ostrožni Hetmani miwáia zá pá-
sem y petárde iesliby nieprzyiaciel po przegráney
do iákiego zamku álbo fortecy všedl / chce go y
stámtad wyparowác petárda / ktora zápaliwšy y
ogniá dodawšy wyrzucáia bramy y wieže do zam-
kow y miast.

¶ Ile pretkość zniosta / šyk woystká ziemskiego
iest opisány / obroćmy pióro do duchowneg šyku z
przyrownániem do niego Błogosławioney *MARIEY*;
Náprzod iž Bogárodzicá može być Het-
mánem názwána žaden niewatpi / y dla tego že iest
Krolowa / toć Hetmánštwá žaden iey nie odsadzi;
y dla tego že Mátká wielkieg Hetmaná / y dla tego
že vřad Hetmánški duchownie odpráwowála / iá-
kom pokazal w pierwšych słowách y rozdzialách;
Ma Pulkowniki y Kotmistrze rozmaite; Pátriárchi
pod regimentem *MARIEY*, Abrahám przodek
iey

iey prowadzi: Proroki / Izáiaš przednieyšy pisarz
o porodzeniu oney Syná Božego: Apostoly / Jan
S. Kwángelista / iáko iey syn od Chrystusa oddá-
ny: Męczenniki S. Szczepan iáko Aniol ziemski
w piśmie swietý / trzeci po niey y po Janie Krzšci-
cielu: Wyznawce y Šakonniki / Eliáš Šakonodawcá
wlasneg Náswietšey Pánny zákonu: Pánienki S.
Giertrudis osobliwa iey dewotká / y nabožnicá: W-
dowy swieta Anna Mátká Mátki Božey: Pustel-
niki Powinny iey swietý Jan Krzšcićiel. Kotmi-
strzow bázro wiele ma *MARIA*, ktorých v Bo-
gá vprošila / zeby y ná swiecie byli / y swietými /
Fundatorámi / y Męczennikámi zostáli. Jezdici sa
ktorzy rozniešli po wšytkiey ziemi wiáre Chrystu-
sowa y Mácierzyńštwu iey / iáko Apostolowie /
Męczennicy / y wyznawcy; Piešy Kotmistrze ktorzy
w sercu zamknawšy sie w ciásnych komorkách / v-
ważáli táiemnice Božkie / y dzielnošć przy mežtwie
Pánny Przenáswietšey / á tácy sa Pustelnicy / Ša-
konnicy / Pánny y Wdowy.

¶ Všytkowála tedy *MARIA*, y šykuie y šy-
kowác bedzie / to zacne woystko / duše wybráne ro-
žnie / y iáko Miesiac / poniewaš y sámá iest piekna
iáko miesiac / álbo že przy miesiacu w noci wiele
serc nabožnych chwali Boga / álbo že iáko miesiac
rošćie y ginie / y iákieš rošći ma / iest tež y w pełni;

Tak w tym Bytku Kościoła Bożego / za Hetmáń-
stwem *MARIEY*, iedni są którym więkſzey lá-
ſki Bog udziela / drugim mniej / iedni co raz idą ku
psal 23. gorze y roſta: *I bunt Sancti de virtute in virtutē*,
Poydą świeci z mocy do mocy: drudzy wſtepują
czásem z kroku doſkonáłości dla więkſzey ich záſlu-
gi / iáko o *S. Wictorynie* czytamy / ten zámyſlájac
być lepſzym / w ciężkiy ſtrógi grzech w padł / który
wyſtempek przecie do więkſzey potym onemuſz ſłu-
żył ſwiąto bliwoſci. Xogi iáko by máia świeci / kto-
remi tryráia nieprzyiacielá duſhneę oſtre bárzo / ſtá-
tecznoſć y cierpliwóſć. Drudzy w pełni są / iuż bez
żadney przeſtkody z Bogiem złączeni / A kto bykuiet
Luc 1. Tá ktorey rzeżono: *Gratia plena*, láſki pełna / zá-
wſze bez odmiany zoſtáie w pełni ten mieſiac / ták /
iż y ná drugich przyczyna ſwa láſka Boża wylewa /
ábo iáko mieſiac który w poſrzodku biegu ſwego
naybyrſzym ieſt / á z przodku y ku oſtátkowi co raz
ſubtelnieyſzym / áż rogi zoſtáia cienie. I Był wo-
ſká Niebieſkiego tákiż / bo y z początku y ná końcu
ſciſnie ſie lidźbá wybránych / y po kontách tylko nie-
ktorych zoſtánie / w poſrzodku wſytek ſwiát pełen
był Hetmáńſtwá *MARIEY*, y ſyná iey / Krole-
ſtwá wſytkie przyieli wiára / y mieli w tym Bytku
kochánki Boże pod regimentem Bogarodjice.

¶ Ubytkowála y w quádrat *MARIA* náſá
woyſko /

woyſko / kiedy ze czterech ſtron ſwiátá / ze wſchodu /
z zachodu / z południá / z Pólnocy / ludzie poklon Bo-
gu oddáli. Ze wſchodu zárazem *Aſia* po Naró-
dzeniu Páńſkim w trzech Krolách wpádla ná kolá-
ná przed Zbáwicielem; Z Zachodu *Europa* kwitnie
y wiára y nabożeńſtwem ku Naſwietſzey Pánnie /
y do tego czáſu / g dzie y Polſká náſá záſtki Bożey
nie ieſt poſlednieyſá; Z Południá *Affryka*, y tá
znála Boga y mátkę iego / znákiem ieſt y teraz *de-*
uotia przy grobie ſwiety / kedy y káplice máia ſwoie
rózne narody / z wielkim poſánowaniem táiemnic
Bogá w Cieloneę / y Rodzicielki ieg / chociaż *Fun-*
dácie doſtátnie / y Koſcioly koſtowne dla ſkrytych
ſadow Bożych są w reku do teg czáſu Pogáńſkich;
Z Pólnocy *Amerika*, tá iáko *Beniámin* oſtátnia /
tá ſie rozkrzewia y rozſzerza w Wierze ſwietej
Katholickiej przeciwko Chryſtusowi y *MARI-*
EY, że z iákaſ zázdroſcia duchowna czytác przy-
chodzi; ábo nie od *Beniámina* teź początek bierze
Amerika: dla ktorej *Societas I E S V*, zakon ten
błogoſtáwiony y Kotmiſtrz *S. Jgnácy* niedawny /
rowny bierze pożytek z ſlawy Bożey roznieſienia
według *Evángeliey*: *Denarium diurnum*, Groſ *Matth.*
dzienny / W iedenáſtey godzinie przyſedſzy do win-
nice Páńſkiej / á lidźba pozycłánych Bogu / ieſt nie
przewyſſzył pewnie dogonił dawnieyſzych Kot-
miſtrzow.

mistrzow. Prawie znalazł sobie imie / y zakonowi
swemu przypadle do samych skutkow / nazywając
Societatem IESV to iest / Towarzystwem Jezuso-
wym / bo iako Zbawiciel stary swiat nawrocil /
Tak zakon Oycow Jezuitow nowy swiat do wia-
ry swietey przywiold. Piekne zgotá Towarzystwo
y *compania* imienia naystodszego *JESVS*, ktore y
w starym y w nowym swiecie rozgloszone iest od
Chrystusa / y choragwi *Jgnácego S.* przczláste teg
ktoremu imie tak wysokie z nieba dane iest; Albo ze
stary swiat / ktory nie co w porzadku y w zachow-
waniu przykazania z starosci byl oslabial / za po-
budka teyze choragwi odnowiony iest / nauka y
swiatobliwoscia; Albo ze Bog z stareg Zolnierza
swiatowego / nowym swoim Zolnierzem uczynil
Jgnácego S. ktory wdziecznościa oddając / pod no-
wa swa choragwia wiele Panstw nowych y Kro-
lestw na sluzbe tego imienia *JESVS* zaciagnal.

¶ Szykuie woysto y w Cynek *MARIA* dla
pretkich posilkow / kiedy piacia ran Syna swego
posila wpadające z krewkosci wybranych serca.
Nogi gdy salwia rekami sie wiec czlowiek opiera / y
w zaiem: nogi ludzkie grzechem oslabiaie podno-
rece krawce przybite *JEZUSA*, niewladające
rece grzebnika / nogi przebite *JEZUSA* srogimi
gozdziami pokrzepia / iz pracowac statecznie moga
przeze

przeznaczeni do chwaly wiekuiстей; A kiedy ludzie
mdleia na serce / y w nogach / y w rekach mocy nie-
maia / przez wbytek wiel Bogá tytko obrażaiac /
wodka y krewia z boku iako zalambiku drogiego
wydistylowana Chrystusowa napawa y ozywia
MARIA, tak ze czestwemi y duzymi bywaja do
podkánia z Adwersarzem duhnym.

¶ Mieysce do bytku ma byc przestronne y rowne:
Jest takie w pokorze *MARIEY*, w ktorey wby-
kowala tak pieknie / iz sama z podziwienia / rzekla:
Ex hoc beatam me dicent omnes generationes, Dla Luca 11
tego bytku blogoslawniona zwac mie beda wbytkie
narody; wbytkim do wpodobania byl taki byt / Be-
rota rownina / zadnego pagorka / zadney gory do
przezkody piekności bytku niebylo. Obaczył y Bog
sam to mieysce / y przypadlo mu do serca: *Respexit*
humilitatem, weyrzal na nizkosc. Przyznal zgotá ze
nádobne mieysce / y Niebo bázdo sie zakochalo / y
winšuiac Aniola poslalo do niey *Inuenisti gratiam*,
Nalazlas laskę. Pochwala Niebo mieysce tak prze-
stronne y rowne / ktore y przyiaciele chwala / y nie-
przyiaciele zdaleka dziwuia sie / y z chilaia iako wielo-
bladowie siebie samych / na ktore iezdziec wsiada-
iac / pretem wderza / zaczę wpadaja na kolana y garb
swoy zniżaja. Tak sie stalo te Hetmanowi za wby-
kowaniem na mieyscu pokory woysta: *Deposuit*

Potentes de sede, & exaltauit humiles, Słożono pyżne z stolicy / a podwyżsżono pokorne: Bo vderżony pretem / to iest / záslugami Krzyżá S. / wielblad piekielny ná Kolána swe vpásć musiał / záczy wsiádlá náń *MARIA* mieysce iego ośiadł w niebie / y pychy iego garb pokora zákrzywł.

¶ Stráž pilna y nie iedná bywa w woysku / y w tym bytku nayduie sie duchownym / tá iest / *Vigilantia*, czuyność: Náuczona od Mistrzá y Pána swego *MARIA*, ktory w Ewángeliey mówi:

Luca 12. *Jeśliby przyszedł o wtorey straży, ieśliby o trzeciey straży przyszedł Pan, a takby nálaźł, (to iest gotowych w bytkach)* Błogostáwieni sa ony słudzy. Záchowála te straży *MARIA*, Stráž pierwsza miała w osobie swey / kiedy we trzech leciech poczelá czuć w Kościele záwłże ná Bożey službie. Druga stráž była kiedy porodziwł Syná pilnowála go / y wychowála nie odstepuiac y w vcieczkach / y w dodáwaniu potrzeb do pozywienia.

Trzecia odpráwowała stráž pod Krzyżem stoiac / pilnowála Bogá y Syná / y dla tego zgoła wielka gotowość była / że niemogac zbieżec woyská wybránych w bytku stoiaceg Boska sprawiedliwosć / náząd vstápiłá mowiac / *Pater dimitte illis, non enim sciunt quid faciunt*, Odpusć Oycze im / bo niewiedza co czynia: Pilna stráž / niemogłá sie pomścić

Luca 23.

mścić sprawiedliwosć krzywdy / wolála odpusć / niezeli byc darmo gniewem porużena / y co była porwála Piotrá S. ktory sie záprzał Bogá / odbiála czuica stráž / y lotrá ná Krzyżu y setniká. Ma y generalna stráž troiáka *MARIA* nád bykiem woyská wybráneg. *Vigilantiam* czuyność. Pierwsza iest wnetrzne pobudzenie sumnienia do dobre go / że y spác czasem niepozwała. Druga stráž náuka Kościoła / przykłády / spowiedzi / Pokutá y dopużenie co zlego od Bogá / iáko choroby / vbożtwo / dla ktorych trzeba pilno czuć. Trzecia stráž dobre dokonanie żywotá / w ten termin *MARIA* goraca ma stráž okolo swoich Żolnierzow dodáiac y okáziey / y času / y pomocy do ráunku / wie o tym to woysko duchowne y przyznawáiac co dzień śpiewa w Kościele: *Tu nos ab hoste protege, Et hora mortis suscipe*, Bron nas czuy dla nas Páanno / a przybadz pomocá czasu y godziny śmierci nášej.

¶ Dzieliná troie ten Hetman *MARIA* woysko swoje: Na czele stáwia: *Gratiam antecedentē*, lástke v przedzáiac / kiedy czlowiek bez żadnych záslug zá przyczyna iey / meżnym sie stáie przeciwko podmiotom czártowskim / y gotowym záwłże do odrzucenia: *Militia est vita hominis super terram*, Ná swiecie żywot czlowieczy iest własným Żolnier-
skim żywotem: Coż nie dzie / gdy podli y słábi lu-

Iob 7.

dzie zwyciężać piekło? A Hetman nasz Naszświetła
Panna najbárziej / nie będąc żadnym grzechem y
pierworodnym nawet zmazana: zaczął wielką po-
tegię małą czelę w tym bytku wojska. W porzodku
bytku / *Robur Militie* grono wojska / to jest / *Grati-
am habitualem*, łaskę przytomną stanowi / kiedy
w bytkie sprawy nasze Bogu się podobają / albo iako
to S. *Dionysius* nazywa *immaculatam animae pu-
ritatem*, niepokalana duszy światobliwość / nie tylko
to sprawy / ale y sama w bytku przypodobala się
Bogu / iako o niej y o tym bytku dawno przez Sa-
lomona powiedział: *Deliciae meae esse cum filijs ho-
minum*, Ukochanie moje być z synmi człowieczemi.
W bytku łaskę zgola otrzymala / bo y dawca łaski / y
łaskę łaski pograżyła w sobie / y potora y poczęciem
Syna Bożego. W tymże bytku pozad zostawila /
zeby z tylu nieprzyiaciel nie wderzył *MARIA*:
Gratiam gratis datam, to jest łaskę darmo daną:
Ta bywa kiedy ludzie wybrani potwierdzając
wiare cudą czynią / jednak trzeba skromno tego za-
żyć / y wiedzieć / ktoreg czasu / sa to iako *Triarii Ro-
manorum* ostatni żołnierze do potyczki / y prosta by-
ła y Rzymian starych przypowieść / gdy duszno im
było od nieprzyiaciel w bitwie mówili : *Res ad
Triarios deuenit*, Przyšlo się potykać ostatnim po-
silkom : Sam zbawiciel daie znać o takim wyko-
waniu /

PROU. 8.

waniu / y takiej łasce *Acuda* tych co uwierza na-
śladować beda, w imię moje, albo z łaski moiej / Marc. 16.
czarty beda wyrzucac, y daley wylicza cuda. A toli
na drugim miejscu tenże Chrystus / bárziej rzniem Luce
swoim trzymać się zola y szodku / chcąc aby wie-
kła radość mieli z tad / iż imiona ich sa napisane w
Niebie, a nizeli że cuda czynili: Wszakże ieżeli by Nie-
przyiaciel dla rozmnożenia wiary świętey / y xpe-
nienienia tego potrzebował / znalazie w tym bytku go-
towosc / sa zawżę cuda w Kościele Bozym / dla
poparcia pewności wiary / osobliwie samego Het-
mana Naszświetley Panny.

Impedimenta y dostátki obozowe / przed ty-
nem posilkami bywają / zeby nie zginely ; W tym
bytku *MARIEY*, doczesnych rzeczy tylko dla sa-
mej potrzeby / y dla wyzywienia Wojska zżywają /
co potwierdza medrzec Bogá prosiac: *Mendici-
tatē & diuitias ne dederis mihi, sed tantum victui
meo tribue necessaria*, Nie pragnął wielkich bogat-
stw / ani też wboztwa / tylko prosił o pozyczenie. Ale
kiedy z tylu nieprzyiaciel wderzy na to wojsko wy-
brane / że cuda niepomoga / ráczey dostátkow od-
bieżec światá tego / a nizeli dwie łaski Boże wzwyż
pomienione trać / Rzeczy świeckie sa nabyte / y mu-
są być zgubione y zostawione przez śmierć / łaska
Boża namile wielki zaprowadza / y wiecznie trwa.

PROU. 30.

Psalm 117
77

¶ Lewe skrzydło daie *MARIA* Hetman w tym syku: Boiażń Boża/ przeciwko strąśney lewicy wieczney/potezna lewa strona boiażń. Prawe skrzydło Miłości Bożey nąznacza y mowi v Dawidá: Prawicá Pánska uczynitá moc, Prawicá Pánska ~~uczynitá~~ mie, Prawicá Pánska dokazátá mocy: że ia slába bedac y bialej plci/ sykuiete práwice ták poteźnie / iż wywyšylá mie aż do práwicy Bożey / á zemna w niebie wšytkie wybráne. Tylna straż w tym syku *MARIEY* iest, *Perseuerantia*, státecznośc álbo státeczne wytrwánie w dobrym/nie boysie dušo gdzie tá stráž pilnue/ bo co po potkaniu meźnym/kiedy przegrána náostátek: Co po sianiu dobrym kiedy kákol miásto pšenicy ziemiá z rodzi: Koronue tá stráž wšytek syk woyšká tego zacnego. Piechote prochámi/ kulámi opástruie/ y przypadác káże do ziemi *MARIA*. Kiedy *Eiaculatorijs Orationibus*, Modlitwámiz šczeregšercá y westchnienia pochodzacemi/ strzeláig duše do Bogá/á dla chwały proźney/nie sobie ále onemu przypisuiac/vpadáig do ziemi/vznawáig z pokory/ że sa ziemia / prochem: ták czyniac z nowu pewnie nábiig strzelbe duchowna/ y poteźney wypuščáig z áffektem modlitwy / z przydániem ogná miłości przeciwko náizdem przeciwnym. Rozacy co sa duchowni: Tylko ochotá do dobrego/choac bliźnegš rátowáć

á od zlego vciekánie y ochroná / w polu záwše Bogomysłnošcia sie báwiac/á lásu šwiátá tego sie strzegac/ktory iáko Lábirynt / kto raz wenwniydzie nie ládáigáko vplata y trudnošcia wysčia zágrodzi. Lákomy to lás/ rostošámi swemi ledwo y *Herculesa* poteźnego nie vlowil; Jáko wiele wó dawšy sie w ten lás z syku wybránych wystapiwšy/od *Caimá* až do ostátkniegš z potepionych zábládzi y zginie wiecznie.

¶ Choragwi niemáto w tym syku woyšká/ káždá *vocacia* y powolánie ma swa choragiew / sa tám y cechy álbo ráczey cechá/to iest *character predestinationis*, Przeznáczenia Božego do chwały wiekuišey; Náig choragiew swoje *Meczennicy*/ dla krwi wylánia czerwona: Wyznawcy z roźnych farb/roźne y dlugie dolegliwošci cierpiac; Pustelnicy Czarna / vmieráig šwiátu; Pánni biala dla czystošci; Wdowy lázurowa/dla pokuty; Šákonnicy zielona dla kwitnienia záwše vczynkámizwiežemi przed Náieštatem Božym. Hetmaná šamego Pánni *MARIEY*, iest domu *Káruzkiego* choragiew z kóncá y z przodku biala/ w pošrzodku czerwona/z náczac záwše czystošć niepokalána/iednáť nie bez bolesci przy mece Syná swegš. Šnawduie sie w tym syku y sam znák Hetmánški *MARIEY*, *Refta intentio*, *Szczera intentia* / Kzadki to znák/ wšyšcy

wszyscy ludzie/ co byli y co beda trudno takiey ma-
terey moga dostac na te choragiewke ; nie wielki
znak bywa Hetmanski/ lecz znaczy Wielkiego Het-
mana; *Intentia* Bezera rzecz mala niewidoma/ a lu-
maczy doskonalsci wszystkich cnót. Kupil ten Het-
man taka materia v teg/ ktory w sobie sam Bezerym
jest/ w zywoicie iey bedac/ przedal y probil te chora-
giewke ; zadney prywaty swey nievpattrowala na
tym swiecie *MARIA*: zgora wbytko co czynila/
z milosci iasney y przezroczystej sprawowala ku
Bogu. My na swiecie y dobre rzeczy y niedobre
dla prywaty czyniemy/ y do publiczne^o dobre/ przy-
bywamy prywatce iako ogon do sukien bialoglow-
skich bogatych a dlugich. *MARIA* bez takiego o-
gonu chodzila/ y dla vboztwa y dla pokory. Sey-
my nasze Polskie ogonow takich pelno maia / Po-
stowie na seym od braci / albo raczy od samych
siebie y dla prywat swoich bywania poslani. Wspo-
minania y teraziednego wielkieg^o Senatora/ ten be-
dac przednikiem Koronnym / gdy przy *Conclusiey*
Seymowej ozwalisie ktos do Krola *Zygmunt*
III. aby prywatce kazal wstapic z izby/ ktora iawnie
sie pokazowala/ odpowiedzial *Senator*. A ktos przy
Krolu zostanie? Postrzegi pelna izba prywaty/ bez
niey zadneg^o by nie zostalo. Inacze dobro pospolite
zbawinne vpattrowala Bogarodzica / dobro pos-
polite

spolite wydawby z siebie/ ktorey siebie sameg^o wy-
dal na smierc / dla dobra ludzkiego vniwersalnego:
Skryta iest Bezera *intentia*/ niepoznac iey zarazem/
a czasem rozumie kto ze dobra/ bedac zla/ y przeciw-
nym sposobem. *Pilat* przy mece Panskiey vmy-
wal rece swoje przed wbytkiem ludzmi/ mowiac:
Niewiniem ia krwi tego sprawiedliwego: Co za ^{Matth.}
intentia byla *S. Lukasz* przydaie: A potym przyssa ^{27.}
dzil aby sie stalo zadanie Zydowskie. *Judyth* zas ^{Luca 23.}
pjanemu *Holofernesowi* vciela glowe. Co lepiey
czy rece woda vmyc/ czy pjaneg^o zabic na duszy y na
ciele? Trzeba tu znaku *Hetmanskiego* / na *intentia*
pattzac/ *Pilat* vmyl rece/ a wydal dekret na niewin-
na krew/ nie barzo subtelny *Polityk* z *Pilata*/ a ma-
sila nasladowcow / y tych wielow / ktoryz woda
swiecona chce odzgnac ciezkie grzechy. Wezmie
komu kto wies/ drugi zabije szlowieka/ a potym da
filtka zlorych do *Kosciola* ialmuzny / vmywa rece
woda krew rozlawby; Albo tez iako my na *Sey-*
mach pozwalamy *Schismatykom* / *Heretykom*/
prawu y mowiemy/ *Permissiue* to iest/ po naszem
przez spary pattzac/ dozwalamy a nie chcemy/ az y na
mnie samym storu drzy za taka *Polityka*/ bedac ies-
dnym z tych co nie chce dozwalacia. Niewiem jezeli
niebo zna taka *Polityka*/ y wotpie aby *Machiavel-*
la z nia w puhezono tam/ malo sie nie zaloze ze *Pas-*
wel

Psal 68.

Exod 13.

wel prostał wyżej siedzi w niebie / niżeli nayprzes
 dnieszy Polityk / wiele dusz ginie za Polityka dozo
 walaiaca / na ktora my niewidzac patrzanys; vmyla
 ci sie Pilat woła / ale potym chocia z Dawidem
 wolal. *Wybau mie Boze boć weszły wody aż do
 dusze moiey: I owsem że woda Bogá zabil / po
 grażyłigo aż do piekła / Submersus in aquis vehe-*
mentibus, Utonal w wodách wielkich wiecznie / y
 bärzies niżeli Judaß zgrzeszył / ktory za pieniadze iá
 wnie przedal / ten za woda z cichá potepil Bogá. T
 tey przyczyny nie mogli go wybáwic Bog z wody /
 ktory nie szczera intentia vmywaiac sie wydal des
 kret śmierci ná Bogá. Judyth z drugiey strony /
 krew iednego człowieka zlego (wielu kochankow
 Bozych krwi rozlánia ochraniaiac) zamordowála /
 y zdrowie swoje ná los śmierci kładac / zabilá / á
 przecie że dobra intentia uczynilá / moze znak Het
 manski za Hetmanem **MARIA** nosic. Jezeli bo
 wiem sam Bog niewinnym bedac / za wiele winnych
 vmrzeć chciał / toć lepiej dla wielu niewinnych / ied
 nego winnego zglądzić / z wlaßczą gdzie o winie / y
 zakon slo.

¶ Traby y bebny / w tym syku sa / naprzod sama
MARIA, ktora zywotem swoim otrabilá Bog
 gá: Potym Káznodzieie / Doktorowie swieci / Ksie
 gi o Bogu y **MARIEY**, przyklady zywce / iáko

Apoc

Apostolowie / ktorych traba glosna ná wstykla
 wysla ziemie. A te glosy zgormadzili sie przy zey
 sciuz tego swiata Hetmana ich **MARIEY**.

¶ Háslo Hetmanskie w tym syku skryte nieprzy
 iacielowi iest / Pánna przed naródzieniem / Pánna
 przy Naródzieniu / Pánna po Naródzieniu / iáko cy
 tuie S. Jgnacego Hieronym S. *Vi partus eius ceta-*
retur diabolo dum eum putat non de virgine, sed de
uxore generatum. Aby naródzienie Syná Bozego
 ezartu bylo zakryte / gdy rozumial / że Bog nie z Pán
 ny ale z mežatki vrodzil sie: Chrzescianom tym wy
 trebuia hásto glosno / aby wiedzieli y wierzyli / że
MARIA Pánna zawse byla.

¶ Náostátek v sykuowane Woystko znaku iedney
 traby czeka Hetmanskiey / dáwa znak traba y przez
 munstul y glosno. Toz y w tym syku woystka
MARIEY sie dzieie / czekaia spráwiedliwi traby
 dwoiakiey / iedney przez munstul / kiedy cicho iedne
 mu po drugim kaža vstapic z tego zywota: *Statu-*
tum est omnibus hominibus semel mori, Dekret stá
 nal aby wßyscy ludzie raz vmarli: *Dusá śmiercia*
zchodzi z plácu / ciálo zostáie v swoich do pogrzebu
w plácu / á samo w podziemnym pálcu: Glosno
vßlyßy sie traba kiedy zátrabi: Surgite mortui ve-
nite ad iudicium, Wstáncie vmarli podzcie ná sad.
 Grzmot wielki / nieslychány / stráßliwy bidzie. **I**

S Hiero
Homil in
Com: in
Matth. 16

Hebr. 9

Le 2

MA

MARIA przez Mungstul' cicho hasło dala przy
narodzeniu / glosno przy smierci Syna na Krzyżu /
dla gotowosci do podkania z nieprzyiacielem. A
ze Hetman biega wshedzie y daie ratunek gdzie stas-
bo / niech tak nas vshykuie MARIA, aby nam przy
slabosciach y niedostkonalosciach dopomogla y po-
silila / zeby ta traba / zastala nas gotowych do wy-
grania wieczney potrzeby. Petarda bywa w wojs-
ku dla wygody y dokonczenia zwyciestwa. Mi-
losc Naswietsey Panny iest Petarda / poniewaz
wielkiem ogniem Milosci wyrzucila z ziemi zywo-
ta swego Syna Bozego / y taz miloscia wyrzucila
Bramy do nieba / za ktoremi ziemia wyrzucona iest
barzo wysoko / ciadlo iey czyste az na prawice Boza:
I z nas pomoc swoia wyrzucia zle nalogi / czarna
z ciad ludzkich / a z duzy wshytkie zatrasowania iey-
go y bramy zawieraiace do okaziey cnot swietych.
Zgola wlasnym iest shykiem wojska / y potrzebami
sluzacemi do vshytkowania MARIA.

2 11.

¶ W shyku wojska wielkie sie enoty pokazuia y
rozmaite: iest tam Poslussenstwo gdzie kaza stanci
Zolnierz stoi nierusz sie. Setnik w Ewangeliey
wychwala swoich Zolnierzow poslussenstwo / mo-
wisc

wiac do Chrystusa: Zolnierzowi rzeke swemu idz, ^{11. 11.}
a idzie, drugiemu podz, a przychodzi, czyz to a czy-
ni: wshytko zgola zawislo w woysku y w shyku na
poslussenstwie / bez ktorego nie wolno Zolnierzowi
ani sie obroci do stojacemu w shyku: Jest Czystosc,
y owzem zalza prześle wystepki cielesne pokazuia
Zolnierze: Jest dziwne Nabozenstwo, ledwo przed-
tym wzial drugi Ksiazke w reke / albo Ksiedza za-
wolal / do shyku przychodzac az nazbyt sie contem-
placia y rozmyslaniem bawi / Ksiedza Buksa prosi
by go spowiedzi wysluchal / rozbieta sumnienie / Vo-
ta fluby czyni / czasem tak wielkie ze ie strzymac nie-
podobna. Jako o iednym Hispanie powiadaiac / ^{N. B.}
ktory bedac w shyku do podkania / obiecal S. Mi-
kolaiowi / ieżeli go zdrowo wyprowadzi zbitwy /
tak wielka swiece wlac / iako Kosciol tego S. w
Barze / drugi go strofowal / iz ta rzecz iest nad po-
dobienstwo / on odpowiedzial / byle mie iedno S.
Mikolay obroni teraz / nie z tego nie bedzie / tylko
ty milcz / a nie powiaday. Zaisze w drugich shyrye
bywa y gorace nabozenstwo / v zolnierzow placzu /
wzdychania / zalosci pelno: Jest Cierpliwosc, ro-
zumiem ledwie ktory zakonnik wytrwa to co w
shyku stojacy zolnierz / iesli zimno / od zelaza ktorym
iest przykuty wiecey przybywa / zagrzac sie rusza-
niem trudno zostaiac nieporuszonym: iesli gora co /

ciężkość zbroi y ściśnienie od drugich przydanie
większego ciepła / wielkiej zgoła ciepłowości po-
trzebą. Jest *Wstrzemięzliwość* stroga / bez napoju/
bez pokarmu trwać nie kiedy dzień cały na koniu al-
bo piechota / czasem y nie pomyśli o posiłkaniu żoł-
dka żołnierza: Jest *Cichość* rozmowy przez na ten
czas / wolania wstają bierzemy niżeli zakonnicy *silenzium*
albo milczenie na ten czas zachowania żołnie-
rze: Jest *Wyrwanie*, by y dzień y noc stać na ie-
dnym miejscu / żadney oto stąrgi w woystu nie-
słyść: Jest *Męstwo* osobliwe że radby już drugi
co narachley vderzył się o nieprzyjaciela: Jest *Wia-
ra*, przeciwko Pánu y Hetmanowi / nie spiera się z
nim żołnierz / wierzy iż dobrze wódz vżytkował
woystko y iego na dobrym miejscu położył: Jest
Nadzieja dwoiaka / albo że wygra / albo lubo w
przegraney może żywo y zdrowo wyjść / y przebić się
czasem zamysła przez woystko: Jest *Miłość* ku o-
czyźnie Pánu y Hetmanowi / krwi wylanie y śmierć
za nic sobie żołnierz nie poczyta / y tanieie żywot dla
miłości / zapomina domu na ten czas / powinnych/
dzieci / y co ma najmilszego. Jest *Boiaźń*, tudzież y
śmierci / y myśl o niej trwoży przed oczemá iakoby
stojac / aż strachu pełno. Przyznawali y przyznawają
starczy żołnierze / iż pod kolánami sie zaiakają / y ru-
bają stojac w bytku kolącaciami zbrojami / kiedy ie-

ese

ese stana w oczach iadłowice / bary / kury / gęsi / sta-
cie nieznośne / iakoby nieprzestráżają stojac w bytku
Nuż gdyby widzieć / a ono Aniol stoj z wagami / y
wazy / w iedney szali kładzie woly / y żołnierzka w
ciągnieniu y postanowiskách żywność / a w dru-
giey szali pacioreki y bywania w Kościolách / w
których bierzemy się obracaniem y rozmawianiem / a
niżeli książka albo koronka zabawiają: Także y iak-
mużny ich / że czasem ort albo talar dádza / ktora tu
z tych szalá przewazy: dopieroby pewnie strach o-
pánował. Powiem przykład ktory nie dawno się
stał w Polsce / Był ieden żołnierz / ten służac żoł-
nierzka / brał co rozumiał y w ciągnieniu / y na sta-
no wiskách / zachorzał potym / Towarzystwo y przy-
jaciela / nawiedzali go / a w ty pocznie krzyżec / wo-
ląc wrzeżec / wcielili z przestrachu od niego w byscy /
on sam zostawszy / przez dwie albo trzy godziny ie-
czal / prosił / biał / zarzekal się / kiedy w bytko rci-
chło przyśedby do siebie chory / pytał go znou
nadszedby drudzzy / co to było: Odpowiedział iż
dwaj przyślimżowie iacys do mnie / ktorzy nie
bili / palili / wymiatając przed oczy com iedno komu
wziął na żołnierzkiej / naybierzemy wieprz beki mi-
klot / a tegem v bogiey wdowie wziął był na iednym
miejscu: Tak żalował potym iakoby mogł / y nagro-
dził / w pulkota żywota dokonawszy: Coż na tam-

sym

tym świecie będzie: Jeśli mierzka z Dawidem: Ob-
roczyli mie cielcy mnodzy, bcy tluści oblegli mie,
otworzyli na mie gebe swa iako Lew porywaiący y
ryczacy: Jest w bytku Gotowość w helaka/y wzgled
dem oreza/ze co iedno może mieć żołnierz/ma w ten
czas nadoredziu / y owsem przed tym na ten ieden
akt w bytkiego przyspasabia sobie / iest tam zbroia/
bytak/tarcza czasem/łuk/ miecz/ strzelba rozmaita/
iest y gotowość w zgladem animużu y serca kto-
rego przybywa/ kiedy w porzadnym bytku woyska
stanie żołnierz / przybywa mowie serca żołnierzom
y samemu Hetmanowi.

¶ Krotko sie przebieżaly cnoty w bytku woyska/
bo nie ta materia sie traktuje/ tylko dla duchowne-
go wykladu polozone sa / acz potrzebna by dla w-
stawicznych woien Dycyzny naszey czesto przypo-
minac. Na stronie tedy teraz vchylimy ziemski bytk/
podjmy do naszeg milego Hetmana *MARIEY*,
w ktorey obaczmy / ze daleko doskonaley wedlug
Boga wykonala w bytkie te cnoty / a nizeli ludzie y
żołnierze dla zachowania Pánstwa dozesnego cze-

Przyro-
wnanie
do cnot
Woy-
sko-
wych
MA-
RIEY,

z III.

¶ Hetmana naszego *MARIEY*, dla tego os-
blawie Duch S. do bytku woyska dobrze sporz-
dzonego

dzonego przyrownal. poniewaz *In excellenti iako*
mowia gradu, to iest / naydoskonaley w bytkie te
cnoty/ y przymioty/ ktore sie namienily/ miała y w
nich w bytkie ludzie przewyżala: Przebiege kro-
ciusienko osm cnot/ gdyż uż sie o nich troche przed
tym powiedzialo / W ostatnich piaciu dluzey sie
zabawic przydzie.

¶ *Posluszeństwo* naywieksze bylo w *MARIEY*,
w tym naybarzciey/ze Bog zakazal grzebyc ludziami/
tak to wypelnila / iz naymnieyszym ani nawet po-
wszechnym nieprzewinila Bogu/ y w bytkie grzechy
ludzkie posluszeństwem oney/ a potym y Syna Bo-
zego sa zmiesione.

¶ *Czystość* taka byla *MARIEY*, iz same czys-
tość / w czystosci y w czystym naczyniu nosila
przez dziewiec miesiecy.

¶ *Nabożeństwo* ktore przechodzilo inne w niey/
bo zarazem od narodzenia swego/ y potym wychos-
wana w Koscielo Salomonowym/ y sama ducho-
wny Kosciol Salomonow/ to iest/ Chrystusa wy-
chowwaiac / y naucezona y przyzwyczajona do
Nabożeństwa/ v do rozmyslania. Wspomina S.
Lukaż oniey: *MARIA* w bytkie slowa Zbawi-
ciela zachowywala, stosuiac w sercu swoim: Jezeli
w bytkie slowa zachowala y stosowala/ miała pew-
nie dosyc nabożeństwa/ iezeli na iedno slowo Boze
całe

całe wychodzą księgi/cożną wſytkie? Jeżeli duſzą
nabożna ſeroko rozbieża rozmyślaniem y opifańiem
ſłowo iedno albo drugie / coż *MARIA*, ktorey
zabawą była Bogomyślność. Miſtrza ktory rozda-
ie ten dar chowala przy ſobie prodziła go / a z nim
wſelka nauka włana miała: Muſiało *MARIEY*
ſerce napelnione być ſtego *Biblioteka*, ſyſtac / y roz-
bieraiać ſłowa / oraz Syna y Boga ſwego.

¶ *Cierpliwść*, któż wiecey ucierniał / na ſwie-
cie nad *MARIA*: W wboźtwie / w zgardzie / w
wloczeniu podroźnym wſtawiecznym / a przy śmierci
Syna ſwego / rozumiem że toż cierniała co y Syn /
y z *compassiey* y z miłości / mogła mowić z cnym
Poeta. *In me convertite ferrū*, O Żydowie na mnie
te oreża / te bicz / lāncuchy obroćcie: *Nihil iſte nec
auſus nec potuit*, O niemogł ci ten źle czynić iako
Bog y taki człowiek / nieſmiał iako niewinny Bā-
rānek / ktoreg na zabicie prowadzić. Boga widzieć
cierpiacego / wielka rzecz y żalona / y niepoieta ro-
zumowi ludzkie; Boga widzieć y Syna oraz nie-
winnie zamordowaneg: gdzie dwie miłości razem
ſie zbiegają do iednego ſercā / rzecz iakoby niepodos-
bna do wierzenia / kiedyby wiara inaczej nie wka-
zała. To nawiekſza / patrząc na to wſytko nie umie-
rać / nad naturę człowieka coſ zgoła / ſtego bez ſro-
gości śmierci / ſtożſza cierpliwść *MARIEY*.

Wſrze-

¶ *Wſrzemieźliwość*, y ta niepoſpolyta była w
Naswieſſey Panny / rzadko bowiem co iadała y
piala / a ieſze pokarmu wdzielała Bogu / Sila ies-
dza wieley Pānowie / coż Bog? Mialo co zoſtalo
pozywienia Mlāce kiedy wſytko Bogu oddala / y
mleko z pierſi: Nieporownana w niej ta enota była.

¶ *Cichość* y ta doſſonala / Prowadza Syna na
meki / nie nie mowi / pod krzyżem ſtoiac milczy / kła-
dzie w grob ſbāwiciela / nieozywa ſie / dziwne ſi-
lentium, iakoby mowe zawařla / ani nārżeka / ani
broni / ani wymawia / ſtaloby iey bylo na to wſytko
ko / cichość ta miſtrzynia była / y nauczyła ia milczeć /
co y z mlekiem ſynowi ſwoe podala / według *Pſal-
miſty: Sicut murus, non aperiens os ſuum*, ſtalem ſie ^{Psal. 37.}
iakto niemy nie otwieraiacy wſt ſwoich: Przy mece
ſwoiey lubo tak wiele razy od Pilata byl pytany /
malo albo nie nieodpowiadał / czemu bārzo ſie dzie-
wował Staroſta / y Herodowi takze żadnego nie
dal *reſponſury* Syn tedy Boży y Mlāka iego / wy-
wiezeni byli w tey enocie.

¶ *Wyrwanie*, w czym *MARIA* była vgrun-
towana do śmierci y ſynowſkiey / y ſwoiey / tamteg
nie odchodziła nie tylko przy śmierci y owſem po
śmierci kładła go do grobu: W ſwoim przedſie-
wzięciu miłości przeciwko ſworzycielowi ſwemu
ſtateczna była aż do ſwoiey śmierci / coż po śmierci?

Sf 2

Me-

¶ *Męstwo*, znaczne pokazała Bogarodzicą/
przy skonaniu Bożym synowstkim na krzyżu/mdleją
wiec białogłowy kiedy krew obaczy / kiedy kogo

Matth. 7. S. Kládzie Rodzicielke Máchábeyczykow / tá sáma
pátrzála/pobudzála/ćiešyla dzieći swoje w mekách/
MARIA podobno mdlála od žalu/iednáť doctry-
mála plácu / nie tylko pátrzáiac ná wšytké krew
hoynie wýnikáiac z ćialá drogieg Syná sweg/ále
y po smierći piástowála mežnie ćialo/ wiedzac pe-
Isaia 11. wnie y ćiešac sie/ že tá smierć y grob iego miał być
chwalebny: *Sepulchrū erit eius gloriosum*: Przy-
chodza pieć ostatnich cnot *MARIEY*, wedle wšy-
kowánego w sercu iey woystá Duchownego do
wważenia.

¶ *Wiára*, tá z podźiwieniem byla w Naswiet-
šey Pánnie/Na przod/ že oná ná swiát sáme wiás-
te przyniosła/y te opoké wypuścila z siebie/ná kro-
rey iáko ná potežnym *fundamentie* wiára Chrze-
ściánska ná wieki zostáie vgruntowána. Kzeže
kto/Wiáre tak opisuiá: Wiára jest láská y dar Bo-
žy/ktorym ošwiecony cłowiek wierzy státecznie co
Kosciol Božy podáie/nie widzac y nie bádáiac sie
dla czego stánowi: Albo krocey: Wiára jest wierzyć
co sie niewidzi: Co ná widoku jest nie wiára ále
náuka y wiadomošćia nazywamy / Naswietša
Pánná

Pánná rodzac te wiáre widziála iá / toć wiáry nie-
mogla mieć/iáko my ktorzy iey nie widziemy? Od-
powiádam. Wiára w Naswietšey Pánnie byla
táka iáko sie opisálo/bo Aniolowi wwierzyla/iž miás-
lá te wiáre porodzić/ przyznála y S. Elžbietá dzi-
wuiac sie ták iey wierze w niey/y rzekla: *Blagoslá-*
wionas, koraš wwierzyla ábowiem špelni sie to toć *Lucas.*
powiedziano od Pána: Druga máiac w sobie žbá-
wicielá/wierzyla wšytkiemu/co Prorocy onim oz-
náymili: Porodziwšy/wwierzyla: Quem genuit
adoravit, Ktorego vrodzila temu oddala poklon:
w dziećieciu/w niemowlatku/vznác Božtwo/ á ié-
šze že sáma porodila/ wielka wiára/ y drugim o-
powiádáiac y oglašáiac. Wierzyla słowu Jozephá
sámego/ gdy przyšlo do Egiptu vćiekáć/ y ná zad-
šie wroćie bez wšelákiego pytánia. Przy smierći
Syná/wierzyć že Bog miał vnrzéc/ smierćia swiát
odkupić/potym zmartwychwstáć/wielka wiára: I
dla tey przyczyny mocno wierzac/do grobu isć nie
chćialá po zmartwychwstánium/ čekáiac záperwe
widzieć Syná swego w chwale: w ktorey obaczy-
la/gdy sie iey zmartwychwstawšy pokazal/štutek
odnošac wiáry swoiey. I owšem niektorzy Dok-
toro wie SS. twierdza/iž oná w Sobote wielka
zá rymála wiára swoia Kosciol Božy/ záštráces-
niam náđzieiy y niewiára inšych ná ten čas Chrze-

ścian/ Skat potym za wdzięczność oddając Kościoł
Boży na wieczną pamiątkę dzień Sobotny iey na
chwale naznaczył: A po śmierci Syna iaka w niey
była wiara: Czekala cierpliwie y wiernie Duchá S.
zestania po wniebo wstąpieniu Chrystusa / czekała
na zeyście swoje / czekała na nagrode za dobre w-
czynki. Wielka iednym słowem wiara z sama wiara
y istote wiary miała w sobie. Ona nam wiare w-
prosiła / iakoż to pewna iż naybárzicy zadala Syna
y Bogá swęg / aby iako naywiecey poznalo ludzi
y w Bogá wierzyla: y teraz wiele przez wnetrzne
pobudzenia / y przez cudá nawraca / nie tylko do
wiary / ale wierzących do zakonow roznych / do do-
skonalszego życia: Ona iako wyżej wspomniano /
potepiała w wszystkie kacerstwa y odszepienstwa /
krzewi y naucza wiary: I to pewna iż przez nie wo-
sycy w Bogá wierzymy. Naywiększy y natru-
dniejszy jest Artykuł wiary o wcieleniu Syna
Bożego / to przez nie sie stalo / przyznawamy to co
dzień mówiac / Wierze w Bogá, który sie poczał
Duchem świętym narodził sie z czystey Panny
MARIEY, przez nie Bog ná świat przyšedł / a w
Bogá wierzymy / że przyšedł / toć koniecznie przez
MARIA, w wiara náša Katholicka wierzymy.
Ona jest nauczycielką nášá tey wiary / wyraziła w
piošnce swojej / Wielbi dušo tu ostatowi: Jako
mówił

mówił do oycow nášych Abrahámá y nasieniu ie-
go ná wieki: Co mówil musi być prawda / iż rozm-
noży Abrahámá pokolenie / Czymże? nie wedle ciała /
bo go albo málo co ná świecie / albo ládaco / y to nie
ná wieki: Toć wedle dušy wiara: <sup>Tam nauki mo-
no sie trzymać trzebá.</sup> Ona mátká náša / ktora iak
to syny nákarmiła wiara: ^{Lucas 2.} Lákname nákarmił do-
brami a Bogacze z nišczym pušcił: Bogáta byla
synagoga żydowska w wierze / miała przykazania /
miała Doktory / y sámeho ná czas obecneg Pána / a
Pogánstwo ná ten czas tak vbogie zostawalo / iż y
wiedzieć niemogli Chrystusa / aź S. Philipá prosi-
li / aby im wkazał. Teraz Mátká náša MARIA,
vbogtwa náše Pogánskie przed tym wiara tak
dalece nápełnila y vbogáciła / że dáleko wiecey / y
Doktorow / y przykazania doskonalsze / y sáme^o Bo-
gá w Naswierzym Sakramencie mamy záwsze
kiedy chcemy przytomnego / y zláška przy Bołu ná-
šym stoiaceg / bedac w prawie láski y miłosierdzia
Bożego: Obsitowała w tym bytu MARIA
hoynie wiara.

¶ Nádzieia dwoiaka byla w tey Pannie we-
dlug bytu woyska: O wygrány bitwie od siebie
sámej pewna byla / v z tego sie ciežyla / bo ieżeli przy
poczećiu zárazem slaba bedac wygrála / ieżeli żyiac
ná świecie pohánbiony zostawal Nieprzyaciél / což
w bytu

w Bytku stoiać / y co raz potężnieyſza bſdąc / niemiála
wygrać: Philozophowie uca / że *Multiplicati a-*
ctus faciunt habitum, Co kto nayszeſciey czyni / iuż
ſie to w nalog obraca: zawnę Panná náſá y co
dzien / co minutá *victoria* otrzymawála nád czar-
tem: Co niemiála ſie podnoſić nádzieia / ktorey zwy-
cieżtwá nólogiem byly: dla tey przyczyny / iż iáko
mowia polknelá nádzieia wygráme / kiedy w żywo-
cie miála nádzieiy nágrode / do teſ trzymála w reku /
piáſtowála nádzieie ſwo / tociey nie ómyliá. Wiel-
ka duſnoſć chce pokazać Duch S. w *MARI-*
ET, w Canie Gálileyſkiey ná weſelu / opisał iáko by
nieſmacznie dbáwiciel przyiał proſbę Mátki ſwey /
ktora przyczynie wnoſiá / áby woda w wino obro-
cił / odpowiaáiać: *Co tobie y mnie niemiáſto? ie-*
ſze nie przyſtá godzina moia: A Mátká co? Gdy-
by niemiála cáley nádzieiy / milezáłoby bylá iáko po-
wſytkie cháſy czyniá / tu chce pokazać ſwoie ná-
dzieie / y náſ náuczyc / rozkazáá wedy ſlugom przy-
nieſć / y iáko by przymusiá Chryſtuſá pewna ná-
dzieia y do obrocenia wode w wino / y do przyſcia
godziny Chryſtuſowey / poniewaſ tam naprzód
cudá czynić / y tam Apoſtoly ſwoie wzywáć y náu-
czáć poſzáł. Nádzieia duchownie wode w wino ó-
braca / nieſmaczne wody pokuty y przeſládownia
w ſłodkoſć winá láſki Bozey przemieniáie / kto
tego

tego przyczyna: Nádzieia *MARIET*. Iż drugiey
ſtrony nádzieia wielka tey Pánni / iż y w przegráney
miála nádzieie wyſć zdrowo. Przegrał Syn ie-
naimiſy z Żydámi / zámordowány byl wedle cia-
lá / á oná ſtála pod krzyżem beſpieczna bſdąc / że ſie
iey wedlug ciála nie zlego ſtáć nie miáło / y wedle
duſy / nie tylko cáła zoſtála / y owſem ſmiercia
Syná ſweſ bárziewy wmoeniona w nádzieiy mowi-
á: *In te Domine ſperaui non confundar in eternū*, *psal 30.*
W tobie Pánie nádzieie miála / niech niebede zawnę
ſtydzona ná wieki: Ktorá pewnieyſza może być
nád te / ktora w Bogu / á ieſze Bozey mátki w Bo-
gu Synie: Niemiála tá nádzieia odmiany do ſamey
ſmierci w Pánnie *Uſławietſey* / ktora podnieſiono
do niebá / zoſtáwila nam ſynom ſwoim / iáko *Eliaſ*
plaſeſ Elizeuſowi / z w pewnieniem że taz nádzieia
od niey poſileni / bedziem tá m zá pewne / gdzie y oná
záprowádzona ieſt przez láſke Boża / á przyczyna
nádzieiy w ſytkich y łomnych Bogárodzicy.

¶ *Miłoſć* bywa w tym Bytku woystá duchow-
neſ / *MARIA* ieżeli kto bárziewy nápełniona bylá
miłoſcia Boża / z láſki Bog dáie miłoſć ſiebie ſá-
meſ / Aniol powiedział przy zwiáſtowaniu: *Witay*
láſki pełna / pewnie y miłoſci / cále ſerce tey Pánni
ótrylá miłoſć Boża / á ráczey ſerce cále bylo miło-
*ſcia: Mloglá rzec z Dawidem / *Uſtáło ciało moje y** *psal. 72*
ſerce

serce moje Boże sercá mego. Pan Bog stworzywszy
serce Mátki swey nie tylko vmiłował z tey miáry/
że stworzył/ lecz że żyjac sercem miáła być Mátká iego/
y ztąd doskonáley iey serce miłował. Do tego
serce ma wedle vczonych kílka przymiotow wlas-
nych/ iest *Primum viuens, vltimum moriens*, Máty
pierwey żyie / á ostátanie vmiera ; Máty to iż nayo-
mnieyżym w człowieku w postrzodku bedac/ nayo-
głębże y nayo chćiwże iest: Trzecia triangul w sobie
wyráża/ záwże sie ruża nieodpozywáiac/ á przez
nie w bytkie czlonki ludzkie : Niewiem zgoła iáké
miáła serce nášá Pánná. Serce nayo pierwey żyie y
ostátanie vmiera / serce iey żyło przed żywotem żyia-
cych synem oney w cíele / ostátanie w pietaście lat
po nim vmárlo; w sercu iey stworzył Bog przy czlo-
wieczeństwie synowi swemu serce. Utrzymala to o-
co Dawid goraco prošíł : *Serce czyste stwórz we*
psal. 50. *mnie Boże: miáła troiáké serce/ swoje wlasne Chry-*
stusá Pánná/ y sámego Boga wedle Boztwa/ ktory
dla miłosci był iey sercem. Dważay dušo nabożna
sercá MARIEY, w tym bytku; Serce czyste bez
znázy stworzone w niey/ serce czyste stworzone w
żywoćie iey Bogu národzonemu / y serce niestwo-
zone Boga sámegó. Jezeli Possidea/ ktora zá Bło-
gostáwiona miano w Senie mieście Włoskim meš-
časú/ Kápucynka była/ y Fundatorka Pánień Za-
konu

konu S. Fráncýšká/ iam ja dobrze znał/ tážylá lat
pietnaście bez sercá / bo gdy vmárła / á sámá przy
smierći obíawíła to spowiednikowi swemu/ Pápiez
Páwel V. poslat sweg postá vmyslnie / był sam o-
becnym Arcybiskup Senenški Burgezy Stryez-
ny brát Pápiezki/ był y posel Krolá Hispánskíego/
otworzono cíalo iey/ chcąc widzieć/ iezeli miáła ser-
ce/ znaleziono miejsce serca / miesem barzo zároste.
Tá Possidea droga *MARIA*, ktora *possedit*
Deū, ogárnelá Boga w żywoćie/ álbo ráczey Bog
ia sámé ogárnal/ peronie bez sercá żyła/ kiedy serce
przedwieczne swiátu oddála/ á po wniebowstapie-
niu Chrystusowym / żyła lat pietaście bez sercá/
máiac serce swoje stworzone przy sercu stworzo-
nym w niesmiertelný Synie w Niebie; álbo ráczey
ná frymárk pošla/ miłosc sercá synowskieg zástá-
niepoietey miłosci trzymáiac w sobie/ peronie y cíalo
lá y sercá iey iákoby Bog sam był miłosciá / nayo
pierwsza láska swa ożywiáiac/ á ostátanie y owšem
nigdy ná wieki niewiedzac co to iest smierć/ bo mi-
łosc nieškončzona wlána od nieškončzenego / nie-
škončzony żywot spráwuie/ precz tedy smierći vsta-
pic było potrzebá. Drugi przymiot sercá že bedac
namnieyša rzecz w człowieku/ iest záwile niepo-
iete/ á chćiwel/ scíšnac muše concept, Serce mále
było *MARIEY* kiedy málego Boga miáła/ y serce
mále

ad Rom.
11.

mále iego w nię bylo. Niepoiete serce *MARIEY*,
ktore sam Duch S. zácmil / y spráwy y vczynki ná
swiećie wšytkie w sercu swoim záchowála tego / o
ktorym powiedziano ; *Kto pozna vmysl Pánski?
álbo kto byl Rayca iego ?* J pod Krzyżem stála
MARIA, bádáiac sie co w sercu iey y w sercu
Syná Boga / ktore iedno bylo dzielilo sie / á zwało
czá przez one trzy godziny / przed skonáním ná
Krzyżu / kiedy y słońce y miesiąc wychodzić musiał
z swiátlá swego / dla tájemn y rády / y wielkiego se-
kretu sercá Bożkieg / gdzie Troycá Przenaswieršá /
kážda osoba po godzinie miała obiáwić sobie przez
to serce niepoiete Tájemnice spolne / *MARIA* ro-
zumiem sekretarzem wielkim bedac nie wychodziła
z rády / Co tam za ráda byla ? Domyšlawáia sie
Doktorowie swieći / že to serce Boże sercá siebie
miluiacych ráchowálo Bogu Oycu y Duchowi
S. przeznáczonych do chwały wiekuišey / dla kto-
rych serce ćierpiálo ; Ježeli tak ; Serce rodzace / serce
zbáwienne / vpros / áby tam w lidžbie moie serce
moglo być grzešne / zá zášluga oboygá sercá. Chćie
we serce *MARIEY* ; nie kontentowálo sie tym co
Alexándra wielkiego serce prágnelo / ktore o inšym
swiećie pytálo sie / ále y žicniá y niebo mále sie zdá-
lo / áž stworžyciel niebá ledwie Božtwem swoim
one nášycil. To serce chćiwe / drugie takže chćiwe
rodzi

rodziło kiedy w mešách po wytoczoney wšytkiey
křwi zbáwienia nieprzyiacioli šeže prágnelo / wo-
láiac ná Krzyżu / *Sirio*, Prágne : Tryangul málo w ^{10an. 19.}
sobie serce *MARIEY*, odpráwowála te figure w
nię Troycá S. Bog Oćiec vmiłowáním / syn w
ćieleniem / Duch S. dárow swoich zupelnie wla-
niem. Triangul w nię byl ćiálo / Duša iey / Božo-
two w nię Chryštusowe : Tryangul czyšćošcia
wyrážála / že y ná počátku / y przez žywot swoy w-
šytek / y przy šmierći niepokálaných cnot wšytkich
po sobie do nášládowánia zostáwila / záwše ru-
šáiac áffekty swe ku Bogu bez přestánku / lubo
špálo serce czulo přecié / o nię to sie rzec može :
Ego dormio S cor meum vigilat , Ja špie á serce
moie czuie : Kuša y sercá ludžkie y ožywia pomocna
modlitwa swoia / y Košćiol wšytek Božy : ^{psal. 45.} *Latifi-*
cat civitatem Dei ; Dwesela w pracách / ćiešy w v-
ćiškách / žyie / rošćie záwše cudámi / obrona. Trzoda
Kátholická y žyc bedzie ná wieki w niebie / dla milo-
šći iey sercá přeciwo ku Bogu / bo wiárá y náđžieia
ná swiećie po šmierći pozostána / á *MARIA*
přerodnikiem bedzie w milošći přebránym / nie z
bladži ktora milošć šamá záprowádziła do Ná-
šwietšey milošći práwicy Božey.

¶ Boiažn byla w tym řyku *MARIEY*, nie
servilis to iest nie chlopška / dla karánia / ále *Filialis*,

iako synowska/dla utracenia dziedzictwa / iednak
 lubo sama sie bala **MARIA** dla siebie z wielkoy
 pokory / daleko wiecey dla bytu woyska Chrzes-
 scianstiego: Opisuje cztery boiazni Dawid w Psal-
 mie / *Qui habitat*, kto mieszka w pomnozeniu: strach
 nocny: strzala lecaca wednie: sprawa chodzaca w
 ciemnosci: najazd czartowski poludniowy: **MA-**
RIA obawiala sie wedle trybu natury ludzkiej
 strachow nocnych/ to jest/ grzechu pierworodneg/
 ten strach w bytkich ogarnal/ ona laska Boza sama
 jest obroniona. Strzaly lecacey wednie/ to jest/ w
 pracach/ w drogach/ w uboztwie bedac/ ktore iako
 strzaly dniowe serce przenikala / y do grzechu przy-
 wodza/ wstala zdrowo **MARIA**: sprawy chodza-
 ce w ciemnicy/ to jest/ dziwne dzieła syna iey Bogá
 za żywota/ ktore chodzil po w bytkim zydowskim
 kraju z cudami/zacmily przecie sila ludzi oczy / kto-
 rzy niewiedzieli/ w ciemnosciach zostajac: Naswiet-
 sey Pannie nalepiey swiecily/ dla tego nie wpadla
 w te ciemnosci. Najazd czartowski poludniowy/ to
 jest iasne iako o poludniu wybranie za Boza matke
MARIA, co nie tylko nierpálilo/ y niepodnioslo
 serca oney/ lecz w pokore iebze glebsza zdobyła sie/
 za tym tytulem y skutkiem. Dobra byla boiazni pry-
 watneg bytu **MARIEY**, nie niewolnicza/ nieda-
 lasie plowiczley boiazni: **Wszakze** o bytu woyska
 generale

generalneg barzo ia frásowala boiazni. **S. Bernat** ^{Saper}
 te cztery boiazni wytlumaczyl w z gledem Koscio- ^{Can.}
 la y sidel czartowskich nan. Nocny strach byl gdy ^{serm 33.}
 przesladowano Kosciol/ strzala lecaca wednie/ lu-
 dzie chlubni nastapili w tey winnicy Panskicy / nie
 bylo szczynosci/ popisuiac sie z nauka swa/ zawiedli
 wiele duz Chrzescianskich/ do rozmaitych bledow
 prowadzac. Sprawami chodzacemi w ciemnicy
 nazywa zle duchowienstwo / ktore dochody Ko-
 scielne obraca na marnosci swiata. Najazdem
 czartowskim w poludnie krzci Antychrysta/ ktory
 cudami y znakami wcisnie Kosciol. Naswietza
 Bogarodzica/ podobno o gromade Chrzescian/ na-
 byta przez krew Syna swego bala sie tymi czterma
 boiazniami. Strach nocny jest w tych/ ktorzy sa za-
 starzali w grzechu/ zawse ciemno/ nie nie moga wi-
 dziec zbawiennego/ nie ich nieporusza do dobrego y
 do poprawy. Strale lecaca wednie ci maia/ ktorzy
 iawnie grzeba/ y chlubia sie z teg bez wstydu/ iako
 strzala iaka zarazaia w z gorbeniem y przenikala
 cudze serca/ a ta slawa zla onich leci daleko y pret-
 ko iako strzala/ wielka przy tey strzale duchowney
 iasnosci/ ze co w byscy ludzie insi widza/ y przyga-
 niaia/ to im jest zakryto. Sprawy chodzace w cie-
 mnosci tych sa/ ktorzy dobre wczynki czynia/ y wiele
 drugim ialmuzna pomagaja / przecie w grzechu
 smier

śmiertelnym będąc/leżąc w ciemnościach; Należd
czartowski południowy jest / kiedy ludzie wbytkie
cnoty mając / y oświecając drugich / w wielkim
świecie iako w podludniu iakim / pożytku y zniwó
duchownego prozga chwala nadszć wpadają przed
takim nálezdem iawnym czartowskim. Stawia te
dy **MARIA** ten byt wojska / broniąc go od bo
iężni pomienionych sama jedną boiężnią Bożą z
bijać y pomocą a ratunkiem dopomagając / że du
że do chwały wieczney przeznaczone opuścą / y
uciekać od takich strachow niewolniczych.

¶ **Gotowość**, jest w tym bytu **MARIEY**, wy
psal. 56. krzyżnąć może; *Gotowe serce moie Boże, gotowe serce
moie: Do potkania z nieprzyjacielem dostatek otacza
rozmaite vniey/iako v Hetmaną/y v Wojska/ Jest
tam miecz bärzo ostry bolesći/ktory ostrzono przez
lat trzydzięści y trzy; Jest Tarcza wiarty iako Ko
ściol nazywa Nasz wietża Pänne/ Clypeus omnibus
in te sperantibus*, Przyłbica zowiąc one wbytkich
iey duszających. Sa strzaly ktore opisał Psalmista:
psal. 126 *Sagitta in manu potentis*, Strzaly w ręku mocar
zją/ktoremi w samym piekle vgodzila nieprzyjacie
la. Zgola opisał Medrzec żarliwość teę Hetmaną:
cap 5. *Induet pro thorace iustitiam, Et accipiet pro galea
iudiciū certum, sumet scutum inexpugnabile equi
tatem*, Obleże miasto pleśek sprawiedliwość/a
miasto

miasto przyłbice weźmie sad pewny/ weźmie tarcza
niezwyciężoną prawość. Zdaleka tedy musi stać
Adwersarz/ktedy y w tym Hetmanie/y w tym wojs
ku jest sama sprawiedliwość/w niey/w żywocie/w
wojsku przez łaskę; Jest pewny sad/ kiedy sami się
sądzą/ że są grzebnemi y pokutnia/ nie czekając sadu
strážnego Bóżę: Jest prawość gdy Matka Boża
w wbytkim była prawa Bogu / a ludzie wybrani
starcia się też ile moga przeciwko maiestatowi
Naywyższemu nieprzewinić. Znajduiesie też w Het
manie y w bytu wojska *lanca ostra/ ktora z teyże
materiey była iako y krzyż na ktorym był przybity
Zbawiciel/było tam żelazo y drewno / rozumiesie
twardość y ostrość życia/ tey materiey zacna się v
robi lancą/ kto taka vderzy w Bok Chrystusa/ prze
rzy wiecznie/ Longinus przy mece Pänstiey wido
mie to vczynił a zarazem oświecony jest / y na oku
wnetrznym y zewnetrznym. Dostatek tych lanc v
MARIEY, y w tym bytu gdzie w vstawieczney o
strości żywota żyć / y siebie samych ponurzać
Bogomyślnością/ oświeceni są dzixona łaska Bo
ża. Kżezę kto? Czemu Longinus vderzy w By Lancę
w bok Pänstki wwierzył/ a drudzy ktorzy także y nie
raz vderzyla / w ręce y w nogi Pänę krzyżując nie
wwierzyli? wśak też w ręku trzymali y żelazne goz
dzie/ y krzyż zdrzewa? Było tam y drewno y żelazo
S h iako*

iało y w lancy? Snać że naziemi to czynili nie byl
ieſze na krzyżu podniesiony Zbawiciel / gdzie res
pekt naziemi y nadzieia nagrody / y zmyslone czas
sem nabozenstwo / tam postaremu slepotá / by nieo
wiem co sie dobrego czynilo / arak y nog Bogu nie
trzebá przybijác do krzyzá / zeby wespól pracowaly
z nami. Moga sie rozumiec przez rece y nogi Chry
stusowe / ludzie vbodzy / vloinni / vtrapieni / ktorymi
przybijamy rece y nogi nie miłosierdziem y niedo
daniem pomocy. Żywemu też Bogu niertrebá przy
bijác rak áninog / to iest / ~~raz~~ ludziom wzgardzony
ná tym swiecie / w ktorych Chrystus żyje / y vmykác
rácunku: ále vmártemu Bóg przebie / to iest v mo
rzye swoje áffekty w Bogu / álbo rozmyslaniem
mieć w sercu vmárteleg zá nas Zbawiciela / á z wlas
ſza kiedy podwyſſzony Bog iest / że dla samey ieſt
chwaly / cokolwiek kto czyni y cierpi / ten bok sobie y
pomieſkanie bázro ſpokoyne taka lancy otworzy / y
bystrego wzroku doſtanie ná rozumie / do poiecia
táiemnie Bozkich / tu á w niebie do nieſkońconego
przezyrenia droge vtoruie. Niedostacie ieſze aby
MARIA ſtoiace w ſyku woysku / rozdála cno
ty w zwyſz miánowane / koźdym osobno choraga
wiom / ſweſ regimentu. Tak tedy rozdziela: 1. *Pos
luſzeńſtvo*. Dála Patriarchom / osobliwie Abrah
hamowi ktory ofiara Syná Izáká / wyráził ofiara
Syná

Syná iey Bogá. 2. *Nádziecie* Prorošom / ci taka
mieli nádziecie pewna / iz o przyſlych rzeczách tak pi
ſáli / ktore w kilka tyſiecy lat náſtepowaly / osobli
wie o Meſſiaſu / iałoby ná to wſytko pátrzáli. 3.
Cierpliwóſt Apostołom / ktorzy chlubili ſie kiedy co
cierpieli dla Miſtrzá ſweſ / y woda á krew / ktora
wyn. kála z boku Chrystusoweſ ná krzyżu / iało máo
ſłokiem iałim dziwnie zdrowym y mocnym nápo
ieni / z niesli w niewinnoſci bialej czerwona krew
ſwa wlasna wylewáiac hoynie. 4. *Męſtvo* Me
szennikom vtrácnikom zdrowia dla imienia y chwa
ly Syná Božeſ náznáczyla. 5. *Wyznanie* Wo
ſtrzenieżliwoſe od wſytkieſ zleſ przez wiek w ſy
teżycia podála. 6. *Czyſtoſt* oboiey plci Pánnom
vdzielila. 7. *Naboženſtvo* Zakonnikom polecila /
bo ich to wlasne rzemieſto. 8. *Cichoſt* Wdowom
poruczyla / te cokolwiek krzywdy máia / znoſa w
cichoſci / zámí tylko ſie mſzac / álbo przed máieſtat
Boży iało Prokurátory poſyláiac / zeby ſie potreb
nych y pomſty domowili. 9. *Wiare* Doktorom
przykázala / bo ci náuka potrzebili / wſpárli / zátrzy
máli / y pedáli nam y po nas náſtepuacym. 10.
Wyrwanie Vbogim poſwicila / ktorym zá wy
trwanie ſtáteczne w duchu / wieczne bogáſtwa ſa
nágotowane. 11. *Boiaź* grzeſnym y pokutniacy
ci náwroceniem ſwoim wielkie pożytki boiaźni / nie

bez poćiechy iednák / czynia w tym bytku woyská.
12. Gotowość Pustelnikom / ktorzy nic niemáiac / w
bytkie orzja po gotowiu máia ná Nieprzyiacielá /
gotowością do potkánía z śmiercią / y z światem y
z Czártem prágnac / y cokolwiek ná nie Bog przes
puści mile przyjmua / y owšem w zdycháia. 13.
Miłość, że w bytkich tych choragwi przebránym y
doskonálym osiáruie *MARIA*, iáko wiec Seto
mani czynia / ktorzy ná dzielna y wielka impressie y
odwage / wybieráia zew bytkich Pulkow naylepše
żolnierze y stárzyzne. Ci przebráni Duchowni Żol
nierze / sercem meżny / w sámo serce tráfiáia nieprzy
iacielskie / zepaleni bedac ogniem miłości Bożey y
Naswietšey Páanny. Z tych tedy przyczyn / iáko by
kiem woyská iest spráwiedliwie *MARIA*: Pro
śmy pokornie oney / áby y nas w iákimkolwiek
szufcu w z wyš miánowaneg ná tym świecie sweg
woyská položyla (gdyš każdy zwocátiey Bożey by
wa kontent w ktorymkolwiek stanie) byle zá przy
czyna iey / ták teraz w bytku woyská Bożego postá
nowionemi stáneli / iáko by po śmierci / w onym
bytku niebieskim moglišmy byc poliezone
mi ná wieki. Ddarz że to nam
Bogárodzico.

ROZ.

ROZDZIAŁ VII.

Dobrze sporządzona *MARIA*.

Bógágnal ieden swiety trzema rzeczoma ná ty
świecie oczy násycić y widzieć: *Romam Tri
umphantem, Paulum Concionantem, Chri
stum Incarnatum*, to iest / *Rzymu Tryumphiace
go / Páwla kázacego / Chrystusa w Cielonego*. Ja
zá sie miásto *Rzymu* wolalbyim widzieć / *M A
RIAM Triumphantem, MARIA* tryumphu
iaca / ná ktory tryumph y sam Chrystus w Cielony /
niecierpielwością y chwala iuž ogácniony pátrzał /
y owšem swoim koštem spráwil / y Páwel S. zá
tym tryumphem / iáko gošcińcem torowanym / zá
kázania y prace swoje obsita odniost nágróde: Po
rzadek teg sporządzenia w *MARIEY*, opisác rece
y oku cielesnemu rzecy trudna / prawdziwiei niepo
dobna: Jezeli strášny bykiem woyská dobrze spo
rzadzoneg nazywa Košciol Bogárodzice / toć bylo
sie czeg háć y podziwowác: Háć dla bytku woyská /
podziwowác dla porzadku: Sporządzenie ráczey
wważymy / rozumieiac przeniesienie iey z teg swiá
tá do wieczneg przybytku / y co zá *assistencia* ekolo
niey bylá / przy tym wielebnym sporządzeniu. Pier
wey iednák zeyšcie tey Páanny rozbiertmy / porý iáko

Sh 3

10

ia sam Bog y rzeża niebieſta potykála / y z iáktim
weſelem prowadzona ieſt do wiecznoſci chwaly / á
z ſtráchem y háńba piekła. Dálej ieſzcie iáko záſiá-
dła ſwoie mieyſce w niebie / oney zá wyſluga ſłuža-
ce / nam záſie do nágrody pomagáiac. Na oſtátek
w zamknienu polożyſie odnowienie / y powtorze-
nie / że dobrze ſporządżona była wſytkimi wzroyſ-
miánowanemi ſłowy / w Rozdziałach pierwſzych
polożonemi **MARIA**.

2 I.

Zey-
ciei
MA-
RIEY.

¶ Záwſe w prawdzie dobrze ſporządżona była
Náſwietſza Pánná / w áſſektách ſwoich przez wſy-
tek żywot ſwoy / iáko ſie wyſzey námieniło / iednak o-
ſobliwie przy pożegnániu z tym ſwiátém wklázáło
ſie dobre iey ſporządżenie. Dżiwne to zeyſcie było
MARIEY, ráczey odeyſcie / bo po krotkim duſze
z ciálem rozláżeniu w Bogárodzicy było doſkoná-
ſe ná wielki z w wielbieniem zláżenie / poniewaſz du-
ſze y ciáło poſpolu do niebá wzięto ? Cicero miſeria
náſze ludzka wyrażáiac ták mowi : *Cum moriendū
ſit, nonne miſeri ſumus ? quæ enim poteſt eſſe in vi-
ta iucunditas, cum dies & noctes cogitandum ſit,
iam iamq̄ eſſe moriendum ?* Że muſiemy wmietać /
izali nie ieſteć, my miżernemi : co bowiem żyć mo-
że być

Cicero in
Tuſcul:

być milego / gdy dzień y noc trzeba myſlić / że iuż zá-
rázem przydzie wmrzec ? Náſwietſza Pánná / nay-
wiáſze weſele miała / gdy iey z tego ſwiátá przy-
ſto wychodzić / tego prágnála : y owſem nád ſmierć
bárczicy trápiło / iż z Synem y Bogiem ſwoim nie-
mogá e wmrzec / przewoſi ſie termin z tym żywotem
do rozpráwy. Prawdżiwie z Dawidem moglá wżyć
onych ſłow / *Heu mihi quia incolatus meus prolon-* Pſal. 119.
gatus eſt, multum incola fuit anima mea. Ach mnie
że ſie mieſkánie moie przedłużyło / dług przebywá-
lá duſzá moią ná tym pádole wtrapienia / zá tym wo-
lála częſto proſiac / aby kres iey pretki przyſedł / iá-
ko golebica ſámá y opuſzczona ná puſtyni zoſtáiac / Pſal. 37.
plázac / w zdycháiac / y mowiac : *Panie przed toba
wſytká zádoſć moia, y wzdychanie moie przed to-
ba nie ieſt ſkryte :* Z tych tedy miar nie była ſmierć
ſmierćia tey Pánný / przez ktora ciáło ludzkie w
proch ſie obracáic / ktora nie w ſobie ſmiertelné-
niemiála y nie záſłużyła / bo grzech ieſt mátká y Pá-
nem ſmierći / on wrodził y pánuie ſmierći / zá nim
iáko zá Pánem Giermek miecz ten ostry / niſkomu nie
ſolguiaćy noſi / álbo ráczey chłopſka koſe z A zgoła
ſkoro grzech náſtápil / zá nim tuż ſmierć przez Adá-
má y Ewy przeſteptwo w eſlá. Dezy náſ Piſmo Gen. 3.
S. że gdy Ewá iábiká ſkoſtowála / y Adámowi
podála / y do kompaniey lágodná mowa obrázy
Boi

Bożey w ciągu/ tákże przekleństwo rsty Bala; iż
potomstwo iey miało być w grzechu pierworodny
poczęte / y w boleści miała dzieci na świat wypu-
ścić / y w proch się obrócić: Naswietła Panna/
włochana Bogu / miała Przywilei osobny pieczęcia
niepoisteg miłosierdzia stworzycielá zapieczetowa-
ny / za ktorym / ani ia grzech pierworodny zarázył /
ani w boleści porodziła tego ktory jest Dycem y
dawca pociech / ani w proch się obróciła. Coż tu
miała robić śmierć w proch ciało obracająca?
Mártki niebyło bezecney grzechu / pewnie y córka się
nie wkażala zaráżająca?

Plut. in
Vita
Corio-
lani.

¶ O Koriolanie w Rzymskich Historiach / ktory
także Rzymianinem był / czytamy: Ten wygnancem
zostawszy z Dycyzny wdał się do nieprzyjaciol / od
ktorych wzniony Hetmanem / y woysko potężne
wziawszy oblegl Rzym. Ścisnione będąc miasto y
ratunku nięgo nieznayduiac / posłałi Mátkę tego
Koriolaná za Miasto / aby wymową y affektem
mácierynskim pobudziła syná do miłosierdzia / y
do odstapienia od obleżenia: wczyniła to Mátká y
wyšla / Krásomowstwem Máczynem / y wido-
kiem piersi ktoremi karmila / ták dálece syná poru-
była / iż odstapil y wolił miasto od iáwnego nie-
bezpieczeństwa. W ten czas kiedy Mátká odešla
do syná z Rzymu / gdyby wporne kto rzekł że mátká
vmárlá:

vmárlá: śmiech wrośby w wszystkie pewnie: Ták
wlasnie zacny náś Koriolanus Chrystus Pan / kto-
ry store / y ciało swoje (według imienia Koriolana
złacińskiego na Polskie tłumącąc) iáko welne báz-
ráńka niewinnę wydał na zabicie / wygnány jest z
tego chciwosci y grzechow pełnego Rzymu / nie-
máiac y głowy swey gdzie z chylic y przytulic się /
wygnány śmiercią háńby pełna z tego świata / do-
puścił szartom wiele duś za to karác Żydow-
skich y wszystkich innych Pogańskich / oblegl gnie-
wem swoim y zapálczywoscia / chcąc dla niewdzie-
czności za wylaniem krwi naydrośsey swoiey zgu-
bic / nie tylko Miasto Hieruzalem / ale cała ziemię /
podobno y świat wszystek. Wyšla przy skonaniu
mátká ięg *MARIA*, aby go wblagála y od wro-
ciła surowosc ięgo od narodu ludzkiego / wkażuac
mu piersi swoje ktoremi go karmila / y serce ktore
wylála miłoscia ięgo będąc zapalona; Spráwiła
to że do tego czasu za przyczyna iey wielkie Mito-
sierdzie Boże wznawia nad soba Chrześcianskie
Krolestwa. Wyšla tylko zgoła perswáduiac syno-
wi swe / aby iáskawie z oyczyna swa postapil / w
ktorey się sam wrodzil. Toć nie ták zmárlá iáko rá-
czej zasnęła / co przyznawiaac Kościol Grecki / do
teg czasu *Dormitionem Marie*, wspaniem / zasnien-
iem Bogarodzicy / dzień wniebowzięcia iey nazy-

wá. Tego rozumienia były Król Psálmow Com-
ponista: Cum dederit dilectis suis somnum, ecce
hereditas Domini, filij merces fructus ventris, Gdy
da miłym swoim spánie/ oto dziedzictwo Páńskie
synowie záplátá/ owoc żywotá: Dáta **MARIA**
spánie synowi swe^o y Bożemu / nie tylko w żywo-
cie w ktorým iáko włożeczku iákim kilká miesiecy
spal / lecz y żyjac ná łonie y piersiach miła pościel
gotowála. To własne dziedzictwo Páńskie było/
nád to niemial inšeg/niemáiac nic ná świecie. Od-
dal iey Syn y Bog / dáiac w záiem spánie przy
śmierci bez śmierci dziedzictwo Páńskie miała/ kto-
re zárazem osiąglá po skonaniu; Záplátá owoc ży-
wotá swego ná wieki przed oczema máiac / y nie-
skonczenie ogárna wšy owoc wieczneg żywotá zá-
záslugi swoje / áwniey y przez nie wšyscy synowie
przeznázeni do dziedzictwa vspokáiac^e w tym
śnie miłym/ y w zględem samey miłości y wczesno-
ści spánia. S. Jan troche zákusil spánia przy wie-
czy/ á dziwne rzeczy widzial/ co nie widzi snem v-
spiona Synowstím **MARIA**: kiedy iáko przez
sen ná te rzeczy świeckie pogárdzeniem pogląda/
sama istota czuiac spráwom niewidomym. Żadna
tedy miára niemożesie rzec áby śmierci w proch
ciála obracáiacy dekretem podlegála **MARIA**,
chibá iáko Seneka opisuie śmierć: *Mors omnium*

Senec: de
Conf. ad
Mar. 19.

dolo-

dolorum & solutio est & finis, śmierć iest wšytkich
bolesci y rozwiązaniem y koncem: Táka była w ná-
šey Pánnie Niebieskiej; Zgromádzilo sie bolesci
gwalt przez cały żywot iey/ ktore kto wyliczy: y ow-
šem wšytko życie bolescia sama bylo/ nic dobrego
nie zázyla według ciála. A iz/ iáko naturalistowie
mniemáia/ niemože dlug trwác/ cokolwiek iest zło-
zonego z roznych rzeczy / toć y natura žalosna tey
Pánni / z rozmaitych y dziwnych smutkow ziedno-
czona/ musiała sie rozplynac/ y rozwiązáć: Koniec
zásie wšytkich trásunťow tu ná świecie sie skon-
czył/ w niebie niebedzie tylko rádość bez konca. V-
stála tedy melánocholia y vtrapienie Bogárodzicy/
kiedy przez rozwiązanie y koniec bolesci / dušá y
ciálo przeniesione iest tám/ gdzie y bolesci y konca
niemáš/ Bo iáko Syn Boży wedle człowieczestwa
w oycyznie iey iáko mácierzystey przemieškal má-
ietności / to iest w żywocie y ná świecie; W záiem
syn Mátke iáko Bog / do sweg dziedzictwa zápro-
sil / y nie záraz sam odieždžáiac zápr owádžil / bo
przez lat pietnaście gotowal sie ná przyecie nieby-
waleg gošcia/ chedożono ozdabiano pálace niebie-
skie/ dopiero oná wdzien Wniebowzšecia sweg/ do
synowstiey máietności odiáchála. Bylo w praw-
džie troche rozruchu y vkladánia/ y z placzem žegná-
nia/ Kiedy dušá do Niebá iest zápr owádžona iáko

J i 2

to

to wiec bywa/ kiedy wielka Páni nádlugie pomie-
řkání do dziedziectwá vřochánego potomstwá ie-
dzie; ále to niedlugo trwálo w krotkim czásie zno-
wu duřá z ciałem zřazona przeniesiona iest do
wieczny chwaly.

¶ Trudne to zeyřcie ku poieciu Przenaswiet-
řey Pánny z tego swiátá / trudna y druga řmierć
řtóra co dzien vmierála y co dzien ořylá przez siedm
boleřci/ y siedm rádořci bedac wnetrznie vřtrapio-
na y wweřelona/ czeř doyřć dowćipem řkázitelnym
nie rzecř latwa/iáko lářřá Bořa y przychodřilá y iá-
řkoby wedlug zdánia ludzkiego czásem řie absento-
wála/co oboie miłořć řpráwovála/w řercu MA-
RIEY. Aristoteles mądry Philozoph/ nie mogac
dořiac řekretu Morřkieř/ iákimby řposobem wodař
siedm godzin odchodřilá y nářad řie wracála / w-
řzucil řiebie řámeř w nie mówiac: *Ego te nō capio,*
tu ergo me capias, iá ciebrie nie moge ogárnac / ty
tedy mnie ogárnij. Day Boře ábysmy mogli toř
řzec do morřa miłořierdzia Mátki Bořey: Nie mo-
ge iá poiac/ iáko lářřá Bořa przez boleřci řřkomo
od ciebrie odřtepowála/ y iáko przez poćiechy nářte-
powála/ogárnij nas řámych/ábychmy řie vřtopili/
w rozmyřláníu y w pomagáníu tobrie podobień-
řtwem iákim teř oboygá/ y w dořtapieniu zá oboie
záplátý. Ieřeli w czym przećiwná bylá **MARIA**

Ewie/

Ewie / pogotowiu naybárziew w rozřáníu z tym ^{fanta z}
swiátém: Tántá zá grzechem do roboty / tá bez ^{na iřiat}
grzechu po zápláte: Tántá z meřem bez potomstwá ^{řwiátá do}
ná plácz y nářekání / tá bez meřa do potomká ná ^{řa}
nievřtáwáiac wesele: Tántá z duřa y z ciałem do
pokury / tá z oboygiem do korony. Iáko Ewá z
boku w Řáiu wyięta/ y iemu zá małřonke oddána/
táť tá przy boku Adámá wiecznego pořádžona w
niebie zá Pániá y Řrolowá niebá y ziemie ogłořo-
na ná wieki.

¶ Ieřze do teř vřpienia tář miála ařřistentiá
MARIA. Zgromáđzil Bog ná ten dzien Apořto-
ly řwiete / o ktorých mogli by řto pomyslić/ ře řnac
preřřtápiłi Przyřkazání Pánřkie/ o ktorý **S. Marek** ^{Cap 16.}
piře: *Euntes in uniuersum mundum, predicate*
Euangeliū omni creature. Iđac ná w řytek řwiát/
opowiadáyćie Ewángelta w řsemu řtworzeniu. Táť
im byto řřkazano. Coř to tedy ře zgromáđžili řie z
nowu do zeyřcia Náswietřey Pánny: Wielkie nieř
pořtuřeńřtwó/ miářto řwiátá w řytkie/ do iedney-
řie bialey głowy z niřć/ opuřciw řy táť wiele duř/
okolo ktorých zbáwienia řrácowáli / drogi y wlo-
řegi dálekie od práwuiac: Skryta w tym táiemni-
cá / bo niewřpomináiac w tym wielkie ř Błogořłá-
wienřtwá wedle *conceptu* á trybu ludzkiego Boga
iáko řřłowieká/ ktorý řćiał tym mátkie řwa poććie/
aby

I i 3

aby

aby powinni w zględem z powinowácenia duchow-
nego byli przy śmierci odniesli iáko od mátki / á
dáli iáko káplani *benedictia* álbo Błogostáwien-
stwo; Do tego iáko przywniebowstápieniu Syná
Bożegó bylo iedenáście Apostolow y oná sámá / ták
y przy zeyściu *MARIEY*, y sam byl w wwielbie-
niu przytomnym / y táka lidzba chciał mieć obecnych
Apostolow. O miešťkal *Thomas* nie bez przyczyny /
y do Páná gdy sie po śmierci z martwych wstawo-
sł pokazal / y do mátki iego / ták aby pokrzepil nie-
dowiarstwem wiáre / tu aby ná oko odeyscie z ciá-
lem *MARIEY* oczywisto pokazal do niebá / zá-
pierzal / że w bok przebity Zbáwiciela wpusćit
pálce / wloznis miał ciálo swoje przebite / záplácił
dobrze / *curiositatem*, chcenie watpliwe : Tu Sáty
znalazł y wonność : Czemu ? Smierć Pániska do
śmierci mu gotowála drogę dla Páná / Zeyście
MARIEY wonności zápláte wniebie przez przy-
czynę iey znáczyło. Nowa rzecz uczynil *Thomas* w
obu spráwách omiešťkaniem / ná nowy też swiát dla
rozsiwánia wiáry go postano / y ná ostátku teraz
przyjmuie nowy swiát z fundamentu záłożenia iego
/ Dla tego tedy gdy wšytkim Apostolom rzekł
ten ktory powiedzial *Ecce noua facio omnia*, Oto
nowe rzeczy czynie wšytkie : Posyłał ich ná nowy
swiát / ktory sam odnowil śmiercią swoią / y wšy-

Apc. 21.

tek

tek swiát / ktory odkupil krwią swoią. Oboygiem
tym y nowy y wšytkim swiátem byla *MARIA*,
oná bowiem odnowila sie nappierwsza między lu-
dzmi z kážitelnosci w niekázitelność / oná wšytkim
swiátem byla / nie tylko że swiát y stworzyciela
swiátá ogárnelá / nie tylko że wšytek swiát prze-
znaczony do niebá przez nie porodem Odku-
picia swiátá sie poczal / ale też że wšytkiegó swiá-
tá cnoty / pobożności dostonáłości w sobie záwie-
rálá. Paryż Fráncuzkie miásto zowia wiec máłym
swiátem dla tłumy ludzi / Naswietša Páná nie-
tylko iest máłym y owšem wšytkim swiátem / bo
wšytkiemu wizerunkiem dostápienia nowegó onegó
swiátá byla / y wšytek wybrány swiát / wielka gro-
máde ludzi z tego swiátá / przyczyna swa do támté-
wiekuistegó swiátá y swiátlá przeniosłá / y przeno-
si y przeniesie : Posli tedy Apostolowie do tego
swiátá według rozkazánia Pániskiegó / y opowiedáli
Evángelia. Wždy komu to czynili : pospolicie wie-
lu ludziom y z kázálnicy opowiadáli : znalazło sie
to wšytko przy skonánium *MARIEY*, gdzie pier-
wiasłki y *primitia* Koscíolá Bożego y fundamen-
ta zebli sie wzáiem wspomínájac wespół z swoią
Pániá y repetuájac lektia iáko przed Mistrzyniá
przy odieździe iey do Dycá Niebieskiego iáko Mi-
strzá / iz pamietáliá czeğ ich náuczal / prośac Mátki /
aby

Psal. 1.

aby Synowi swemu to doniosła / przytym o nauke przy pożegnaniu / żeby im z skarbicy / w ktorey zachowywała słowa Pánskie co wdzielila ; oni też o skutkach prace swey iey wzaiem oznaymowali. Była tam y kazálnica. Dawid wychwalaiac kazálnice y blagosławienstwo tak mowi : *Blagosławiony muž ktory niechodzil w rádzie niezbożnych, y na drodze grzešnych nie stał, y na stolicy zarážliwošci nie siedzial. Nie trzeba ani chodzie / ani stac / ani siedziec na stolicy / albo kazálnicy niezbożnych. Rozumiem že nie Adam byl pierwszy takim mužem / ten chodzil w rádzie niezbożnych / szukał okazy do nieprawošci / bedł nieborak do rady niepotrzebney / a ono Ewá z wężem rádza o przestapieniu Przykazania Božegó. Dáczym stánał nappierwey na drodze grzešnych / bedac zarážonym y drugich zarážaiac grzechem pierworodnym y innemi niezliczonemi. Wsiadł też na stolicy y Káthedrze niezbożnych / bo on byl mistrzem wšytkiego zlego na tym swiecie / z iego Káthedry my wšyscy náuczylí síe rzeczy niedobrych.*

¶ Żaden swiety / y z dawnych y z świeżych nie byl tym blagosławionym mužem / až drugi Adam przeciwný sposobem przyšedł do rady pobożnych / gdy Aniol z *MARIA* rade sobie czynili o w Cieleniu Syná Božego / zarážem przyšedł y wšedł do

sercá

sercá *MARIEY*, z niebá do ziemi zá tymi slowy: *Oco ja služebnicá Pánška: spuscił síe wedlug Ewá* Luca 1.
wángelisty : *Abowiem gdje sa dwa y albo trzy z* Matth. 18.
gromázeni w imie moie / tamem íest w pošrodku
ich. Nie tylko w imie iego tam byl Aniol z *MARIA*, *ále o nim sámym y o imieniu iegó tráctowa-*
no, dla tego stávil síe w pošrodku ich / iáko w sto-
licy zásiadł y w żywocie *MARIEY*. *Na drodze*
nie stal grzešnych / sam o sobie mowił: Kro zwaz do- Ioan 8.
wiedzie na mie grzechu? Jowšem sam byl droga:
Ego sum via, iá íestem droga: pewnie nie grzeš- Ioan. 14.
nych / lecz šzyrey pobožnošci / po ktorey wšyscy ida
do niebá; Nie siedzial na stolicy zarážliwošci / rá-
žey gánil takie Káthedry Pháryzeušov / ktorzy Matth. 23.
inaczej uczyli / inaczej czynili / on sam na Káthedrze
zásiadł doškonalošci pelney / gdyš pierwey czynil / á
potym uczyl dobrego wšytkich; Capít Iesus face- Act. 1.
re & docere. Ten tedy byl wláśnie blagosławio-
nym mužem.

¶ *Našwietša Pánná takže byla mužyna; Ewá* Gen. 2.
kiedy z žebra Pan Bóg stworzył á przywiódł do
Adámá / názwál ía *Virago, Mužyna / že z mežá w-*
zieta byla / bázniey dáleko przystoi y služy imie *Me-*
žyna *MARIEY*, *z ktorey muž niebá y ziemi wzie-*
ty z żywotá wypušczony íest na swiat. Tá niecho-
džila w rádzie niezbożnych / tylko z Jozephem / z

K E

Anioš

Aniolem/ z samym Bogiem rady swoje odpráwo-
wála; nie stánelá ná drodze grešnych/ osobno stry-
ta ścieżkę miála/ iż czárt iey na gošciniec zwycayny
vlomności ludzkiey nienáwiódl. Nie stála oná (bo
kto stoi wysoko jest) ále przy ziemi pokora swa się
czáilá/ dla tego grzech ktory lata po świecie niezá-
rázil *MARIEY*. Położyło się wyzey/ kiedy piecho-
tá w bitwie strzela / wystrzeliošy wpáda ná ziemi
tym samym chibiá albo mina postrzaly nieprzyja-
cielskie. Táť oná podniošy do niebá serce w dzie-
cznym westchnieniem rázilá czártá / á potym przed
strzelbą iego ná ziemié poniženiem wpadála / y tym
sąnym vchodzilá obrázy. Ná stolicy zárázliwo-
ści niesiedziála/ y owšem światobliwošci bylá *Ka-*
thedra máiac Bogá żyweğ w sobie/ w ktorey pier-
wsze kazánie miał nic niemowiac / tylko o pretim
przyšciú ná swiát oglášáiac. Przenošac się do
drugiey kázalnicy do žlobu/ przy ktorey przytomná
bylá *MARIA*, przez Anioły y Pástuški opowie-
dano národzenie Páńskie mówiac. *Chwata Bogu*
Luca 2. ná wysokości, á ná ziemi pokoy ludziom dobrej wo-
li: Co y sam potwierdził po tym/ czešto do pokoju
przywodzac/ y rozdáiac vczniom swoim. Siedziá-
lá pilno *MARIA* przy tey Káthedrze náuki nies-
bieskiey v žlobu / wiele się náuczylá / czym snać w
gospodzie gdzie mieyscá niebyło w *Bethleem* Zbá-
wicieš

wicielowi/ niekazano/ ani náuczano. Jákož lubo nie-
máło iest przyczyn z ktorey miáry Bog niemial ka-
cíká żadnego w gospodzie/ ále w stáyni/ iednáť mo-
ga być te cztery/ 1. Kto záieždza do gospody/ chce
áby y on sam y czeladz / y kome dobrze się mieli. 2.
Jáko náywiecey gospodarze z włašcá w cudzych
krájách goruia gošciom / áby po nich drugim się
zostáło. 3. Musi mieć pieniedzy dosyć/ žeby záplá-
cił co strawil. 4. Nie dlugo się báwi wiec w go-
spodzie gošć/ dáley iedzie w droge. W stáyni zásis
bydlo pospolicie stáwa/ ludzie podli iáko woźnice/
Pástuškwie; dostátkow niepytay / obroť dáia
wedlug zwycáiu/ co zostánie stomy/ siána chowáia
ná drugi raz. Pieniedzy niemáš iedno vboztwoš;
Do tego stáynia iest vstáwiczna *residentia* bydlá/
choc troche wypedza/ znowu do stáyni záganáia.
1. Chrystus Pan nie mogli stáć w gospodzie / źle
się miał y on y iego studzy ná świecie / sam siebie
názywa v *Proroká Virum dolorum* Mężem bole-
ści. *Wšytká assistentia* iego przesládowanie cier-
piála: *Omnes qui volunt in Christo vivere persecu-*
tionem patientur, Wšyscy ktorzy chcą żyć w Chry-
stusie/ przesládowania ponosic muša: Dobytku
nie miał/ ná cudzym osielku iedzil. 2. Niedostá-
tek wielki v Pána byl/ pragnal / láknal / y vmieráiac
wolal/ *Sitio*, Prágne pogotowiu drugich nie mogli
K 2 żywie

żywić w zględem żywota niedostatecznego swego. 3.
Dobrotę niesłychaną głowę miał gdzie skłonić/
wiele był dłużen / y niemogąc czym się wyplącić/
suknia mu wzięto / y zdrowiem cudzych długow
ktorych się podiał plącić/zapieżetować musiał. 4.
Bawili się na świecie przez lat trzydzięści trzy y kil-
kąt miesięcy / wstawicznie w nim przemieniając/
toć nie mogli stać w gospodzie odmiennej. Stajnia
właśnie mu przystała / między pastuchami y bydles-
ty wrodziliśmy / będąc sam Pasterczem / y o sobie
10an. 11. sam mówi v S. Jana : *Jam jest Pasterz dobry:*
Bydeltka nąsładował / ktore to czyni co Pan każe / y
10an. 16. z tym się opowiada : *Veni ut facerem voluntatem*
Patris mei, Przyśledłem abyem uczynił wola Oycá
10sal. 72. mego: J w osobie iego Dawid: *Jako bydło stałem*
się v ciebie, a ja zámśe z toba Bydło ciężary nosi y
podlega karaniu / oboje wyrąził Bog w Cielony w
mece swoiey / ciężary światá wbytkie y kátowania
ná ciebie odnośac: Obrok wedle zwyczaju brał / tylko
dla zátzymánia náturey człowieczey pokármu po-
rzebuiacey / á sam duchowny obrok rozdával / sto-
me siáno rzeczy lekkie / pewnie o gospodzie zápo-
mniawšy gdzie chleb rozdáca / Psálmista o takim
10sal. 101. pożywianiu: *Zwiadłem iako siáno,* y wyschło serce
moie, iżem zápomniál pożywác chlebá mego. Po-
kory y pogárdzenia rzeczy przemianiacych nauczác

Chrye

Chrystus / y nie raz ále co dzień kázal przewracác ro-
siáno y słome. *Memorare nouissima tua Et in ater-* Eccl. 7.
num non peccabis, Pámietay człowiecze ná ostatne
rzeczy á nigdy niegrzešyš. Pieniedzy nie było y
owšem samę Syná Božę / zá pieniadze przeda-
na iáko bydło iákie z stajni wyprowadzono: W tey
stajni światá był y umarł pracuiac zámśe. Dobra
tedy Káthedre y własná obral stajnia dbáwiciel/
przy ktorey piástuiac / pracuiac / pilnowála Syná
swego **MARIA.** Nástepowała potym Káthedrá
Synáiey / gdzie kázwał / y w Kościele / y ná go-
rách / y w ogrodách / y ná innych miejscách / wšedzie
była przytomná Mátká iego. Ostatnia Káthedrá
ná trzyszu / z ktorey zálosne ále zbáwienné kázanie v-
czynił Bog / Mátká tuž przy kázalnicy. Nie siedziá-
ła tedy w Káthedrze zárázliwošci / záczym moglá
być *predicatio* álbo o powiedánie y słušni Ewán-
geliey / przy odesćiu z światá **MARIEY,** przez
Apostoly.

J Przydáie iešze do Apostolow mowiac dbá-
wiciel: *Omni creatura,* Wšem u stwórzeńiu: Zgro-
mádzilo się było wšytko stwórzeńie przy smierći
MARIEY, światem iáko była oná / wyzey się po-
wiedziáło. *Ziemia assistentia* odpráwowála / že ná
ziemi / y ciáło z ziemi: Niebo pátrzáło z podziwieniem /
y stáło tudzieš z vřochánem / bo ziemia bezegulná

K t 3

głoe

szłowicza bez Bożtwá / miała prakto gora otrzy-
mac w nim ; Słońce y materialne y niestworzone
przy boku Mátki świeciło / tam te wygadziac
swiatloscia dla macierzynstwa stworzenia w nim
swiatlosci / to lasta / Syn przedwieczny mátkę do
wiekuistego swiatla zaprowadzenia / oswiecaciac.
Miesiac sama Naswietza Panna figurowala / y
odmienoscia y braniem swiatla blagoslawien-
stwa od słońca przedwieki prodzonego. A nie tylko
gdy świeciła / lecz y zaciemieniem wyrażala w ten czas
miesiac. Zaciemienie wedle *Mathematykom* Mies-
siacá jest / kiedy ziemiá / á zátym cień ziemi między
nim á słońcem znaydujesie / pod czas zaciemienia; Za-
odeysciem *MARIEY*, byl ten cień ziemski / to jest /
zywot Naswietzey Panny / ktory przeminal / byl y
cień w oczách ludzkich / ktorym zdála sie być umiera-
iaca y opużzona od słońca / byl cień iż trofegzka
ciało niewidziáło słońca bedac w grobie. Wlasny
miesiac y tym iefze podobny / ze on stana w sly mies-
dzy słońcem y ziemiá / czyni zaciemienie słońca. Po
wypużczeniu duży swiety z Bogarodzicy ciála /
stanelá w drodze bedac ku niebu / między ziemiá á
słońcem niebieskim / álic ciemnicá wielka swiatá
w slyktiego / bo w Apostolách smetek y lament iáko
w świecách Kosciola Bożego rezynila / y zagásila
nie co omieśkaniem do oswiecenia wiara / y puż-
czenia

zenia promieni náuki słońca niestworzonego ná
Horyzont, y ziemiszyiacych w Bogu. I teraz gdy
MARIEY wćciwosci nie wyrzadzacia / zaslania
słońce zaráz przystepu niemáß do niego / w ciemno-
sciách / w grzechách ludzie leza. Iná sadnym dniu
bedze Miesiacem vdzielacia Kochankom Bozym
zaslug swoich / ktore od słońca bierze / á przeciwnie
zaciemni toz słońce zapalczywoscia swoia niezbozny /
ktory lasty y wesoleg promienia milosierdzia Bo-
zeg nieogladacia / w wiecznych ciemnosciách wiezo
nie zostacia. Byla y gwiazda przy smierci y nie ie-
dna / ona osobliwie iutrzenka y gwiazda morska
nazywa sie: Apostolowie tez gwiazdami byli swie-
cac náuka w nocy niedowiarstwa. Morza pelno y
wod tamze bylo y cietly z oczu tych ktory obecni
byli przy smierci nie smierci *MARIEY*, y rozmaio-
teg morza / same nazwisko *MARIA* po lacinie
morza nie iedne lidzbe znaczy / waly / ruzania tego
morza / pod niebo sie podniosly. Bylo náostatek y
pieklo *ad confusionem*, to jest / dla zawstydzienia / ze
z iedna bialoglowa przegrálo / ktora plen im odiedla
y odeymie zawse polki swiat niewstanie. Wypelnili
tedy Apostolowie náukę y rozkazanie Pánskie przy
odesciu *MARIEY*, y nie darmo sie z gromadzili
oraz w slyscy.

¶ Niezáwádzi sie tez spytac czemu nie rázem z
duza

duſa ale potym dopiero z grobu ciało od Boga wzięte było *MARIEY* do nieba: Przyſzedł na ten świat Zbawiciel/aby pyche z raził y z hanbil/zawſe wprzeda poniżenie przed wywyſſeniem / ſam Chryſtus poniżyl ſiebie aż do śmierci krzyżowey/ y do grobu y do odchłań dla tego na prawicy wſiadł Oycowſkiej / Matka wzaiem musiała poniżyc ſie aż do śmierci y aż do grobu/ aby na prawicy Syna ſwego odpoczywała: Jeżeli w Pſalmie ſtoi/ że: *Sercem ſkruſſonym y unizonym Bog niewzgardzi,* *2. ſal. 50.* pogotowiu ſercem do grobu do pod ziemnego pałacu ſkrytym; Spoyrzy przedzey/ a ſpoyrzeniem obetrze z popiołu pokuty/ wyprowadziwſy na wyſokość niebieſka z głoſkoſci pokory. Do tego zaſlugi oſobne ciała były okrom duſy / oſobna też chwala iemu należała. Ta arka w ktorey Bog przezmieſkał / potrzebowała bezregulney proceſſiey z podziwieniem ſkazitelnoſci y natury oney podle gley.

Exod. 14. *Iſaie 11.* *Virga*
I Mozyſz gdy lud Izraełſki przez czerwone morze z niewoli Egiptſkiej wyprowadził/ wderzył laſka w morze/ zarazem zobu ſtron ſtanelo aż przeſbli Żydowie / gdy zaśie przez Jordan Arke przeprowadzono pierwſza woda wſła / druga ſtanelo aż przeminela Skrzynia Pańſka. Mozyſza Niebieſkiego / rozga albo laſka był Syn Boży: *Egredietur*

Virga de radice Jeſſe, Wynidzie roſzka z korzenia Jeſſego: Ta laſka wderzono w morze czerwone meli Pańſkiej / za czym ſtanely obiedwie ſciańy iakoby z dziwowiſkiem/ znaczące dwie naturze / y Bozka y czlowieca/ goſciniec czyniac zawſe wybrane ludowi przeyſcie do ziemie obiecanej wieczne. Przez Jordan/ to ieſt/ ten świat nieſiono za ena Arke ciało *MARIEY*, pierwſze wody/ to ieſt wſyſcy ludzie poſli do grobu / *Omnes ſicut aqua dilabimur,* niewychodzac z niego aż na ſadny dzień/ *MARIEY* ciało zatamowało naturę czlowieca/ iż ſtanać musiała y zadziwic ſie / aż Arke przenieſiono cała na druga ſtrone dziejstwa niewſtawiajacego. Szaty tylko w grobie zoſtaly / zwyczajem Monarchow wielkich ſwiatowych / ci zwykli wiec ſkrzynie w ktorey ſarb chowaja y kleynoty w drodze/ ſkora pokrywac/ przyiachawſy do domu z deymuia nakrycie zoſtawuac w kacie/ a ſkrzynie zo prawy ſrebrna w pokoju ſtawiaia; Przyiachal do oycyzny ſwey Bog po wniebowſtapieniu/ za przynieſieniem ſkrzyni / w ktorey ſarb niebieſki był w drodze żywota zachowany / ſuknie y ſaty w grobie zoſtaly a ſame ſkrzynie dziwney oprawy ze ſrebra y materiey niebieſkiej w pokoju polożono wiecznym / y z taka ozdoba odpoczywac bedzie bez końca *MARIA.*

Proces-
sia do
Niebá
M A-
RIEY.

¶ Dokonawszy biegu tego kłopotliwego **M A-
RIA**, ciało do grobu na trzy dni (iako jest *traditio*
albo podanie) włożone / duszą wprzód poiaćhala
zapisować gospode dla Towarzybá swego / iako y
Bog Syn iey wezynil / ktoreg duszą trzydni bez cia-
lá bedac / flá do otchlan / aby zwiezienia dusze oyi-
cow wybawila / **M ARIEY** Duszą z wielkym
wkochaniem Bogá Oycá flá do niebá / aby tychże
Oycow swietych w chwale zá zasługa Synowstwa
ogladála. Albo teź iako wieley Postowie swiata
tego gynia / do Monarchow z legatia posłani kto-
rzy przed wyjazdem swoim / sami lekko wypadacia /
y *privatim* sie spolnie cieba / potym znouu wyiezo-
dziaia / y czasu naznaczonego / kosztownym appara-
tem wiazd odprawuia. Duszą Matki Bozey od-
chodzac z cialá / vprzedyła do Syná Boze° y swe-
go / vciechitám pelno bylo / dopiero wraca sie po
assistencia swoje / to jest ciało chcac *ingres* wspania-
ly odprawić. Albo teź przystáło pierwey Duchowi
z Duchem sie obaczyć / y trzy dni kóždy o sobie
Troycy Przenaswietzey po dniu sie *presentuia* /
odwrot po wiernego pozostálego *Companá* vzy-
nić / ktory wbytek iakoby prágnal pretkić y milego
ziedno-

ziednoczenia. Může kto powiedzieć o tym ciele
swietym / co ieden o czlowieku napisal : *Os homini*
sublime dedit calumq̄ tueri , Dal Bog wspaniale *Quid:*
lib. 1.
Metam.
vsta czlowiekowi do niebá pogladáiacce. Co to jest :
wždy oczemá ludzie pátrzáia / nie vstámi : Prawda
jest że oko dla widzenia naznaczone / ále iz omylne /
y miásto dobrego ná zle sie zá pátrza / dla tego rozu-
mowi to poruczono / ktoreg tłumáczem sa vsta / iá-
ko v nas w Polšce pieczentarze *Os Principis* ná-
zywáia / to jest vstámi Krolewstiem / nie že sa vsta-
mi / lecz co chce Krol powiedzieć inšym / przez nie
oglaša : Rozum niemy jest / przez vsta iako *instru-*
ment głośny wyráza swoje rozumienie ; Naswieto-
ša Pánná / byla vstámi dwoiáko Bozemi y iako
stworzenie / sama o sobie mowi v *Medreá* : *Ega ex*
ore altissimi prodij , Jam z vst *Naywyššego* wy-
flá : I iako Matká / przez ktora po slowiech : *Oro*
sluzebnicá Pánska : wšedl przez vsta Syn Bozy *Lucas.*
do iey żywota / á potym *Verbum caro factum est* .
Słowo stálo sie ciałem / wšedl z vst iey / že moglá
sis wzáiem chlubić *Ex ore meo Altissimus prodijt* .
Dust moich naywyššy wšedl : Bo iako niželi czlo-
wiek co wyrzeze pierwey pomysli / potym mowi /
potym ná powietrzu słowo sie rodzi / Tak przy
zwiadstowaniu *Zmielškim* / pierwey **M ARI A** : *Co-*
gitabat qualis esset salutatio . Mysliła iakieby to *Lucas.*
bylo

było pozdrowienie: dopiero rzekła y wynurzyła po-
myslenie: *Quomodo fiet istud quoniam virū non*
cognosco? Jakoż się to stanie gdy meża nieznamt
Słowo wyszło á ná powietrzu spráwa ducha S.
dopiero się rozgłosiło/słowo po świecie: *Paruu-*
lus datus est nobis. Bog w podley / máley osobie
nam iest dány / Toż się w *MARLEY* wypelniło/
pierwey rozum dużá poßła do niebá / potym slo-
wo się stáło przez złączenie ciała z dużá / y rozeflo
się po powietrzu: *Assumpta est MARIA in ca-*
lum, Wzieta iest *MARIA* do niebá: Dźwięk taki
tego dnia kiedy processia się tá odpráwowała sly-
ßány był y ná niebie y ná ziemi. dla tey suac przyczy-
ny / że y tu ná świecie wstámi *MARIA* pátrzála
wniebo / ktoremi sámemi pyßna była / beda czáwße
pokorna / bo áni chciałá dla ziemi y do ziemi się spu-
ścić / Albo to nie co poßło ná pyche? Błogosłáwio-
na mie zwáć beda wßykie narody: Niemáß w w-
stách pokory / ktorým podobno przypátruiac się
Pśálmistá / mowi: *Os iusti meditabitur sapientiá,*
Et lingua eius loquetur iudicium, Dstá spráwiedli-
wego beda rozmyßláć madrość / á iezyk iegß bedzie
mow: I sad. *MARIA* pierwey myßlá o Bogu /
ktory iest sáma madrością / á potym mowilá o sa-
dzie iego: Jáko wysokie z niża / pokorne wyu yßßá /
láknáce karmi / bogáce z niższym odpráwue / y wiele
tym

tym podobnych spraw Páńskich opowiadála. Nie
tylko tedy ná ziemi wstámi pátrzála w niebo / ále dá-
leko doskonáley ná wieżdże swoim do niebá / w
ktorych wstách ták sámá w sobie się rpodobála / że
smiele rzekła przez medrcá: *Osculetur me osculo o-*
ris sui, Uiech mie pocáluie pocálowániem wst swo-
ich. Gárdego cóß się zda / niedziw / Nie cálowála
žadnegß / áni cálowána bylá ná świecie *MARIA,*
tylko Bogá y od Bogá / tegoż y w chwale oney
prágnelá / iednáť nie dobra láciná y Polßczyżna / po-
cálowáć pocálowániem: W podziwieniu to y v
Bernatá S. / y rozumie iż pocálowáć pocálowá-
niem iest / *osculum pacis.* Uczynić pokoy y przyiac
ed Bogá wßytko / w dzieznie y iemu sáme^r przye-
pisáć cokolwiek on y zlego y dobrego przepußcza
ná ludzie. Pewnie miedzy Bogiem y *MARIA,*
przy w niebo wziećiu iey był pokoy / á znáť tegß po-
cálowánie: wielki zgotá pokoy y vnia przynioslá z
sobá troiáka Náswießta Pámná do niebá / dußy z
cíałem / niebá z ziemiá / stworzenia stolet przy stwo-
rzyćielu ná wieki. Albo też ták to pocálowánie mo-
żem wyprowadzić: *Osculetur me osculo oris sui,*
Uiech mie pocáluie pocálowániem wst swoich: Já-
koby chciał rzec Salomon, Wstámi Bożemi iest Syn
Boży / cálowánie miłość znáczy / Bog Ućiec dáie
Synowi pocálowánie / z te^r pocálowánia / wycho-
dzi /

Cant. 1.

Super
Cant:
ser. 14.

dzi/pocálowanie podobne/ Uto że kto o Duchu S.
pomyśli który iest miłością spólną/ Osculator, to
i jest / ten co całuje Bog Ociec / wstąpi którymi cał
luie / iest Syn Boży / całowania w zaiemnego re-
percussia, to iest / odwrót / iest trzecia osoba / która że
od tego który całuje y od wstąpi całuiacych pochodzi/
pewnie Duch S. od Oycá y od Syná pochodzi/
Ostatek zostawie Theologom, y tłumaczom Pisma
S. do discurowania. Tego tedy życzy sobie MA-
RI A, aby troje to spoione w osobách trzech pocá-
lowanie niestworzone przyieło ná tym wieździe y
ogárnelo ona. Jákoż iezeli tu ná ziemi Duch S. w-
stapil w Bogárodzice / Syn Boży wystapil z niej/
Approbowal *consensum* swym Bog Ociec / nie-
trzebá watpic / że przy w niebo wstapieniu / to pocá-
lowanie niepoiete / nieminelo iey według wykładu
polozoneg. Już tedy pozynáiac z grobu do stolicy
nágotowány wiazd swoy mátká Boża / pewnie
wprosilá *Studentom vacante* tego dnia. Bywa to
ná swiecie gdy Krol álbo Krolowa z zwyciestwá
álbo ná *Coronata* wieźdźnia do stoicznego miá-
stá / zewszystkich skólzaki / y studenty rozpuścáia /
wárstáry próżne zostáia / wieźniom dzwi otwarzá-
ia / okowy odbijáia. Toż pewnie duchownie sie stá-
lo w skole / y w wieźniu czyscowy / duże bowiem
które ná ten czas byly zadržymáne przez *stoga disci-*
pline,

pline, y ciężkie wieźniá wypuśczone y w wolnio-
no / wprosilá bowiem MA R I A aby przy cere-
moniey iey / y czysciec w oswobodzeniu / y ziemiá w
podziwieniu / y niebo w chwale / y pieklo w zásto-
moceniu przytomne bylo. Prowadzono w tym
tryumfie (iáko wieźnie wieczwyczy prowadzić)
trzeba podziemna / która z woiowála MA R I A,
mścąc sie krzywdy Oycá y Mátki / Adámá y E-
wy / y nas w bytkich zyciach y wielu przed tym y
potym z narodu ludzkiego / iż ich czescia zarázila /
czescia pozabijála. Jáki tam pláč / nárzekanie du-
chowne bylo nieprzyiaciol Bozych / pátrząc á ono
zkázitelność ciála prowadzi Bog z Aniolámi / ná
mieysce utrácone w niebo o siegáiac rádosci tych
przez pokore / które pyhá przeciwnikow stráčila /
brzakáli láncuchámi / y zelázem / to iest / zátwardziá-
loscia nienawisci przeciwko Bogu / według Kro-
lá Psálmisty: *Aby powiazáli Krole ich petámi, á* *psalm.*
sláchte ich okowámi zeláznemi. Bárzo to strážno ^{149.}
že o Krolách tylko y sláchcie wspomina / tákimi byli
czárci przed vpadkiem w niebie / pyhá do tey nie-
woli ich przywiodlá / á ráž ludzie ná tý swiecie po-
graža do piekła. Bog byl Bogiem á przecie tu
niechcial byc Krole / MA R I A Mátká Boża /
á vboğa / dla tego pyhá do przepáscei / vboztwo /
pokora do niebá z MA R I A poslá. Wielkie tedy
wesele

wesele nastąpiło/gdyż jeżeli nie miała radość w nie-
bie bywa z duszy iedney poturuiscey/ Coż nie smu-
tek był w piekle z iedney duszy śmiertelney w nie-
śmiertelności niebieskiej tryumphuiscey? Ja wies-
rzam by co mogło być inſęg nąd piekło/ západliby
sie duſni nieprzyiaciele/ aby tey háńby y prowadze-
nia zá **MARIA** z poſmiwiſciem Niebá / Ziemi/
czyſcá nieodnieſli / ale że *non datur ultra*, nie gle-
bęg niemáſz zotáwa y zotánie z *confusia* wieczna
czártowſka ſektá y ziemſka y podziemna od mátki
Bozey. Czyſciec oczyſciłá záſługami ſwemi / iáko
Syniey otchlań piekielna / blogoſławione duſe/
które w ten czas záſtálá tá *recreatia* álbo w wolnie-
nie od mák y dreczenia przez tey Królowey wia-
zd ná pánowanie od Aniolá obiecáne bez kónca. Zie-
miá (może rzec kto) w záchwyceniu bylá / widzac
ciężkoſć/ospáloſć natury odmieniona/prowádzace
ſie ciało **MARIEY** nie ná dol lez ná gore z dolu/
w prawdzie ciało z duſa y Boſka w Chryſtusie
preſentia, záſzło do niebá/ieſze mniey dziwow/
Boztwo w ſzechmoenoſcia ſwoia zánioſto ziemie/
Teraz właſne ciało y duſa ſtworzona widzieć la-
caia ca iáko orlice iáka ná wyſokoſć wyſekoſci/ to
cud nąd cudámi. Niebo porzadkiem dziwoný/przy-
ieto to nowe niebo **MARIA**, ktora iáko golem-
biá podnoſiláſie w náſáiac ſtárby z teg nowego nie-
bá ziemſkiego.

Piſe

¶ Piſe Hiſtoria nowego ſwiátá że zá Pánowa-
nia **Emánuela** Króla Portugálſkiego / **Chryſto-**
phorus Columbus wynalazł nowy ſwiát najpier-
wey/ Inſuly álbo wyſpy do ktorych naprzód przy-
plynal/názwał *Fortunatas*, *Bezeſliwe*; Za **Emánue-**
la náſzego Chryſtuſá **JEZUSA** pánowania / bo
tákie imie dawno dal Prorok: *Vocabitur nomen*
eius Emánuel, Názowia imie ieg **Emánuel**: W tym
Królestwie wybránych **MARIA** wzáiem właſ-
nie bylá/ **Chryſtophorus Columbus**, **Chryſtophorus**
znáczy *Christum ferens*, Poſciel Chryſtuſá / kto
bárziej y wyrázniej nąd nie noſil? Bylá y **Colum-**
bus to ieſt *Colembica*/táka wabi Bog v *Medrea*:
Veni columba mea, Przydz *Colembico* moia. Tá
ználázłá nowy ſwiát przed tym nieznáomi naro-
dowi ludzkiemu/ bo z ziemi niebo wczynilá w niebo
wzieciem ſwoim / ſtat wielkie ſtárby poſyla do
Królestwá wojniacych ná ziemi duchowne / y ná-
zwálá *Insulas Fortunatas*, Wyſpy *Bezeſliwe* tego
dnia/ kiedy do brzegu wſytkiego przyplynelá *Beze-*
ſcia/wielce ſie z bogáciá y wſytek ſwiát. Co vpá-
truiac obywátele niebiescy y dziwuiać ſie mowili:
Quae est ista que ascendit de deserto delicijs afflu-
ens, innixa super dilectum suum? Ktoraz to ieſt/
ktora wſtepuie z puſzy optywáia ca rozkoſtámi/
podpárzy ſie milego ſwego: *Ecce in me uisum* nie-
bies

Isaia 7.

Cant. 2.

Cant. 8.

III

bies

bieſtich dworzan; Ktoraz to ieſt? iakoby iey niezna-
li / zéprawde tak / bo piec rzeczy przynioſta z ſoba /
iakich nigdy niewidziało niebo ; Niepoſtalane żadny
grzechem ſumnienie / obcuiać tu na ziemi. Czystość
oſiárowána Bogu nayspierwſza między plcia bia-
la / w dziecym wieku / Pánięstwo z plodnoſcia /
Mácieryniſtwo Bogá ſámego. Wyſzymárczenie
ſkázitelnoſci ciała na wieczna nieſkázitelnoſc. Nie-
bywále doſkonaloſci w niebie dla tego ſie pytáia /
Co to zá Páni? Pánna niepoſtalana / Mátká Bogá
náſe° w ciele ſkázie niepodleglym? Jezeli lud Iſra-
elſki Mánný ſtoſtowa wſy / w ktorey ſmak wſzuli
w ſelákich potraw o iákich zámyslili / zdumieni re-
kli: Manhu? Co to ieſt? Což *affiſtentia* niebieſka
ſobie pomysliła / kiedy obaczyli *MARIA* nópelnio-
na w ſelákimi po Bogu cnotámi. Słuſnie tedy
mowili iakoby nieznaiać z podziwieniem : Ktoraz
to ieſt? Potym dolożyli: *Ktora wſtepuie z puſczy?*
Cokolwiek w puſczy wychowánie bierze dziſkim być
muſi / do *Companiey* nieprzywyklo / woli korzonki
ládáiakie / iadać niżeli niewiem iakie potrawy y pá-
ſtety / wcieka przed ludźmi / albo chásem ludzie przed
wychowáncem w puſtryni. Ten ſwiát puſcza wła-
ſna ieſt / bedac dla beſtij ſtworzony / iakož kiedy
Bog Adámá y Ewe z Káiu wyganiał / opowiedzial
o ziemi / iż ciernie y oſty rodzić miała. Na tey tedy
ziemi

Gen. 3.

ziemi puſtey wrodziłyſy ſie y wychowána bedac
MARIA, dwotáka byla / iakoby ſie w niebie wy-
ćwiczyła / wſytkie obyczáie przyielá gurne / z tey
przyczyny wſtepuie do *converſatiey* támtęgo dwo-
tu / y ſamá ſie pnie iako przylepka iaka im dáley tym
wyſzey poſtepuiać / czym ſámym / podziwieniem nie-
ſtychánym niebieſki dwor nákarmila. Dopiero przy-
bliżyłyſy ſie do niey albo ráczey oná do nich / obá-
cza wielkie bogáſtwa / y mowia : *Optywáiacá ro-
skoſſami*: To nowiná na ziemi / ſac roſkoſſy iednak
oplywáć w nich żaden niemože. Chciał bogacz teğ
dokażáć / álić mu powiedziano : *Tey noc y odbiora* Luca 18
od ciebie duſę ; Suchoſć w roſkoſſách ziemſkich
wielka / niemaſz w czym plywáć / w niebie záſie ob-
fitoſć wielka y glembokoſć / ſwiadczy o tym *Da-
wid* : *Inebriabuntur ab ubertate domus tue, Et tor-
rente voluptatis tue potabis eos, Beda vpoiemi hoy-
noſcia domu tweğ / á ſtrumieniem roſkoſſy twoiey
nápoizie. MARIA* miała to na ziemi y wnoſta
do niebá z ſoba : Czemu rozdumiewa ſie *Moysſo*
gurne. *Swizay* ieſt tu na ſwiecie / kiedy Krol albo
Pan bogaty chocia przez puſcza iedzie / y ſuche miey-
ſca / ma żywnoſci doſtátek y nápoiu / ktory albo z
ſoba wozi / albo od znáiemych y pokrewnych do-
ſtaie; Tak właſnie Krolowa bedac y Pánia ducho-
wnie na tey puſtryni y padole między *Mátká Boża* /
miała

M m 2

miała

miála z soba dar zázywánia rostkofy niebieskiej z
lásti Božey / y znáiomí Aniołowie / iáko przy Świa-
sto wiániu ieden z nich pełna miára przyniosł / *Aue*
gratia plena. Bądź pozdrowiona lásti pełna. Do-
státek póciech z opływánim opowiedział / y po-
krewoni wedle ciála świeci / ktorzy iuż zázywáli
chwaly niebieskiej po wniebowstapieniu Pániskim /
posyláli wdzielaiac rostkofy przedwiecznych. Albo
według duży sam Bog spowinowáconym bedac
znia / ze Bogá Syná miála / wlewał ná nie bezodrze
póciechi / aż opływała w nich. Dodáia dziwownicy
niebiescy: *Podpáršy sie miłego swego:* Zaczny y zná-
czny pojazd niewidány y ná ziemi y ná niebie. Dla
tíku wiec przyczyn podpieraia sie ludzie / y ná zło-
wieku y ná lasce. Albo dla choroby / álbo dla stáro-
ści / álbo dla zmordowánia w dálekiej drodze / álbo
dla Máiestatu y powagi: *MARIA* scherzála by-
lá / nošac grechy swiátá wšykiet z Synem ná so-
bie / Syná Božtwo wspierało / ia Syn y záslugi me-
škinaydroššey / Musiála tedy podeprzec sie Synem.
Dla stárości takze podpierała sie / iákož sredze
stára musiála byc tá ktora Bogá porodziła / zástá-
rzále złości swiátá vmorzyła / stározytne cnoty nie-
kiedyš przez pyche y nieposlušénstwo zámrad o-
diere / przyniosła do neba / Od wiekow byla : toć
stára : Trzeba sie bylo wspierać ná miłym Synie /
ktory

ktory od mlodości przywłł do pracy / dáie swiá-
decstwo o sobie: *In laboribus à iuventute mea,* W
pracách od mlodości moiey. Dla zmordowánia w
dálekiej drodze / zázywála tego podpárčia *MA-*
RIA : záiste dáleki z grobu do Niebá przeciąg /
(á iešsze z ciálem swoim šlá) trzeba bylo ciálem
Syná swego sie podpierać. Lucifer spadł pretko z
Niebá / duch od ducha zepchniony / iáko kámién im-
ciežšy tym predzey ná dol sie spušsza / pióro by nay-
lekké / nie ták ochotnie do gury wybija sie / trzeba
časem pomagác dmuchánim do pretkości. Ciála
Božego chyžošć / iáko pióro iákie lekkie bogomyšl-
nošcia / dmuchánim lásti swey Ciálo Mátki pod-
nosiło / y ztey miáry podpora byliefy Syn Božty
w Niebieskiej drodze. Dla Máiestatu y powagi po-
trebnie podpierała sie Syná sweg *MARIA*, iá-
ko wiec wielcy Monárchowie czynia ze álbo ná rá-
mieniu / álbo ná rece kláda swoje reke. Sam Bog
obiecuié Dawidowi y iego plemieniu táka podpo-
re / *Toc y Nášwietšey Pánnie :* *Manus enim mea* psal. 22.
auxiliabitur ei, & brachium meū confortabit eum,
Reká moia bedzie mu pomagála / á pošili go rámie
moie : Pošwiadza tož Mátká Boža w piošnce
swoiey. *Fecit potentiā in brachio suo,* Luca 11
Dezynil moc
rámieniem swoim / gdy wšpáršy sie ná nim / zášlá
aż ná wierzch wyšokošci niebieskiej. Podpierała sie

Ezech. 1.

milego sweę laska/ktora czasem potrzebna podrozu-
nemu/ Krzyż S. ten podpieral/ że drogá nay dálša
bezśátygi odpráwiona iest od **MARLEY**, záias
chála iáko ná wozie drugi Eliaß ognistym miłości
y chwaly niebieskiey pelný Krzyżu / ciągnelo czwo-
ro zwierzat/ktore widzial Ezechiel. Naprzod oso-
be Czlowieca y Wola/ pozad Lwia y Orla/ Czlo-
wieczeństwo y praca odkupienia Chrystusa iáko
wolu iákieę w iármie ciężkim ciągnącego/ przycy-
na była nappierwga zbáwienia y podniesienia do
Niebá **MARLEY**, potym moc Lwia/ ktora zwy-
cięzył śmierć: *Vicit Leo de tribu Iuda*, zwycięzył
Lew z pokolenia Judzkiego: I podniesienie ciała y
duchy zbáwiciela iáko Orla niebieskieę / zápr owá-
dziło y podniosło duşe y ciało Naswietzey Pánn-
ny/ iáko własney Mátki Orlicete do gniazda Naye-
wyššego wiecznego. Wytoczyły sie ná te *Processio*
Sufce wšytkie Aniolow dziewięć chorow/ *Pátri-*
archow/ Prorokow/ Meczennikow y innych *Swie-*
tych/ ktorzy witáli śpiewaniem / melodia / wysta-
wianiem Cnot doskonałości Mátki Bozey. Dzw-
ne było *Echo* y *resonantia*, kiedy chwale Bogu od-
dáiac ná Mátkę sie zlewáło blagosławienstwo / y
wzáiem Mátkę *veneruiat* Synowi Gęść náležá-
lá. Dopiero sam Syn w Máiestacie swoim wyššedł
witáiec v kochánng Rodzicielke swoie. *Dpátruiać*

Psalm 4.

David

David zdaleká to witánie mówi: *Misericordia* *S*
veritas *obuiauerunt* *sibi*, *Iustitia* *S* *Pax* *osculata*
sunt, *veritas* *de* *terra* *orta* *est*, *S* *Iustitia* *de* *caelo*
prospexit, *Milosierdzie* y *Prawdą* *poctály* *sie* *z* *so-*
ba / *Spráwiedliwość* y *Pokooy* *pocálowáli* *sie*.
Prawdą *wyroslá* *ziemi/á* *Spráwiedliwość* *z* *nie-*
bá *poyrzála*. *Boże* *własności* *sa* / *Milosierdzie* y
Spráwiedliwość / *Prawdą* y *pokooy* *ná* *ziemi* *sia*
poctáli/zá *Národzeniem* *Syná* *Bože* *przez* *M A-*
R I A *ná* *swiát/bo* *iesli* *Syn* *Boży* *byl* *Prawdą/* y
Pokooy *przyniosł* *ná* *ziemie/toć* y *Mátká* *ieę/* *Ktora*
y *wrodzilá* *Prawde/* y *Duch* *prawdy* *w* *nie* *wstapil*.
Oná *też* *Pokooy* *przez* *Syná* *wczynilá* *Niebá* *ziemia:*
Jednáť *nieznátioma* *z* *gola* *práwdá* *bylá* *miedzi* *ludze*
mi/ y *sámá* *Naswietza* *Pánná* *niedostónále* *Pokooy*
y *Prawde* *znála/* *Az* *czásu* *Wniebowzięcia/* *gdy* *Syn*
Boży *przyial* *Mátkę/pocálowáli* *sie* y *złaczyli* *Mi-*
losierdzie *z* *Prawdą/* y *Spráwiedliwość* *z* *Poko-*
iem *wiecznie* y *nirozertwanie*. *Prawdą* *byl* *Chry-*
stus/ *Milosierdziem* *M A R I A*, *że* y *Mátká* *mi-*
losierdzia *Kościolia* *názywa/* y *nay* *wieksze* *Mi-*
losierdzie *tu* *żyiac* *Bog* *iey* *poctázal*. *Spráwiedliw-*
scia *byl* *Chrystus* / *Pokooyem* *Naswietza* *Pánná/*
ktora *ziemie* *do* *Niebá* *(iáko* *nay* *pierwge* *stworze-*
nie) *przynioslá* y *ziednoczylá*. *Prawdą* *wyrastáiacá*
z *ziemi* *bylá* *M A R I A*, y *dla* *tego* *z* *lácińskię* *iest*
w *Psalm*

w Psalміe położone: *Veritas de terra orta est*, Prawdą z ziemi szczyrej wschodżilá. Jáko slonice kiedy wschodzi oświeca świat y co raz to ku gurze bázżey postępuje: tak Bogarodzicá wniebowzięciem swoim oświeciłá ziemię y Niebo/im daley tym wyżey sie podnośżac. A sprawiedliwoscia byl zbawiciel/ktory weyrzał z Niebá y otworzył meka swoia po wniebowstapieniu swoim naprzod Naswietżey Pannie jáko Mátee Prawdy. Co zá *oratio* była y mowá spolná / jáko przez sen wspomina Medrzec słowá Oblubienicá do Oblubienicy: Podżż z Libánu oblubienico moia / podżż Libánu / podżż bedzieś coronowána: J daley: Podżż Przyiaciólko moia / w Kochána moia: Wzywá do coronacyi, przy wšytkie Niebá bytnosci / jáko Syn Mátee / jáko Bog náy wiekżey záslugi stworzenie. Kto wypowie / kto wyrázi / kto wytłumáczy dostátecznie te słowá: Káczey wważeniu dušy kożdey nabożney zostáwie przyjdzie / A przyznáć że dobrze sporządzona y w ásfektách y w Niebieskim oršaku / w prowadzona iest do wiecznych przybytkow / y nieśkonczonych poćiech / y pálacu niepoietey śliczności sobie zá záslugi niezliczone ná świecie zgotowánego *MARIA*, przez sáme go Syná y Boga swego.

Cant. 4.

Przy?

¶ Przychodząc *MARIA* do miešćtania Niebieškiego / pewnie wysypála sie gromádá Swietych / ktorzy pozostáli przy Máiešćacie Páńskim / áby Mátee Boża przywitáli / y w niey stworzycielá iey y sweg vćcili. Márbálek swiety Jan Krzciiciel nie omieškal wedle trybu Polškieg Krolewškieg dworu / y zwyczajú potkáć y podniešć laste przed Synem / ktory iá prowadzil y Mátea Boża / Krzyż swiety / on bowiem zold y zádaték záciagu niebieškiego / zowia Niemcy (*anritgelt*) w przod wziął w predzáiacey smierc zbawiciela ná Krzyż / przyšlá wyšluge Chrystusa krew wylawšy. Przystálo mu y Ochmistrzem byc w Niebie / ktory ná tym świecie w Herodá żony ochmistrowal w więzieniu / y głowa rum do táncá Corce iey vczynil / miásto lastki: Teraz ochmistruie w chwale wieczney w *MARIEY*, bo w Niebie y Márbálkowštwo / y Ochmistrowšto iest *Compatible*, y pošpolu chodzi / g dzie wšytkie honory oraz sie zbiegáia. Wšedšy tedy *MARIA* w Niebo / by strách y boiażń niebá nizowaná z Niebá / pewnie by zostála dušá y ciálo ludzkie zdumiána / pátrzac ná Máiešćat Boga w Trojcy iedneg / bázżiey á niżeli *Esther* ná Thron *Ašuerá* Krolá / álibo *Sabá* ná *Sálononowá* stolice poglądáia.

Przyg-
cie w
Niebie
M A-
RIEY.

Un

dáia c.

dając: Tąmże zaraz Coronacia sie odprawowała.
Ach kto może y rozmyślaniem poisc te zacna Coro-
nacia? Kiedy Bog Matkę Syná swego Bogá w
Niebie zá wieczna Krolowa declaruiac, wiecznie
koronuje y przyznawa zá Pánis y dziedziczkę Niebá:
Gdzie zásiádlá miesce swoje ná gorze gornego
Hieruzálem/o ktorey Prorok wspomina: *Qui con-*
fidunt in Domino, sicut mons Sion non commoue-
bitur in aternū, qui habitat in Hierusalem. Ktorzy
wśáig w Pánu iáko gorá Sion/ nieporuśy sie ná
wieki/ktory mieśka w Hieruzálem: Dufáá mocno
Pánu **MARIA** iáko gorá Sionśka/zamkiem sá-
meğ Bogá bedac / w ktorym *residentia* ná swiát
wychodzác miał Bog / ná wieki iuż w Hieruzálem
wiecznym nieporuśy sie. Polożono Žiemski piasek
Bogárodzicy blagostawione ciáto ná gorze *Olym-*
pus tey wysokiej / iuż nigdy táb nie doyda wichry
áni śturmy ktoreby poruśyły ten swiety piasek.

¶ *Mathematycy* rozumieć iż powietrza są *Tres*
regiones, álbo trzy kráiny y rozdziały? Jedná kráiná
powietrza tá/w ktorey tu żyemy y z niego wycho-
dza *vapory* álbo páry y wilgotności podnoszące
sie tu gorze: Drugá kráiná/gdzie dżdże/oblóki/wiá-
try/ grady / śniegi sie rodza / y spadáia ná ziemi:
Trzecia gdzie bárzo cicho/ tylko gorace *Exhalatio-*
nes, to iest / páry suche wychodzace z ziemi / ktore
sub

subtelnościá swoia przechodza przez wtora kráine/
á czasem ogniskemi sie pokázuia/ osobliwie *Com-*
ety strážne / gwiazdami są w prawdzie / ále z ogo-
nem iáko zmiotla iáka / znáca cos wiece niedobreğ/
mianowicie śmierci ludzi wielkich Monárchow/
Woyny/powietrza/glody. Duchownie moga sie te
kráiny powietrza ták wylozyć. Pierwsza iest *Piektlo*/
z ktorego poczatek máia wśytkie dymy y *vapory*
ciężkich grzechow náśyich przez poduśżenie y ośu-
śanie czartowskie. Drugá kráiná ten swiát/ bo tu
grady/wiátry/śturmy w sercách ludzkich sie rodza/
to iest/rosterki/zwády/ y wśytkie zle rzeczy / á spa-
dáia potym do *Piektlá*/tám wiecznie zostáiac. Trze-
cia kráiná Niebo / gdzie iuż przez te wtora kráine
przechodza subtelne *vapory* y páry ziemskie / ogni-
skemi sie stáiac miłosćia Boża zápaleni bedac/
świeca y stráža. Albo nie bedzie stráchu / gdy ná
dniu sadnym/ *Comety* sie pokáza/ gwiazdy z ogo-
nami Bog/y *Naswierśka Pánná* / świecac *Miło-*
sierdziem/grożac spráwiedliwośćia: Znáczyć beda
wiele ludzi wielkich/ ktorzy Krolámi mogli być w
Niebie / śmierć wieczna y woynie nierstáwáia ca z
duśñemi Nieprzyiacióly / glody y niedostátki bez
przestanku. Teraz trzeba w sercu swoim subtelno-
śćia/to iest/ pokuta y pokora/ pnáć sie/ abychmy z
tey zimney kráiny powietrza niepráwośći/niempá-
li

dli do dolneg zleg powietrza/ lecz za przyczyna Bo-
garodzicey dostapili trzeciey miley y wesoley oney
krainy/ gdzie zimna minela/ dzdzu niemasz/ y wiatrow
na wieki. Wysoke tedy bez poruszenia ziemi po-
swiecona / to iest/ ciato **MARIEY** iest polozone.
Mogliby y tu *Mathematycy* pomyslic/ miezrac mi-
losierdzie z sprawiedliwoscia Boska. oboie. te ie-
nakie sa / iedna ich miara. ze tedy sprawiedliwosc
zepchnela pyche z Nieba az do Piekla/ a Pokore mi-
losierdzie zamioslo do nieba zda sie nie iednaka na-
groda/ blizey bowiem z ziemi do nieba/ niezeli z pie-
kla/ tocz albo *Luciferow* grzech wiekzy byl/ nizeli zas-
luga Panny Przenaswietzey albo pycha strozzy
Dekret penalny vezula nizeli Pokora zaplate blo-
gostawienstwa wzela/ albo krotke w Bogu mi-
losierdzie nizeli sprawiedliwosc; Bo ze vchoway to y
w pomysleniu miec/ y owsem zaslugi Matki Bo-
zey przewyzyly wystepk czarowski / y kara z na-
groda iedney wagi/ y iedneg wzrostu milosierdzie
z sprawiedliwoscia Boska; Spiewa dla teg Kos-
ciel o **MARIEY**, *Exaltata est Sancta Dei ge-
nitrix super choros Angelorum, ad caelestia regna,*
Wywysszona iest swieta Bogarodzica nad chory
Anielskie w Krolestwie niebieskim. Tak trzeba pe-
wnie rozumiec / iz iaka iest odleglosc z piekla do
mieysca *Lucifera* z ktoreg wypadl/ taka z grobu y z
ziemi

ziemi do mieysca niebieskiey stolicy **MARIEY**. tocz
koniecznie musi byc od mieysca *Lucifera* do miey-
sca naszey y nieba Panniey/ taka *distantia* albo od-
leglosc / iaka iest z piekla do ziemi? A to namniemy:
Poniewaz wshytkich ludzi zaslug zaslugi / nieporo-
wnania z zaslugami **MARIEY**, Kzetl pewnie iey ^{Matth.}
Bog przyjmuiac do chwaly wieczney. *Quod uni ex*
minimis meis fecistis mihi fecistis, Potiscie vezynili ^{15.}
iednemu z tych braci moich naymneyshych / mnieście
vezynili. Naymneyshy byl ten / o ktorym mowiono:
Parvulus datus est nobis, Maluczki iest nam dany:
Temu co czynila **MARIA**, Bogu czynila / y Oyc-
cu Bogu / y Duchowi swiete Bogu / y iako Bogu
y czlowiekowi Synowi spolnemu. Coz kiedy Bog
iebsze Bogarodzicy powiedzial: *Quod ex maximis*
meis fecistis mihi fecistis, Naywiekszym iest Bog
Syn / a ten ieden z Bogiem Oycem: *Ego & Pater*
unum sumus, Ja y Ociec iedno iestechmy / co tedy
kolwiek **MARIA** y naywiekszem y naymneyshem
Chrystusowi vezynila / odniosla slowo Boze w-
stepuiac do nieba / Mniei uczynila wlasnie **MAR-** ^{Matth.}
IA. Do tego / ieżeli *S. Piotrowi* / ktory opuscil ^{19.}
wshytke mowil do Chrystusa: Ocosmy opu-
scili wshytke / y poslichmy za toba / co nam tedy
bedzie? Zarazem obiecuie Bog stokrotna zaplate / y
zywot wieczny bez konca / y siedzenie z sadzeniem
An 3 na

ná stolicy. Coż Mátee Bożey nie zyscił obietnicy
Zbawiciel? Stokrotna záplátá sie iey dostála / zá
rbostwo dzixne obfite bogáctwá. Tu nie miała ná
świećie gospody do času / A tam Krolowa niebá
iest wšytkieǵ wiecznie : Tu pláczu lámentow do-
státek bylo osobliwie pod Krzyżem / á tam pod tym-
że Krzyżem wesole piesni y triumphy odpráwuie:
Tu stworzeczyli pod nim wšyscy / Tam blagosłáwia-
świeći Bogá y Mátkę ięǵ. Powtarza zgołá Chry-
stus z počiecha one siedm słow ná Krzyżu / ktorými
sie ozywáł: Oycze odpusć dla Mátki moiey grzes-
nym ludzjom / bo niewiedza co czyniá. Drugie slo-
wo odnawia mowiac do dobrego łotrá *dziś be-
dzieś zemna w Raiu*, to *Dziś ná wieki zostánie zá-
wše / y ná wieki / Bedzieś*, zostánie y Mátká y Kro-
lowá: Przed trzecim słowem ná ziemi były ciemni-
ce trzy godziny / Słońce y Miesiac nieświećil / á
tám przeciwnie wielká iásność w trzech *Personách*
Troycy Przenáświetšey wiecznie / gdzie słońce
Bogá *MARIA* miesiac świeći / y pali miłościá.
Kánikulá in Augusto, to iest / w mieśi-
cu *Sier-
pniu* / y ná ziemi y ná niebie bylá. *Máthemátykon*
Zodiacus zgadzał sie ziemšty z niebieskim / bo pod
Pánný znákiem goráco y wpałenie ná ziemi / á cie-
plo lástki Bożey z wwieleniem ná niebie Pánný ná-
šey *MARIEY*. Kżekł tedy trzecie słowo Chry-
stus

stus: Boże Boże czemuś me opuścił? Żem tak dlu-
go niewidział Mátki moiey obecney w niebie: Te-
raz y mnie y ia wedlug szlowiezeństwa záprowa-
dziwšy do Niebá / wiecey nie opuściš : Czwarte
słowo : *Niewiásto o to*, nie tylko Jan S. ále y ia
Syn twoy, ktoręgóś wrodziła y wychowála: O to ty
Mátká moia / y Mátká wšytkich żyiacych w Nie-
bie ná wšytkie wieki. *Nie* stokrotna / práwie tysia-
cna nágródá. Słowo piáte: *Prágne* Boże áby wze-
szona y wywyššona bylá *MARIA* Mátká moia
ná wšytkie stworzenia. Szoste słowo *Oycze* po-
lecam tobie *Duchá mego*, ktorým wziáł w żywoćie
Mátki moiey / wyley ná nie wšytkie blagosłáwienie
štwá. Ostatnie słowo: *Spelnito sie* y wykonało w-
šytko co przystoi Mátee Bożey wedlug obietnicy
moiey y twoiey *Oycze* / do ozdoby y do nágrody / O-
czym przed tý prorokowála *Elżbietá S.* mowiac
do *MARIEY*, *Spelni sie to*, coć iest opowiedzia-
no tobie od *Pána* przez *Aniála*, że Kroleštwá *Sy-*
ná twego / y twego sámeǵ / nie będzie końcá ná wie-
ki. Co dáley sie stáło znášs *MARIA* w niebie /
Kóšćiol wyrażá w onych słowich: *MARIA*
Virgo assumpta est ad aethereum Thalamum, in quo
Rex Regum stellato sedet solio, MARIA Pánná
wzieta iest do Niebieskiego pokoju / w ktorým Krol
ná w gwiazdzišty stolicy siedzi : Już to
opisáć

opisać niepodobna piorkiem śmiertelnym / podzi-
wieniem dolożyć przydzie. Albo iako ieden Malarz
czterech Ewangelistow namalował / Kozdego z
assistentia swego zwierzęcia / dał pioro w rękę / sa-
memu S. Matheuszowi żadnego / pokazuiać mu
pioro Anielskie ktory zawsze obecnym jest przy nim /
aby sobie wyrwał y vrobil.

*Quid scribes Matthae? deest tibi penna, sed adstat
Aliger. huic pennam vellere dextra potest.*

Apor. 14. **I**a Panno Przenaswietza prośce ciebie / że byś z
tak wielkiej gromady Huscow Anielskich wziąwszy
pioro / kazala skolic Syna swego y własny pokoy
tвой w Niebie opisać / a vprosić przyczyna powa-
żna swa / aby y mnie napisać kazal wreieksz swoy ten
pisarzowi swemu / ktoremu rozkazuje: *Scribe, Beati
mortui qui in Domino moriuntur, Napiš / Blogo-
slawieni vmarli ktorzy w Panu vmieraię. S zdur-
mieniem tedy y z powstpliwaniem žebym mogl
przystoynie chwale twoie opisać / raczey milezeniem
wysławienie twoie końce wypuszczaię pioro z ręk-
ku / a wyznawaię.*

*Laus & honor Individuz Trinitati instillanti.
Gratiarum actio Immaculatz Deiparę dictanti.*

*Niech bedzie Cześć y Chwała TROYCY Przenaswieszej pobudzaięcy.
Niski Poklon niepokalaney Bogarodzicy pomagaięcy.*

Z A M.

ZAMKNIEŃE.

O sie zamysliło za twoia o tobie Naswietza
Panno *MARIA* iaska y pomocą pisac / iuz
stanał termin: Przyimiy nie według godności
twoy ale według słabości rozumu mego. To com
napisał / tak mniemam iż twoim raczey piorem / a nie
żeli wymyslem moim wyrażil / com slybał na kazas-
niach / w *conuersacy* ludzi pobożnych / y czytal ile w
zabawach tych swieckich czas dopuscil / tom wylal
na ten papier / a przecie czego sie Boze pozał / przy pi-
saniu ty / y trudnościami tak domowych / iako dwor-
skich byl czas y do grzechu. żaden rozumiem niewy-
mowi sie nie czasem / w ktorym z krewkości by naye-
zabawniey by zwlaszcza powolania y swieckiego y
polyteczne^o znajdnie cokolwiek do obrazy Boga / y
ciebie Panno y Páni / lepiej gdyby stawalo do do-
brych uczynkow. Jednak żelicia grzesny / ilem z da-
ru twego mogl miec / žem cie wymalował Bogarod-
zico (iako w przemowie moiey položylem) nastla-
duie dwuch Malarzow onych / że ty iestes y gro-
nem winę / ktorey macicy pokarim brat Syn Boży y
tвой: Zaslona / zaslaniacia grzechy naše od obli-
za strasnego Boskiego / zaslaniacia zbawiciela w
Ciele od ciebie wziety / zaslaniacia nas od požarcia

o o

Nie

Nieprzyjaciół dusznych. Bądźże nam ty obojgiem/
żebyśmy smakowali sobie ten napoy twoy macie-
rzyſty podány Synowi twe^o/bo lubo Bog umilo-
wał świat y ludzje przed ty/wszakże bierzey stawſzy
sie głowiekiem/á miłość roſtá zá dodáwaniem od
ciebie miłosneſſy winá. Jeſli bowiem *Mithridates*
przywykł byl z młodu iádu używáć miásto pokar-
mu/á nie ſzkodzil mu/pogotowiu Syn Boży poży-
wájac z pierſi twoich *liquor* álbo ſok smáczny bez
žadneſſy iádu náturey głowieczey przyzwoitego/y w
zwyčaj wziawſzy/nie czuł chocia wſytkie iády ży-
dowſkie krew z nieſſy wytoczyli/ y hániebna śmier-
cia zamordowali. J my poſileni od ciebie takim na-
poiem / żyjemy ſobie nie tu ciężkoſci niewezuc dla
miłości Bożey y uſlugi twoiey. A záſtane. ſpuſć
nam *MARIA*, iáko *Eliáš* *Elizeuſowi* płaſzcz/ſ.
Agáthy miásto *Cáthálonia* broni od ognia náſte-
pujace^o od gory *Ethny*, pewnie y my cáli zoſtániam
od zápalu wiecznego/ gdy nas záſtoniſſy *Milostí*
dzia tweſſy płaſzczem y záſtona. Używa dla teſſy *Bo-*
ſciól co dzień ſpiewájac: *Sub tuum preſidiũ con-*
fugimus Sancta DEI Genitrix, Pod twa obrona
y záſtane uciekámy ſie *Mátko* Boża. J teras nas/ y
w potrzebách náſſy y przy śmierci / y ná ſadzie
ſtráſſnym oſtátnim bron y ogárnij.

¶ Sporządź nas temi doſſonáloſćiami/iáko ty
ſámá

ſámá dobrze ſporządzona ieſteſ: J *Pieknoſćia*, ſá-
ma pieknoſć wydawſſy z ſiebie / iáko w láterni iá-
kiey ſwiecac Bogiem w żywoćie / á w ſercu láſka
Boża / przenioſtás *Dar* *Niebieſki* w ſobie do *Pá-*
lacu wieczneſſy bez žadney odmiány w ciemnoſćiach
y wichrách ſwiátá tego/ iáko przez podworze wiec-
do gmáchu przenoſſa ſwieće zápalona w láterni
cála/ to ieſt duſſe w cíele uwielbiona / á rátkiem
ſwieciłás/ſwieciſſy y ſwiećic będzieſ do tegoſ przy-
bytku bez końca.

¶ Dobrze ſporządzona ieſteſ y *Iſtnoſćia*, że
dawſſy iſtnoſci koſzdemu ſtworzeniu y tobie / od-
dálás teſ iſtnoſć ná tym ſwiećie / bo przez cie żył
Bog/ á żywotem y śmierciá ſwoia cíáło ſwoie y
twoie y wybránych wſytkich obroćil w nieſmier-
telna iſtnoſć w chwale niebieſkiey zá twoia przy-
czyna.

¶ Dobrze ſporządzona ieſteſ/ y *Ozdoba*, z cie-
bie bowiem iáko z robaczka iedwab robiaceſſy/ obilá
ſie ziemiá y niebo dziwneſſy ſpalerámi. Robaczki
trzy poſpolicie *colory* álbo fárbny iedwabiu wija.
Biały/*Żółty*/*Pápuzy* : Ty *MARIA* bylás takim
robaczkim/obiwſſy z *Mátery* enot iáſnych obiciem/
Białym *Czyſtoćia*/ *Żółtym* *Milostí* / *Pápuzym*
Bogomysłnoſćia / álbo ráczey ziemie ozdobilás
głowieczeniſtwem *Boży*/á niebo *głowieczeniſtwem*

ludzi wybranych. Nie pięknie było w niebie z dziura
y zgola ściąg / dla wypchnienia Aniołów Bożych
stamtąd / że zaprawiła **MARIA** wrobiwszy obicie
przymiotów Świętych / ktoremi wybyła osoby na
oponach / to jest / przeznaczonych do chwały wiecz-
ney przykładem / dodawaniem pomocy / posileniem
poteżnym.

¶ Dobrze sporządzona iestes / zostawisz **Corka**
Hierozolimską, odnawiając się z **Marki** w **Corki** /
bo iako ty dałaś Bogu na ziemi ciało śmiertelne / y
dla tego byłaś **Marka** / tak biorąc wzajem od Bo-
gá ciało w wielbione y niesmiertelne w niebie / zo-
stałaś **Corka** : *Renouata est ut Aquila iuuentus*
tua, Odnowiła się iako v Orlicy mlodość twoja :
A że tu w niskim Hieruzalem byłaś przy mece pla-
cząca **Marka** / tak tam w niebieskim Hieruzalem be-
dziesz na wieki wesola **Corka** w dziedziectwie Oycá
twego.

¶ Dobrze sporządzona iestes / y **Stráßna** będąc /
usiadłaś na najstráßniejszym miejscu Anioła przez
kietego w Niebie / moc twoja stráßniejsza jest nad
Luciferá stráßnego / ktory y z niebá wciela / y teraz
przed toba zawżę wciela / ty wygnawisz onę wy-
sokość stráßchu opánowałaś / iakoż piękności dodaie
kiedy co nie wesołę y czarney máści cokolwiek się
przymieśa / tym samy piękność zda się piękniejsza.

We

We **Francyi** iest we zwyczajiu / iż Panny na twarzy
by najbielszey wmyslnie plastrzyk czarny przylepia-
ją czym bielszymi się pokazuia. I ty **MARIA** do
śliczności twoiey strách przydałaś / á tym samym
dziwnie celujesz w piękności stráßney y stráßchu dla
Nieprzyiaciół Bożych y twoich.

¶ Dobrze sporządzona iestes / y w **Wyku Woy-**
ská, ktoreg tu na ziemi niepomieśało **Woystko** przez
ćiwne / y owżem na hárę wystalaś **Mocarza Syná**
swęg / przybrawsz mu dáleko sposobniejszą zbroie
(szowieczenstwo) á niżeli **Saul** **Dawidowi** daw-
sz **Oreze** swoje przeciwko **Goliathowi** wojującemu /
ktore dla ciężkości złożyć musiał. Ten **Dawid**
twoy nie złożył zbroi od ciebie dány aż wygrał bit-
wę / á był **Woystá** tweg wnetrznego y powśechnego
stał w dobrym porządku z boiażnią **Piekła** / z pochwa-
la **Niebá**. Pogotowiu w wieczney chwale naydo-
skonalszy był **woystá** iest y bedzie pod **Regimentem**
twoim.

¶ Dobrze naostaték **Sporządzona** iestes w sa-
mym porządku / ponieważ **Bog** sporządził / aby cia-
ło tu cierpiało y piękności na świecie niezazywało /
odwracąc oczy od niey kazano / nágotowano po-
karmem robaków. W **Niebie** tam dopiero w piek-
ności swey każde ciało ma stanać / wżyscy ludzie
pomieśali ten porządek / samá ty **MARIA** stwo-

003

rzeniem

rzaniem będąc / w tym porządku dobrze była spo-
rzadzona / bez żadney zmazy zachowując ciało swo-
ie / cierpiac przez wszystkie wieki swoy / y wysużone
prawie kości nożac od niewczasow. W Niebie dziś
wna dla tego słynieś sliżnością / y twoim życiem
pokazałas droge za toba postępującym wszystkim
Świetym / ktorzy postami / vmartwieniem ciała do
porządku od Boga nąznazoneg stosowali siebie
sąmych. Sporządziłas tedy porzadek Naywyższe-
go / tu praca tam zapłata / tu niedza / tam dostatkim
wśelakim. Duża też niewykrocila na ziemi prze-
ciwko Sworzycielowi twoia / dla czego w porza-
dku niebieskim na prawicy y Chrystusa siedzi na
wieki. Wpraw nas grzesnych w porzadek twoy /
vpraśaiac nam Piękność wnetrzna / Istote y ży-
wot Bogu przyiemny / Ozdobe cnot duchownych /
Strach grzechu y Przyacioliego / Szyk wedle
Przykazania Bożego spraw naszym / Porzadek af-
fektow ktoryby nas do porządku gornego Bezśli-
wiez doprowadzil. Polecam tobie *MARIA* siebie
samego y *Corone* Polska / vzycz nam pokoju wne-
trznego y zewnetrznego / Moc przeciwko przeciwni-
kom Wiary swietey / niewstawiajace nabożenstwo
ku Bogu y tobie / a kiedy zamierzony kres przydzie
żywota / odchyl nam *portiere* albo zastone do chwa-
ly wielkustey Boga y Syna twego / zebychmy for-
tunnie

tunnie stanałby v portu życia / przezfortkę śmier-
ci przeszedłby / nie na papierze / ale oczyma czytali y
dziwowali sie na wieki w niebie tym wszystkim
przymiotom twoim *MARIA*. Nim iednak do
tego przydzie / kolatac do Miłosierdzia *Młacierzy*
steż bedziemy żebrzac o pomoc twoie przy momen-
cie y mgnienu ostatcznym modlitwka krótka /
ktora ia ciebie *Naswietła* Panno imieniem wszyst-
kiego Chrześciaństwa y moim grzesnym teraz / y
przy śmierci jeżeli niemowa / przynamniey west-
chnieniem wzywam y pozdrawiam:

Tibi nos o *MARIA* commendamus, Tu procura ne per-
camus, Adsiſte nobis in ultimo illo agone cum tota æterni-
tate decertantibus, nostra maxima fiducia & tota ratio spei
nostræ.

Tobie sie o *MARIA* polecamy, Ty przytoż
staranja abychny nie zgineli, Przybadz do nas z
pomoca w ostatnim onym skonaniu ze wszystka
sie wiecznością biedzacych y wojuacych,
nasza naywieksza dufność y wszystka
nādzieia nadziei naszej.
A M E N.

R O M A N O S E C.

*Non nobis Domine non nobis, sed
Nomini tuo da Gloriam.*

*Nie nam Wanie nie nam / ale
Przypisujemy twoiej Chwale.*

JESVS MARIA ANNA.



Non nobis Domine non nobis, sed
Nomen tuum gloriamur

Et nomen Domine non nobis
Proprietatem nostram gloriamur

IN NOMINE DOMINI AMEN

